

*Opozycja  
w wiedeńskiej  
Radzie Państwa  
w latach siedemdziesiątych  
XIX w.*



Stanisław Pijaj

*Opozycja  
w wiedeńskiej  
Radzie Państwa  
w latach siedemdziesiątych  
XIX w.*

*(skład – organizacja – funkcjonowanie)*

Kraków 2011

Recenzja: prof. dr hab. Antoni Cetnarowicz

Redakcja: Mateusz Czarnecki

Korekta: Mateusz Czarnecki

© Copyright by Stanisław Pijaj

© Copyright by Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”

Na okładce:

Wiedeń. Budynek w którym Rada Państwa obradowała w latach 1861–1883

(fragment pocztówki)

ISBN 978-83-62261-42-0

Projekt okładki:

Anna Siermontowska-Czaja

Kraków, tel. 602 570 073

Skład i łamanie:

Studio Poligraficzne Dorota Słomińska

Kraków, tel. 602 677 488

Druk i oprawa:

Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego

ul. Konfederacka 6, 30-306 Kraków, tel. (012) 266-40-00

Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”

z siedzibą w Instytucie Historii UJ

ul. Gołębia 13; 31-007 Kraków

[www.iagellonica.com.pl](http://www.iagellonica.com.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	7
Rozdział I	
<b>Rząd — koalicja — opozycja</b> .....	17
Rząd Adolfa Auersperga — jego powstanie, charakter i działania .....	17
Wiernokonstytucyjni .....	29
Klerykałowie, federaliści, autonomiści .....	34
Rozdział II	
<b>Ordynacja wyborcza do izby niższej Rady Państwa z 1873 r.</b> .....	51
Spory i dyskusje wokół nowej ordynacji wyborczej .....	51
Zasady wyboru posłów do izby niższej Rady Państwa wprowadzone w 1873 r. ....	65
Rozdział III	
<b>Jesienne wybory do Rady Państwa w 1873 r.</b> .....	75
Rozdział IV	
<b>Problem uczestnictwa opozycji w obradach Rady Państwa</b> .....	119
Rozdział V	
<b>Kluby opozycyjne w izbie niższej Rady Państwa w trakcie V kadencji</b> .....	133
Kluby poselskie w Radzie Państwa .....	133
Klub Prawego Centrum (Klub Hohenwarta) .....	137
Koło Polskie .....	148
<b>Zakończenie</b> .....	167
<b>Bibliografia</b> .....	175
<b>Wykaz skrótów</b> .....	189
<b>Wykaz tabel</b> .....	191
<b>Zusammenfassung</b> .....	193
<b>Summary</b> .....	197
<b>Indeks osobowy</b> .....	201



## WSTĘP

Lata siedemdziesiąte XIX w. były w austriackiej części monarchii habsburskiej okresem zarówno rozkwitu, jak i upadku rządów liberalnych. Rządzący w Przedlitawii liberalowie byli autorami wielu reform gruntownie zmieniających państwo. Na początku lat siedemdziesiątych zdołali oni dokończyć proces zmian ustrojowych rozpoczęty ponad dekadę wcześniej. Zakończył się tym samym burzliwy okres dyskusji i konfliktów politycznych dotyczących sposobu funkcjonowania monarchii. W żadnym wypadku nie oznaczało to jednak rozwiązania jej problemów. Symbolicznym zakończeniem wspomnianych przemian było przyjęcie przez parlament w Wiedniu w kwietniu 1873 r. nowej ordynacji wyborczej do izby niższej Rady Państwa. Utrwaliła ona istniejący system rządów, odbierając sejmom krajowym kolejne uprawnienia, w tym prawo wybierania posłów do parlamentu wiedeńskiego. Wydawało się więc, że rządy liberalistów rozpoczęte w 1867 r. mają szansę na stabilizację. Liberalna większość w parlamencie Przedlitawii i jej sojusznicy wspierali funkcjonujący od 1871 r. gabinet Adolfa Auersperga. Sukces tego rządu, jakim było uchwalenie nowej ordynacji wyborczej, zbiegł się jednak z początkiem kryzysu objawiającego się nie tylko w życiu gospodarczym, ale także społecznym i politycznym. Kryzys zaczął trawić też obóz liberalny, czego konsekwencją był jego stopniowy rozpad. Borykający się z rosnącymi trudnościami gabinet Auersperga miał coraz większe problemy z uzyskaniem poparcia dla swoich projektów. Jego upadek u schyłku lat siedemdziesiątych wyznacza koniec epoki rządów liberalnych.

Polityką liberalistów w latach siedemdziesiątych XIX w. oraz konfliktami i sporami w tym środowisku zajmowało się wielu historyków<sup>1</sup>. Znacznie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się dzieje działającej w tym czasie opozycji, a zwłaszcza jej reprezentacji w wiedeńskiej Radzie Państwa. Powodem tego jest zapewne fakt, że opozycja ta była bardzo różnorodna, składała się z wielu większych i mniejszych grup, często wyraźnie różnią-

---

<sup>1</sup> Badania te niejako podsumowuje praca zbiorowa wydana w 1992 r. pod redakcją L. Kammerhofera, zawierająca także obszerną bibliografię, zob. *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992.

cych się od siebie. Nie wszystkie grupy opozycyjne miały swą reprezentację w parlamencie wiedeńskim. Niektóre skoncentrowały się na działalności poza parlamentem. Poważnym problemem jest określenie, jaki charakter miała opozycja. Określa się ją jako „prawicową” lub „konserwatywną”. Przeciwnicy często nazywali ją „feudalną”, „klerykalną”, czy wręcz „reakcyjną”. Wśród opozycjonistów z pewnością byli ludzie, których można nazywać „feudalami”, „klerykałami” czy „ultramontanami”. Trzeba jednak pamiętać, że używanie tego rodzaju określeń miało także cel polityczny. Pozwalało zdyskredytować przeciwnika i przeciwstawić jego „reakcyjnym” poglądom liberalizm i postępowość, a przede wszystkim przywiązanie do rządów konstytucyjnych. Trudno całą opozycję zaliczyć do prawicy, wśród jej przedstawicieli byli także ludzie o innych poglądach, również liberalnych. Nie należy się więc dziwić, że przeciwko takiemu podziałowi protestowali sami jej reprezentanci. Jeden z jej polskich przywódców, Jerzy Czartoryski, pisał w 1876 r.:

[...] w Austrii stronnictwa faktycznie nie dzielą się według oklepanych formulek doktrynerstwa parlamentarnego, lecz według zasad dotyczących się stosunków prawno-państwowych, dotyczących się ukonstytuowania monarchii. Widzieliśmy nieraz jak frakcje okrzyczane jako reakcyjne walczyły za wolnością i samorządem, z drugiej zaś strony doświadczaliśmy aż nadto, jak daleko stronnictwo centralistyczno-ministerialne podporządkowuje sprawy wolności swoim celom centralizacyjnym i germanizacyjnym, przede wszystkim zaś swemu głównemu celowi: utrzymania się przy władzy<sup>2</sup>.

Czartoryski podkreślał znaczenie innego podziału, również często stosowanego. W jego mniemaniu opozycję łączył przede wszystkim sprzeciw wobec centralizmu Wiednia. Jest to niewątpliwie czynnik jednoczący wszystkie grupy opozycyjne. Należy jednak pamiętać, że krytyka centralizmu nie oznaczała automatycznie identyfikowania się z federalizmem. W latach siedemdziesiątych część polityków należących do opozycji pogodziła się już z tym, że monarchii nie da się przekształcić w państwo federalne i zaczęła realizować własny program autonomiczny. Zatem i termin opozycja „federalistyczna” częściowo tylko oddaje charakter tego środowiska.

Reprezentacja opozycji w wiedeńskiej Radzie Państwa nie była liczna. W latach 1870–1873 — podczas III i IV kadencji parlamentu, gdy jego członkowie byli wybierani przez sejmy krajowe — liczyła wprawdzie po-

<sup>2</sup> List J. Czartoryskiego do wyborców z 10 X 1876 r., „Czas” nr 240 z 20 X 1876.



czątkowo 60–70 posłów w 203-osobowej izbie, jednak grupa ta szybko zmalała. Po zmianie zasad wyboru członków Rady Państwa i wprowadzeniu wyborów bezpośrednich w 1873 r., w 353-osobowej izbie niższej znalazło się około 80 posłów opozycyjnych. Taki stan utrzymywał się przez całą V kadencję parlamentu, do końca lat siedemdziesiątych. Słabą stroną opozycji była jej organizacja. Polacy z Galicji tworzyli własny klub, nazywany Kołem Polskim. Uchodził on za dobrze zorganizowany i zdyscyplinowany. Posłowie opozycyjni z innych krajów początkowo byli podzieleni na mniejsze grupy. W jednolity klub zorganizowali się dopiero w 1870 r., nosił on nazwę Klubu Prawego Centrum. Można sądzić, że działał krótko, do końca III kadencji. Do jego tradycji nawiązano w 1873 r., gdy Karl Hohenwart zorganizował posłów opozycyjnych spoza Galicji w klubie o tej samej nazwie. Był on jednak powszechnie nazywany Klubem Hohenwarta. Współpraca między Kołem Polskim i Klubem Prawego Centrum bądź mniejszymi grupami opozycyjnymi nie zawsze układała się dobrze. Różnorodna, podzielona, a często także skonfliktowana opozycja miała jednak szansę, by odegrać pewną rolę w izbie. W trakcie V kadencji Rady Państwa jej znaczenie stopniowo rosło. Okazało się wtedy niejednokrotnie, jak wiele od niej może zależeć.

Warunki działania opozycji były kształtowane zarówno przez rząd i jego zaplecze polityczne, jak i przez cesarza. Podejmowane jeszcze w latach sześćdziesiątych próby zmiany zasad wybierania posłów miały służyć między innymi ograniczeniu roli opozycji. Jak już wspomniano, zakończyły się one sukcesem w 1873 r. Zmieniona ordynacja wyborcza stawiała przed opozycją nowe zadania, ale — jak się okazało — dawała także nowe szanse. Należy pamiętać, że rząd do walki z opozycją wykorzystywał także administrację. Polityka w tym względzie nie była jednak jednolita. Wyraźnie ją różnicowano, jedne grupy traktując łagodnie, inne surowo, czy wręcz brutalnie. Niektóre grupy opozycyjne cieszyły się specjalnymi względami cesarza, ale nie wynikało to tylko z czystej sympatii. Można sądzić, że obecność w izbie umiarkowanej opozycji leżała w interesie monarchy. Opozycja nie była jednomyślna w kwestii uczestnictwa w obradach Rady Państwa. Jej część prowadziła politykę abstynencji i wstrzymywała się od udziału w obradach. Wśród polityków stosujących taką taktykę stopniowo narastały wątpliwości co do jej skuteczności. Problem uczestniczenia w obradach Rady Państwa był wielokrotnie dyskutowany w kręgach opozycyjnych, po zmianie ordynacji wyborczej dyskusje te nasiliły się.

Wzmogły się też starania ze strony części polityków opozycyjnych, aby skłonić bojkotujących parlament kolegów do porzucenia tej formy walki. Zwraca uwagę to, że w trakcie V kadencji Rady Państwa opozycja po raz pierwszy była tak mocno zintegrowana. O ile powołanie przez posłów polskich z Galicji wspólnego klubu nie było niczym szczególnym, o tyle pojawienie się w parlamencie klubu jednoczącego większość posłów opozycyjnych z innych krajów stanowiło nowość. Istotny był także sposób działania klubu, który zapewniał mu trwałość mimo różnic stanowisk występujących pomiędzy członkami.

Znaczenia opozycji w izbie niższej Rady Państwa nie można wyjaśnić bez analizy warunków, w jakich przyszło jej działać, oraz sposobu jej zorganizowania w Radzie Państwa. Tym zagadnieniom poświęcona jest niniejsza praca.

Problem udziału opozycji w obradach izby niższej Rady Państwa w latach siedemdziesiątych nie doczekał się jak dotąd całościowego przedstawienia. Działalność klubów opozycyjnych została jednak zarysowana w opracowaniach dotyczących parlamentaryzmu austriackiego, zarówno tych starszych, spośród których w pierwszej kolejności należy wymienić klasyczną pracę Gustava Kolmera<sup>3</sup>, jak i nowszych. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługuje VII tom fundamentalnego wydawnictwa *Die Habsburgermonarchie*, w którym znalazło się wiele interesujących artykułów<sup>4</sup>.

Nikt nie podjął także próby przygotowania monografii Klubu Hohenwarta<sup>5</sup>. Klub ten zrzeszał posłów różnych narodowości z wielu krajów austriackiej części monarchii, oprócz Niemców należeli do niego także Czesi, Słoweńcy, Chorwaci i Rumuni. Informacji na jego temat trzeba więc poszukiwać w pracach poświęconych działalności wymienionych grup.

<sup>3</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung in Österreich*, Bd. 1–2, Wien–Leipzig 1902–1903.

<sup>4</sup> *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), Wien 2000.

<sup>5</sup> Powstały jednak prace poświęcone przywódcy klubu K. Hohenwartowi, spośród nich należy w pierwszej kolejności wymienić pozostającą w maszynopisie pracę doktorską E. Schenk-Sudhof i obszerny artykuł T. Haviara (E. Schenk-Sudhof, *Karl Graf Hohenwart*, Wien 1952 (mszps); T. Haviar, *Carl Sigmund Graf Hohenwart: Beamter — Minister — Konservativer — treuer Diener seiner Herrn*, w: *Konservatismus in Österreich. Strömungen, Ideen, Personen und Vereinigungen von den Anfängen bis heute*, R. Rill, U.E. Zellenberg (hg.), Graz–Stuttgart 1999, s. 199–224).

Trzon Klubu Hohenwarta stanowili konserwatyści niemieccy. Środowisku temu poświęcono szereg publikacji. Zazwyczaj nie obejmują one ich dziejów jako całości, ale przedstawiają aktywność konserwatystów niemieckich na terenie poszczególnych krajów austriackiej części monarchii. Przy tej okazji poruszany jest zwykle także wątek ich działalności parlamentarnej<sup>6</sup>. Szczególne miejsce wśród tego typu prac zajmują publikacje poświęcone politykom konserwatywnym z Tyrolu<sup>7</sup>. Drugą co do liczebności grupą w Klubie Hohenwarta byli posłowie czescy z Moraw, którym przewodził Alois Pražák. Pozostawił on po sobie pamiętniki i obszerną korespondencję — materiały te częściowo zostały opublikowane<sup>8</sup>. Działalność zasiadających w izbie niższej Rady Państwa posłów morawskich została scharakteryzowana przede wszystkim w szerszych opracowaniach na temat czeskiej polityki w omawianym okresie. Dla przedstawienia całości polityki Morawian niezwykle cenne okazały się prace J. Janáka, J. Malířa,

<sup>6</sup> Z opracowań ogólnych szczególnie warto zwrócić uwagę na książkę J.-P. Bleda i obszerny monograficzny artykuł L. Höbelta (J.-P. Bled, *Les Fondements du Conservatisme Autrichien 1859–1879*, Paris 1988; L. Höbelt, *Die Konservativen Alt-Österreichs 1848 bis 1918: Parteien und Politik*, w: *Konservatismus in Österreich. Strömungen, Ideen, Personen und Vereinigungen von den Anfängen bis heute*, R. Rill, U.E. Zellenberg (hg.), Graz–Stuttgart 1999, s. 109–151). Wiele szczegółowych informacji dotyczących działalności konserwatystów w poszczególnych krajach zawiera także VIII tom wydawnictwa *Die Habsburgermonarchie*, zaopatrzony jest on także w obszerną bibliografię (*Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), Wien 2006). Z publikacji źródłowych nadal zachowuje dużą wartość zbiór dokumentów wydany przez P. Molischa (P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik in Österreich von 1848 bis 1918*, Wien und Leipzig 1934).

<sup>7</sup> J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol*, Bozen 1978; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli. Ein Lebensbild als Beitrag zur Geschichte Österreichs und Tirols in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Innsbruck 1931; G. Kretschmar, *Monsignore Josef Greuter und die Tiroler Konservativen*, Wien 1949 (mszps); O. v. Gschließer, *Der ersten direkten Reichsratswahlen in Tirol (1873)*, „Schlern — Schriften” 52, (*Beiträge zur Geschichte und Heimatkunde Tirols. Festschrift zu Ehren Hermann Hopfners*, 1 Teil, Innsbruck 1947), s. 53–67. Oprócz A. Di Pauliego i J. Greutera biografii doczekał się też także aktywny w Klubie Hohenwarta G. Lienbacher (F. Steinkellner, *Georg Lienbacher. Salzburger Abgeordneter zwischen Konservatismus, Liberalismus und Nationalismus 1870–1896*, Wien–Salzburg 1984).

<sup>8</sup> [Pražák A.], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka*, wydał F. Kameníček, Díl I–II, Praha 1926–1927. Niezwykle interesujący jest także dziennik i zbiór korespondencji E. Belcrediego przechowywany w Morawskim zemskim muzeum.

P. Mazalovej i M. Řepy<sup>9</sup>. Aloisowi Pražákowi poświęcił biograficzny artykuł P. Cibulka<sup>10</sup>. Wśród prac dotyczących polityki Słowenców na pierwszym miejscu należy wymienić publikacje V. Melika, szczególnie przydatny okazał się zbiór jego rozpraw opublikowany w 2002 i monografia na temat wyborów na terytoriach zamieszkiwanych przez Słowenców<sup>11</sup>. Ważnym ich uzupełnieniem są tu publikacje B. Marušiča o działalności Słowenców mieszkających na terenie Gorycji<sup>12</sup> i opublikowane w języku polskim prace A. Cetnarowicza<sup>13</sup>. Ten sam autor opublikował dwie monografie, w których przedstawił działania polityczne Słowian mieszkających na terenie Istrii i Dalmacji. Zawierają one także informacje na temat aktywności w Radzie

<sup>9</sup> J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách do říšské rady a počátky moravské aktivní politiky*, „Časopis Matice moravské”, R. 85, 1966, s. 55–79; idem, *Táborové hnutí na Moravě v letech 1868–1874*, „Časopis Matice moravské”, R. 77, 1958, s. 290–323; idem, *Vznik prvních politických organizací moravské buržoazie počátkem 70. let 19. století*, „Časopis Matice moravské”, R. 80, 1961, s. 204–226; J. Malír, *Egbert Graf Belcredi — der adelige Politiker im Spannungsfeld des Nationalismus*, „Études Danubiennes”, 19, 2003 (*Les Noblesses de Bohême et de Moravie au XIX<sup>e</sup> siècle. Actes du Colloque international d’Olomouc (novembre 2001)*), s. 103–117; idem, *Od spolků k moderním politickým stranám. Vývoj politických stran na Moravě v letech 1848–1914*, Brno 1996; idem, *K vývoji velkostatekářských stran na Moravě*, „Časopis Matice moravské”, R. 115, 1996, s. 35–58; idem, *Německý katolický politický tábor na Moravě v letech 1848–1914*, „Časopis Matice moravské”, R. 116, 1997, s. 201–215; P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky na Moravě v 50. až 70. letech 19. století*, Brno 1988 (mszps); M. Řepa, *Češi, Moravané a spor o pasivní politiku*, „Český časopis historický”, R. 94, 1996, s. 38–65; idem, *Moravané nebo Češi? Vývoj českého národního vědomí na Moravě v 19. století*, Brno 2001.

<sup>10</sup> P. Cibulka, *Alois Pražák*, w: *Osobnost v politické straně. Sborník referat z konference „Uloha osobností v dějinách politických stran na území českých zemí a Československu v letech 1861–1999”*, ed. P. Marek, Olomouc 2000, s. 107–124. Opublikowano także krótką biografię I. Wurma (M. Procházková, *P. Ignát Wurm ve svém životě*, Olomouc 1900).

<sup>11</sup> V. Melik, *Slovinci 1848–1918. Razprave in članki*, Maribor 2002; idem, *Volitve na Slovenskem 1861–1918*, Ljubljana 1965. Praca ta została opublikowana także w j. niemieckim (V. Melik, *Wahlen im alten Österreich. Am Beispiel der Kronländer mit slowenischsprachiger Bevölkerung*, Wien–Köln–Weimar 1997).

<sup>12</sup> B. Marušič, *Doneski k politični zgodovini goriških Slovencev v razdobju 1870–1875*, „Zgodovinski časopis” 25 (1971), s. 213–241; idem, *Pregled politične zgodovine Slovencev na Goriškem 1848–1899*, Nova Gorica 2005.

<sup>13</sup> A. Cetnarowicz, *Słowenicy i Niemcy w XIX wieku. Z dziejów trudnego współżycia*, w: *Symbioza kultur słowiańskich i niesłowiańskich w Europie Środkowej*, pod red. M. Bobrownickiej, Kraków 1996, s. 107–116; idem, *Słowencki ruch narodowy i jego stosunek do spraw polskich 1848–1879*, Kraków 1990.

Państwa pochodzących stamtąd posłów<sup>14</sup>. O działalności posłów rumuńskich z Bukowiny należących do Klubu Hohenwarta pisał w książce na temat elit politycznych Bukowiny M.-Ș. Ceaușu<sup>15</sup>.

O Klubie Hohenwarta pisano jednak zdecydowanie mniej niż o Kole Polskim i jego polityce w latach 1873–1879. Szeroko została ona przedstawiona w monografiach J. Buszki i P. Pajakowskiego<sup>16</sup>. Artykuł poświęcony działalności Koła Polskiego w omawianym okresie ogłosił W. Borodziej<sup>17</sup>. Na temat kwestii organizacji Koła pisał L. Sobolewski<sup>18</sup>, a o problematyce współpracy Polaków z posłami należącymi do Klubu Hohenwarta — A. Cetnarowicz<sup>19</sup>.

Do dziejów Koła Polskiego dysponujemy jednak przede wszystkim doskonałym źródłem archiwalnym. Są to protokoły posiedzeń Koła, które dla lat 1873–1879 zachowały się niemal w całości. Protokoły te znajdują się

<sup>14</sup> Idem, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji. Od „slavenstva” do nowoczesnej chorwackiej i serbskiej idei narodowej*, Kraków 2001; idem, *Odrodzenie narodowe w Istrii w latach 1860–1907*, Kraków 2010.

<sup>15</sup> M.-Ș. Ceaușu, *Parlamentarism, partide și elită politică în Bucovina habsburgică (1848–1918). Contribuții la istoria parlamentarismului în spațiul central-est european*, Iași 2004.

<sup>16</sup> J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996; P. Pajkowski, *The Polish Club and Austrian Parliamentary Politics 1873–1900*, Ann Arbor 1989. J. Buszko jest także autorem licznych mniejszych rozpraw poświęconych temu tematowi.

<sup>17</sup> W. Borodziej, *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa (1873–1879). Szkic do portretu zbiorowego*, w: *Polska między Niemcami a Rosją. Studia ofiarowane Marianowi Wojciechowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Borodziej, P. Wieczorkiewicz, Warszawa 1997, s. 15–28.

<sup>18</sup> L. Sobolewski, *Organizacja Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa w latach 1861–1873*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MLII, „Prace Prawnicze”, z. 141, 1992, s. 125–150.

<sup>19</sup> A. Cetnarowicz, *Polacy i Słoweńcy w monarchii habsburskiej. Uwagi na temat wzajemnych stosunków w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Austro-Polonica” 5, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCXCV, „Prace Historyczne”, z. 121, 1997, s. 203–220; idem, *Das Verhältnis der polnischen Abgeordneten zu den südslawischen Völkern im österreichischen Reichsrat in den 70er Jahren des 19. Jahrhunderts*, w: *Aus der Geschichte Österreichs in Mitteleuropa*, Heft 1. *Geschichte*, red. Z. Kowalska, Wien 1998, s. 127–147. Także S. Pijaj opublikował artykuł na ten temat (S. Pijaj, *Problém spolupráce českých a polských poslanců ve vídeňské říšské radě v letech 1874–1879*, w: *Historik na Moravě. Profesoru Jiřímu Malířovi, předsedovi Matice moravské a vedoucímu Historického ústavu FF MU, věnují jeho kolegové, přátelé a žáci ke sedesátinám*. K vydání připravili H. Ambrožová, T. Dvořák, B. Chocholáč, L. Jan a P. Pumpr, Brno 2009, s. 391–398).



w zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy i w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, przechowywanych w Bibliotece XX Czartoryskich. Wiedzę na temat działalności Koła Polskiego pozwala też poszerzyć korespondencja jego członków, publikowana — jak to ma miejsce w przypadku korespondencji K. Ujejskiego<sup>20</sup> — lub pozostająca w rękopisie. Tę ostatnią można znaleźć w archiwach rodzinnych i spuściznach przechowywanych na terenie Polski, jak i za granicą. Sporo interesującej korespondencji znajduje się w zbiorach Biblioteki XX Czartoryskich (materiały W. Czartoryskiego), Muzeum Narodowego w Krakowie (fragment archiwum Sapiechów z Krasieczyna), Archiwum Głównego Akt Dawnych (Archiwum Potockich z Łańcuta) i wrocławskiego Ossolineum (Archiwum Wodzickich, spuścizna T. Romanowicza). Podobne materiały można znaleźć także w zbiorach lwowskich, szczególnie w Bibliotece im. W. Stefanyka, gdzie przechowywane są między innymi Archiwa Sapiechów z Krasieczyna, Krzeczunowiczów i Treterów. Wiele listów polskich polityków, zwłaszcza Jerzego Czartoryskiego, utrzymującego szczególnie ożywione kontakty ze środowiskami opozycyjnymi w monarchii można znaleźć w zbiorach czeskich, zarówno praskich (Narodní archiv, Literární archiv Památníku národního písemnictví), jak i brneńskich (Moravský zemský archiv v Brně). Tam także przechowywana jest obszerna spuścizna Aloisa Pražáka. W wiedeńskim Allgemeines Verwaltungsarchiv przechowywane są akta Karla Hohenwarta, zawierają one jednak niewiele materiałów dotyczących omawianego tematu.

Zachowane materiały archiwalne umożliwiły również prześledzenie polityki rządu wobec opozycji i działań podległej rządowi administracji, zwłaszcza w okresie kampanii wyborczej i jesiennych wyborów 1873 r. Szczególnie interesujące rezultaty dały kwerendy przeprowadzone w archiwach namiestnictwa galicyjskiego (Centralnyj derżawnyj istorycznyj archiw Ukrainy), bukowińskiego (Derżawnyj archiw Czerniweckoji oblasti), czeskiego (Narodní archiv) i morawskiego (Moravský zemský archiv v Brně). Informacje uzyskane w ten sposób udało się uzupełnić dzięki kwerendzie w aktach austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przechowywanych w Wiedniu (Österreichisches Bundesarchiv, Allgemeines Verwaltungsarchiv), niestety nie zachowały się one w całości. Pełny spis wykorzystanych archiwaliów rękopiśmiennych umieszczono w bibliografii.

---

<sup>20</sup> „*Żyję miłością*”. *Korespondencja Kornela Ujejskiego 1844–1897*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, Warszawa 2003.

Spośród źródeł publikowanych, oprócz wymienionych wcześniej, istotne znaczenie miały protokoły obrad izby niższej Rady Państwa oraz pamiętniki i zbiory korespondencji, a przede wszystkim prasa, zarówno polska, czeska, jak i niemiecka.

Przygotowanie i publikacja tej książki nie byłyby możliwe bez pomocy wielu życzliwych mi osób, którym składam serdeczne podziękowania.





## ROZDZIAŁ I

### RZĄD — KOALICJA — OPOZYCJA

#### 1. Rząd Adolfa Auersperga — jego powstanie, charakter i działania

Rok 1871 przyniósł istotne zmiany w polityce monarchii austro-węgierskiej, i to zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. W dniu 25 października upadł gabinet Karla Hohenwarta, ostatni, który próbował rozwiązać problemy wewnętrzne monarchii w duchu federalizmu. Kilkanaście dni później, 8 listopada, podał się do dymisji minister spraw zagranicznych Friedrich Ferdinand von Beust, wraz z nim żegnano politykę „odwetu za Sadowę”, mającą doprowadzić do odbudowy pozycji monarchii na obszarze dawnego Związku Niemieckiego. O ile stanowisko ministra sprawa zagranicznych monarchii zostało wkrótce obsadzone, 14 listopada objął je premier węgierski Gyula Andrásy, o tyle sformowanie nowego rządu dla austriackiej części monarchii nie było rzeczą łatwą. Niemal miesiąc działał prowizoryczny gabinet kierowany przez Ludwika von Holzgethana składający się w większości z urzędników. Przez ten czas toczyły się rozmowy na temat utworzenia rządu. Pierwotnie misję jego sformowania powierzono byłemu namiestnikowi Czech Ernstowi von Kellerspergowi, znanemu jako zdecydowany centralista. To właśnie centralistyczne zapędy Kellersperga zdecydowały o niepowodzeniu jego misji. Zwłaszcza chęć zerwania z dotychczasową polityką szukania porozumienia z Polakami była źle widziana przez cesarza Franciszka Józefa I<sup>1</sup>. W połowie listopada kandydatem na stanowisko austriackiego premiera został książę Adolf Auersperg. Kandydatura ta mogła zaskakiwać. Adolf Auersperg nie był bowiem pierwszoplanową postacią w świecie austriackiej polityki, pozostawał w cieniu starszego brata Karla Auersperga, wcześniej także austriackiego premiera, od grudnia 1867 do września 1868 r. stojącego na

---

<sup>1</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung in Österreich*, Wien–Leipzig 1903, Bd. 2, s. 203–204; E. Wertheimer, *Graf Julius Andrássy. Sein Leben und seine Zeit*, Stuttgart 1913, Bd. 2, s. 10–11; F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph und das Parlament. Materialien zur Geschichte der Innenpolitik Österreichs in den Jahren 1867–1873*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, Bd. 9, 1956, s. 304–305; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003, s. 373.

czele tzw. *Bürgerministerium*. Rodzina Auerspergów należała do elity arystokracji austriackiej, nie to jednak zdecydowało o wysunięciu kandydatury Adolfa. Podkreśla się, że spełniał on inne, dużo ważniejsze warunki: był Niemcem, należał do obozu politycznego nazywanego wiernokonstytucyjnym (*Verfassungstreue*) i miał liberalne poglądy. Poza tym potrafił pozyskać zaufanie cesarza, przyjmując stawiane warunki i przekonując monarchę do swoich racji oraz porozumieć się z Andrássem. Sprawnie przeprowadził także konsultacje z przywódcami posłów wiernokonstytucyjnych w Radzie Państwa i sformował gabinet. W rezultacie w dniu 25 listopada 1871 r. cesarz mianował Adolfa Auersperga premierem<sup>2</sup>.

Gabinet Adolfa Auersperga liczył początkowo ośmiu ministrów. Stanowisko ministra spraw wewnętrznych objął Josef Lasser von Zollheim, ministra finansów — dotychczasowy kierownik gabinetu Ludwik von Holzgethan, ministra sprawiedliwości Julius Glaser, ministra wyznań i oświaty Karl von Stremayr, ministra handlu Anton Banhans, a rolnictwa — Johann von Chlumecký. Ministrem bez teki odpowiedzialnym za kontakty z parlamentem i prasą został Joseph Unger, a kierownikiem resortu obrony krajowej pułkownik Julius von Horst, później mianowany ministrem. W kwietniu 1873 r. grono ministrów uzupełnił Florian Ziemiałkowski, mianowany ministrem bez teki odpowiedzialnym za sprawy Galicji. Rząd ten przetrwał z niewielkimi zmianami do połowy 1878 r., a po rekonstrukcji funkcjonował jeszcze przez kilka miesięcy. Wspomniane zmiany to rezygnacja Holzgethana, który w styczniu 1872 r. został wspólnym ministrem finansów, zastąpił go Sisinio De Pretis-Cagnodo. W maju 1875 r. ustąpił ze stanowiska ministra handlu Banhans<sup>3</sup>, jego miejsce zajął Chlumecký. Ministrem rolnictwa został w tym czasie Hieronymus von Colloredo-Mannsfeld. Adolf Auersperg pełnił funkcję premiera do lutego 1879 r., po jego dymisji jeszcze przez sześć miesięcy rządem kierował Stremayr<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg (1821–1885). Seine politische Karriere und seine Persönlichkeit*, Wien 1971 (mszps), s. 62–64, 67–71.

<sup>3</sup> Dymisja A. Banhansa była spowodowana jego związkami ze znanym przemysłowcem V. Ofenheimem podejrzany o nadużycia, zob. S. Szuro, *Proces Wiktoro Offenheima, dyrektora Kolei Lwów–Czerniowce–Jassy*, „Studia Historyczne”, R. 44, 2001, z. 3, s. 423–442.

<sup>4</sup> Biogramy większości członków rządu A. Auersperga zostały opublikowane w: *Österreichisches Biographisches Lexicon 1815–1950*, Bd. 1–13, Wien 1957–2010 i leksykonie C. Wurzbacha: C. Wurzbach, *Biographisches Lexicon des Kaiserthums Österreich*, Bd. 1–60, Wien 1856–1891. Działalność A. Auersperga, J. Lassera i K. Stremayra

W rządzie Adolfa Auersperga nie było żadnego z liderów środowiska wiernokonstytucyjnych. Często podkreśla się, że dominowali w nim umiarkowani przedstawiciele i sympatycy tego stronnictwa oraz fachowcy<sup>5</sup>. Większość spośród członków rządu miała wykształcenie prawnicze, ośmiu miało tytuł doktora praw, a czterech krócej lub dłużej wykładało na uniwersytetach. Za wybitnych prawników uchodzili profesorowie uniwersytetu wiedeńskiego Glaser i Unger. Nic też dziwnego, że gabinet Auersperga nazywano *Doktorenministerium*. Wielu spośród członków rządu miało za sobą długoletnią praktykę administracyjną. Rekordzistą był bodajże Holzgethan, który wstąpił do służby państwowej na początku lat trzydziestych, Lasser zrobił to niewiele później. Przez kilkanaście lat pozostawali w służbie państwowej Banhans, Chlumecký, De Pretis-Cagnodo oraz Horst — najpierw zawodowy żołnierz, później także wysoki urzędnik ministerstwa wojny. Krótsza była kariera urzędnicza Glasera i Stremayra, ale pełnili oni eksponowane stanowiska w administracji centralnej. Praca w urzędzie była jedynie epizodem w karierze Ziemiałkowskiego. Banhans miał także doświadczenie jako działacz gospodarczy.

Pełnienie wysokich funkcji państwowych, w tym kierowanie ministerstwem, nie było niczym nowym dla członków rządu Auersperga. Lasser po raz pierwszy został ministrem w 1860 r., a potem należał do najbliższych współpracowników Antona von Schmerlinga. W gabinecie faktycznie kierowanym przez Schmerlinga był ministrem także Holzgethan, który później zasiadał także w rządach Alfreda Potockiego i Karla Hohenwarta oraz — jak już wspomniano — kierował gabinetem po upadku rządu tego ostatniego. Banhans był ministrem w rządzie Leopolda Hasnera von Artha, a De Pretis-Cagnodo kierował jednym z resortów w rządzie Potockiego. Stremayr pełnił wcześniej funkcję ministra wyznań i oświaty w gabinetach

---

została przedstawiona w rozprawach doktorskich (I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*; K. Müllner, *Freiherr Josef Lasser von Zollheim. Eine Biographie*, Wien 1962 (mszps); G.E. Zündel, *Karl von Stremayr*, Wien 1944 (msps.); K. Köck, *Dr. Karl von Stremayr, in seinem Verhältnis zu Wissenschaft, Kunst und Industrie betrachtet*, Wien 1950 (mszps), a F. Ziemiałkowskiego w rozprawie doktorskiej pozostającej w maszynopisie i opublikowanej biografii (L. Klarsfeld, *Dr. Floryan Ziemiałkowski. Eine geschichtliche Monographie*, Wien 1925 (mszps); Z. Fras, *Florian Ziemiałkowski (1917–1900). Biografia polityczna*, Wrocław 1991).

<sup>5</sup> Zob. np.: I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 72; F.K. d'Abancourt, *Era konstytucyjna austro-węgierskiej monarchii od 1848 do 1881 omówiona z uwzględnieniem walki autonomistów z centralistami*, Kraków 1881, s. 195–197.

Hasnera i Potockiego. Warto zwrócić uwagę, że wymienione gabinety nie miały jednolitej barwy politycznej, jeśli gabinet, w którym zasiadał Schmerling, i rząd Hasnera należy uważać za centralistyczny, to z pewnością nie można tego powiedzieć o rządzie Potockiego i Hohenwarta.

Na tle wymienionych ministrów kariera administracyjna premiera prezentowała się skromnie. Adolf Auersperg najpierw służył w wojsku, odszedł z armii w połowie lat sześćdziesiątych w stopniu majora. Po dymisji rozpoczął pracę w administracji, po kilku latach powierzono mu kierowanie namiestnictwem w Salzburgu. Doświadczenie polityczne Auersperga także nie było wielkie. Polityką zajął się po odejściu z wojska, został wtedy posłem do sejmiku czeskiego, w latach 1867–1870 był też jego marszałkiem. W styczniu 1869 r. mianowano go dożywotnim członkiem izby wyższej austriackiego parlamentu.

Kariery polityczne innych członków rządu zaczęły się znacznie wcześniej. Lasser i Stremayr już w 1848 r. zostali wybrani do parlamentu ogólnoniemieckiego we Frankfurcie. Ten pierwszy, w tymże roku, został także wybrany do parlamentu austriackiego, podobnie jak Ziemiałkowski. Banhans, Chlumecký, Lasser, De Pretis-Cagnodo, Stremayr, Unger i Ziemiałkowski byli w latach sześćdziesiątych posłami do sejmików krajowych, a większość z nich także posłami do izby niższej Rady Państwa. Unger w 1869 r., a Holzgethan w 1870 r. zostali mianowani przez cesarza członkami izby wyższej Rady Państwa. Należy przy tym pamiętać, że pełnienie funkcji czy objęcie stanowiska nie było zwykle początkiem kariery, a działalność polityczna przynosiła nie tylko sukcesy i zaszczyty. Ziemiałkowski rozpoczął działalność polityczną w latach trzydziestych w Galicji jako spiskowiec i konspirator. W latach czterdziestych przez kilka lat był więziony, skazano go na karę śmierci i ulaskawiono, latem 1849 r. został internowany na kilka miesięcy, w latach 1863–1865 ponownie trafił do więzienia z powodów politycznych. Był to jednak życiorys nietypowy dla tego grona.

Auerspergowi wytykano, że zachowywał się nie jak polityk, ale jak wojskowy i zbyt obcesowo, czy wręcz brutalnie traktował ludzi<sup>6</sup>. Premier potrafił jednak ułożyć sobie współpracę z ministrami, dbał też o atmosferę pracy rządu. Wśród członków gabinetu postacią niewątpliwie najbardziej znaczącą był Lasser, polityk zdolny, a zarazem posiadający ogromne doświadczenie. Przyćmił on samego premiera i nie należy się dziwić,

<sup>6</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 226–227.

że przeciwnicy polityczni nazywali rząd „Ministerium Lasser, genannt Auersperg”<sup>7</sup>. Istotną rolę w gabinecie odgrywał także Chlumecký, którego Auersperg ponoć szczególnie cenil i uczynił jednym z najbliższych współpracowników<sup>8</sup>.

Podkreśla się, że członków gabinetu Adolfa Auersperga łączyły: liberalizm, związki z obozem wiernokonstytucyjnym oraz umiarkowane poglądy. Tak rzeczywiście było. Jeśliby przyjąć podział generacyjny zaproponowany dla środowiska liberalów w monarchii habsburskiej przez E. Hanischa i P. Urbanitscha, większość członków rządu należałoby zaliczyć do dwóch pierwszych generacji liberalów austriackich. Pierwsza generacja to grupa polityków urodzonych przed 1820 r., przywiązanych jeszcze do rozwiązań stanowych i robiących kariery w aparacie administracyjnym. Druga to działacze urodzeni po 1820, dla których często początkiem aktywności był okres rewolucji 1848 r. Przedstawiciele drugiej grupy wywodzili się z kręgów akademickich bądź ludzi wykonujących wolne zawody, krytycznie odnosili się do biurokracji, od poprzedników byli radykalniejsi i bardziej zainteresowani problemami gospodarczymi<sup>9</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że obóz wiernokonstytucyjny był bardzo zróżnicowany. Istotną jego część tworzyli politycy młodszego pokolenia, którzy szli dużo dalej w radykalizmie niż wspomniane środowiska. Od początku lat siedemdziesiątych wyraźnie zyskiwali oni na znaczeniu. Ministrów rządu Auersperga dzieliły od nich nie tylko różnice pokoleniowe i ideowe, ale i styl uprawiania polityki.

Na poglądy części członków gabinetu wpłynęło zapewne także pochodzenie społeczne. Premier Auersperg oraz ministrowie Chlumecký i Colloredo-Mannsfeld<sup>10</sup> wywodzili się ze środowiska szlachecko-arystokratycznego

---

<sup>7</sup> Broszura pod takim tytułem została opublikowana w 1877 r. w Lipsku, zob. [C. Chorinsky], *Lasser, genannt Auersperg. Eine zisleithanische Zeitstudie*, Leipzig 1877.

<sup>8</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 235–241.

<sup>9</sup> E. Hanisch, P. Urbanitsch, *Die Prägung der politischen Öffentlichkeit durch die politischen Strömungen*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 1 Teilband (*Vereine, Parteien und Interessenverbände als Träger der politischen Partizipation*), Wien 2006, s. 49.

<sup>10</sup> H. Colloredo-Mannsfeld był najmłodszym członkiem rządu. Tak jak A. Auersperg należał do elity arystokracji austriackiej, a nawet był z premierem spowinowacony — był jego szwagrem. Nominowano go na stanowisko ministra po zmianach w rządzie spowodowanych dymisją A. Banhansa. Można domniemywać, że Colloredo-Mannsfeld

i to środowisko reprezentowali, także jako posłowie. Nie należało się zatem po nich spodziewać radykalizmu. Charakterystyczna jest tu postawa Johanna Chlumecký'ego. Należał on do grona przywódców grupy szlachty morawskiej określanej w latach sześćdziesiątych jako *mlhavi* (*die Nebulosen*), a później jako *Mittelpartei*. W sejmie morawskim grupa ta zajmowała stanowisko pośrednie między federalistami a centralistami. *Mlhavi* prezentowali się jako grupa liberalno-konserwatywna, próbująca łączyć „rozumny konserwatyzm” z „rozwąжным liberalizmem”. Podkreślali swą wierność dynastii i konieczność wzmocnienia państwa, stąd krytycznie odnosili się do planów jego federalizacji. Jednocześnie jednak bronili autonomii krajów koronnych, która miała być środkiem przeciw rosnącemu nacjonalizmowi<sup>11</sup>. Chlumecký znany był z krytycznego stosunku do działań posłów wiernokonstytucyjnych w parlamencie. Wiedząc, jakie były jego poglądy, trudno się temu dziwić<sup>12</sup>. Krytyczny wobec posłów wiernokonstytucyjnych i ich przywódców był też Auersperg, sam określany jako umiarkowany liberał. Jego niechęć wobec wiernokonstytucyjnych stopniowo narastała w związku z ujawniającymi się różnicami politycznymi<sup>13</sup>.

Był jeszcze jeden bardzo ważny czynnik, który wpływał na postawę ministrów rządu i kształtował jego politykę — szczególne stosunki z cesarzem. Można się wręcz spotkać z określeniem, że rząd Auersperga był gabinetem „dynastyczno-liberalnym”. Pojęcia tego użył, prawdopodobnie jako pierwszy, wiedeński korespondent wychodzącego we Lwowie „Dziennika Polskiego”, pisząc o pozycji w rządzie ministra Ziemiałkowskiego. Określił go jako „męża zaufania korony”, który „niewiele ma zobowiązań moralnych” wobec większości parlamentarnej. Wywołało to polemikę

---

feld został ministrem, ponieważ Auersperg miał do niego zaufanie. H. Colloredo-Mannsfeld był posłem do sejmu czeskiego i jednym z przywódców wiernokonstytucyjnej szlachty z Czech.

<sup>11</sup> J. Malíř, *K vývoji velkostatkářských stran na Moravě*, „Časopis Matice moravské”, R. 115, 1996, s. 41–46; R.R. Luft, *Die Mittelpartei des mährischen Großgrundbesitzes 1879–1918. Zur Problematik des Ausgleichs in Mähren und Böhmen*, w: *Die Chance der Verständigung. Absichten und Ansätze zu übernationaler Zusammenarbeit in böhmischen Ländern 1848–1918. Vorträge der Tagung des Collegium Carolinum in Bad Wiessee vom 22. bis 24. November 1985*, hrsg. von F. Seibt, München 1987, s. 193–198.

<sup>12</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 239; A. Czedik, *Zur Geschichte der k. k. österreichischen Ministerien 1861–1916*, Teschen–Wien–Lepzig 1917, Bd. 1, s. 273–275.

<sup>13</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 79–80, 123–124, 150, 228, 244–245.



w prasie wiedeńskiej<sup>14</sup>. Nie wnikając w przesłanki dotyczące ewentualnej słuszności tego określenia, warto zwrócić uwagę, że stosunki między Franciszkiem Józefem a Auerspergiem i podległymi mu ministrami układały się dobrze, a wpływ cesarza nie wynikał tylko z przysługujących mu uprawnień konstytucyjnych. Widać to było już w trakcie tworzenia rządu i formułowania przez niego programu. Niektórzy twierdzili wręcz, że to „powolność dla dworu” zdecydowała o trwałości gabinetu Auersperga<sup>15</sup>. Ze swej strony Franciszek Józef niejednokrotnie wspierał rząd swym autorytetem i faktycznie bronił jego stanowiska, a często także projektów rządowych, przed krytyką posłów, również tych należących do liberalnego zaplecza rządu<sup>16</sup>. Niewątpliwie wpływ cesarza czynił politykę rządu bardziej umiarkowaną.

Program rządu został opublikowany na łamach „Wiener Zeitung”. Był on krótki i ogólnikowy<sup>17</sup>. Pełny program powstał podczas konsultacji przeprowadzonych przez Auersperga z przywódcami posłów wiernokonstytucyjnych w parlamencie i z Andrássem, a przede wszystkim podczas jego konferencji z cesarzem. Program ten zakładał ścisłe przestrzeganie i wykonywanie ustaw konstytucyjnych oraz przeprowadzenie dalszych reform w duchu liberalnym, uzupełniających niejako dotychczasowe reformy konstytucyjne. Rząd nie planował żadnej ugody z państwowoprawną opozycją (federalistami) i brał pod uwagę rozwiązanie sejmów w krajach, w których opozycja ta miała przewagę. Program rządu przewidywał także wprowadzenie bezpośrednich wyborów do izby niższej Rady Państwa przy zachowaniu systemu kurialnego, a w razie potrzeby uchwalenie ustawy o wyborach bezpośrednich „z konieczności” (*Notwahlgesetz*). Z pewnością zasługą Franciszka Józefa, a być może i Andrássey’ego, było to, że w programie rządu znalazł się ustęp dotyczący Galicji. Rząd gotów był zgodzić się na udzielenie koncesji Galicji, ale ograniczonych i pod pew-

<sup>14</sup> „Dziennik Polski” nr 75 z 2 IV 1874; „Dziennik Polski” nr 79 z 8 IV 1874; „Die Presse” nr 92 z 3 IV 1874, s. 2.

<sup>15</sup> F.K. d’Abancourt, *Era konstytucyjna...*, s. 192.

<sup>16</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 63–64, 80, 247. Szerzej na ten temat, zob. F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph...*, s. 300–310; K. Vocelka, *Die Gegenkräfte der Liberalismus in der Donaumonarchie*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 123–127.

<sup>17</sup> „Wiener Zeitung” nr 285 z 26 XI 1871, s. 1–2. Program ten został opublikowany także przez G. Kolmera, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 205.

nymi warunkami. Polacy mieliby zadowolić się tym, co już proponowali im posłowie wiernokonstytucyjni podczas obrad Rady Państwa i poprzeć ustawę o wyborach bezpośrednich „z konieczności”. Szczególne znaczenie miał ustęp programu dotyczący faktycznie konieczności stworzenia zaplecza politycznego dla rządu. Zadaniem rządu miało być zorganizowanie „partii”, która by go wspierała i zadbała o stabilny rozwój obydwu części monarchii — węgierskiej i austriackiej<sup>18</sup>. Niektóre z celów rządu zostały zasygnalizowane przez cesarza w mowie tronowej wygłoszonej w Radzie Państwa w grudniu 1871 r.<sup>19</sup>. Program rządu zakładał zatem nie tylko dokończenie rozpoczętych w państwie reform, ale w pierwszej kolejności stworzenie warunków, w których reformy te można by dokończyć i zapewnić sprawne funkcjonowanie całego państwa.

Rząd energicznie przystąpił do realizacji programu. Rozpoczął od pacyfikacji opozycji. Jeszcze w listopadzie zostały rozwiązane sejmy krajowe: górnoaustriacki, vorarlberski, kraiński, morawski i bukowiński, w których opozycja federalistyczna dominowała. O wyborach w Czechach, mogących zapewnić udział tamtejszych posłów w obradach Rady Państwa, zadecydowano już wcześniej. Nie rozwiązano jednak wszystkich sejmów opozycyjnych, np. dalmatyńskiego, słusznie spodziewając się po jego posłach gotowości do kompromisu. Także sejm galicyjski pracował w niezmienionym składzie. Nowe wybory w Górnej Austrii, na Morawach i Bukowinie przyniosły sukces zwolennikom konstytucji, działającym przy wsparciu rządu. Sukcesem rządu było i to, że sejmy krajowe zdecydowały wysłać swych przedstawicieli do Rady Państwa. Taką samą decyzję podjęły także i te sejmy, w których nadal przewagę miała opozycja. Gwarantowało to działanie Rady Państwa i prawomocność jej decyzji<sup>20</sup>. Opozycję w Czechach, gdzie opór przeciw obesłaniu Rady Państwa był najtwardszy,

---

<sup>18</sup> Zob. list K. Rechbauera do W. Schaupa z 27 XI 1871 r., w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik in Österreich von 1848 bis 1918*, Wien und Leipzig 1934, s. 76–77; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 67; F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph...*, s. 305; E. Wertheimer, *Graf Julius Andraszy...*, Bd. 2, s. 11–12.

<sup>19</sup> Mowa ta została opublikowana m.in. przez G. Kolmera, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 211–213.

<sup>20</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 205–206; H. Rumppler, *Parlament und Regierung Cisleithaniens 1867 bis 1914*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VII (*Verfassung und Parlament*), 1. Teilband (*Verfassungsrecht, Verfassungswirklichkeit, Zentrale Repräsentativkörperschaften*), Wien 2000, s. 719.



łamał brutalnie mianowany namiestnikiem gen. Alexander Koller<sup>21</sup>. Po rozpoczęciu obrad Rady Państwa w grudniu 1871 r. rząd zaczął zabiegać o stworzenie popierającej go i proponowane przez niego projekty większości. Jak można się było spodziewać, uzyskał wsparcie ze strony posłów wiernokonstytucyjnych. Posłowie ci, nie zważając na dzielące ich różnice, powołali w pierwszej połowie stycznia 1872 r. wspólny klub. Klub Partii Wiernokonstytucyjnej (*Club der Verfassungspartei*) liczył 88 posłów. Nie wstąpili do niego ministrowie będący posłami i kilku innych posłów popierających projekty wiernokonstytucyjnych<sup>22</sup>. Faktycznie rząd mógł liczyć zatem na większe wsparcie. Podejmował też starania o poszerzenie swego zaplecza parlamentarnego. Służyć temu miały rokowania prowadzone z różnymi grupami posłów, m.in. z politykami polskimi.

Premier Auersperg już w okresie formowania gabinetu zabiegał, aby wszedł do niego Polak. Ponoć zależało na tym szczególnie Franciszkowi Józefowi i Andrásy'emu. Spodziewano się zapewne, że w ten sposób rząd pozyska poparcie liczącego 37 posłów Koła Polskiego. Polak miał zostać ministrem bez teki odpowiedzialnym za sprawy Galicji. W poprzednich gabinetach Hohenwarta i Holzgethana taki minister był — funkcję tę pełnił Kazimierz Grocholski. To on miał zaproponować jako swego następcę Ludwika Wodzickiego. Auersperg prowadził rozmowy z Wodzickim w dniach 24–25 listopada 1871 r., a później w początku stycznia 1872 r. Wodzicki jednak odmówił wejścia do rządu, mimo że Auersperg gotów był na pewne korekty w programie gabinetu, a Wodzickiego do objęcia posady ministra namawiał cesarz. Powodem odmowy Wodzickiego były ograniczone kompetencje „ministra dla Galicji” oraz niechęć premiera i jego zaplecza politycznego do udzielenia Galicji koncesji oczekiwanych

---

<sup>21</sup> Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa od r. 1848 až do dnešní doby*, Díl II, Praha 1933, s. 288–292; O. Urban, *Česká společnost 1848–1918*, Praha 1982, s. 258–260. Szerzej na ten temat, zob. J. Purš, *Volby do českého zemsko sněmu v dubnu 1872*, Praha 1987.

<sup>22</sup> „Neue Freie Presse” nr 2658 z 18 I 1872, s. 3; D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittclub im Abgeordnetenhaus des österreichischen Reichsrats 1873–1910*, Wien–Köln–Graz 1972, s. 29; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen im cisleithanischen Reichsrat*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), 1 Teilband (*Verfassungsrecht, Verfassungswirklichkeit, Zentrale Repräsentativkörperschaften*), Wien 2000, s. 916.

przez Polaków<sup>23</sup>. Kontakty z Polakami nie zostały jednak zerwane, a obie strony wyrażały chęć porozumienia. Dla polityków polskich sprawą zasadniczą było uzyskanie w Wiedniu specjalnego statusu dla Galicji, który został określony w rezolucji uchwalonej przez sejm galicyjski 24 września 1868 r. W 1871 r. większość polityków polskich zdawała sobie sprawę, że realizacja pełni postulatów rezolucji jest niemożliwa, godzono się na ustępstwa, chciano jednak uzyskać dla Galicji jak najobszerniejsze koncesje. Wokół zakresu tych koncesji, jak i warunków, jakie powinni spełnić politycy polscy, aby je otrzymać, toczyły się przez następne kilkanaście miesięcy rozmowy z przedstawicielami rządu i jego zaplecza politycznego w parlamencie. Porozumienia jednak nie zawarto, choć po obydwu stronach byli zwolennicy kompromisu, a cesarz wiele robił, aby nie doszło do wybuchu otwartego konfliktu Koła Polskiego z rządem Auersperga i opuszczenia przez Polaków Rady Państwa<sup>24</sup>.

Rząd starał się porozumieć także z grupami posłów z innych krajów, zwłaszcza z krajów adriatyckich. Już na początku obrad izby niższej Rady Państwa okazało się, że tak jak Klub Partii Wiernokonstytucyjnej głosuje większość z 6 posłów z Przymorza (Triest, Gorycja, Istria), głównie Włochów wcześniej związanych z opozycją<sup>25</sup>. Rozpoczęto też rozmowy z grupą 5 posłów z Dalmacji, którzy początkowo także byli związani z opozycją. W lutym 1872 r. doszło jednak do zawarcia porozumienia i posłowie z Dalmacji zaczęli wspierać rząd. Słowiańscy posłowie z Dalmacji podobnie jak Polacy oczekiwali od rządu koncesji. Ich żądania były

---

<sup>23</sup> Z. Fras, *Powstanie i charakterystyka urzędu „ministra dla Galicji”*, w: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 1135, „Historia”, LXXVIII: *Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. W. Wrześniński, s. 59–69; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 368–376.

<sup>24</sup> Szerzej na ten temat, zob. I. Pannenkowa, *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim. Dzieje rezolucji sejmku galicyjskiego z 24. września 1868*, Lwów 1918, s. 235–245, 249–252, 258–262; H. Friedländer, *Die galizische Landtagsresolution. Ein Beitrag zur Geschichte der polnisch-österreichischen Beziehungen in den Jahren 1859–1873*, Wien 1926 (mszps), s. 129–142; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 80–83, 92–94; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 377–380.

<sup>25</sup> „Neue Freie Presse” nr 2658 z 18 I 1872, s. 3. Kierujący Kolem Polskim M. Zyblikiewicz twierdził, że rząd zapewnił sobie wsparcie ze strony posłów z Przymorza jeszcze przed rozpoczęciem obrad izby (List M. Zyblikiewicza do M. Manna z 20 II 1872, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (dalej: Bibl. PAU i PAN), rkps nr 7140, t. 2). Być może do ich pozyskania przyczynił się S. De Pretis-Cagnodo, który do czasu mianowania ministrem był namiestnikiem Przymorza.

jednak znacznie skromniejsze, poza tym mieli świadomość własnej słabości i ograniczonych możliwości. Zadowolili się więc obietnicami koncesji językowych, zmian w organizacji administracji Dalmacji i w tamtejszym aparacie urzędniczym oraz wsparcia przez rząd inwestycji na terenie prowincji. Nie była to wygórowana cena za poparcie rządu, nieporównywalna z polskimi żądaniami<sup>26</sup>.

Gabinet Auersperga wybrał Polaków z Galicji i Słowian z Dalmacji jako potencjalnych partnerów z kilku powodów. Obydwie grupy były skłonne do zawarcia porozumienia z rządem. Były też gotowe zadowolić się ograniczonymi koncesjami, niewymagającymi wprowadzenia zasadniczych zmian ustrojowych w państwie, gdy tymczasem realizacja np. czeskich postulatów oznaczałaby faktycznie federalizację monarchii. Interesy narodowe Polaków w Galicji i Słowian w Dalmacji nie kolidowały z interesami narodowymi Niemców, tak jak interesy Czechów i Słoweńców. Ewentualne porozumienie z Polakami z Galicji i Dalmatyńczykami oraz przyznanie tym krajom szczególnych uprawnień było akceptowane przez polityków wiernokonstytucyjnych, którzy niejednokrotnie wypowiedali się w tej sprawie<sup>27</sup>. Problemem był oczywiście zakres tych uprawnień, zwłaszcza w przypadku Galicji. Gdy chodzi o Polaków, nie bez znaczenia było także życzliwe stanowisko cesarza oraz Andrassy'ego, choć ta życzliwość też miała swoje granice<sup>28</sup>. Sojusz z Polakami miał jeszcze jedną zaletę; przy poparciu licznego Koła Polskiego rząd i wiernokonstytucyjni w praktyce byli w stanie przeforsować w izbie niższej Rady Państwa każdą ustawę, także zmieniającą konstytucję.

Przeprowadzenie kolejnych zmian konstytucyjnych, mogących — jak sądzono — gwarantować sprawniejsze funkcjonowanie parlamentu, było

---

<sup>26</sup> A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji. Od „slavenstva” do nowoczesnej chorwackiej i serbskiej idei narodowej*, Kraków 2001, s. 153–157; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 228–229.

<sup>27</sup> D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 19–21, 134, 157–158; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 209–210.

<sup>28</sup> Szerzej na ten temat, zob. S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 375–376, 384; idem, *Od sojusznika do protektora — uwagi na temat stosunków polsko-węgierskich w monarchii habsburskiej w latach 60. i 70. XIX w.*, w: „*Węgry i dookoła Węgier...*”. *Narody Europy Środkowej w walce o wolność i tożsamość w XIX i XX wieku. Materiały z konferencji dotyczącej problematyki narodowościowej w Europie Środkowej zorganizowanej z okazji 10. rocznicy śmierci prof. Wacława Felczaka. (Kraków 12–13 grudzień 2003)*, red. A. Cetnarowicz, S. Pijaj, Kraków 2005, s. 161–178.

głównym celem rządu mozolnie starającego się o zyskanie większego poparcia w izbie. Skład izby niższej Rady Państwa był uzależniony od sejmów krajowych, które wybierały do niej swych przedstawicieli. Sejmy mogły nie tylko wpływać na prace izby, ale wręcz je paraliżować, np. przez bojkot wyborów. Takie próby podejmowała opozycja federalistyczna. Rząd dążył do zmiany ordynacji wyborczej, potrzebował jednak do tego odpowiedniej większości. Prowadząc rozmowy z Polakami, jak i z innymi grupami posłów, gotów był udzielić im koncesji pod warunkiem poparcia tej zmiany. Jeśli Polacy w większości sprzeciwiali się zmianie ordynacji, to posłowie włoscy i słowiańscy posłowie z Dalmacji gotowi byli ją poprzeć. Okazało się to już w lutym 1872 r., kiedy rząd wniósł do izby projekt zapowiadanej w programie ustawy o wyborach bezpośrednich „z konieczności” (*Notwahlgesetz*). Dawała ona prawo przeprowadzenia wyborów bezpośrednich do izby niższej Rady Państwa, gdy z jakiegokolwiek powodu wybrany poseł nie korzystał z mandatu. Ustawa, ku zaskoczeniu Polaków i reszty posłów opozycji, została uchwalona. Poparli ją posłowie z Przymorza i Dalmacji<sup>29</sup>. Podobnie miała się rzecz z ustawą o wyborach bezpośrednich, którą rząd przygotowywał przez dłuższy czas. Dodatkowo Auerspergowi udało się zwiększyć liczbę popierających go w izbie posłów po przeprowadzeniu kolejnych wyborów sejmowych w Czechach. Mimo to także dla ustawy o wyborach bezpośrednich gabinet szukał poparcia u Polaków, którzy jednak i tym razem nie skorzystali z propozycji rządowych. Przed głosowaniem Koło Polskie, wraz z resztą opozycji, opuściło izbę. Ustawa uchwalona przez izbę niższą Rady Państwa 6 marca 1873 r. była bodaj największym sukcesem rządu Adolfa Auersperga<sup>30</sup>.

Uchwalenie ustawy oznaczało faktycznie zakończenie IV kadencji Rady Państwa. Parlament pracował jeszcze do końca kwietnia. Następny miał się zebrać już w nowym składzie, z izbą niższą wybraną według nowej ordynacji. W ten sposób kończyła się pewna epoka w dziejach parlamentu austriackiego.

---

<sup>29</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 223–225; W. Brauneder, *Die Verfassungsentwicklung in Österreich 1848 bis 1918*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), 1 Teilband (*Verfassungsrecht, Verfassungswirklichkeit, Zentrale Repräsentativkörperschaften*), Wien 2000, s. 190–191; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 917.

<sup>30</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 244–248; H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 720–721.

W pierwszym okresie rządów gabinet Auersperga miał faktycznie wiele sukcesów. Jego członkowie wykazali się dużą aktywnością. W latach 1871–1873, w czasie 7 sesji IV kadencji Rady Państwa, przekazano do izby szereg projektów ustaw, m.in. dotyczących istotnych reform administracji, oświaty, obronności i systemu prawnego<sup>31</sup>. Wiele z nich udało się uchwalić, ale prace nad nimi wykazały też rozbieżności między rządem a jego zapleczem politycznym w izbie — Klubem Partii Wiernokonstytucyjnej. Premier Auersperg i ministrowie jego gabinetu bez entuzjazmu odnosili się do pomysłów liberalistów dotyczących dalszego ograniczenia roli Kościoła katolickiego w państwie<sup>32</sup>. Nie wszystkie projekty rządowe mogły liczyć na poparcie wiernokonstytucyjnych. Tak było w przypadku projektu dotyczącego reorganizacji i wzmocnienia *Landwehry*, na którym bardzo zależało rządowi. Rozpatrywany w izbie latem 1872 r., nie zyskał początkowo poparcia posłów wiernokonstytucyjnych. Udało się go prze-forsować jedynie dzięki zdecydowanej postawie rządu i wsparciu cesarza<sup>33</sup>. Wiernokonstytucyjni pokazali, że nie stanowią trwałego zaplecza gabinetu, mogą sprzeciwiać się propozycjom rządowym i zachowywać się tak jak opozycja.

## 2. Wiernokonstytucyjni

Środowisko, które tworzyło zaplecze polityczne rządu Antona Auersperga, różnie jest nazywane. Określa się je jako obóz wiernokonstytucyjny, ale równie często pisze się o „centralistach”, „liberalach” czy „liberalach niemieckich”. Rzeczywiście, wśród posłów popierających rząd Auersperga przeważali liberaliści niemieccy, ale współpracowali z nimi posłowie innych narodowości lub posłowie, którym trudno przypisywać poglądy liberalne. Poparcie centralistycznego gabinetu przez posłów o innej orientacji politycznej nie było niczym nowym. Posłowie z Dalmacji, którzy zdecydowali się na to w 1872 r., nie byli pierwsi. W latach 1861–1871 można wskazać wiele przykładów podobnych zachowań.

---

<sup>31</sup> Szerzej na ten temat, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 251–261; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 104–108.

<sup>32</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 249–254; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 104–106.

<sup>33</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 261; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 107–108; F.K. d' Abancourt, *Era konstytucyjna...*, s. 205.

W czasie I kadencji Rady Państwa (l. 1861–1865) centralistyczny gabinet wspierała kilkunastoosobowa grupa posłów z Galicji. Przewodził jej bp Spirydion Litwinowicz (Spyrydon Łytwynowycz), dominowali w niej Rusini — księża greckokatolicy i chłopci ze wschodniej części Galicji, ale byli w niej także chłopci polscy. Nie tylko wspierała ona rząd, lecz nawet zasilila jeden z klubów centralistycznych — Klub Unionistów. Trudno się spodziewać, aby duchowni czy chłopci z Galicji byli wyznawcami doktryn liberalnych. Do obozu rządowego pchnął ich konflikt z pozostającymi w opozycji Polakami, mający charakter nie tylko polityczny, ale także narodowy i społeczny, oraz nadzieja na wsparcie ich postulatów przez rząd<sup>34</sup>. W latach 1861–1871 centraliści niemieccy byli bowiem partią dominującą i poza krótkimi okresami w latach 1865–1867 i 1870–1871 to właśnie ich przedstawiciele lub politycy z nimi sympatyzujący tworzyli kolejne gabinety. O przynależności grupy posłów ruskich do obozu centralistów nie decydowała więc więź narodowa czy ideowa, ale wspólnota interesów i chęć uzyskania koncesji od władz oraz lojalizm. W ten sam sposób można także tłumaczyć postawę grupy ponad dwudziestu posłów z Siedmiogrodu, również popierających rząd w latach 1863–1865<sup>35</sup>, i kilkunastoosobowego klubu poselskiego założonego w końcu 1867 r. przez posłów włoskich z Tyrolu, Przymorza i Dalmacji<sup>36</sup>. Niejednokrotnie z podobnych powodów opowiadały się po stronie rządu mniejsze grupy posłów, np. rumuńskich i słoweńskich, czy nawet pojedynczy parlamentarzyści, wśród których byli

---

<sup>34</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки галицьких українців 1848–1914. На підставі споминів*, Львів 1926, s. 81–83; S. Pijaj, *Postawienie ruscy w parlamencie wiedeńskim w latach 1848–1879*, w: *Українські традиції парламентарне, XIX–XXI wiek*, pod red. J. Moklaka, Kraków 2006, s. 110–114; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 900–902.

<sup>35</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 1, 144–145; A. Gottsmann, *Der Reichstag 1848/49 und der Reichsrat 1861 bis 1863*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), 1 Teilband (*Verfassungsrecht, Verfassungswirklichkeit, Zentrale Repräsentativkörperschaften*), Wien 2000, s. 657; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 903.

<sup>36</sup> L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 910. W klubie zrzeszającym posłów włoskich znalazł się także prawosławny biskup z Dalmacji S. Knežević, jego postawę można tłumaczyć zastrzeżeniem stosunków między Cerkwią prawosławną i Kościołem katolickim w Dalmacji oraz ujawniającym się na tym terenie konfliktem chorwacko-serbskim. Szerzej na temat sytuacji w Dalmacji, zob. A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji...*, s. 96, 107–108, 115–117, 138–142.



także duchowni różnych wyznań, np. prawosławny archimandryta z Bukowiny Theofil Bendela (Theophil Bendella) czy katolicki biskup z Istrii Juraj Dobrila<sup>37</sup>. V. Melik zwraca uwagę, że Schmerling swą umiarkowaną polityką w sprawach wyznaniowych umiał także pozyskać poparcie konserwatywnych posłów niemieckich<sup>38</sup>.

Charakter środowiska, o którym mowa, niewątpliwie najlepiej oddaje termin „obóz wiernokonstytucyjny”. Jak wspomniano, jego reprezentanci w izbie niższej Rady Państwa sami nazwali się Klubem Partii Wiernokonstytucyjnej (*Club der Verfassungspartei*). Klub ten stanowił twór dużo bardziej zróżnicowany, niż można było sądzić. Wśród jego 88 członków dominowali posłowie niemieccy, ale byli w nim także przedstawiciele innych narodowości: pochodzący z Galicji Rusin Ambroży Janowski (Amwrosij Janowski) i reprezentujący Bukowinę Theofil Bendela, Antoni Kochanowski i Konstanty Tomaszczuk<sup>39</sup>. Janowski był znanym działaczem politycznym i oświatowym reprezentującym środowisko rusofilów, zgodnie z tradycyjną polityką tej grupy związał się z niemieckimi centralistami. W latach 1870–1873 był faktycznie jedynym posłem z Galicji nienależącym do Koła Polskiego<sup>40</sup>. Wymienieni posłowie z Bukowiny zostali wydelegowani do Rady Państwa przez sejm wybrany po nominacji Auersperga. Kochanowski i Tomaszczuk znani byli ze swych liberalnych poglądów. Bendela, jak wspomniano, już wcześniej był posłem do Rady Państwa. Można się domyślać, że był lojalistą, zarówno w latach sześćdziesiątych, jak i później

---

<sup>37</sup> M.-Ș. Ceaușu, *Parlamentarism, partide și elită politică în Bucovina habsburgică (1848–1918). Contribuții la istoria parlamentarismului în spațiul central-est european*, Iași 2004, s. 168–182; V. Melik, *O nekaterih vprašanjih slovenske politike v začetku šestdesetih let 19. stoletja*, w: idem, *Slovinci 1848–1918. Razprave in članki*, Maribor 2002, s. 227–238; idem, *Slovenska politika ob začetku dualizma*, w: idem, *Slovinci...*, s. 298–302; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy i jego stosunek do spraw polskich 1848–1879*, Kraków 1990, s. 44–46, 48–50, 82–84, 98–101, 105–108; idem, *Odrodzenie narodowe w Istrii w latach 1860–1907*, Kraków 2010, s. 37–39.

<sup>38</sup> V. Melik, *O nekaterih vprašanjih slovenske politike...*, s. 231–234.

<sup>39</sup> Listę członków Klubu Partii Wiernokonstytucyjnej (*Club der Verfassungspartei*) opublikowała „Neue Freie Presse” i „Die Presse”, zob. „Neue Freie Presse” nr 2658 z 18 I 1872 (Morgenblatt), s. 3; „Die Presse” nr 17 z 18 I 1872 (Abendblatt), s. 3. Zob. też: L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 916.

<sup>40</sup> S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 117–118.

zajmował stanowisko prorządowe i to zapewne skłoniło go do wstąpienia do klubu zrzeszającego posłów wiernokonstytucyjnych<sup>41</sup>.

Wśród posłów niemieckich należących do klubu nie było jedności. Zwykle określa się ich jako liberalów, ale liberalizm ten miał różne odcienie. Te różnice powodowały, że w latach wcześniejszych nie udało im się stworzyć jednego klubu poselskiego w Radzie Państwa. Zazwyczaj klubów zrzeszających posłów wiernokonstytucyjnych było w izbie kilka<sup>42</sup>. W tej sytuacji utrzymanie jedności powołanego w styczniu 1872 r. klubu można ocenić jako sukces, tym bardziej że jego członków obowiązywał dość surowy regulamin<sup>43</sup>. Podjęta w lutym 1872 r. próba dokonania rozłamu i stworzenia drugiego klubu zrzeszającego posłów wiernokonstytucyjnych nie udała się<sup>44</sup>. Podziały frakcyjne w Klubie Partii Wiernokonstytucyjnej były jednak wyraźnie widoczne. Zasadnicze znaczenie miał podział na „starych” (*Alten*) i „młodych” (*Jungen*), będący odbiciem różnic poko-

---

<sup>41</sup> T. Bendela był Rumunem, w roku 1874 został prawosławnym metropolitą Bukowiny i Dalmacji. A. Kochanowski był Polakiem, w l. 1867–1874 sprawował urząd wicemarszałka, a później marszałka sejmu bukowińskiego, przez wiele lat pełnił także funkcję burmistrza Czerniowiec (A. Горук, *Національно-культурний рух поляків Буковині (друга половина XIX ст.–1914 р.)*, Чернівці 2005, s. 221–223; M.-Ș. Ceaușu, *Parlamentarism...*, s. 433–434). Co do narodowości K. Tomaszczuka istnieją kontrowersje, jedni określają go jako Rumuna, inni jako Rusina. K. Tomaszczyk, z wykształcenia prawnik, w 1875 r. został pierwszym rektorem niemieckiego uniwersytetu w Czerniowcach, do którego powstania się przyczynił (S. Pijaj, *Postowie ruscy...*, s. 96; M.-Ș. Ceaușu, *Parlamentarism...*, s. 459–460; E. Turczynski, *Die Bukowina*, w: *Deutsche Geschichte im Osten Europas. Galizien, Bukowina, Moldau*, hrsg. von I. Röskau-Rydel, Berlin 1999, s. 252–254).

<sup>42</sup> Szerzej na ten temat, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 1, s. 67–69, 141–142, 173–174, 266–268; A. Gottsmann, *Der Reichstag 1848/49 und der Reichsrat...*, s. 632–633; H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 673–675; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 900–913; K. Berchtold, *Die politischen Parteien und ihre parlamentarischen Klubs bis 1918*, w: *Österreichs Parlamentarismus, Werden und System*, hrsg. von H. Schambeck, Berlin 1986, s. 139–145; G. Franz, *Liberalismus. Die deutschliberale Bewegung in der habsburgischen Monarchie*, München 1955, s. 227–251.

<sup>43</sup> Regulamin Klubu Partii Wiernokonstytucyjnej opublikowała „Neue Freie Presse” („Neue Freie Presse” nr 2658 z 18 I 1872 (Morgenblatt), s. 3), został on także opublikowany w pracy: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 253–254.

<sup>44</sup> D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittclub...*, s. 29.



leniowych i ideowych istniejących w środowisku liberalistów niemieckich. Przedstawiciele obydwu grup byli w klubie, przy czym wyraźną przewagę mieli „starczy”. Wśród ich przywódców byli tak doświadczeni politycy, jak Rudolf Brestel, Karl Giskra, Eduard Herbst, Ignaz Kuranda i Ignaz von Plener, często mający za sobą doświadczenie nie tylko parlamentarne, ale i ministerialne. Grupa „młodych”, wśród których wyróżniali się Alfred Knoll, Max Menger, Karl Pickert i Karl Rechbauer, była mniej znacząca i mniej liczna. Liczbę „młodych” w klubie szacuje się na kilkanaście osób. To oni podjęli w lutym 1872 r. nieudaną próbę powołania odrębnego klubu poselskiego<sup>45</sup>. Odbiciem podziałów w klubie jest także skład jego władz, pierwszym przewodniczącym został Heinrich Perger, którego można wiązać ze „starymi”, zaś jego zastępcą reprezentujący „młodych” Franz Groß.

Podział w środowisku niemieckich liberalistów zaczął się zarysowywać w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, w latach siedemdziesiątych spory między „starymi” i „młodymi” przybrały na sile i w rezultacie odcisnęły trwale piętno na polityce liberalistów. Czołowych polityków „starych” rzeczywiście można uznać za weteranów środowiska liberalistów w monarchii. Za ich przywódcę uchodził pochodzący z Czech poseł Eduard Herbst i właśnie Czechy były ich bastionem. Ich zaplecze stanowiło bogate mieszczaństwo, przemysłowcy i wielka własność ziemska. „Starczy” odwoływali się do tradycyjnych haseł wolnościowych, podkreślali szacunek dla konstytucji i państwa. „Młodzi”, nazywani też postępowcami (*Fortschrittspartei*, *Fortschrittliche*), w większości weszli w aktywne życie polityczne dopiero w latach sześćdziesiątych, choć należy dodać, że grupę tę wsparli także politycy starszego pokolenia, np. przywódca autonomistów styryjskich Karl Rechbauer. To właśnie w krajach alpejskich „młodzi” mieli największe wpływy, zawzięcie rywalizowali też ze „starymi” w Wiedniu i w krajach czeskich, skąd pochodzili wspomniani Pickert i Knoll. Dla „młodych” program „starych” był zbyt zachowawczy. Widzieli potrzebę rozszerzenia zakresu zmian wprowadzonych w epoce rządów konstytucyjnych, domagali się dalszej demokratyzacji życia politycznego i społecznego. Odwoływali się przy tym do haseł popularnych wśród mieszczaństwa i drobnej burżuazji. Zasadniczą kwestią, która różniła ich od „starych”, było podejście do problemu narodowego. Jednym z głównych punktów swojego programu

<sup>45</sup> Można się też spotkać z opiniami, że „młodych” w klubie było znacznie mniej, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 209–210.

„młodzi” uczynili konieczność obrony niemieckich interesów narodowych, które przedkładali nad wartości liberalne. Części tego środowiska nieobce były też sympatie propruskie<sup>46</sup>.

Konflikty w środowisku liberalistów niemieckich i radykalizm części działaczy nie służyły stabilności klubu, wpływały też na sytuację rządu. Jak wspomniano, nie zawsze posłowie wiernokonstytucyjni wspierali projekty, na których zależało rządowi. W klubie mógł on liczyć w pierwszej kolejności na wsparcie urzędników będących posłami i szlachty wiernokonstytucyjnej wybranej z kurii wielkiej własności<sup>47</sup>. Obowiązująca ordynacja wyborcza dawała tej ostatniej grupie silną reprezentację w izbie niższej Rady Państwa. W istniejącej sytuacji stworzenie stabilnej większości w parlamencie, o której mówiono w programie rządu, nie było rzeczą łatwą.

### 3. Klerykałowie, federaliści, autonomiści

Opozycja była dużo bardziej zróżnicowana i podzielona niż grupy wspierające rząd. Tradycyjnie tworzyła prawicę izby, którą określano jako „klerykalną” i „federalistyczną”.

Konserwatyści, nazywani też „klerykałami”, „partią feudalną”, czy wręcz „reakcjonistami”, w izbie stanowili z reguły niewielką grupę. Byli wśród nich przedstawiciele szlachty, duchowieństwa, ale też inteligencji i mieszczaństwa oraz chłopów. W tym dość zróżnicowanym środowisku na szczególną uwagę zasługują stosunkowo liczni i dobrze zorganizowani posłowie z Tyrolu. Konserwatyści niemieccy w pierwszej kolejności starali się zablokować zmiany polityczne i społeczne forsowane przez liberalistów, zwłaszcza dotyczące pozycji w państwie Kościoła katolickiego. Opowiadali się za równouprawnieniem narodów zamieszkujących

---

<sup>46</sup> Szerzej na ten temat, zob. D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 14–26; É. Somogyi, *Die Reichsauffassung der deutschösterreichischen Liberalen in der siebziger Jahren des 19. Jahrhunderts*, w: *Gesellschaft, Politik und Verwaltung in der Habsburgermonarchie 1830–1918*, hrsg. von F. Glatz und R. Melville, Budapest 1987, s. 158–165; P.M. Judson, *Exclusive Revolutionaries. Liberal Politics, Social Experience, and National Identity in the Austrian Empire, 1848–1914*, Ann Arbor 1996, s. 167–174.

<sup>47</sup> Posłowie ci zwykle wspierali rząd, a przy tym zaznaczali swoją odrębność. Przez pewien czas tworzyli nawet w izbie osobną grupę tzw. *Grafenbank*, zob. G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 1, s. 267; H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 675.

monarchię i zdecydowanie bronili historycznych praw krajów, co łączyło ich z federalistami<sup>48</sup>.

Obóz nazywany federalistycznym tworzyli: Czesi i przedstawiciele czeskiej szlachty historycznej, Słoweńcy, posłowie z Dalmacji, przedstawiciele rumuńskiej szlachty z Bukowiny oraz Polacy. Choć wszystkie te grupy określa się mianem federalistów, należy pamiętać, że część z nich już w latach sześćdziesiątych pogodziła się z faktem, iż federalizacja monarchii jest niemożliwa. Starali się więc o utrzymanie lub rozszerzenie zakresu uprawnień autonomicznych poszczególnych krajów. Wierni federalizmowi pozostali przede wszystkim Czesi i współpracująca z nimi czeska szlachta historyczna. Kontynuowali oni rozpoczętą w 1863 r. politykę abstynencji i nie uczestniczyli w obradach Rady Państwa, odmawiając prawomocności jej decyzjom. Domagali się specjalnego statusu dla krajów czeskich, przypominającego pozycję Węgier po 1867 r., co faktycznie mogło prowadzić do federalizacji państwa. Bliscy uzyskania takiego statusu byli w okresie rządów gabinetu Karla Hohenwarta w 1871 r., ale sprzeciw polityków niemieckich i węgierskich uniemożliwił wprowadzenie proponowanych rozwiązań. Pozostałe grupy opozycyjne uczestniczyły w obradach Rady Państwa. Jeśli decydowały się na bojkot obrad izby niższej, to na ogół na krótko. Staraly się bronić autonomii poszczególnych krajów bądź walczyć o jej rozszerzenie. Cel tych zabiegów był różny. Tyrolczycy, broniąc autonomii, walczyli o zachowanie tradycyjnych rozwiązań i obowiązujących dotychczas uregulowań prawnych dotyczących np. szkolnictwa czy pozycji Kościoła katolickiego. Polacy, widząc możliwość uzyskania specjalnego statusu dla Galicji, po sformułowaniu w 1868 r. swoich postulatów, skoncentrowali się na ich realizacji. Własne postulaty sformulowali w latach 1870 i 1871 także Słoweńcy. Pragnęli połączenia w ramach jednej jednostki administracyjnej wszystkich ziem przez nich zamieszkiwanych, jednak zdając sobie sprawę ze swoich ograniczonych możliwości, byli gotowi zadowolić się mniejszymi koncesjami, bliskimi postulatom, które przedstawiali już w latach sześćdziesiątych. Odwoływali się przy tym do

---

<sup>48</sup> J.-P. Bled, *Les Fondements du Conservatisme Autrichien 1859–1879*, Paris 1988; L. Höbelt, *Die Konservativen Alt-Österreichs 1848 bis 1918: Parteien und Politik*, w: *Konservatismus in Österreich. Strömungen, Ideen, Personen und Vereinigungen von den Anfängen bis heute*, hrsg. von R. Rill, U.E. Zellenberg, Graz–Stuttgart 1999, s. 109–126. Szerzej na temat polityki posłów z Tyrolu, zob. J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol*, Bozen 1978, s. 43–199.

praw historycznych poszczególnych krajów. Podobną postawę przyjęli politycy słowiańscy, chorwaccy i serbscy, w Dalmacji. Zmagali się oni z dominującymi Włochami i dlatego byli gotowi na kompromis z rządem. Warto dodać, że spektrum poglądów, jakie prezentowali politycy zaliczani do obozu federalistów, było bardzo szerokie. Znajdowali się wśród nich konserwatyści tacy, jak choćby przedstawiciele czeskiej szlachty historycznej, których poglądy bliskie były poglądom konserwatystów niemieckich, czy liberalowie odgrywający istotną rolę wśród Czechów, Słoweńców i Polaków. Tym ostatnim faktycznie bliżej było do niemieckich liberalów niż do konserwatystów<sup>49</sup>.

Wszystkie grupy, tj. konserwatystów, federalistów i autonomistów, jednoczył sprzeciw wobec centralizmu.

Opozycyjna prawica w izbie niższej Rady Państwa od początku jej funkcjonowania pozostawała w mniejszości. Przy założeniu, że izba niższa liczyła 203 posłów, przyjmuje się, iż na początku I kadencji (w 1861 r.) było w niej 70 federalistów i konserwatystów, a na początku II kadencji (w 1867 r.) 57 federalistów i 11 konserwatystów<sup>50</sup>. Jednak dane te wydają się być zawyżone.

W latach 1861–1873 największym klubem opozycyjnym było faktycznie Koło Polskie. Zrzeszało ono nie tylko Polaków z Galicji, ale także posłów ruskich i żydowskich, z tego powodu próbowano przedstawiać je jako reprezentację całej Galicji. W omawianym okresie liczba jego członków wahała się między 25 a 37. Utrzymanie jego jedności ułatwiał surowy regulamin. Koło Polskie współpracowało z innymi klubami opozycyjnymi, ale nie chciało się z nimi formalnie wiązać, choć takie pomysły się pojawiały. Jego członkowie, w przeciwieństwie do innych posłów prawicy, nie byli skłonni opuścić Rady Państwa i rozpocząć jej bojkotu<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> Literatura obcojęzyczna na temat wymienionych grup i ich polityki jest bardzo obszerna. Spośród polskich prac syntetycznych najpełniej tę problematykę przedstawia H. Wereszycki, zob. H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986, s. 181–213. Zob. też: O. Urban, *Česká společnost...*, s. 142–272; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 39–57, 81–96; idem, *Słoweńskie programy narodowe do roku 1914*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej”, t. 1, 1993, s. 35–44. S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*; A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji...*, s. 21–42, 55–79, 91–166.

<sup>50</sup> K. Berchtold, *Die politischen Parteien...*, s. 140, 142.

<sup>51</sup> Szerzej na ten temat, zob. J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996, s. 38–66; J. Zdrada, *Organizacja i stanowisko Koła Polskiego w wiedeńskiej*

Na rzecz integracji opozycji w izbie niższej podczas I kadencji parlamentu (l. 1861–1865) działali Czesi. W 1861 r. wybrano do Rady Państwa 20 posłów czeskich z Czech i 4 z Moraw, wokół tej grupy zaczęli skupiać się posłowie prawicy. Ułatwić miał to program przygotowany przez jednego z przywódców czeskich Františka L. Riegra, znany jako „Program federalistów”<sup>52</sup>. Pisano nawet o powstaniu „klubu Autonomistów” zrzeszającego posłów opozycyjnych. Ostatecznie klub posłów czeskich zasililo jeszcze dwóch posłów z Czech, w tym jako hospitant przedstawiciel szlachty historycznej Jindřich J. Clam-Martinić. Wspólnie z posłami czeskimi występowali także Słoweńiec z Krainy Lovro Toman, Serb z Dalmacji Stevan M. Ljubiša i Rumun z Bukowiny Alexandru Petrino. Wspomina się także 3 konserwatywnych posłów z Tyrolu. Inni posłowie przyłączali się do tej grupy rzadko. Jak już wspomniano, Schmerling umiał pozyskać posłów konserwatywnych. W 1863 r. większość czeskich posłów z Czech, a w 1864 r. posłowie czescy z Moraw opuścili Radę Państwa i rozpoczęli jej kilkunastoletni bojkot<sup>53</sup>.

W trakcie II kadencji Rady Państwa (l. 1867–1870) prawicę próbowali organizować konserwatywni posłowie z Tyrolu i Słoweńcy. Tyrolczyków początkowo było zaledwie 3, później dołączyło kolejnych 3. Przewodzili im ksiądz Josef Greuter i Ignaz Giovanelli. Do grupy tej dołączyło 8 posłów słoweńskich z Krainy, Styrii i Gorycji oraz poseł serbski z Dalmacji. Zdecydowali się oni na ten krok, choć wcześniej powołali własny klub. W ten sposób powstał Klub Słoweńsko-Tyrołski, któremu przewodził Giovanelli, ale równie istotną rolę odgrywał w nim Słoweńiec Toman. Problemem klubu było małe zdyscyplinowanie. Nawet w głosowaniach nad ustawami konstytucyjnymi jego członkowie nie zajęli jednolitego

---

*Radzje Państwa 1861–1862*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, LXXI, „Prace Historyczne”, z. 12, 1963, s. 45–58; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, passim.

<sup>52</sup> Program, o którym mowa, miał być pierwotnie nazywany „programem decentralistów”, został jednak ogłoszony w prasie jako „Program federalistów” (A. Srb, *Politické dějiny národa českého od roku 1861 až do nastoupení ministerstva badenova r. 1895*, Praha 1899, s. 22). „Program federalistów” był wielokrotnie publikowany, zob. np. *Program der Föderalisten im Reichsrathe*, w: *Der Reichsrath. Biographische Skizzen der Mitglieder des Herren- und Abgeordnetenhauses des österreichischen Reichsrathes nebst den Programmen der verschiedenen Parteien etc. etc.*, Wien 1861, s. 19–22.

<sup>53</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 15–48; V. Melik, *O nekaterih vprašanjih slovenske politike...*, s. 230–234; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 899–900.

stanowiska. Z czasem z tą grupą zaczęli współpracować kolejni posłowie, kilku posłów z Bukowiny na czele z Petrino, kilku włoskich posłów z Przymorza i kilku posłów niemieckich. O słabości grupy świadczy fakt, że gdy w lutym 1870 r. Petrino złożył w izbie wnioszek, aby wszystkim krajom w Przedlitawii przyznać podobne prawa do tych, jakich domagali się Polacy dla Galicji, poparło go zaledwie 20 posłów<sup>54</sup>. Grupa nie potrafiła także utrzymać solidarności. Gdy w styczniu 1870 r. konserwatyści z Tyrolu opuścili izbę, nikt nie poszedł w ich ślady, z kolei gdy w marcu tego samego roku zrobili to Polacy, kilku posłów prawicy nadal pozostało w izbie<sup>55</sup>.

Sytuacja prawicy w izbie zmieniła się w trakcie III kadencji Rady Państwa (l. 1870–1871), w okresie rządów Potockiego i Hohenwarta. Obydwaj szukali wsparcia polityków prawicy. W gabinecie Potockiego znalazł się zresztą jeden z jej liderów w izbie — Alexandru Petrino. Potocki skutecznie zabiegał o powrót do izby posłów opozycyjnych, którzy opuścili Radę Państwa w pierwszych miesiącach 1870 r. Jednak posłów z Czech nie udało mu się do tego skłonić. Latem 1870 r. przeprowadzono nowe wybory do sejmów krajowych. W wielu krajach, w których dotąd dominowali zwolennicy centralistycznego rządu, przyniosły one sukces konserwatystom, federalistom i autonomistom. To wpłynęło na skład izby, spowodowało powiększenie grupy konserwatystów i federalistów. Posłowie ci zorganizowali się jesienią 1870 r. w Klubie Prawego Centrum (*Klub des rechten Zentrums*). Liczbę członków klubu można szacować na ok. 30, byli wśród nich Włosi (głównie z Przymorza), Słoweńcy (z Krainy i Gorycji), Chorwaci i Serbowie (z Dalmacji), Rumuni (z Bukowiny) oraz Niemcy (głównie z Tyrolu i Styrii). To zapewne ta różnorodność klubu spowodowała, że jego władze miały być wybierane co miesiąc. Pierwszym przewodniczącym klubu został Carlo Pascotini z Triestu, a jego zastępcą Francesco Vidulich z Istrii, obydwaj byli Włochami. Podkreśla się jednak,

---

<sup>54</sup> Wśród posłów, którzy podpisali wniosek A. Petriny, najwięcej było Słoweńców, poza tym zrobili to posłowie z Bukowiny, Dalmacji i kilku konserwatystów niemieckich, zob. *Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes* (dalej: *SPAH*), *V Session*, Wien 1870, s. 366–367, 627–630; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 112.

<sup>55</sup> J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 114; G. Kretschmar, *Monsignore Josef Greuter und die Tiroler Konservativen*, Wien 1949 (mszps), s. 99–100; V. Melik, *Slovenska politika...*, s. 299–302; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 83, 112–118; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 159–160, 278–283.



że osobą mającą duży wpływ na klub i jego politykę był Petrino<sup>56</sup>. Różnorodność klubu odbijała się jednak ponoć także na jego funkcjonowaniu, a zwłaszcza na dyscyplinie. Mimo to na początku trzeciej kadencji Rady Państwa prawicy udało się uzyskać niewielką przewagę w izbie. Klub Prawego Centrum i Koło Polskie dysponowały razem 60–70 głosami, co przy niskiej frekwencji dawało możliwość zwycięstwa w głosowaniu. Ten stan trwał krótko. Decyzja Czechów o dalszym bojkocie obrad Rady Państwa i pojawienie się w izbie liberalnych posłów niemieckich z Czech spowodowała, że wiernokonstytucyjni znów w niej dominowali. Hohenwart próbował jednak wzmocnić prawicę. Latem 1871 r. rozwiązano sejmy krajowe, w których centraliści mieli przewagę, a przeprowadzone wybory w kilku z nich (morawskim i górnoaustriackim) dały zwycięstwo federalistom i konserwatystom. Upadek rządu Hohenwarta spowodował jednak, że izba w tym składzie już się nie zebrała<sup>57</sup>.

Jak już wspomniano, Auersperg sięgał po podobne metody do tych, które stosował Hohenwart w celu uzyskania większego poparcia w izbie. Sam z kolei doprowadził do rozwiązania większości sejmów, w których przewagę mieli konserwatyści, federaliści i autonomiści. Po wyborach liczba posłów prawicy w izbie wyraźnie się zmniejszyła, w następstwie czego w trakcie IV kadencji Rady Państwa (l. 1871–1873) reprezentacja opozycji znów została zredukowana. Pozyskanie do współpracy z rządem większości włoskich posłów z Przymorza i słowiańskich posłów z Dalmacji spowodowało, że reprezentowało ją w izbie Koło Polskie, grupa posłów słoweńskich głównie z Krainy, Tyrolczycy i kilku posłów niemieckich z innych krajów. Liczące 37 członków Koło Polskie prowadziło samodzielną politykę, układając się z rządem i wiernokonstytucyjnymi. Ze środowisk tworzących Klub Prawego Centrum pozostało zaledwie kilkanaście osób. Znaczenie tej grupy zmalało także z tego powodu, że część jej przedstawicieli długo wahała się, czy uczestniczyć w obradach. Niektórzy z nich

---

<sup>56</sup> Prasa opublikowała zarówno informacje o wybranych władzach klubu, jak i jego regulamin, w którym znalazły się też elementy programowe, zob. „Neue Freie Presse” nr 2182 z 24 IX 1870 (Morgenblatt), s. 4; „Die Presse” nr 264 z 24 IX 1870 (Morgenblatt), s. 4; „Gazeta Narodowa”, nr 241 z 27 IX 1870. Zob. też: „Neue Freie Presse” nr 2179 z 21 IX 1870 (Morgenblatt), s. 4; „Gazeta Narodowa” nr 235 z 21 IX 1870; nr 237 z 23 IX 1870.

<sup>57</sup> H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 714–715; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 913–915; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 352–356.

nie pojawili się w Radzie Państwa, co skutkowało utratą mandatu, lub byli tam obecni sporadycznie<sup>58</sup>. Ze względu na chroniczną nieobecność w izbie większości z nich w styczniu 1873 r. znów rozpoczęto działania, które miały doprowadzić do utraty przez nich mandatów. Wyprzedzając decyzje w tej sprawie 9 posłów niemieckich i włoskich z Tyrolu, w pierwszych dniach lutego 1873 r., złożyło mandaty. W dniu 15 lutego utraciło mandaty 2 konserwatystów niemieckich i 5 słoweńskich posłów z Krainy<sup>59</sup>. Niejako symboliczne znaczenie miał fakt, że w tym samym dniu izba rozpoczęła dyskusję nad zmianą ordynacji wyborczej. Pozostali w niej jedynie posłowie należący do Koła Polskiego i kilku innych posłów opozycji. Większość z nich opuściła Radę Państwa 6 marca 1873 r., w dniu, w którym nowa ordynacja została przez izbę niższą uchwalona. Zrobili to przed głosowaniem, więc przeciwko nowej ordynacji głosowało jedynie 2 posłów<sup>60</sup>.

W trakcie czwartej kadencji opozycyjna prawica, zmarginalizowana w Radzie Państwa, zaczęła organizować się poza parlamentem. Rola, jaką odegrał jako premier Karl Hohenwart, spowodowała, że to on wyrósł na osobę, która mogła zintegrować to środowisko, choć przeszłość go do tego nie predestynowała. Hohenwart był bowiem urzędnikiem, a nie politykiem. Do służby państwowej wstąpił w 1846 r. i w ciągu dwudziestu

---

<sup>58</sup> Mandaty utracili np. słoweński poseł z Krainy V. Zarnik, na którego miejsce wybrano innego Słoweńca E.H. Costę (V. Melik, *Volitve na Slovenskem*, Ljubljana 1965, s. 189, 338; V. Melik, *Slovinci in avstrijska država*, w: idem, *Slovinci...*, s. 82) i niemieccy posłowie z Tyrolu A. Di Pauli i I. Giovanelli. Ten drugi został ponownie wybrany (J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 201–203). Wśród Tyrolczyków trwał w tym czasie spór między zwolennikami i przeciwnikami uczestniczenia w obradach Rady Państwa, część polityków tyrolskich gotowa była naśladować Czechów i bojkotować Radę Państwa (J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 201–203; *Geschichte des Landes Tirol*, Bd. 3, Bozen–Innsbruck–Wien 1987, Bd. 3, s. 151; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli. Ein Lebensbild als Beitrag zur Geschichte Österreichs und Tirols in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Innsbruck 1931, s. 376–386).

<sup>59</sup> *SPAH, VII Session*, Wien 1873, s. 1207–1208; V. Melik, *Volitve na Slovenskem*, s. 189; idem, *Slovinci in avstrijska država...*, s. 82; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 238–239.

<sup>60</sup> W dniu 6 III 1873 r. izbę opuścili wszyscy członkowie Koła Polskiego, poza posłami I. Bodnarem i M. Włodkiem. Obydwaj byli chłopami, Bodnar ruskim, a Włodek polskim. Poparli oni zmianę ordynacji wyborczej (S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 118). Oprócz Polaków izbę opuścił także poseł słoweński z Gorycji A. Černe. Przeciw przyjęciu nowej ordynacji wyborczej do Rady Państwa głosowali posłowie F. Bossi-Fedrigotti z Tyrolu i J. Marpurgo z Triestu (*SPAH, VII Session...*, s. 1325–1331).



pięciu lat przeszedł kolejne szczeble urzędniczej kariery w różnych krajach monarchii. Przed nominacją na premiera, w latach 1868–1871, pełnił funkcję namiestnika Górnej Austrii. Jest to o tyle ważne, że właśnie w tym kraju silna była opozycja wobec zmian ustawodawczych, forsowanych przez liberalów i ówczesny rząd, dotyczących pozycji Kościoła katolickiego w państwie i mogących naruszyć konkordat z 1855 r. Protestował przeciw nim szczególnie biskup Linzu Franz Joseph Rudigier, któremu w 1869 r. wytoczono proces i którego skazano<sup>61</sup>. Hohenwart — choćby z racji pełnionej funkcji — musiał występować przeciw klerykałom, co nie przysporzyło mu wśród konserwatystów popularności. Warto dodać, że tego rodzaju kariera nie była udziałem tylko Hohenwarta, inny lider prawicy Eduard Taaffe przeszedł podobną drogę<sup>62</sup>. Na urzędniczą przeszłość Hohenwarta i brak powiązań politycznych zwracali uwagę Polacy. Budziło to mieszane uczucia. Po nominacji na premiera Ludwik Wodzicki pisał:

Osobiście zrobił mi [sic!] Hohenwart wrażenie człowieka [z]determinowanego, silnej woli, doskonale ze szczegółami administracji obznajomionego, ale bez żadnej myśli politycznej i wyższego poglądu na sprawy. [...] jako biurokrata czystej krwi nie ma żadnych stosunków z ludźmi politycznymi, otacza się osobistościami, których nikt nie zna, słowem za zakresem urzędowego zetknięcia, ani się dowiedzieć, ani mu cokolwiek podsunąć można<sup>63</sup>.

Dużo brutalniejszy był Franciszek Ksawery d'Abancourt, nie tylko historyk tamtych czasów, ale także świadek i uczestnik opisywanych wydarzeń:

Charakterystycznym jest dla Hohenwarta to, że ulegając obcym wpływom, przenosi je na drugich z całą bezwzględnością. Dualizm ten datuje się

---

<sup>61</sup> Szerzej na temat tego okresu życia i działalności K. Hohenwarta, zob. E. Schenk-Sudhof, *Karl Graf Hohenwart*, Wien 1952 (mszps), s. 12–27; T. Haviar, *Carl Sigmund Graf Hohenwart: Beamter — Minister — Konservativer — treuer Diener seiner Herrn*, w: *Konservatismus in Österreich...*, s. 200–205. O polityce liberalów wobec Kościoła i sprawie bp. F.J. Rudigiera, zob. K. Vocolka, *Verfassung oder Konkordat? Die publizistische und politische Kampf der österreichischen Liberalen um die Religionsgesetze des Jahres 1868*, Wien 1978; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 1, s. 371–372.

<sup>62</sup> L. Höbelt, *Die Konservativen Alt-Österreichs...*, s. 117–118. Warto też zwrócić uwagę na przypadek A. Gołuchowskiego-seniora, lojalnego urzędnika austriackiego, który w latach sześćdziesiątych stał się jednym z przywódców Polaków w Galicji.

<sup>63</sup> List L. Wodzickiego do L. Sapiehy z 24 II 1871 r., Lwowska naukowa biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy (dalej: LNB), fond (dalej: f.) nr 103, sprawa (dalej: spr.) nr 585/IVa.

widocznie z czasów kariery urzędniczej Hohenwarta — gdzie trzeba było za Bacha germanizować Węgrów, za Goluchowskiego należało być autonomistą, za Schmerlinga uchodzić za twardego centralistę, a za Giskry występować energicznie w pow[ó]siąganiu agitacji klerykałnych. Usposobienie takie jest uznana cnotą biurokracji austriackiej, ale nią nie jest u męża stanu [...]”<sup>64</sup>.

Hohenwart z pewnością ulegał wpływom cesarza. To właśnie od Franciszka Józefa miała pochodzić sugestia, aby zorganizował on konserwatystów i stanął na ich czele. Życzenie takie miał wyrazić cesarz niecałe trzy miesiące po dymisji premiera, o czym poinformowano Hohenwarta za pośrednictwem ministra jego rządu i bliskiego współpracownika Alberta Schäffle<sup>65</sup>.

Niewątpliwie zaangażowanie się Hohenwarta w działalność polityczną zdyndamizowało akcje konserwatystów i ułatwiło ich koordynacje. Podzielone i różnorodne grupy tworzące prawicę współpracowały ze sobą, ale po upadku rządu Hohenwarta dało się wyczuć ich bezradność i zniechęcenie. Świadectwem tego są mizerne wyniki spotkania, które odbyło się w Pradze 21 listopada 1871 r., nazywanego „kongresem federalistów”. Wprawdzie jego czescy organizatorzy zgromadzili przedstawicieli opozycji z wielu krajów i ogłosili, że wynegocjowane z Hohenwartem latem 1871 r. *Artykuły fundamentalne* stały się wspólnym programem politycznym całej prawicy, ale wkrótce okazało się, iż reszta prawicy nie zamierza naśladować Czechów i będzie uczestniczyć w obradach Rady Państwa<sup>66</sup>. Optymizm Czechów i czeskiej szlachty historycznej od początku był nieuzasadniony. Polacy nie wysłali na spotkanie w Pradze oficjalnej delegacji, chłodno odnosili się do niego także Tyrolczycy, na których bardzo liczyli Czesi<sup>67</sup>.

Do planowanego na połowę grudnia 1871 r. kolejnego spotkania polityków prawicy w ogóle nie doszło, choć z różnych stron pojawiały się sugestie

---

<sup>64</sup> F.K. d’ Abancourt, *Era konstytucyjna...*, s. 165.

<sup>65</sup> [A. Schäffle], *Aus meinem Leben*, Berlin 1905, Bd. 2, s. 78–79.

<sup>66</sup> *Deníky a korespondence Egberta Belcredíbo 1860–1894*. K vydání připravil a poznámkami opatřil Antonín Okáč, Brno 1979 (mszps), Díl II, s. 1; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 388–389.

<sup>67</sup> List L. Sapiehy do żony J. Sapieżyńy z 19 XI 1871 r., Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej: MNK), rkps nr 1159; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 373; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 376–379; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 201–202.

o konieczności zacieśnienia współpracy federalistów<sup>68</sup>. Odbywały się więc konsultacje w węższym gronie<sup>69</sup>. To zapewne ich efektem było następne spotkanie polityków prawicy 8 i 9 października 1872 r. w Wiedniu. Zorganizowali je i zdominowali konserwatyści z krajów alpejskich. Niewątpliwie stanowiło ono istotny krok na drodze do organizacji prawicy<sup>70</sup>. Efektem spotkania był m.in. program „Stronnictwa prawa” (*Rechtspartei, Österreichische Rechtspartei*) ogłoszony w prasie pod koniec października. Odwołując się do wartości chrześcijańskich, precyzował on stanowisko prawicy w sprawach prawnoustrojowych, szkolnych i narodowościowych. Program miał zdecydowanie federalistyczną wymowę, w kwestiach szkolnych stał na stanowisku obrony prawa rodziny do decydowania o wychowywaniu dzieci i obrony szkolnictwa wyznaniowego, mówił o równouprawnieniu „wszystkich narodowości” i gwarancjach dla mniejszości narodowych. Jednak od początku wokół programu pojawiły się pewne niejasności. Prasa o sympatiach centralistycznych sugerowała, że w programie znalazło się wezwanie do bojkotu Rady Państwa, a nawet sejmów krajowych, natomiast prasa konserwatywna temu zaprzeczała<sup>71</sup>. W listopadzie 1872 r. ogłoszono, że program został uzupełniony o punkty dotyczące stosunku stronnictwa do Kościoła. Mówiły one o „obronie samodzielności i wolności Kościoła katolickiego” oraz „praw i wolności wszystkich prawnie uznanych stowarzyszeń religijnych”<sup>72</sup>. Niewykluczone, że korekty programu zostały wprowadzone ze względu na zdystansowanie się części polityków czeskich od spotkania wiedeńskiego. Ci, którzy zjawili się w Wiedniu, występowali

---

<sup>68</sup> Zob. np. listy F. Dürckheima do A. Pražáka z 27 XI 1871 r. i 8 XII 1871 r., w: [A. Pražák], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka*, wydał F. Kameníček, Praha 1927, Díl II, s. 113–116; list A. Schäffle do F.L. Riegra z II 1872 r., w: [F.L. Rieger], *Přispěvky k listářu Dra Frant. Lad. Riegra*, sebral J. Heidler, Praha 1926, Díl II, s. 2–3.

<sup>69</sup> L. Höbelt, *Die Konservativen Alt-Österreichs...*, s. 120.

<sup>70</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 419–420; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 261; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 391–394; F. Steinkellner, *Georg Lienbacher. Salzburger Abgeordneter zwischen Konservatismus, Liberalismus und Nationalismus 1870–1896*, Wien–Salzburg 1984, s. 150–151.

<sup>71</sup> Program „Stronnictwa prawa” opublikowała w j. polskim „Gazeta Narodowa” (nr 299 z 31 X 1872). Nazywała ona październikowe spotkanie w Wiedniu zjazdem „federalistów”.

<sup>72</sup> „Gazeta Narodowa” nr 312 z 13 XI 1872.

jako osoby prywatne<sup>73</sup>. *Rechtspartei* skupiała więc przede wszystkim jednoczonych przez Hohenwarta konserwatywnych polityków niemieckich, co nie oznacza, że inne grupy opozycyjne nie były gotowe blisko z nią współpracować. Do takiej współpracy skłaniał rozwój wydarzeń.

Do kolejnego spotkania polityków opozycji doszło za ledwie w kilka dni po przegłosowaniu w izbie niższej Rady Państwa nowej ordynacji wyborczej. Przygotowania do niego rozpoczęto jednak znacznie wcześniej. Przy okazji konferencji *Rechtspartei* planowano także spotkanie przedstawicieli innych grup opozycyjnych. Zabiegał o to od dawna książę Jerzy Czartoryski, próbujący zorganizować zwolenników federalizacji monarchii w Galicji i wpłynąć na zmianę dotychczasowej polityki Koła Polskiego. Przygotowywane spotkanie miało zapewne służyć ściślejszemu zintegrowaniu prawicy. Mogło stać się także demonstracją jej jedności i rosnącej siły<sup>74</sup>. Konferencja *Rechtspartei* odbyła się w Wiedniu w dniach 11 i 12 marca 1873 r. Brało w niej udział kilkudziesięciu polityków konserwatywnych z Czech, Moraw, Śląska, Dolnej i Górnej Austrii, Salzburga, Tyrolu, Vorarlbergu, Styrii i Krainy. Dyskutowano kwestie wyborów bezpośrednich i organizacji *Rechtspartei*. Zdecydowano o wzięciu udziału w wyborach, ale decyzje o tym, czy brać udział w obradach Rady Państwa, miano podjąć później, po wyborach<sup>75</sup>. Przy dyskusji nad programem stronnictwa doszło do zgrzytu: część polityków czeskich oświadczyła, że nie zgadza się z propozycjami programowymi i nie należy do *Rechtspartei*. Wystąpienie to było kolejnym sygnałem, iż nie ma możliwości zjednoczenia w ramach *Rechtspartei* całej opozycji<sup>76</sup>. Posłużyło też prasie sympatyzującej z cen-

---

<sup>73</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 419–420; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 261; P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky na Moravě v 50. až 70. letech 19. století*, Brno 1988 (mszps), s. 67–68.

<sup>74</sup> Listy J. Czartoryskiego do A. Prażáka z 15 i 18 I 1873 r., w: [A. Prażák], *Pa-měti a listář Dra Aloise Prażáka...*, s. 120–122; list J.J. Clam-Martínica do F.L. Riegra z 2 III 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Přispěvky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 18; list L. Thuna do R. Belcrediego z 2 III 1873 r., w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 144–145.

<sup>75</sup> List J. Lobkovica do F.L. Riegra z 10 VIII 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Přispěvky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 22.

<sup>76</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 428. Zob. też relacje prasowe z konferencji umieszczone w „Gazecie Narodowej”, w nich przytoczone głosy prasy niemieckiej i czeskiej: nr 66 z 15 III 1873; nr 69 z 19 III 1873; nr 74 z 25 III 1873 (art. *Do przymierza anticentralistów*). Uczestniczący w konferencji E. Belcredi wylicza,

tralistami do przedstawienia konferencji jako porażki<sup>77</sup>. W tej sytuacji to polscy politycy mieli zaproponować formułę współpracy opozycji, która mogła być akceptowana przez wszystkich. Galicję reprezentowało na spotkaniu wiedeńskim czterech polityków: wspomniany książę Jerzy Czartoryski, książę Adam Sapieha, Franciszek Smolka i Seweryn Smarzewski. Zaproponowali oni luźną formułę współdziałania grup opozycyjnych i umiarkowany program, nie chcieli też rozstrzygać natychmiast pewnych kwestii spornych. Polacy, tak jak wspomniani politycy czescy, nie zamierzali wstępować do *Rechtspartei*. Od początku mieli wyrażać się krytycznie o programie ogłoszonym w październiku 1872 r. Nie chcieli, aby stawiano im zarzut „klerykalizmu” lub „feudalizmu”, różniła ich bowiem od polityków *Rechtspartei* ocena roli Kościoła katolickiego w państwie — opowiadali się za równością wyznań, za zasadą „wolny kościół w wolnym państwie”. Od części polityków prawicy różnił ich także stosunek do Rady Państwa, akceptowali zmiany wprowadzone w monarchii w 1867 r. i uczestniczyli w obradach parlamentu. Nie chcieli więc natychmiast rozstrzygać, czy i na jakich warunkach opozycja winna brać udział w obradach Rady Państwa<sup>78</sup>. Propozycja polska była próbą pogodzenia interesów wszystkich grup opozycyjnych: konserwatystów niemieckich, polityków czeskich o liberalnych poglądach, prawosławnych Rumunów z Bukowiny i autonomistów z Galicji, wpłynęła też na rezultaty spotkania. Przedstawiciele reprezentowanych

---

że brało w niej udział 45 osób, oprócz polityków niemieckich wymienia przedstawicieli czeskiej szlachty historycznej (J.J. Clam-Martinić, J. Lobkovic), polityków i działaczy czeskich z Czech (F.L. Rieger, A.O. Zeithammer), Moraw (A. Prażák, F. Duda, I. Wurm, J. Fanderlik, B. Hoppe) i Śląska (A. Gruda, K. Tomašek), Słowenia z Krainy (E.H. Coste) i Polaka występującego jako reprezentant Moraw i Dolnej Austrii (A. Ledóchowski) (*Deníky a korespondence Egberta Belcrediho...*, s. 9–10). Spośród polityków czeskich obecnych na konferencji E. Belcredi pominął A. Čížka i K. Sladkovský’ego, to oni zaprzeczyli, że należą do *Rechtspartei*. Nie wymienił także obecnych w Wiedniu Polaków i A. Petriny, który ponoć także brał udział w rozmowach.

<sup>77</sup> „Gazeta Narodowa” nr 70 z 20 III 1873.

<sup>78</sup> „Gazeta Narodowa” nr 65 z 14 III 1873; nr 69 z 19 III 1873; nr 70 z 20 III 1873. Sympatyzująca z federalistami „Gazeta Narodowa”, ówczesnie będąca faktycznie ich organem w Galicji, w cyklu artykułów pt. *Przymierze federalistów* przedstawiła argumenty na rzecz rozwiązania proponowanego przez polskich uczestników konferencji, zob. „Gazeta Narodowa” nr 66 z 15 III 1873; nr 67 z 16 III 1873; nr 69 z 19 III 1873, zob. też: nr 74 z 25 III 1873 (art. *Do przymierza anticentralistów*).

w Wiedniu grup opozycyjnych mieli przyjąć do wiadomości przedstawione programy i wyrazić życzenie solidarnej współpracy, co potwierdzono na piśmie. Politycy należący do *Rechtspartei* wybrali komitet, który miał się zajmować stałym utrzymywaniem kontaktów z innymi grupami i koordynowaniem współpracy. Na jego czele stanął Leo Thun-Hohenstein<sup>79</sup>. Dawało to szansę na współdziałanie opozycji w trakcie nadchodzących wyborów parlamentarnych.

Trzeba jednak pamiętać, że uzgodnienia te nie miały mocy wiążącej dla całej opozycji. Politycy biorący udział w spotkaniu wiedeńskim nie reprezentowali wszystkich grup opozycyjnych, nie mieli też odpowiednich pełnomocnictw. Projekt porozumienia musiał zostać zatwierdzony<sup>80</sup>. Pełnomocnictw nie miał też Czartoryski i towarzyszące mu osoby. Nie mogli oni wypowiadać się w imieniu wszystkich polityków polskich. Reprezentowali federalistów, grupę najbardziej sklonną do współpracy z opozycją, ale mającą w Galicji dość ograniczone wpływy. Po klęsce dotychczasowej polityki Koła Polskiego i uchwaleniu ustawy o wyborach bezpośrednich znaczenie federalistów w Galicji wzrosło, ale nie na tyle, aby zdominować inne grupy polityczne i zmusić je do ścisłej współpracy z resztą opozycji. Wątpliwe jest, aby politycy polscy z Galicji zaakceptowali wiedeńskie ustalenia. Sam Czartoryski i jego najbliżsi współpracownicy nadal aktywnie włączali się w działania federalistów w monarchii, o innych politykach polskich trudno to powiedzieć.

Spotkania polityków opozycji były kontynuowane. Przed wyborami do Rady Państwa konferencje w szerszym gronie odbyły się jeszcze z pewnością dwukrotnie w dniach 30–31 maja w Wiedniu i 18 września w należącym do Franza von Falkenhayna zamku Walpersdorf w Dolnej Austrii. Nadal, oprócz konserwatywnych polityków niemieckich, uczestniczyli w nich przedstawiciele czeskiej szlachty historycznej, Czechów i Słoweńców. Głównym przedmiotem dyskusji była kwestia zachowania jedności prawicy i związany z nią problem uczestnictwa w obradach Rady Państwa. Osta-

---

<sup>79</sup> „Gazeta Narodowa” nr 69 z 19 III 1873. W połowie kwietnia 1873 r. wiedeński „Wanderer”, a za nim „Gazeta Narodowa” opublikowały „program wszystkich stronnictw antycentralistycznych, tak jak go na konferencji ułożono i w protokole zapisano”. Program ów składał się z dwóch części, pierwsza była faktycznym programem, druga — nazwana „Normy akcji” — miała zawierać „plan taktyki”, jej jednak nie opublikowano („Gazeta Narodowa” nr 92 z 16 IV 1873).

<sup>80</sup> „Gazeta Narodowa” nr 65 z 14 III 1873.



tecznie potwierdzono ustalenia z marca, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta dopiero po wyborach, na początku listopada 1873 r.<sup>81</sup>.

Ważną częścią działań prawicy były próby zdobycia szerszego wpływu na opinię publiczną. Jak donosiła centralistyczna prasa, miano o tym dyskutować na spotkaniu w październiku 1872 r.<sup>82</sup>. W rzeczywistości zabiegi w tym kierunku zaczęły się znacznie wcześniej. Przedstawiciele opozycji dysponowali na ogół poparciem części lokalnych mediów. W poszczególnych krajach monarchii istniały pisma wspierające ich działania, wydawane w różnych językach. Na początku lat siedemdziesiątych starano się zyskać wsparcie ze strony kolejnych pism lub takie pisma tworzyć tam, gdzie ich dotąd nie było. Dzięki Alexandru Petrino w kwietniu 1872 r. zaczęto wydawać w Czerniowcach niemieckojęzyczny tygodnik „Patriot”. Nie ukrywał on swoich sympatii federalistycznych i opozycyjnego charakteru. Wydano jednak tylko 35 numerów pisma, które w grudniu 1872 r. przestało się ukazywać<sup>83</sup>. Głównym celem było jednak stworzenie centralnego federalistycznego organu. Prawica dysponowała wprawdzie poparciem wiedeńskiego dziennika „Vaterland”, ale pismo to miało charakter konserwatywno-klerikalny i faktycznie prezentowało poglądy tylko części opozycji<sup>84</sup>. Zabiegi o stworzenie dziennika o profilu federalistycznym zaczęły się jeszcze za

<sup>81</sup> *Deniky a korespondence Egberta Belcredibo...*, s. 11–13; *Beratung von Führer Rechtspartei am 30. und 31 Mai 1873*, w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 146–147; list J. Czartoryskiego do F. Grafa z 8 X 1873 r., w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 175–177; listy J. Lobkovica do F.L. Riegra z 10 VIII 1873 r. i 10 IX 1873 r., list F.L. Riegra do A.O. Zeithammera z 12 IX 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listári Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 22–23; „Gazeta Narodowa” nr 229 z 27 IX 1873.

<sup>82</sup> „Gazeta Narodowa” 299 z 31 X 1872.

<sup>83</sup> Materiały dotyczące pisma „Patriot”, zob. Derżawnyj archiw Czerniweckoji oblasti (dalej: DACzO), f. nr 3, opys nr 1, spr. nr 3633, k. 1–20; spr. nr 3724, k. 1–39; spr. nr 3725, k. 1–11; E. Prokopowitsch, *Die rumänische Nationalbewegung in der Bukowina und der Daco-Romanismus. Ein Beitrag zur Geschichte des Nationalitätenkampfes in Österreich-Ungarn*, Graz–Köln 1965, s. 46–47.

<sup>84</sup> Pełna nazwa dziennika założonego i finansowanego przez konserwatywną szlachtę z Czech i Moraw brzmiała: „Das Vaterland. Zeitung für die österreichische Monarchie”. Szerzej na jego temat, zob. A. Okáč, *Rakouský problem a list Vaterland 1860–1871*, Díl I–II, Brno 1970; P. Ehrenpreis, *Die „reichsweite” Presse in der Habsburgermonarchie*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 2 Teilband (*Die Presse als Faktor der politischen Mobilisierung*), Wien 2006, s. 1767–1778. Ogólnie na temat prasy konserwatywnej w omawianym okresie, zob. J.-P. Bled, *Les Fondements du Conservatisme Autrichien...*, s. 218–225.



rządów Hohenwarta. Później kontynuowano je przy współudziale byłych ministrów jego gabinetu: Alberta Schäffle, Josefa Jirečka i Karela Habětínka. Myślano o przejęciu dziennika „Wanderer”, ukazującego się w Wiedniu od lat dwudziestych<sup>85</sup>. Jesienią 1871 r. motorem tych działań stał się Jerzy Czartoryski. Chciał on stworzyć spółkę, która przejęłaby „Wanderer”. Udziałowcami spółki mieli być politycy z Czech i Galicji. Czartoryski natrafił jednak na trudności. Polscy potencjalni udziałowcy zaczęli się wycofywać, a z czesкими nie był on w stanie się porozumieć, zwłaszcza ze znanym wydawcą Janem S. Skrejšovskim<sup>86</sup>. Przez pewien czas to właśnie Czartoryski stał na czele spółki wydającej dziennik, jednak w początku marca 1872 r. zrezygnował, a pismo przejęła spółka, której głównym udziałowcem był jeden z czeskich banków (*Živnostenská banka*). Pismo prezentowało punkt widzenia federalistów, choć ponoć preferowało opinie czeskie<sup>87</sup>. Zdołało się jednak utrzymać na rynku niewiele ponad rok, przestało wychodzić w sierpniu 1873 r. Przyczynił się do tego przede wszystkim kryzys giełdowy, który wybuchł w maju 1873 r. Dotychczasowi inwestorzy nie byli zainteresowani finansowaniem „Wanderera”<sup>88</sup>. Upadek dziennika bezskutecznie próbowali powstrzymać Jan Harrach i Jerzy

<sup>85</sup> List L. Sapiehy do żony J. Sapieżyny z 8 XI 1871 r., MNK, rkps nr 1159; listy A. Schäffle do F.L. Riegra z 25 I 1872 r. i z II 1872 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 1, 2. Szerzej na temat dziennika „Wanderer”, zob. K. Paupić, *Handbuch der österreichischen Pressegeschichte 1848–1959*, Wien–Stuttgart 1960, Bd. 1, s. 127–128.

<sup>86</sup> List J. Czartoryskiego do A.O. Zethammera z 3 XI 1871 r., Literární archiv Památníku národního písemnictví v Praze (dalej: LA PNP), Pozůstalost Antonína Otakara Zeithammera (przedruk: A.O. Zethammer, *Polnisch-böhmische Beziehungen. Fürst Georg Czartoryski. Separatabdruck aus der Zeitschrift „Union” von 23. März 1913*, Prag 1913, s. 13–14); list L. Sapiehy do żony J. Sapieżyny z 8 XI 1871 r., MNK, rkps nr 1159; list J. Czartoryskiego do A. Pražáka z 3 III 1872 r., Moravský zemský archiv v Brně (dalej: MZA), Pozůstalost Aloise Pražáka (G 60), Korespondence, Karton 1; listy A. Schäffle do F.L. Riegra z 25 I 1872 r. i z II 1872 r., list J.J. Clam-Martínica do F.L. Riegra z 6 II 1872 r., list A. Pražáka do F.L. Riegra z 5 III 1872 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 1, 2, 3, 4.

<sup>87</sup> W polskiej prasie „Wanderer” określany był często jako „organ czeski we Wiedniu”, zob. np. „Gazeta Narodowa” nr 224 z 17 VIII 1872.

<sup>88</sup> Listy F. Šimáčka do F.L. Riegra z 22 V 1873 r. i z 1 VI 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 20; „Gazeta Narodowa” nr 106 z 19 IV 1872; L. Höbelt, *Die deutsche Presselandschaft*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 2 Teilband (*Die Presse als Faktor der*

Czartoryski<sup>89</sup>. Federaliści przed wyborami do Rady Państwa stracili swój centralny organ prasowy.

Nowych wyborów do izby niższej Rady Państwa oczekiwali wszyscy: rząd — starający się zdobyć stabilne poparcie w parlamencie, wiernokonstytucyjni — którzy osiągnęli jeden z celów (zmianę ordynacji wyborczej) i mieli nadzieję na ugruntowanie swej pozycji w izbie, oraz opozycja — nadal podzielona i wahająca się, czy brać udział w obradach parlamentu. Oczekiwał ich też cesarz.

W omawianym okresie zwraca uwagę duża aktywność Franciszka Józefa. Cesarz nie był biernym obserwatorem wydarzeń politycznych, czynnie się w nie angażował, choć niektóre jego działania były bardzo dyskretne. Wpływał na skład rządu i kształt jego programu, co umożliwiały mu ustawy konstytucyjne<sup>90</sup>. Starał się jednak także wpływać na opozycję. Jak można sądzić, celem tych działań była obrona własnej pozycji. Znany publicysta lwowski Jan Lam, analizując w latach osiemdziesiątych sytuację polityczną w Radzie Państwa na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, napisał, że Franciszek Józef był

przeciw takiemu uporządkowaniu Przedlitawii, które by delegację gali-  
cyjską wyprowadzało z głównej gry parlamentarnej i zmniejszając liczbę  
czynników w skład Rady Państwa wchodzących, wprowadziłoby naprawdę  
w życie zawisłość egzekutywy od władzy prawodawczej<sup>91</sup>

— oznaczałoby to bowiem faktyczne ograniczenie władzy cesarza. Lam pisał o ewentualnych konsekwencjach wprowadzenia w życie rezolucji z 28 września 1868 r., ale niewątpliwie zmarginalizowanie opozycyjnej prawicy groziło podobnymi konsekwencjami. Cesarzowi musiało zależeć na pozostaniu w Radzie Państwa Koła Polskiego i obecności tam reprezentacji konserwatystów, gdyż były to „czynniki” ułatwiające mu

*politischen Mobilisierung*), Wien 2006, s. 1850. Można spotkać się z sugestiami, że do upadku „Wanderera” przyczyniły się także działania rządu A. Auersperga.

<sup>89</sup> List F. Stillfrieda do E. Belcrediego z 1 VII 1873 r., w: *Denüky a korespondence Egberta Belcrediho...*, s. 265.

<sup>90</sup> Rząd austriacki był uzależniony od cesarza, określano go jako konstytucyjny, lecz nie parlamentarny. W praktyce musiał on jednak szukać poparcia większości parlamentarnej, np. w celu uchwalenia budżetu. Szerzej na ten temat, zob. O. Balzer, *Historia ustroju Austrii w zarysie*, Lwów 1908, s. 431–435; K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków 1959, s. 159–166; F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph...*, s. 287–347.

<sup>91</sup> J. Lam, *U kolebki „Dziennika”, „Dziennik Polski”* nr 143 z 24 VI 1886.

„grę parlamentarną”. Ich zniknięcie z Rady Państwa spowodowałoby, że dominujący wtedy bezapelacyjnie w izbie niższej liberalowie byłiby w stanie rzeczywiście zagrozić jego pozycji. Franciszek Józef nie mógłby zablokować wszystkich radykalnych projektów liberalów, a z licznymi się nie zgadzał. W wielu kwestiach bliżej mu było do prawicy, która niejednokrotnie podkreślała swoją lojalność wobec cesarza<sup>92</sup>. W jego interesie była więc obecność w izbie niższej Rady Państwa zarówno Koła Polskiego, jak i konserwatystów, zwłaszcza tych umiarkowanych. To mógł zapewnić stojący na ich czele Karl Hohenwart.

---

<sup>92</sup> L. Höbelt, *Die Konservativen Alt-Österreichs...*, s. 118–119.

## ROZDZIAŁ II

# ORDYNACJA WYBORCZA DO IZBY NIŻSZEJ RADY PAŃSTWA Z 1873 R.

### 1. Spory i dyskusje wokół nowej ordynacji wyborczej

Zasady funkcjonowania ciał przedstawicielskich w monarchii habsburskiej określał Dyplom październikowy z 1860 r., Patent lutowy z 1861 r. i załączone do niego ustawy. Izba niższa Rady Państwa (*Reichsrat*) pierwotnie miała liczyć 343 członków, jednak z powodu bojkotu obrad przez posłów z krajów węgierskich i z Wenecji nigdy nie zebrała się w pełnym składzie. Bez delegatów węgierskich i weneckich liczyła 203 członków. Także tyłu posłów zasiadało w izbie niższej po utracie przez monarchię Wenecji w 1866 r. i podpisaniu ugody z Węgrami w 1867 r., gdy Rada Państwa stała się centralnym ciałem przedstawicielskim austriackiej części monarchii (Przedlitawii). Członkowie izby niższej Rady Państwa byli wybierani przez sejmy krajowe, było to jedno z ważniejszych uprawnień sejmów. Wybory delegatów odbywały się ramach poszczególnych kurii wyborczych. Tym samym system kurialny, obowiązujący przy wyborach do sejmów krajowych, faktycznie funkcjonował także w izbie niższej Rady Państwa. Liczbę posłów delegowanych przez poszczególne kraje do izby niższej Rady Państwa określał Patent lutowy i załączona do niego ustawa zasadnicza o reprezentacji państwa. Liczba ta została arbitralnie narzucona przez twórców Patentu. Ustawa o reprezentacji państwa została zmieniona w 1867 r., nie zmieniono jednak liczby posłów reprezentujących poszczególne kraje Przedlitawii. Nie bez słuszności zwracano uwagę, że twórcy ustawy preferowali ludność niemiecką. Ten system wyłaniania członków izby niższej Rady Państwa obowiązywał do 1873 r., choć wcześniej niejednokrotnie rozpoczynano dyskusję o jego zmianie<sup>1</sup>.

Debata na temat zmiany ordynacji wyborczej toczona na początku lat siedemdziesiątych przyczyniła się do spolaryzowania środowisk politycz-

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat, zob. O. Balzer, *Historia ustroju Austrii...*, s. 410–419; K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914...*, s. 166–174; W. Brauner, *Die Verfassungsentwicklung in Österreich...*, s. 148–156, 177–181; A. Gottsmann, *Der Reichstag 1848/49 und der Reichsrat...*, s. 622–631.

nych i do zaostrzenia stosunków między rządem i popierającym go w tej sprawie obozem wiernokonstytucyjnym a opozycją. Burzliwe dyskusje na temat nowej ordynacji wyborczej rozpoczęły się na długo przed jej uchwaleniem, towarzyszyły też pracy parlamentu nad projektem rządowym. Napięcia między zwolennikami a przeciwnikami nowej ordynacji wyborczej widoczne były nie tylko podczas obrad Rady Państwa. W przypadku prawicy, w większości nieobecnej w izbie, działania przeciw ustawie prowadzone były poza parlamentem. Emocje udzieliły się także politykom w poszczególnych krajach. Tam również starli się przeciwnicy i zwolennicy nowego prawa wyborczego, obydwie strony starały się zmobilizować jak najwięcej sympatyków. Widocznym świadectwem konfliktu wokół ordynacji była akcja petycyjna prowadzona zarówno przez przeciwników, jak i zwolenników jej zmiany. Petycje w sprawie ordynacji kierowano do Rady Państwa, rządu i cesarza.

Do Rady Państwa kierowali petycje przede wszystkim zwolennicy zmiany ordynacji wyborczej i wprowadzenia wyborów bezpośrednich. Do czerwca 1872 r. wpłynęło tam 1281 petycji popierających zmianę ordynacji. W przytłaczającej większości były to petycje przygotowane przez samorządy. Większość petycji pochodziła z krajów czeskich, z samych Czech było ich najwięcej, aż 544. Jak można sądzić, pochodziły one głównie od ludności niemieckiej. Wiele petycji przysłano też z Dolnej Austrii. Ale za wprowadzeniem wyborów bezpośrednich do Rady Państwa opowiadali się nie tylko Niemcy. Wśród petycji popierających ten projekt wymieniano dodatkowo także ponad 300 petycji z Galicji. Pochodziły one od ludności ruskiej. Ich autorzy sprzeciwiali się przyznaniu Galicji szerszej autonomii i przyłączali się do petycji „Rady Ruskiej” popierającej m.in. wprowadzenie wyborów bezpośrednich<sup>2</sup>. W analogicznym okresie przeciwnicy zmiany

<sup>2</sup> Petycje z Galicji, o które tutaj chodzi, zostały wyszczególnione w indeksie do protokołów obrad Rady Państwa, zob. *Index zu den stenographischen Protokollen über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes, VII Session*, Wien 1873, s. 170–171. Nie były to jedyne petycje z Galicji popierające zmianę ordynacji, później także składano w izbie petycje wprost popierające projekt nowej ordynacji, przygotowane przez Rusinów i Żydów. Towarzystwo Polityczne „Rada Ruska” („Ruskaja Rada”) powstało w 1870 r. i początkowo zrzeszało ruskich polityków różnych opcji, szybko jednak zostało zdominowane przez rusofilów. Pełniło nie tylko rolę ich politycznej reprezentacji, ale podczas wyborów było także faktycznie komitetem wyborczym. Petycja „Rady Ruskiej”, o której mowa, została uchwalona 21 III 1871 r. i wniesiona do izby niższej Rady Państwa przez posła A. Janowskiego 30 I 1872 r.

ordynacji wyborczej skierowali do Rady Państwa zaledwie 26 petycji, większość z nich była z Górnej Austrii<sup>3</sup>. W większej ilości petycje przeciwne zmianie ordynacji wyborczej zaczęły napływać do Rady Państwa w drugiej połowie 1872 r., a przede wszystkim w pierwszych miesiącach 1873 r. Przeciwnicy zmiany ordynacji wyborczej do Rady Państwa złożyli wtedy 174 petycje, jej zwolennicy tylko 120. Ostatecznie w Radzie Państwa złożono 1401 petycji popierających wprost wprowadzenie wyborów bezpośrednich i 311 petycji z Galicji solidaryzujących się z petycją „Rady Ruskiej” w tej sprawie oraz 200 petycji przeciwników wprowadzenia wyborów bezpośrednich. Zwolennicy nowej ordynacji przysyłali petycje ze wszystkich krajów Przedlitawii oprócz Dalmacji, Gorycji i Istrii, zaś petycje przeciwników pochodziły tylko z Galicji oraz Górnej i Dolnej Austrii<sup>4</sup>. Można sądzić, że ta dysproporcja wynikała z kilku powodów. Jak wspomniano, w czasie czwartej kadencji w izbie było niewielu posłów prawicy, wskutek czego możliwości składania petycji przez przeciwników zmiany ordynacji były ograniczone. Zapewne w kręgach opozycji nikt nie wierzył w sens składania petycji do zdominowanej przez zwolenników reformy wyborczej Rady Państwa. Składano je głównie do cesarza, który mógł ustawy nie sankcjonować. Poza tym akcja petycyjna przeciwników reformy była spóźniona.

Przeciwnicy zmiany ordynacji wyborczej ze wszystkich krajów skoncentrowali się na składaniu petycji do cesarza. Wyjątkiem była Galicja, gdzie rozpoczęto akcję petycyjną od wysyłania petycji do Rady Państwa.

---

(*SPAH, VII Session*, Wien 1873, s. 121). Szerzej na temat towarzystwa „Rada Ruska” i petycji z 21 III 1871 r., zob. К. Левицький, *Історія політичної думки...*, s. 128–129; О. Сухий, *Від русофільства до москвофільства (російський чинник у громадській думці та суспільно-політичному житті галицьких українців у XIX столітті)*, Львів 2003, s. 131–148; A.V. Wendland, *Die Russophilen in Galizien. Ukrainische Konservative zwischen Österreich und Rußland 1848–1915*, Wien 2001, s. 168–172, 243–262.

<sup>3</sup> *Bericht des Verfassungsausschusses über die eingebrachten Petitionen in Betreff der directen Reichsratswahlen*, w: *SPAH, Beilagen, VII Session*, Wien 1873, s. 1635–1638.

<sup>4</sup> „Dziennik Polski” nr 58 z 7 III 1873; „Gazeta Narodowa” nr 59 z 7 III 1873. Dane podane przez prasę wydają się nieprecyzyjne, inne dane podaje J. Janák (*Odpor proti osnově o přímých volbách do říšské rady a počátky moravské aktivní politiky*, „Časopis Matice moravské”, R. 85, 1966, s. 59). Petycje dotyczące kwestii wprowadzenia wyborów bezpośrednich zostały wyszczególnione w indeksie do protokołów obrad Rady Państwa, zob. *Index zu den stenographischen Protokollen über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes, VII Session*, Wien 1873, s. 210–220.



Rozpoczęła się ona w końcu grudnia 1872 r. i była odpowiedzią na wsparcie projektu zmiany ordynacji wyborczej przez galicyjskich Rusinów i Żydów, których petycje napływały do Wiednia. Akcję tę inspirowali polscy posłowie do Rady Państwa, m.in. Jerzy Czartoryski. Starali się oni, aby przygotowane przez samorzady albo osoby prywatne petycje nie tylko trafiły do Rady Państwa, ale zostały także upowszechnione przez prasę<sup>5</sup>. Prasa polska w Galicji poparła te działania<sup>6</sup>. Ich efektem były nie tylko petycje przygotowane przez Polaków, ale także przez Rusinów i Żydów, choć te w niewielkiej ilości. Większość działaczy ruskich i żydowskich popierała bowiem zmianę ordynacji. Kontynuacją tej akcji było zbieranie petycji, które chciano wręczyć cesarzowi, zaczęto to robić dopiero pod koniec stycznia 1873 r. Szczegółowo instruowano, jak takie petycje winny wyglądać<sup>7</sup>. W krajach austriackich i czeskich istotną rolę przy organizowaniu akcji petycyjnej odegrali nie tylko posłowie czy grupy polityków, ale i polityczne stowarzyszenia, zwłaszcza zrzeszające konserwatystów katolickie *Vereiny*, *Casina* i *jednoty*. Na Morawach, gdzie takich *jednot*, liczących ponad 2000 członków, było ponad 30, akcję petycyjną rozpoczęła na początku stycznia 1873 r. *Katolicko-politická jednota* w Brnie, na której czele stał konserwatysta Egbert Belcredi i z którą związany był też Alois Pražák — jeden z tamtejszych przywódców czeskiej Partii Narodowej (*Národní strana*). Za nią poszły inne *jednoty* i stowarzyszenia polityczne<sup>8</sup>. Podobne akcje petycyjne przeprowadziły w styczniu i lutym 1873 r. stowarzyszenia katolickie w Austrii Dolnej, Austrii Górnej i Krainie, a także

<sup>5</sup> List J. Czartoryskiego do H. Tretera z 29 XII 1872 r., LNB, f. nr 130, spr. nr 9, k. 613–614; list J. Mielnickiego do H. Tretera z 9 I 1873 r., LNB, f. nr 130, spr. nr 9, k. 313. Petycja Wydziału Rady Powiatowej w Przemyślanach, której powstanie inspirował H. Treter, została opublikowana w lwowskiej „Gazecie Narodowej”, a później w wiedeńskim „Vaterlandzie” („Gazeta Narodowa” nr 6 z 7 I 1873; „Vaterland” nr 15 z 16 I 1873, s. 2).

<sup>6</sup> Zob. np.: „Dziennik Polski” nr 8 z 10 I 1873.

<sup>7</sup> List J. Czartoryskiego do H. Tretera z 25 I 1873 r., LNB, f. nr 130, spr. nr 9, b.n.k.; brulion listu H. Tretera do J. Czartoryskiego z 3 IV 1873 r., LNB, f. nr 130, spr. nr 9, k. 464–465.

<sup>8</sup> J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 63–64. Szerzej na temat *jednot* na Morawach ich roli i działalności w omawianym okresie, zob. idem, *Vznik prvních politických organizací moravské buržoazie počátkem 70. let 19. století*, „Časopis Matice moravské”, R. 80, 1961, s. 207–213; J. Malíř, *Od spolků k moderním politickým stranám. Vývoj politických stran na Moravě v letech 1848–1914*, Brno 1996, s. 38–41.



zapewne w innych krajach<sup>9</sup>. Pod wpływem polityków w akcję petycyjną włączały się także samorządy lokalne lub działacze samorządowi, organizacje oraz grupy osób. Często bywało tak, że petycje z poszczególnych krajów różniły się, dołączano do nich bowiem postulaty dotyczące spraw krajowych, np. w petycjach przygotowywanych przez samorządowców i polityków czeskich z Moraw domagano się nie tylko niezatwierdzenia przez cesarza nowej ordynacji wyborczej do Rady Państwa, ale także niezatwierdzenia nowej ordynacji wyborczej do sejmu morawskiego i zdymisjonowania rządu<sup>10</sup>.

Na masową skalę podpisy pod petycją do cesarza zbierano w Czechach. Politycy czescy wywodzący się z różnych środowisk, w tym przedstawiciele czeskiej szlachty historycznej, na spotkaniu 17 stycznia 1873 r. przygotowali „petycję czeskich patriotów” (*petici českých vlastenců, Petition böhmischer Patrioten*)<sup>11</sup>. Kolportowana przez prasę w Czechach i na Morawach, cieszyła się ona ogromnym zainteresowaniem. Mimo utrudnień ze strony władz zebrano pod nią w bardzo krótkim czasie imponującą liczbę podpisów, około 270 tysięcy. Akcji tej towarzyszyły zebrania, a na 2 lutego zwołano 52 zgromadzenia ludowe (*tábory*). Zakaz wydany przez władze spowodował, że nie doszły one do skutku<sup>12</sup>. Wydaje się, że „petycja czeskich patriotów” mogła być wzorem dla innych inicjatyw tego typu. Pod koniec stycznia 1873 r. ogłoszono podobną petycję w Styrii, a grupa słoweńskich polityków przygotowała petycję w Krainie. Pod pierwszą miano zebrać

---

<sup>9</sup> Zob. petycje konserwatywnych stowarzyszeń z wymienionych krajów lub pisma ich dotyczące: Allgemeines Verwaltungsarchiv, Wien (dalej: AVA), Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 832/1873, 845/1873, 1116/1873.

<sup>10</sup> J. Janák, *Vznik prvních politických organizací...*, s. 217–218; idem, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 62–67; J. Kolejka, *České národně politické hnutí na Moravě v letech 1848–1874*, „Brno v minulosti a dnes. Sborník příspěvků k dějinám a výstavbě Brna”, 2 (1960), s. 351–352.

<sup>11</sup> „Petycja czeskich patriotów” została przygotowana w językach czeskim i niemieckim, w polskim tłumaczeniu opublikowała ją „Gazeta Narodowa” (nr 19 z 20 I 1873).

<sup>12</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 424–426; Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 297; J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 61–63; idem, *Táborové hnutí na Moravě v letech 1868–1874*, „Časopis Matice moravské”, R. 77, 1958, s. 316–317. Według części źródeł pod „petycją czeskich patriotów” zebrano około 246 tysięcy podpisów („Gazeta Narodowa” nr 58 z 6 III 1873).

70 tysięcy podpisów, pod drugą 15 tysięcy<sup>13</sup>. Prasa donosiła o zbieraniu podpisów pod podobnymi petycjami także w Karyntii i Górnej Austrii<sup>14</sup>. Tak masowej akcji nie zorganizowano w Galicji. Petycje przeciw zmianie ordynacji wyborczej, których było ponoć niemal 4 tysiące, przekazywano cesarzowi w styczniu i lutym 1873 r. podczas specjalnych audiencji. Robili to czolowi politycy prawicy z poszczególnych krajów<sup>15</sup>.

Akcja petycyjna zorganizowana przez opozycję nie przyniosła zamierzonych efektów. Franciszek Józef zaakceptował ustawy zmieniające ordynację wyborczą 2 kwietnia 1873 r.<sup>16</sup> J. Janák zwraca uwagę na inny efekt akcji petycyjnej: zaktywizowała ona opozycję na Morawach i pozwoliła jej na ocenę własnych możliwości<sup>17</sup>. To samo można powiedzieć o innych krajach, niewątpliwie przed wyborami miało to znaczenie.

Akcja petycyjna pokazała także, jakimi środkami nacisku dysponują władze i jak mogą ograniczyć działania opozycji. Dotychczas osobą szcze-

<sup>13</sup> Na temat petycji styryjskiej, zob. „Vaterland” nr 19 z 20 I 1873, s. 1; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 5 z 1 II 1873, s. 43. Zapewne to tę petycję opublikowała „Gazeta Narodowa” jako „Petycję ludu niemieckiego przeciw wyborom bezpośrednim” (nr 21 z 22 I 1873). O petycji słoweńskiej z Krainy, zob. „Vaterland” nr 26 z 27 I 1873, s. 1; Beiblatt zu Nr 32 des „Vaterland” z 2 II 1873; „Gazeta Narodowa” nr 58 z 6 III 1873; V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladoslovinci*, w: idem, *Slovinci...*, s. 473.

<sup>14</sup> „Gazeta Narodowa” nr 34 z 6 II 1873; nr 49 z 23 II 1873.

<sup>15</sup> „Dziennik Polski” nr 58 z 7 III 1873. Petycje dotyczące wyborów bezpośrednich i korespondencję z nimi związaną, zob. AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873). Niestety materiały te są niekompletne. „Petycje czeskich patriotów” przekazał Cesarzowi J. Lobkovic, petycję *Katolicko-politické jednoty* w Brnie E. Belcredi, petycję ze Styrii ks. A. Karlon, petycję z Karyntii F. Reyer. Petycje przekazywało też szereg innych osób, w tym petycje z Galicji J. Czartoryski („Gazeta Narodowa” nr 26 z 28 I 1873; nr 49 z 23 II 1873; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 5 z 1 II 1873, s. 43; nr 10 z 8 III 1873, s. 81).

<sup>16</sup> Sancjonowanie ustaw zmieniających ordynację wyborczą nie zakończyło dyskusji na jej temat. Przeciwnicy zmiany ordynacji mieli wątpliwości, czy została ona przyjęta przez izbę niższą w sposób prawidłowy (J.J. Toužimský, *Přímé volby do říšské rady. Historicko-politická studie*, „Osvěta”, R. 24, 1894, s. 246–247). Podczas obrad sejmów krajowych na przełomie 1873 i 1874 r. próbowano także forsować uchwały zawierające faktycznie protesty przeciw wprowadzeniu wyborów bezpośrednich do izby niższej Rady Państwa lub wygłaszano w tej sprawie oświadczenia (W. Brauneder, *Die Verfassungsentwicklung in Österreich...*, s. 197). W sejmie galicyjskim wniosek w tej sprawie zgłosił J. Czartoryski, został on jednak odrzucony (I. Pannenkowa, *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim...*, s. 267–269).

<sup>17</sup> J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 73–74.

gólnie skuteczną w zwalczaniu opozycji był namiestnik Czech gen. Koller, przy akcji petycyjnej okazało się, że i namiestnik Moraw Philip Weber von Ebenhof także potrafił zdecydowanie wystąpić przeciw opozycji. Robił to nawet bardziej brutalnie niż Koller<sup>18</sup>. Na Morawach administracja starała się przede wszystkim zastraszyć działaczy samorządowych zaangażowanych w akcję petycyjną. Zarządzeniem z 30 stycznia 1873 r. prezydium namiestnictwa morawskiego zaleciło urzędnikom zwracać uwagę, aby protesty przeciw zmianie ordynacji nie przekroczyły prawa, a samorządy nie przekraczały swych kompetencji. Gdyby to nastąpiło, a za taki przypadek uznano umieszczenie w petycji postulatu zdymisjonowania rządu, co — jak wspomniano — było dość powszechne, sugerowano nawet możliwość rozwiązania instytucji samorządowej. Następstwem zarządzenia namiestnika Moraw były represje, które spadły na działaczy samorządowych: kary pieniężne, szykany administracyjne, a nawet rozwiązywanie samorządów. Wprowadzono też zakaz zebrań<sup>19</sup>. Podobne zarządzenie wydał namiestnik Galicji Agenor Gołuchowski 9 stycznia 1873 r. Dotyczyło ono „protestów” przeciw wyborom bezpośrednim przygotowywanym przez samorządy. Można sądzić, że i w tym wypadku zwracano uwagę na możliwość przekroczenia prawa, bowiem wedle interpretacji administracji rady gminne nie miały prawa uchwalania protestów<sup>20</sup>. „Dziennik Polski” zarzucał namiestnikowi, że wydając to zarządzenie, chciał powstrzymać akcję wysyłania z Galicji petycji do Rady Państwa<sup>21</sup>. Nie było to jednak prawdą, zarządzenie nie wspominało o petycjach. Zgodnie z nim starostowie zaczęli sprawdzać, czy samorządy nie wysyłają „protestów” do Rady Państwa<sup>22</sup>. Przeciw wysyłaniu próśb i petycji, uchwalanych przez rady

---

<sup>18</sup> Ibidem, s. 73.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 68–73.

<sup>20</sup> Treść zarządzenia nie jest mi znana. Na zarządzenie z 9 I 1873 r. powołują się jednak w swej korespondencji z namiestnictwem starostowie, zob. np. sprawozdanie starosty z Zaleszczyk do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 15 I 1873 r., Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy u Lwowi (dalej: CDIA), f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 12–13; sprawozdanie starosty z Doliny do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 16 I 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 14–15.

<sup>21</sup> „Dziennik Polski” nr 14 z 16 I 1873.

<sup>22</sup> Jest prawdopodobne, że początkowo samorządy rzeczywiście zaczęły przygotowywać protesty do Rady Państwa. Starosta przemyski pisał, że w wersji uchwały rady miejskiej Przemysła, którą otrzymał, w miejscu, gdzie było słowo „protest [...] jest skrobane lub przemazane”, wpisano słowa „prośba” lub „petycja” (sprawozdanie

gminne lub powiatowe bądź podpisywanych przez członków samorządu, urzędnicy nic nie mieli<sup>23</sup>. Nadgorliwego starostę Sambora, który sugerował, że petycja przygotowana nie na posiedzeniu rady gminnej powstała z naruszeniem prawa, jest „nieważną” i powinna zostać „usunięta” z Rady Państwa, namiestnik zganil za nieznamość prawa<sup>24</sup>. Zarządzenia wydane na Morawach i w Galicji były podobne, ale sposób ich realizacji odmienny. W Galicji urzędnicy trzymali się litery prawa, nie próbowano interpretować go niekorzystnie dla opozycji.

Przykład Webera i Gołuchowskiego pokazuje, że administracja dysponowała narzędziami pozwalającymi utrudnić, czy wręcz uniemożliwić pewne działania opozycji. Faktycznie jednak bardzo wiele zależało od woli urzędników, a ich postawy w poszczególnych krajach były, jak widać, różne. Miało to niewątpliwie związek z polityką rządu.

Jak wspomniano, punkt dotyczący wprowadzenia bezpośrednich wyborów do izby niższej Rady Państwa, czyli zmiany ordynacji wyborczej, znajdował się w programie rządu przygotowanym w listopadzie 1871 r. W tej sprawie gabinet Auersperga mógł liczyć na pełne poparcie polityków wiernokonstytucyjnych, którzy wcześniej niejednokrotnie proponowali takie rozwiązanie<sup>25</sup>. Między rządem a obozem wiernokonstytucyjnym istniały jednak pewne różnice zarówno co do celów, jakie chciano osiągnąć,

---

starosty z Przemyśla do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 15 I 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 1–2).

<sup>23</sup> Starosta krośnieński, informując namiestnika o jednomyślnym uchwaleniu przez radę powiatową w Krośnie petycji o niezaprowadzaniu wyborów bezpośrednich „w naszym kraju”, pisał o niej, że jest „pełna ducha umiarkowania, powagi a nawet powiedziałbym lojalności [...] nie ma żadnej cechy protestu” (sprawozdanie starosty z Krosna do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 16 I 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 16–17). Z korespondencji między namiestnictwem i starostami wynika, że wiele próśb i protestów dotyczyło niewprowadzania wyborów bezpośrednich do Rady Państwa na terenie Galicji. Całość korespondencji w tej sprawie, zob. CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 1–39.

<sup>24</sup> Sprawozdanie starosty z Sambora do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 16 II 1873 r. i związana z nim dalsza korespondencja, CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 2, k. 18–22.

<sup>25</sup> G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 1, s. 283–284, 330–331; W. Brauner, *Die Verfassungsentwicklung in Österreich...*, s. 194–196; F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph und das Parlament...*, s. 319–325.

wprowadzając nową ordynację, jak i co do szczegółowych zapisów samej ustawy.

Ustawa o zmianie ordynacji wyborczej miała służyć realizacji programu rządu, przede wszystkim dokończeniu reform konstytucyjnych w duchu liberalnym i ustabilizowaniu państwa. Zmiana ordynacji wyborczej miała gwarantować, że izba niższa Rady Państwa — uwolniona od bezpośredniego wpływu sejmów krajowych — będzie bardziej stabilna. Odpowiednie zapisy w ordynacji miały zapewnić wiernokonstytucyjnym uzyskanie w izbie niższej takiej liczby głosów, która by była gwarancją utrzymania w mocy obowiązujących ustaw konstytucyjnych. W praktyce można to interpretować jako chęć ograniczenia w Radzie Państwa wpływów konserwatystów i federalistów, a wzmocnienia wpływów centralistów, w szczególności liberalów niemieckich<sup>26</sup>. Niewątpliwie mogło to satysfakcjonować środowiska liberalne, także te radykalne, które nie ukrywały, że zmiana ordynacji jest im potrzebna do utrwalenia przewagi Niemców w Radzie Państwa<sup>27</sup>. Jednak celem rządu nie było wzmocnienie środowisk radykalnych, lecz stworzenie własnego zaplecza politycznego. Ministrowie, dyskutując na temat reformy, wprost mówili o możliwości stworzenia „zwartego centrum” (*kompakten Zentrums*) lub też *Mittelpartei*, której podstawą mogliby być posłowie reprezentujący wielką własność ziemską (I kuria)<sup>28</sup>. Rząd zdecydowanie dążył nie tylko do utrzymania systemu kurialnego, ale i dotychczasowej pozycji kurii wielkiej własności.

Liberalowie niemieccy, nawet ci radykalni, w większości akceptowali system kurialny. Uważali wprawdzie, że izba niższa Rady Państwa powinna być reprezentacją ludu — „prawdziwą izbą ludową” (*ein wahres Volkshaus*),

---

<sup>26</sup> K. Vocelka, *Das Wahlrecht und Wahlreform der liberalen Periode*, w: *Studien zum Deutsch-liberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 55–56; H. Rumpfer, *Parlament und Regierung...*, s. 721; L. Höbelt, *Die Vertretung der Nationalitäten im Reichsrat*, w: *Österreichs Parlamentarismus, Werden und System*, hrsg. H. Schambeck, Berlin 1986, s. 194–195; J.J. Toužimský, *Přímé volby do říšské rady...*, s. 243; W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien. Die geschichtlichen, rechtlichen und politischen Fundamente des österreichischen Wahlrechts*, Graz 1990 (mszps), s. 216.

<sup>27</sup> D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 133–134.

<sup>28</sup> K. Vocelka, *Das Wahlrecht und Wahlreform...*, s. 55–56; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 918; idem, *Wahlen aus Parlament*, w: *Wahlen und Wahlrecht. Tagung der Vereinigung für Verfassungsgeschichte in Hofgeismar vom 10.3.–12.3.1997*, hrsg. von W. Brauneder, (Beihefte zu „Der Staat”, Hf. 14), Berlin 2001, s. 183–184.

jednak mogło się to stać przez przeniesienie prawa wyboru zasiadających w niej posłów z sejmów krajowych na lud, czyli przez wprowadzenie wyborów bezpośrednich. Likwidacja systemu kurialnego i rozszerzenie prawa wyborczego nie były do tego konieczne. Nie bez znaczenia pozostawał także fakt, że system kurialny chronił interesy ludności niemieckiej na terenach mieszanych narodowo, np. w krajach czeskich. Likwidacji nierówności miało służyć zwiększenie liczby mandatów. Liberalowie niemieccy chcieli, aby liczba mandatów była proporcjonalna do obciążeń podatkowych przypadających na poszczególne grupy wyborców. W praktyce oznaczało to przede wszystkim zwiększenie liczby mandatów przypadających na kurię miast (II) i redukcję znaczenia I kurii<sup>29</sup>. W tej sytuacji przy pracach na projektem nowej ordynacji musiał ujawnić się konflikt interesów rządu i obozu wiernokonstytucyjnego.

Na postawę rządu wpływał również fakt, że dla projektu zmiany ordynacji wyborczej musiał on nie tylko zdobyć poparcie w parlamencie, ale także uzyskać akceptację cesarza. Nie było to sprawą łatwą. Cesarz niechętnie odnosił się do planu reformy ordynacji wyborczej. Przekonał się o tym Adolf Auersperg, gdy obejmował urząd premiera. Było oczywiste, że Franciszek Józef nie zaakceptuje zbyt radykalnego projektu, wiele trudu włożono w przekonanie go do proponowanych rozwiązań<sup>30</sup>. Cesarzowi zależało także na rozwiązaniu problemu Galicji. Przygotowując projekt ordynacji, należało zatem brać pod uwagę również postulaty Polaków, których pozyskanie mogło gwarantować zdobycie odpowiedniego poparcia w izbie. Nie jest więc dziwne, że rząd Auersperga długo zwlekał z przedstawieniem projektu nowej ordynacji wyborczej do izby niższej Rady Państwa, a sam projekt był nie tylko przedmiotem dyskusji i sporów, ale także przetargów.

Wśród kilku propozycji zmiany ordynacji wyborczej, jakie wyszły ze środowiska polityków wiernokonstytucyjnych w okresie prac nad jej reformą, niewątpliwie największe znaczenia miał projekt Eduarda Herbsta z 1872 r. Zakładał on uniezależnienie izby niższej Rady Państwa od sejmów krajowych. System kurialny miał zostać utrzymany, ale liczba posłów miała być

---

<sup>29</sup> L. Kammerhofer, *Das politische Vereinswesen und der deutschösterreichische Liberalismus in Zisleitabanien von 1867 bis 1879*, Wien 1986, (mszps), s. 219–222; D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittclub...*, s. 20.

<sup>30</sup> I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 63–64; F. Fellner, *Kaiser Franz Joseph und das Parlament...*, s. 325–333.



niemal podwojona i zbliżona do liczby posłów parlamentu węgierskiego. Jeden mandat miał przypadać na sto tysięcy mieszkańców. Dodatkowe mandaty Herbst projektował rozdzielić między kurie miast (II) i gmin wiejskich (IV). Liczba posłów wybieranych z kurii wielkiej własności (I) i izb przemysłowo-handlowych (III) miała pozostać niezmieniona. W ten sposób izba nabrałaby bardziej demokratycznego charakteru. Herbst chciał także, aby ordynacja uwzględniała różnice narodowe. Miało temu służyć odpowiednie wyznaczenie granic okręgów wyborczych<sup>31</sup>. Projekt rządowy przygotowywany przez ministrów Glasera, Ungera, a przede wszystkim przez Lassera, został ujawniony później. Nie pomnażał on aż tak bardzo liczby posłów, a dodatkowe mandaty miały być podzielone proporcjonalnie między kurie. To ten projekt stał się podstawą do dyskusji między przedstawicielami rządu i politykami z obozu wiernokonstytucyjnych. Wśród tych ostatnich szczególnie kontrowersję budził problem podziału dodatkowych mandatów i proponowane w projekcie rządowym zwiększenie liczby mandatów I kurii. Spośród przywódców liberalistów niemieckich najbardziej krytyczny wobec propozycji rządowych okazał się Herbst. Ostatecznie wynegocjowano porozumienie. W stosunku do pierwotnych propozycji rządowych zwiększono liczbę posłów kurii II, ale także I i IV<sup>32</sup>. Herbstowi do współpracy miał przekonać minister Lasser, proponując mu wzięcie udziału w dalszych pracach nad projektem rządowym. To Herbst miał współdecydować o podziale mandatów między poszczególne kraje oraz o kształcie i granicach okręgów wyborczych, zwłaszcza w krajach czeskich. Jako członek komisji konstytucyjnej rzeczywiście mocno zaangażowany

---

<sup>31</sup> Projekt E. Herbsty został omówiony na łamach „Neue Freie Presse”, dziennik nie ujawnił jednak nazwiska autora, zob. „Neue Freie Presse” nr 2798 z 9 VI 1872 (Morgenblatt), s. 2–3 (*Skizze eines Reichswahlgesetzes*). Zob. też: J.J. Toužimský, *Přímé volby do říšské rady...*, s. 235–236; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 244.

<sup>32</sup> Projekt rządowy i dyskusje na jego temat między ministrami a politykami należącymi do obozu wiernokonstytucyjnego omówiła „Neue Freie Presse” (nr 3047 z 16 II 1873 (Morgenblatt), s. 1–2; zob. też: J.J. Toužimský, *Přímé volby do říšské rady...*, s. 243–244). Pierwotnie projekt rządowy zakładał zwiększenie liczby posłów do 323, po rozmowach z wiernokonstytucyjnymi przyjęto, że izba niższa Rady Państwa będzie liczyła 351 posłów. Projekt rządowy w trakcie prac w Radzie Państwa uległ nieznacznym zmianom. Zwiększono liczbę mandatów o dwa, do 353. Po jednym dodatkowym posle miano wybierać w Pradze i faktycznie w Wiedniu, choć mandat ten przydzielono do kurii IV (*SPAH, VII Session...*, s. 1327–1329).



gażował się w pracy nad projektem, pełnił też rolę posła sprawozdawcy podczas dyskusji w izbie<sup>33</sup>.

Rząd gotów był nie tylko przystąpić do rozmów na temat projektu nowej ordynacji wyborczej, ale także pójść na ustępstwa. Dzięki takiej postawie minister Lasser pozyskał do współpracy polityków z obozu wiernokonstytucyjnego. W ten sam sposób próbował skłonić do poparcia projektu rządowego część opozycji. Temu między innymi miały służyć prowadzone na przełomie 1872 i 1873 r. rozmowy z Kolem Polskim.

Projekt rządowy przedstawiono politykom polskim w połowie grudnia 1872 r. Minister Lasser, omawiając jego szczegóły, nie ukrywał, że w zamian za poparcie gotów jest „jak najkorzystniej dla elementu polskiego” podzielić dodatkowych posłów, którzy po wprowadzeniu reformy reprezentowałyby Galicję. Obiecywał zwiększenie liczby posłów z kurii I i II, w których dominowali Polacy, a ponadto zapewniał, iż nie powiększy nadmiernie liczby posłów kurii IV, z której we wschodniej części Galicji byli wybierani głównie Rusini. O tym, że rząd chce „zapewnić faworyzację elementu polskiego”, mówił też prezesowi Koła Polskiego Mikołajowi Zyblikiewiczowi minister Unger<sup>34</sup>. Obietnice te powtórzyli Zyblikiewiczowi w styczniu 1873 r. premier Auersperg i ministrowie Lasser i Chlumecký. Tym razem mówiono o takiej organizacji i podziale okręgów wyborczych,

aby z bezpośrednich wyborów przyszedł z Galicji do Rady Państwa element wyłącznie polski i tak konserwatywny, zacny i uczciwy, jaki się obecnie znajduje w Radzie Państwa.

Polacy odrzucili te propozycje, oczekiwali szerszych koncesji, np. wyłączenia Galicji spod działania ustawy<sup>35</sup>. Te same argumenty, które służyły pozyskaniu poparcia, mogły także być użyte przez rząd jako środek naci-

<sup>33</sup> [E. Plener], *Erinnerungen von Ernst Freiherrn von Plener*, Stuttgart und Leipzig 1911, Bd. I, s. 386–387; J.J. Toužimský, *Přímé volby do říšské rady...*, s. 243–244; I. Klebl, *Fürst Adolph Auersperg...*, s. 96–98; F.K. d' Abancourt, *Era konstytucyjna...*, s. 207; R. Charmantz, *Österreichische innere Geschichte von 1848 bis 1895*, Leipzig und Berlin 1918, Bd. II, s. 7–8.

<sup>34</sup> Listy M. Zyblikiewicza do M. Manna z 16 i 17 XII 1872, Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7140, t. 2.

<sup>35</sup> List M. Zyblikiewicza do M. Manna z 19 I 1873, Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7140, t. 2. Zob. też: list M. Zyblikiewicza do W. Czartoryskiego z 22 I 1873 r., Biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz), rkps nr 7258, k. 513–522; list A. Sapiehy do matki J. Sapieżyny z 3 II 1873 r., MNK, rkps nr 1160. Szerzej na ten temat, zob. S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 378–380.

sku. Prasa donosiła, że po niepowodzeniu rozmów z Polakami w styczniu 1873 r. minister Lasser miał się konsultować w kwestii wyznaczenia okręgów wyborczych w Galicji z politykami ruskimi<sup>36</sup>. Szczegóły tych rozmów nie są znane. Wydaje się jednak, że ze względu na to, iż Rusinów z Galicji reprezentował w izbie niższej Rady Państwa tylko jeden poseł, należący do Klubu Partii Wiernokonstytucyjnej Ambroży Janowski, nie miały one większego znaczenia i należy je traktować jako próbę osłabienia twardego stanowiska Polaków.

Rozmowy z Kołem Polskim świadczą o tym, że gotowość rządu do ustępstw była ograniczona, gdyż ich zakres z góry ściśle określono. Dla rządu przedmiotem dyskusji mogły być jedynie kwestie szczegółowe, dotyczące podziału mandatów i okręgów wyborczych. Nie podlegały dyskusji kwestie podstawowe, dotyczące zasady wyborów czy też robienia od tej zasady jakichś wyjątków.

Nie tylko rządowi prace nad przygotowaniem nowej ordynacji wyborczej do izby niższej Rady Państwa posłużyły do wzmacniania pozycji swego potencjalnego zaplecza politycznego lub pozyskiwania sojuszników. Starali się to robić także politycy wiernokonstytucyjni. Jak już wspomniano, ważną rolę, oczywiście za zgodą rządu, odegrał w tych działaniach Herbst, ale także i inni politycy niemieccy podejmowali podobne próby. Było to wyraźnie widoczne podczas dyskusji nad ordynacją w Radzie Państwa, gdy liberalowie starali się wprowadzać korekty do projektu rządowego mające wzmocnić ich zwolenników i przyszłych sojuszników. Temu na przykład miały służyć wnioski składane przez posłów Kurandę i Janowskiego dotyczące okręgów wyborczych w Galicji. Posłowie ci chcieli tak skorygować ich granice, aby zyskała na tym ludność żydowska i ruska, we wschodniej części kraju w większości popierająca zmianę ordynacji wyborczej. Podczas dyskusji nad projektem nowej ordynacji wyborczej w komisji konstytucyjnej Rady Państwa poseł Ignaz Kuranda zaproponował podział Lwowa na dwa okręgi wyborcze. Jako osobny okręg wyborczy miały zostać wydzielone północne dzielnice miasta, gdzie przeważała ludność żydowska<sup>37</sup>. Wniosek Kurandy spotkał się z poparciem ze strony

---

<sup>36</sup> „Deutsche Zeitung” nr 373 z 14 I 1873 (Morgenblatt), s. 3; „Dziennik Polski” nr 14 z 16 I 1873.

<sup>37</sup> Postulat podziału Lwowa na dwa okręgi wyborcze został sformułowany przez działaczy żydowskich skupionych w stowarzyszeniu „Szomer Izrael” w petycji uchwalonej przez walne zgromadzenie stowarzyszenia w dniu 26 I 1873 r. Petycja ta

innych posłów wiernokonstytucyjnych. Nie ukrywano jego celu, posłowie wiernokonstytucyjni mówili wprost o konieczności wspierania w Galicji grup wyborców sympatyzujących z centralistami. Kuranda złożył także korzystne dla ludności żydowskiej wnioski dotyczące zmian granic okręgów II kurii obejmujących Brody i Drohobycz. Podobne wnioski dotyczące siedmiu okręgów wyborczych gmin wiejskich (IV kuria) we wschodniej części Galicji złożył w komisji konstytucyjnej poseł Janowski, te z kolei uwzględniały interesy ludności ruskiej. Janowski miał także współpracować z Kurandą w sprawie podziału Lwowa na dwa okręgi. Ich pomysłem sprzeciwił się jednak rząd, czemu w komisji konstytucyjnej dali wyraz ministrowie Lasser i Unger. Użyli przy tym zarówno argumentów merytorycznych, jak i politycznych. Po tych deklaracjach ministrów Kuranda i Janowski wycofali większość swych wniosków, w tym wniosek dotyczący Lwowa. Tylko część złożonych wniosków została uwzględniona<sup>38</sup>. Argumentów merytorycznych przeciw wnioskowi Kurandy dostarczyło ministrom namiestnictwo galicyjskie, z którym konsultowano sprawę podziału Lwowa na dwa okręgi wyborcze i które zdecydowanie wypowiedało się przeciw takim planom<sup>39</sup>. Można jednak sądzić, że na postawę ministrów wpływały równie mocno argumenty polityczne — nadzieja na zawarcie

---

oceniana była jako wyraz wsparcia dla rządowych planów reformy ordynacji wyborczej, w izbie niższej Rady Państwa złożył ją poseł I. Kuranda (Sprawozdanie dyrekcji policji we Lwowie z 27.01.1873 r. o przebiegu walnego zgromadzenia stowarzyszenia „Szomer Izrael” w dniu 26.01.1873 r. CDIA, f. nr 146, op. nr 7, spr. nr 4053, k. 97–102; SPAH, *VII Session...*, s. 1251; „Dziennik Polski” nr 27 z 30 I 1873; „Kraj” nr 24 z 30 I 1873; H. Kozińska-Witt, *Die Krakauer Jüdische Reformgemeinde 1864–1874*, Frankfurt am Main 1999, s. 267–268). I. Kuranda był członkiem władz wiedeńskiej gminy izraelickiej, szerzej na temat jego działalności, zob. L. Höbelt, *Ignaz Kuranda und seine Zeit*, w: *Juden und Deutsche: Vergangenheit und Zukunft*, hrsg. von W. Simon, A. Mölzer und M. Hobek, Graz–Stuttgart 1984, s. 129–136; L. Höbelt, „*Die Freiheit und die Nationalität!*” *Ignaz Kuranda. Ein deutschböhmischer Literat, Publizist und Politiker (1811–1884)*, w: *Nacionalismus, společnost a kultura ve střední Evropě 19. a 20. století. Pocta Jiřímu Kořalkovi k 75. narozeninám*. Vydali J. Pokorný–L. Velek–A. Velková, Praha 2007, s. 71–85.

<sup>38</sup> „Dziennik Polski” nr 52 z 28 II 1873; nr 53 z 1 III 1873; nr 57 z 6 III 1873; „Gazeta Narodowa” nr 53 z 28 II 1873; nr 58 z 6 III 1873; „Neue Freie Presse” nr 3062 z 3 III 1873 (Abendblatt), s. 3–4; „Die Presse” nr 56 z 26 II 1873, s. 2–3; nr 61 z 3 III 1873 (Abendblatt), s. 1, 4.

<sup>39</sup> Korespondencję w tej sprawie, zob. CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. nr 2, k. 23–32.

porozumienia z Polakami, jeśli nie przed uchwaleniem nowej ordynacji, to później. Polacy zostali bowiem potraktowani przez ministrów, jakby byli sojusznikami rządu, tak jak posłowie słowiańscy z Dalmacji. Ich interesów także bronił Lasser. Podczas dyskusji w komisji konstytucyjnej sprzeciwił się wnioskowi centralistów niemieckich dążących do ograniczenia liczby posłów z Dalmacji. Pod wpływem jego perswazji wniosek zmierzający w tym kierunku cofnął poseł Giskra, który zachował się jak Kuranda w sprawie podziału Lwowa<sup>40</sup>. W innych wypadkach ministrowie na ogół nie wykazywali tyle stanowczości wobec posłów z obozu wiernokonstytucyjnego i nie hamowali tak zdecydowanie ich zapędów do manipulowania ordynacją wyborczą we własnym interesie.

Projekt nowej ordynacji wyborczej do izby niższej Rady Państwa był nie tylko przedmiotem sporów i dyskusji, ale także przetargów politycznych. Przygotowując go, rząd realizował swoje cele polityczne, musiał także brać pod uwagę opinie cesarza. Aby propozycja rządowa znalazła w izbie odpowiednie poparcie, należało pozyskać polityków obozu wiernokonstytucyjnego. Ceną za to była konieczność uwzględnienia części ich postulatów, także tych, które były sprzeczne z planami ministrów. Rząd gotów był również uwzględnić postulaty części opozycji, ale tylko w wypadku, gdy nie naruszały one podstawowych zasad projektu. Można sądzić, że i to było częścią jego planów politycznych. Godzono się na ograniczone ustępstwa wobec części opozycji z nadzieją, że będzie ją można skłonić do współpracy. Uwzględnienie postulatów wszystkich, z którymi ministrowie prowadzili rozmowy na temat projektu nowej ordynacji wyborczej, było oczywiście niemożliwe. Nowa ordynacja wyborcza do izby niższej Rady Państwa był efektem kompromisu, co niewątpliwie miało wpływ na jej ostateczny kształt.

## **2. Zasady wyboru posłów do izby niższej Rady Państwa wprowadzone w 1873 r.**

Kwestie związane z wyborem członków izby niższej Rady Państwa regulowały ostatecznie dwie ustawy z 2 kwietnia 1873 r.: ustawa zmieniająca ustawę o reprezentacji państwa i ustawa o wyborze członków izby depu-

---

<sup>40</sup> „Dziennik Polski” nr 52 z 28 II 1873; „Neue Freie Presse” nr 3057 z 26 II 1873 (Morgenblatt), s. 2–3; „Die Presse” nr 56 z 26 II 1873, s. 2–3.

towanych Rady Państwa<sup>41</sup>. W dotychczas obowiązującej ustawie o reprezentacji państwa zmieniono zaledwie cztery paragrafy: 6, 7, 15 i 18. Bezpośrednio wyborów dotyczyły dwa pierwsze. Nowy paragraf 6 określał na nowo liczbę członków izby niższej Rady Państwa i ich podział pomiędzy poszczególne kraje. Paragraf 7 przedstawiał rozkład posłów pomiędzy poszczególne kurie we wszystkich krajach i sposób wyboru posłów, definiował także, kto posiada prawo wyborcze. Sygnalizowano w nim również, że kwestie szczegółowe określi „porządek wybierania do rady państwa”. Paragrafy 15 i 18 dotyczyły funkcjonowania izby, problemów ważności głosowania, długości kadencji i sytuacji, w których należy przeprowadzić wybory uzupełniające. „Porządek wybierania do rady państwa” został przedstawiony w ustawie o wyborze członków izby deputowanych Rady Państwa. Składał się on z czterech części. W pierwszej zajęto się okręgami wyborczymi, ich specyfiką w poszczególnych krajach. W drugiej części definiowano szczegółowo, kto posiada czynne i bierne prawo wyborcze, zaś w częściach trzeciej i czwartej przedstawiono kwestie organizacyjne dotyczące rozpisania, przygotowania i przeprowadzenia wyborów. Do ustawy dołączony był „dodatek tabelaryczny” opisujący okręgi wyborcze oraz szczegółowy podział liczby posłów wybieranych w poszczególnych okręgach.

Zgodnie z tymi ustawami izba niższa Rady Państwa miała liczyć 353 członków wybieranych na sześcioletnią kadencję bezpośrednio przez wyborców, ale w ramach czterech kurii wyborczych: wielkiej własności ziemskiej (I), miast (II), izb przemysłowo-handlowych (III) i gmin wiejskich (IV). W ostatniej z wymienionych kurii wybory były dwustopniowe. Wskutek zachowania systemu kurialnego prawo wyborcze było nierówne, preferowało wyborców należących do trzech pierwszych kurii. Uzależnione było także od cenzusu podatkowego, kwestie te regulowało szczegółowo ustawodawstwo poszczególnych krajów. Czynne prawo wyborcze posiadali obywatele austriaccy, którzy ukończyli 24 lata. W ograniczonym zakresie posiadały je także kobiety. Bierne prawo wyborcze posiadali tylko mężczyź-

---

<sup>41</sup> *Ustawa z dnia 2 kwietnia 1873, zmieniająca ustawę zasadniczą o reprezentacji państwa z dnia 21 grudnia 1867, Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych* (dalej: *Dz.u.p.*), nr 40/1873; *Ustawa z dnia 2 kwietnia 1873, o wyborze członków izby deputowanych rady państwa, Dz.u.p.*, nr 41/1873. Zarówno nazwy ustaw, jak i nazwy dzienników ustaw podaję w języku polskim. W omawianym okresie polską wersję *Dziennika ustaw* publikowano równoległe z niemiecką.

ni, którzy ukończyli 30 lat i byli obywatelami austriackimi przynajmniej od 3 lat. Pozbawiono prawa wyborczego osoby będące pod kuratelą, ubogich uzyskujących wsparcie z funduszków publicznych i gminnych, tych, wobec których rozpoczęto postępowanie upadłościowe, skazanych za zbrodnię, kradzież, sprzeniewierzenie lub oszustwo. Nie było więc mowy o powszechności prawa wyborczego, przyjmuje się, że po reformie z 1873 r. wyborcy stanowili ok. 6% dorosłej ludności Przedlitawii<sup>42</sup>.

W ustawach z kwietnia 1873 r. widoczne są liczne niekonsekwencje dotyczące podziału mandatów między poszczególne kraje i kurie wyborcze, organizacji okręgów wyborczych i ich kształtu, wreszcie samego sposobu wybierania posłów. Niekonsekwencje te i różnice pomiędzy poszczególnymi krajami można tłumaczyć chęcią zachowania ich specyfiki<sup>43</sup>, ale to tylko część prawdy.

Zmieniona w 1873 r. ustawa o reprezentacji państwa, podobnie jak ta z 1861 r., nie wyjaśniała zasad, na podstawie których ustalono liczbę posłów i podzielono ich pomiędzy poszczególne kraje i kurie. Liczbę posłów zasiadających w izbie niższej zwiększono niemal o 75% (73,89%), ale liczba posłów przypadających na poszczególne kraje nie wzrosła w ten sposób, jedne zyskały więcej, inne mniej. Na zmianie ordynacji najwięcej zyskała Dolna Austria, ponieważ liczba posłów reprezentujących ten kraj w Radzie Państwa od 1873 r. była ponad dwukrotnie większa niż wcześniej (wzrost o 105,55%). Podwojono liczbę posłów z Istrii, Gorycji i Triestu, o 80% powiększono grono posłów reprezentujących Bukowinę, Dalmację, Karyntię i Tyrol. Najmniej posłów zyskały Czechy (wzrost o 70,37%), Śląsk (66,66%), Morawy (63,63%), Kraina (66,66%) i Galicja (65,78%) oraz Salzburg (66,66%) i Vorarlberg (50%). Oznaczało to, że obniżył się udział procentowy pochodzących z tych krajów posłów w Radzie Państwa. Ten nierówny podział nowych mandatów można tłumaczyć próbą

<sup>42</sup> Szerzej na temat szczegółowych zapisów ordynacji wyborczej z 1873 r. zob. W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien...*, s. 215–232; K. Vocelka, *Das Wahlrecht und Wahlreform...*, s. 56–57; W. Brauneder, *Die Verfassungsentwicklung in Österreich...*, s. 197–199; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 79–80.

<sup>43</sup> Zob. np. F. Adlgasser, *Kontinuität oder Wandel? Wahlreform und das österreichische Parlament 1861–1918*, w: *Kapitoly z dějin stavovského a parlamentního zřízení. Sborník příspěvků z 54. konference Mezinárodní komise pro dějiny stavovství z parlamentarismu v Praze*, Edited by J. Georgiev and J. Kysela, Prague 2004, s. 71–72; K. Vocelka, *Das Wahlrecht und Wahlreform...*, s. 57; W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien...*, s. 222–226.



znalezienia równowagi między krajami, jednak służył on przede wszystkim wzmocnieniu pozycji sił dominujących dotychczas w Radzie Państwa. Niewątpliwie najmniej posłów zyskały kraje, w których przeważali Czesi, Polacy i Słowacy.

Jeśli chodzi o podział mandatów między poszczególne kurie wyborcze, to na reformie najbardziej zyskały kuria miast (II) i izb przemysłowo-handlowych (III)<sup>44</sup>. Liczba posłów reprezentujących te kurie w izbie niższej Rady Państwa wzrosła o ponad 100% (104,47%), podczas gdy liczba posłów kurii gmin wiejskich (IV) jedynie o niecałe 68% (67,94%), a liczba posłów reprezentujących wielką własność ziemską (I) zaledwie o 46,55%. Tym samym po zmianie ordynacji wyborczej udział mandatów przypadających na kurie miast (II) i izb przemysłowo-handlowych (III) wynosił niemal 39% (38,81%) ogólnej liczby posłów w izbie, zaś wcześniej 33%. Udział posłów reprezentujących pozostałe kurie zmniejszył się, w przypadku kurii gmin wiejskich (IV) spadł z ponad 38% (38,42%) do 37% (37,11%), zaś kurii wielkiej własności ziemskiej (I) z ponad 28% (28,57%) do 24% (24,07%)<sup>45</sup>. Te zmiany można tłumaczyć rosnącym znaczeniem mieszczaństwa i chęcią ograniczenia roli uprzywilejowanych wyborców I kurii. Wyraźnie jednak widać tendencję do faworyzowania grupy wyborców stanowiącej potencjalne zaplecze liberałów niemieckich<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> Liczbę posłów kurii II i III podaje razem, ponieważ w części krajów byli oni wybierani wspólnie przez wyborców II i III kurii.

<sup>45</sup> Obliczenia własne i dane przedstawione przez V. Melika, W. Kretschmera i F. Adlgassera (W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien...*, s. 216–222; V. Melik, *Volitive na Slovenskem...*, s. 29–33; F. Adlgasser, *Kontinuität oder Wandel?...*, s. 76–78). Różnice między danymi przedstawionymi przez poszczególnych autorów wynikają ze stopnia dokładności obliczeń. V. Melik i F. Adlgasser podają nieco inne dane, ponieważ starali się wyliczyć dokładnie proporcje między kuriami, biorąc pod uwagę specyfikę sejmowych ordynacji wyborczych z 1861 r.

<sup>46</sup> Przy tej ogólnej tendencji należy podkreślić, że w przypadku niektórych krajów starano się rzeczywiście wyrównać dysproporcje między liczbą ludności zamieszkującej miasta i liczbą reprezentujących ją posłów. Tak było np. w przypadku Galicji, gdzie po reformie wyborczej liczba posłów wybieranych do izby niższej Rady Państwa z kurii II i III wzrosła z 7 do 16, a więc o 128,57%. Liczbę posłów kurii II i III z Bukowiny nawet potrojono (zwiększono z 1 do 3), ale należy rozważyć, czy ów gwałtowny wzrost wynikał z chęci dowartościowania pokrzywdzonych mieszkańców miast, czy też z faktu, że liczni mieszkańcy miast Bukowiny byli Niemcami lub Żydami poczuwającymi się do związków z kulturą niemiecką i sympatyzowali



**Tabela nr 1.**  
**Podział mandatów w izbie niższej Rady Państwa w latach 1867–1873**  
**(wg krajów i kurii wyborczych)**

Kraj koronny	Kurii wyborcza	Wielka własność	Miasta	Izby przemysłowo- handlowe	Gminy wiejskie	Razem
		(I)	(II)	(III)	(IV)	
Dolna Austria		5	8		5	18
Górna Austria		2	4		4	10
Salzburg		2	1		—	3
Styria		3	5		5	13
Karyntia		1	2		2	5
Tyrol		3	2		5	10
Vorarlberg		—	1		1	2
Kraina		1	2		3	6
Triest		—	2		—	2
Gorycja i Gradyska		1	—		1	2
Istria		1	—		1	2
Dalmacja		1	1		3	5
Czechy		15	20		19	54
Morawy		6	9		7	22
Śląsk		2	2		2	6
Galicja		13	7		18	38
Bukowina		2	1		2	5
<b>Razem</b>		58	67		78	203

Źródło: *Reichsgesetzblatt für das Kaiserthum Österreich*, nr 20/1861, nr 141/1867.

Niekonsekwencje w nowej ordynacji najbardziej są widoczne przy opisie organizacji okręgów wyborczych i sposobu wybierania posłów. Organizacja okręgów wyborczych nie była we wszystkich krajach jednakowa. Różnice szczególnie rzucają się w oczy w przypadku kurii wielkiej własności (I). Ustawa o wyborze członków izby deputowanych Rady Państwa mówiła, że przy wyborze posłów I kurii każdy kraj tworzy jeden okręg wyborczy, a wszyscy wyborcy stanowią jedno koło wyborcze. Od tej zasady stworzono

---

z obozem wiernokonstytucyjnym. Rozpatrując wprowadzone zmiany w wypadku każdego kraju, należy pamiętać o jego specyfice.

jednak szereg wyjątków: w Tyrolu i na Bukowinie miano wybierać w 2 kołach wyborczych, w Galicji stworzono 20 jednomandatowych okręgów wyborczych, w Dalmacji w I kurii znaleźli się „najwyżej opodatkowani”, a w Vorarlbergu nie wybierano posłów z tej kurii. Tłumaczono to specyfiką krajów i chęcią utrzymania rozwiązań zastosowanych w statutach krajowych i ordynacjach wyborczych do sejmów krajowych<sup>47</sup>. Zwraca jednak uwagę, że taka organizacja okręgów wyborczych I kurii była w interesie rządzących. Nie stworzono 2 kół wyborczych w okręgach I kurii obejmujących Czechy, Morawy i Śląsk, choć przewidywały to statuty tych krajów, podobnie jak Tyrolu i Bukowiny<sup>48</sup>. Takie rozwiązanie mogło ułatwić zwycięstwo w wyborach w krajach czeskich stronnikom rządu i obozu wiernokonstytucyjnego, zwłaszcza że po zmianach, które się dokonały podczas tak zwanych chabrusowych wyborów w 1872 r., zyskali oni przewagę w I kurii. Stworzenie w tych krajach jednego okręgu wyborczego bez podziału na koła wyborcze mogło im zapewnić uzyskanie wszystkich mandatów. W Galicji, ze względu na przewagę elementu polskiego, pewnym było, że w przypadku stworzenia jednego okręgu wyborczego to opozycyjni Polacy uzyskaliby wszystkie mandaty. Podział kraju na 20 jednomandatowych okręgów wyborczych dawał teoretyczną szansę uzyskania mandatu komuś przychylnie nastawionemu do rządu<sup>49</sup>. Połączenie w ośmiu krajach wyborów z kurii miast (II) i izb przemysłowo-handlowych (III) także może budzić wątpliwości co do czystości intencji ustawodawców. W niektórych krajach sprzyjający konserwatystom wyborcy kurii III mogli być w ten sposób majoryzowani przez wyborców kurii II<sup>50</sup>.

---

<sup>47</sup> W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien...*, s. 222–226.

<sup>48</sup> V. Melik, *Zusammensetzung und Wahlrecht der cisleithanischen Landtage*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), 2 Teilband (*Die Regionalen Repräsentativkörperschaften*), Wien 2000, s. 1316.

<sup>49</sup> Zob. komentarz na ten temat: „Gazeta Narodowa” nr 44 z 18 II 1873.

<sup>50</sup> W. Kretschmer, *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien...*, s. 224–225. Wspólnie posłów II i III kurii wybierano w Salzburgu, Tyrolu, Vorarlbergu, Krainie, Gorycji, Istrii, Dalmacji i na Śląsku. „Gazeta Narodowa” zwracała uwagę, że w Galicji każda z 3 izb przemysłowo-handlowych wybierała jednego posła, co miało sprzyjać wiernokonstytucyjnym. Należało się bowiem spodziewać, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Brodach wybierze sympatyzującego z nimi posła („Gazeta Narodowa” nr 44 z 18 II 1873).

**Tabela nr 2.**  
**Podział mandatów w izbie niższej Rady Państwa po zmianie ordynacji**  
**wyborczej w 1873 r.**  
**(wg krajów i kurii wyborczych)**

Kraj koronny Kurii wyborcza	Wielka własność  (I)	Miasta  (II)	Izby przemysłowo- handlowe (III)	Gminy wiejskie  (IV)	Razem
Dolna Austria	8	17	2	10	37
Górna Austria	3	6	1	7	17
Salzburg	1	2		2	5
Styria	4	8	2	9	23
Karyntia	1	3	1	4	9
Tyrol	5	5		8	18
Vorarlberg	—	1		2	3
Kraina	2	3		5	10
Triest	—	3	1	—	4
Gorycja i Gradyska	1	1		2	4
Istria	1	1		2	4
Dalmacja	1	2		6	9
Czechy	23	32	7	30	92
Morawy	9	13	3	11	36
Śląsk	3	4		3	10
Galicja	20	13	3	27	63
Bukowina	3	2	1	3	9
<b>Razem</b>	85	137		131	353

Źródło: *Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych*, nr 40/1873, 41/1873.

Wybory posłów reprezentujących poszczególne kurie wyborcze nie odbywały się w tym samym terminie. Ordynacja mówiła, że najpierw powinny odbyć się wybory posłów kurii IV, następnie II, III, a na końcu I. O dokładnym terminie wyborów w poszczególnych krajach decydowała administracja krajowa. Wszystko to powodowało, że wybory bardzo się przedłużały, w 1873 r. trwały trzy tygodnie — od 9 do 30 października. Przyjęte rozwiązania dawały jednak szansę na wysunięcie tego samego kandydata w różnych krajach i w różnych kuriach wyborczych oraz wybrania

go posłem nawet wtedy, gdy wyborcy wcześniej odrzucili jego kandydaturę. Korzystali z tego przedstawiciele władzy, ale nie tylko oni. Sposób głosowania także nie został ujednoczony. W kuriach I, II i III wprowadzono głosowanie „kartkami”, wybory były więc tajne. W kurii IV w niektórych krajach, np. w Galicji i na Bukowinie, dopuszczono głosowanie ustne, czyli jawne. Także i w tym przypadku powołano się na rozwiązania zastosowane w statutach krajowych i ordynacjach wyborczych do sejmów krajowych. Mogło to jednak służyć wywieraniu nacisku na wyborców, szczególnie przez administrację<sup>51</sup>. Co do granic okręgów wyborczych, to postawa ministrów podczas rozmów z politykami polskimi, prowadzonych na przełomie 1872 i 1873 r., wyraźnie wskazuje, że sprawa ich wyznaczenia była ważną kartą przetargową, wykorzystywaną dla pozyskania sojuszników. Jak wspomniano, Herbst dążył do tego, aby granice okręgów wyborczych, szczególnie w krajach czeskich, uwzględniały różnice etniczne. Tak rzeczywiście było, zwraca się jednak uwagę na preferowanie przy wyznaczaniu granic okręgów wyborczych ludności niemieckiej<sup>52</sup>.

Ostateczny projekt nowej ordynacji wyborczej do izby niższej Rady Państwa powstał w wyniku przetargów i uzgodnień pomiędzy rządem a politykami obozu wiernokonstytucyjnego. Zgodnie z pierwotnym projektem rządowym izba miała liczyć 323 posłów. W trakcie negocjacji ministrów z przywódcami liberalistów na wniosek wiernokonstytucyjnych

---

<sup>51</sup> „Gazeta Narodowa” nr 44 z 18 II 1873.

<sup>52</sup> Zob. uwagi V. Melika na ten temat, dotyczące obszarów zamieszkiwanych przez Słowenów: V. Melik, *Volitve na Slovenskem...*, s. 95–98. Wyznaczając granice okręgów wyborczych, uwzględniano oczywiście granice pomiędzy krajami, co powodowało, że w przypadku niektórych obszarów, chcąc uwzględnić różnice narodowe, tworzone okręgi wyborcze IV kurii składające się z kilku części. Tak było w Czechach i Tyrolu. W Czechach np. do okręgu wyborczego nr 24 (Český Krumlov, niem. Krummau) dołączono okręgi sądowe Jindřichův Hradec (niem. Neuhaus) i Nová Bystřice (niem. Neubistritz) tworzące oddzielną od reszty okręgu enklawę. W obydwu częściach okręgu wyborczego nr 24 dominowała ludność niemiecka. W Tyrolu okręg wyborczy nr 7 (Cles-Cavalese, niem. Glöb-Gaßlöss) zdominowany przez ludność włoską podzielony był na dwie części oddzielone fragmentem okręgu nr 4 (Bozen, wł. Bolzano), gdzie dominowała ludność niemiecka. Takie wyznaczenie granic wspomnianych okręgów wyborczych było niewątpliwie w interesie ludności niemieckiej. Krytyczne uwagi na temat propozycji E. Herbsta dotyczących kształtu okręgów wyborczych na terenie Czech, zob. Beiblatt zu Nr 14 des „Vaterland” z 15 I 1873 (art. *Die Herbst'sche Vertheilung der böhmischen Reichsraths-Wahlbezirke*).

zwiększono ich liczbę o 16, a następnie — po konsultacjach z cesarzem — na wniosek ministrów o 12. Owe 16 mandatów podzielono między okręgi II kurii, w których dominowała ludność niemiecka. Dodatkowych 12 mandatów rozdzielono między okręgi I i IV kurii, w tym 2 planowano przeznaczyć dla Galicji<sup>53</sup>. W trakcie prac nad projektem w izbie liczbę mandatów zwiększono jeszcze o 2, przydzielono je kurii II i IV. Tym razem zyskała Austria Dolna i Czechy. Prawdopodobnie początkowo posłowie wiernokonstytucyjni chcieli mandaty te odebrać małym krajom, ale sprzeciwili się temu członkowie rządu<sup>54</sup>. Podczas dyskusji nad ordynacją okazało się po raz kolejny, jak rozbieżne są interesy rządu i większości wiernokonstytucyjnej w Radzie Państwa. Politycy wiernokonstytucyjni dążyli do powiększenia liczby posłów reprezentujących II kurię. Mogło się to odbyć przede wszystkim kosztem pozycji posłów I kurii, a na nich zależało rządowi. Szukano więc kompromisu, negocjując liczbę mandatów, które mają przypaść poszczególnym kuriom i krajom. Ministrowie bronili interesów małych krajów, np. Dalmacji i Bukowiny. Robili to nie tylko dlatego, że w Radzie Państwa reprezentowali je posłowie wspierający rząd. W małych krajach administracja mogła dość łatwo wpłynąć na wynik wyborów i dzięki temu wybrani tam posłowie mogli zasilić obóz rządowy<sup>55</sup>. Niewątpliwie ministrowie bronili też interesów polskich w Galicji, jak można sądzić, nadal uważając Polaków za potencjalnych sojuszników. Szereg zapisów ordynacji jest więc efektem forsowania podczas dyskusji nad nią rozwiązań dających możliwość realizacji własnych interesów politykom wiernokonstytucyjnym i przedstawicielom rządu oraz kompromisu zawartego między układającymi się stronami. Obie strony skłonne były do manipulacji prawem. Można sądzić, że gdyby uchwalono projekt Herbsta lub Lassera w pierwotnej wersji, ordynacja byłaby bardziej logiczna.

---

<sup>53</sup> „Neue Freie Presse” nr 3047 z 16 II 1873 (Morgenblatt), s. 1; J.J. Toužimský, *Prímé volby do říšské rady...*, s. 244.

<sup>54</sup> Prasa pisała o diskutowanych w komisji konstytucyjnej propozycjach zmniejszenia liczby mandatów przypadających na Krainę i Śląsk. Kosztem tych krajów chciano zwiększyć liczbę posłów z Dolnej Austrii, a dokładnie z Wiednia („Deutsche Zeitung” nr 372 z 13 I 1873 (Abendblatt), s. 1; „Opavský Tydenník” nr 3 z 18 I 1873, s. 2). Być może temu miała też służyć podjęta w komisji konstytucyjnej, wspomniana wcześniej, próba zmniejszenia liczby mandatów przypadających na Dalmację („Neue Freie Presse” nr 3057 z 26 II 1873 (Morgenblatt), s. 2–3).

<sup>55</sup> J.J. Toužimský, *Prímé volby do říšské rady...*, s. 243.

Zasady wprowadzone przez ordynację, jak i rozwiązania forsowane przez jej twórców, przyniosły też nieoczekiwane skutki. Wprowadzenie wyborów bezpośrednich spowodowało, że w kilku krajach szanse zdobycia mandatu uzyskiwały grupy narodowe dotąd jej pozbawione<sup>56</sup>. Tak było również na terenach mieszanych narodowo, na których dotychczas bezapelacyjną przewagę w sejmach krajowych mieli Niemcy. Paradoksalnie sprzyjało temu rozwiązanie, na którym zależało politykom niemieckim: wyznaczanie granic okręgów przy uwzględnieniu różnic etnicznych<sup>57</sup>. Okazało się, że i ograniczenie reprezentacji kurii wielkiej własności (I) w Radzie Państwa może być niekorzystne dla wiernokonstytucyjnych. W niektórych krajach to reprezentanci tego środowiska byli wybierani jako posłowie kurii I do izby niższej Rady Państwa<sup>58</sup>.

W państwie takim, jak monarchia habsburska, gdzie stosunki etniczne i polityczne były wyjątkowo skomplikowane, przygotowanie ordynacji wyborczej stanowiło przedsięwzięcie niezwykle trudne. Nawet manipulując prawem i odpowiednio preparując okręgi wyborcze, nie można było mieć pewności co do skutków swoich działań. Tego typu operacje w pewnym stopniu ułatwiały zwycięstwo w wyborach, ale nie zawsze mogły je zagwarantować.

---

<sup>56</sup> Zwróciła na to uwagę już w trakcie kampanii wyborczej sympatyzująca z wiernokonstytucyjnymi niemiecka prasa. Np. „Neue Freie Presse” pisała, że w Istrii, gdzie dotąd do Rady Państwa wybierano głównie Włochów, nowa ordynacja daje możliwość wyboru dwóch posłów słowiańskich („Neue Freie Presse” nr 3163 z 14 VI 1873 (Morgenblatt), s. 2).

<sup>57</sup> Ocenia się, że po reformie ordynacji wyborczej wzrosły szanse wyboru posłów słoweńskich (A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 91). Niewątpliwie to dzięki zmianie ordynacji wyborczej został wybrany do Rady Państwa w 1873 r. pierwszy poseł ze Śląska niebędący narodowości niemieckiej — J. Cienciała (S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Halič. Jerzy Cienciała jako poslanec do říšské rady*, „Časopis Matice moravské”, R. 129, 2010, s. 79–81).

<sup>58</sup> Tak było np. w Karyntii, zob. L. Höbelt, *Der Kärntner Großgrundbesitz und die österreichische Politik um die Jahrhundertwende*, „Carinthia”, R. 181, 1991, s. 417–421.



## ROZDZIAŁ III

### JESIENNE WYBORY DO RADY PAŃSTWA W 1873 R.

W 1873 r. kampania wyborcza trwała wyjątkowo długo. Zaczęła się faktycznie w kwietniu pół roku przed wyborami, co nie oznacza, że przez cały czas toczyła się z jednakową intensywnością. Wczesne rozpoczęcie kampanii można tłumaczyć w różny sposób. Niewątpliwie nadchodzące wybory były bardzo ważne, poza tym zmiana ordynacji stawiała przed ubiegającymi się o mandat całkiem nowe wyzwania i należało się do nich przygotować. Nie bez znaczenia było i to, że długo nie ogłaszano terminu wyborów, zapewne żadne ze środowisk politycznych nie chciało zostać nim zaskoczone. Należy jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden czynnik. W wielu przypadkach podczas organizacji komitetów wyborczych dochodziło do rywalizacji między grupami czy politykami należącymi do tego samego obozu politycznego. W ramach tej rywalizacji zdarzało się, że próbowano przejąć kontrolę nad komitetem wyborczym, gdyż to dawało wpływ na dobór kandydatów na posłów i możliwość wspierania swoich stronników. Taka rywalizacja była widoczna zarówno między politykami wiernokonstytucyjnymi, np. wśród Niemców w poszczególnych krajach, jak i między politykami opozycyjnymi, np. wśród Polaków czy Słowenów. Rywalizujące między sobą grupy starały się jak najszybciej doprowadzić do powołania komitetu wyborczego, w którym miałyby przewagę<sup>1</sup>. Kampania straciła na intensywności w miesiącach letnich, jednak nie z powodu wakacji. Terminu wyborów nadal nie ogłoszono, a problem rywalizacji o mandaty poselskie został zepchnięty na drugi plan ze względu na bieżące wydarzenia. Majowy krach na giełdzie wiedeńskiej wstrząsnął nie tylko gospodarką,

---

<sup>1</sup> D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 22–26; L. Kammerhofer, *Das politische Vereinwesen und der deutschösterreichische Liberalismus...*, s. 229–239; C. Brzoza, *Lwowskie wybory (1873–1879) do Rady Państwa w świetle prasy*, w: *Celem nauki jest człowiek. Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*, red. P. Franaszek, Kraków 2000, s. 56; S. Pijaj, *Problem organizacji polskiego komitetu wyborczego w Galicji w 1873 roku*, „Sobótka”, R. 64 (2009), nr 2–3: *Historiae deditus. Profesorowi Adamowi Galosowi w 85. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, W. Mrozowicz, s. 215–219; V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladoslovinci*, w: idem, *Slovinci...*, s. 473–474; A. Rahten, *Slovenska politika v avstrijskem državnem zboru 1870–1918*, w: *Analiza razvoja slovenskega parlamentarizma*. Zbirnik VIII, Ljubljana 2005, s. 120–121.

ale i światem politycznym monarchii<sup>2</sup>. Wielu polityków zaangażowanych w przedsięwzięcia gospodarcze zostało przy tym skompromitowanych. Dotknęło to szczególnie liberalów niemieckich, ale nie tylko. Niewątpliwie w związku z tym zaczęto także rozważać możliwość szukania dla rządu nowego zaplecza politycznego w przyszłej Radzie Państwa, czy nawet mówić o rekonstrukcji gabinetu<sup>3</sup>. Naturalnie problem odpowiedzialności za krach na giełdzie i uczestnictwa polityków w spekulacjach akcjami stał się także przedmiotem kampanii wyborczej. Od wyborów odwracał uwagę także jubileusz dwudziestopięciolecia rządów Franciszka Józefa i wystawa światowa, którą otwarto w Wiedniu na początku maja. Kampanię wyborczą sparaliżowała częściowo również epidemia cholery, zbierającej obfite żniwo w miesiącach letnich 1873 r. Ożywienie i zintensyfikowanie kampanii wyborczej nastąpiło dopiero w pierwszej połowie września, gdy ogłoszono terminy wyborów<sup>4</sup>.

Wybory w 1873 r. były niewątpliwie starciem dwóch wielkich obozów: centralistycznego, który tworzyli wiernokonstytucyjni, i federalistycznego, składającego się z polityków opozycji. Jednak podczas kampanii wyborczej ani centraliści, ani federaliści nie stworzyli jednolitej struktury organizacyjnej. Stało się tak z kilku powodów. Utrudniała to specyfika monarchii i różnorodność poszczególnych krajów wchodzących w skład Przedlitawii. Chcąc prowadzić skuteczną kampanię wyborczą, należało brać pod uwagę istniejące różnice między krajami i dostosować ją do ich realiów. Prowadzenia wspólnej akcji wyborczej nie ułatwiała także ordynacja wy-

---

<sup>2</sup> H. Rumpler, *Eine Chance für Mitteleuropa. Bürgerliche Emanzipation und Staatsverfall in der Habsburgermonarchie*, Wien 2005, s. 463–466; S. Herrleben, *Liberalismus und Wirtschaft*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 179–184.

<sup>3</sup> Prasowa dyskusja na ten temat wybuchła w związku z publikacjami dziennika „Österreichischer Volksfreund”, które wywołały liczne komentarze, zob. np. „Gazeta Narodowa” nr 195 z 17 VIII 1873; „Moravská orlice” nr 174 z 31 VII 1873, s. 2; nr 196 z 27 VIII 1873, s. 1; „Opavský Týdenník” nr 30 z 26 VII 1873, s. 241; „Politik” nr 196 z 18 VII 1873, s. 1; nr 196 z 18 VII 1873 (Abendausgabe), s. 3; nr 223 z 14 VIII 1873, s. 1.

<sup>4</sup> Franciszek Józef rozwiązał izbę niższą Rady Państwa dopiero 7 IX 1873 r., tym samym patentem zdecydował o natychmiastowym rozpisaniu wyborów i zwołaniu nowej Rady Państwa na 4 XI 1873 r. Tekst patentu cesarskiego z 7 IX 1873 r. w języku polskim opublikowała urzędowa „Gazeta Lwowska” (nr 209 z 11 IX 1873).

borcza. Granice okręgów wyborczych, bez względu na uwarunkowania, nie przekraczały granic poszczególnych krajów. Poza tym przyjęcie systemu kurialnego powodowało, że istniała konieczność zróżnicowania kampanii prowadzonej wobec wyborców różnych kurii. Ich interesy często przecież były sprzeczne. Nie bez znaczenia pozostawało także wewnętrzne zróżnicowanie ścierających się obozów politycznych. Różnice pomiędzy grupami tworzącymi obydwie obozy były na tyle głębokie, że niemożliwym było zorganizowanie przez nie jednolitych struktur prowadzących, czy choćby koordynujących, akcję wyborczą w skali Przedlitawii. Jak się okazało, często było to nawet trudne, czy wręcz niemożliwe, w skali poszczególnych krajów. Komitety organizujące kampanię wyborczą, tworzone zarówno przez zwolenników centralizmu, jak i federalizmu, współdziałały ze sobą, ale nie prowadziły wspólnej akcji wyborczej. Zdarzało się, że nawet rywalizowały.

Obóz federalistyczny był niewątpliwie bardziej zróżnicowany, co ujawniło się zarówno podczas kampanii wyborczej, jak i tuż po niej, gdy rozpoczęły się dyskusje na temat udziału w obradach Rady Państwa. Jak wspomniano, o wzięciu udziału w wyborach do izby niższej Rady Państwa politycy opozycji zdecydowali już podczas konferencji *Rechtspartei* w Wiedniu w marcu 1873 r., nie rozstrzygnięto jednak wtedy kwestii uczestnictwa w jej obradach. Organizowana przez Hohenwarta *Rechtspartei* nie miała faktycznie struktur, które mogłyby prowadzić kampanię wyborczą. Konserwatyści niemieccy z reguły wykorzystywali do tego istniejące już stowarzyszenia katolickie (*Vereiny* i *Casina*), które zaczęły się szybko rozwijać i włączać w akcje polityczne, np. w kampanie wyborcze do sejmów krajowych, na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych<sup>5</sup>. Nie oznacza to jednak, że konserwatyści zawsze mogli liczyć na wsparcie duchowieństwa.

Część hierarchów przeciwna była polityce opozycji i szukała porozumienia z rządem. Najbardziej znaczącym przedstawicielem tej grupy był arcybiskup Wiednia, kardynał Joseph Othmar von Rauscher. Krytycznie oceniał on politykę bojkotu Rady Państwa. Stał na stanowisku, że jeśli cesarz podpisał ustawy konstytucyjne, są one obowiązującym prawem, należy więc brać udział w wyborach i uczestniczyć w obradach Rady Państwa. Nie

---

<sup>5</sup> Zob. uwagi na ten temat w cyklu artykułów *Die Wahlen und die kath.-pol. Vereine*, opublikowanym w dzienniku „Vaterland” (nr 294 z 25 X 1873, s. 1; nr 295 z 26 X 1873, s. 1–2).

oznaczało to jednak akceptacji zapisanych w ustawach konstytucyjnych liberalnych rozwiązań. Kardynał odnosił się także niechętnie do planów federalistów, stąd postrzegano go jako zwolennika jedności państwa, bliskiego centralistom<sup>6</sup>. Rauscher był postacią wpływową, od lat blisko związaną z rodziną cesarza, należał do wychowawców młodego Franciszka Józefa. Cieszył się też poparciem części stowarzyszeń katolickich, zwłaszcza w Dolnej Austrii i w Wiedniu. Organem środowiska, które skupił wokół siebie, był dziennik „*Österreichischer Volksfreund*” toczący spory z konserwatywnym „*Vaterlandem*”. Wiosną 1873 r. w prasie zaczęły pojawiać się głosy na temat możliwości powołania „katolickiego stronnictwa państwowego” zrzeszającego „wiernokonstytucyjnych katolików”, czy też „wiernokonstytucyjnych konserwatystów”<sup>7</sup>. Można sądzić, że formalnie do tego nie doszło, jednak część działaczy i stowarzyszeń katolickich pozostających pod wpływem kardynała Rauschera i jego zwolenników prowadziła akcję wyborczą na własną rękę, choć — jak donosiła prasa — nie powołali oni własnego komitetu wyborczego<sup>8</sup>. Wbrew zapewnieniom redaktorów „*Vaterlandu*” starających się zminimalizować znaczenie tych działań, osłabiły one konserwatystów niemieckich, zwłaszcza w Dolnej Austrii<sup>9</sup>. Podobne stanowisko do tego, które reprezentował Rauscher, zajmowali hierarchowie także w innych krajach Przedlitawii, niektórzy wprost byli zaliczani do zwolenników kardynała, inni jedynie powoływali się na jego opinie. Jako stronnika Rauschera wymieniano biskupa Dubrownika Giovanniego Zaffrona (Johann Zaffron), który bez powodzenia kandydował w wyborach 1873 r.<sup>10</sup>. Na opinie środowisk katolickich pozostających pod wpływem Rauschera powoływał się w dotyczącym wyborów liście do duchowieństwa opublikowanym w lipcu 1873 r. greckokatolicki arcybi-

---

<sup>6</sup> G. Schmitz, *Die Entwicklungsgeschichte der christlichen Volksbewegung in Österreich (1875–1891)*, Wien 1938 (mszps), s. 4–6.

<sup>7</sup> Zob. np. „*Gazeta Narodowa*” nr 88 z 18 IV 1873; „*Politik*” nr 124 z 6 V 1873 (Abendausgabe), s. 1; „*Neue Freie Presse*” nr 3127 z 8 V 1873 (Morgenblatt), s. 1.

<sup>8</sup> „*Gazeta Narodowa*” nr 218 z 14 IX 1873.

<sup>9</sup> „*Vaterland*” nr 125 z 7 V 1873, s. 1; nr 128 z 10 V 1873, s. 1; nr 129 z 11 V 1873, s. 1–2; nr 132 z 14 V 1873, s. 2; nr 135 z 17 V 1873, s. 1.

<sup>10</sup> Pismo z namiestnictwa Dalmacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 4 XI 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 5158/1873; „*Neue Freie Presse*” nr 3243 z 2 IX 1873 (Abendblatt), s. 2.

skup Lwowa Józef Sembratowicz (Josyf Sembratowycz)<sup>11</sup>. Warto zwrócić uwagę, że Zaffron był Włochem, a Sembratowicz Rusinem, należeli więc do tych grup etnicznych, których reprezentanci dotychczas zazwyczaj współpracowali w Radzie Państwa z wiernokonstytucyjnymi. Zapewne nie było to bez znaczenia.

Większość hierarchów Kościoła katolickiego popierała jednak konserwatystów, a niektórzy wręcz angażowali się w kampanię wyborczą. Za zdecydowanych przeciwników rządu uchodzili biskup Seckau Johannes Zwerger, biskup Brixen Vinzenz Gasser i wspomniany już biskup Linzu Rudigier<sup>12</sup>. Biskup Rudigier przed wyborami przygotował nawet specjalny list zachęcający do udziału w głosowaniu i do poparcia katolickich kandydatów<sup>13</sup>.

Niewątpliwie rząd mógł liczyć na życzliwość hierarchów innych wyznań. Trudno się temu dziwić, rezultatem polityki liberalów było nie tylko ograniczenie dominującej pozycji Kościoła katolickiego, ale i równouprawnienie innych związków wyznaniowych. Reformę ordynacji wyborczej poparł zasiadający w izbie wyższej Rady Państwa prawosławny metropolita Bukowiny i Dalmacji arcybiskup Eugen Hakman (Eugeniu Hacman)<sup>14</sup>. Wspominany już wielokrotny poseł, a później następca Hakmana, archimandryta Bendela, określany był przez centralistyczną prasę jako „wiernokonstytucyjny”, a przez namiestnika Bukowiny Felixa Pino von Friedenthal jako „wierny zwolennik rządu i konstytucji”. W trakcie kampanii wyborczej 1873 r. należał do grona osób wspierających kampanię wyborczą wiernokonstytucyjnych na Bukowinie. Miał nawet z związku z tym wydać specjalny okólnik do duchowieństwa prawosławnego. Sam

---

<sup>11</sup> Pismo zastępcy dyrektora lwowskiej policji do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 29 VII 1873 r. (do pisma został załączony list abp. J. Sembratowicza z 19 VII 1873 r.), CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 3, k. 38–49.

<sup>12</sup> „Czernowitzer Zeitung” nr 121 z 27 V 1873, s. 1.

<sup>13</sup> H. Slapnicka, *Bischof Rudigier*, Linz 1962, s. 55–56; H. Slapnicka, *Christlichsozial in Oberösterreich. Vom Katholikenverein 1848 bis zum Ende der Christlichsozialen 1934*, Linz 1984, s. 75. List w podobnym tonie ogłosił także biskup Trydentu B. Riccabona von Reichenfels (B. Riccabona de Reichenfels), zob. S. Benvenuti, *Die Trientiner Kirche und die nationale Frage 1870–1914*, w: *Grenzregionen im Zeitalter der Nationalismen. Elsaß-Lothringen/Trient-Triest, 1870–1914*, hrsg. von A. Ara, E. Kolb, Berlin 1998, s. 156–160.

<sup>14</sup> „Gazeta Narodowa” nr 79 z 30 III 1873.

kandydował w wyborach i został wybrany do Rady Państwa<sup>15</sup>. Senior Kościola ewangelicko-augsburskiego na Śląsku Cieszyńskim Theodor Karl Haase przez wiele lat reprezentował w sejmie śląskim liberalów niemieckich. Także i on został w 1873 r. wybrany do izby niższej Rady Państwa, był to początek jego długoletniej kariery poselskiej w Reichsracie<sup>16</sup>.

Tradycyjnie konserwatyści niemieccy cieszyli się największymi wpływami w Tyrolu, Vorarlbergu, Salzburgu, Górnej Austrii i w Styrii.

Tyrol i Vorarlberg uchodziły wręcz za twierdze konserwatystów. Jak wspomniano, przed zmianą ordynacji wyborczej to posłowie delegowani przez sejmy tych krajów stanowili ważną część klubów zrzeszających opozycję. Na terenie obydwu krajów działały aktywnie różnego rodzaju stowarzyszenia katolickie. Wśród nich wyróżniał się *Katolischer Verein für Tirol und Vorarlberg* działający od końca lat czterdziestych, później dołączyły do niego inne. Powstawały one dzięki wsparciu miejscowej hierarchii i zaangażowaniu duchowieństwa, które także odgrywało znaczącą rolę w życiu politycznym. Jednym z liderów tyrolskich konserwatystów był ksiądz Josef Greuter. Środowiska konserwatywne dysponowały także poparciem lokalnej prasy z dziennikiem „Tiroler Stimmen”, a później „Neue Tiroler Stimmen” na czele<sup>17</sup>. Konserwatyści niemieccy nie byli jednak w Tyrolu i Vorarlbergu siłą bezwzględnie dominującą, systema-

<sup>15</sup> Pismo namiestnika Bukowiny do Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4940/1873; „Neue Freie Presse” nr 3298 z 28 X 1873 (Morgenblatt), s. 3; „Czernowitzer Zeitung” nr 209 z 11 IX 1873, s. 1; „Gazeta Narodowa” nr 214 z 10 IX 1873; nr 220 z 17 IX 1873. Można sądzić, że stałym elementem polityki prawosławnego duchowieństwa na Bukowinie był lojalizm i zajmowanie stanowiska prorządowego. Taką politykę prowadził E. Hakman (E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973, s. 77) i zapewne kontynuował ją T. Bendela, który prawdopodobnie z tego powodu raz zaliczany jest do obozu federalistycznego, innym razem do centralistycznego (M.-Ş. Ceauşu, *Parlamentarism...*, s. 274–275).

<sup>16</sup> T. Stegner, *Pastor Teodor Haase na Śląsku Cieszyńskim. Przyczynek do dziejów protestantyzmu w XIX wieku*, w: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2363, „Historia” CLIV: *Od Franciszka Józefa do małych ojczyzn. Tom poświęcony pamięci Zbigniewa Frasa*, red. M. Górny, Wrocław 2002, s. 36–37.

<sup>17</sup> H. Haas, *Politische, kulturelle und wirtschaftliche Gruppierungen in Westösterreich (Oberösterreich, Salzburg, Tirol, Vorarlberg)*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 1 Teilband (*Vereine, Parteien und Interessenverbände als Träger der politischen Partizipation*), Wien 2006, s. 280–288. Szerzej na ten temat, zob. J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, passim.



tycznie rosło tam znaczenie liberalów, zwłaszcza w ośrodkach miejskich. Liberalowie mieli także silną pozycję wśród ludności włoskiej w południowym Tyrolu. Tam najpoważniejszą siłą polityczną stawała się grupa polityków o orientacji narodowo-liberalnej, spychająca w cień włoskich klerykałów i konserwatystów<sup>18</sup>. Taki rozkład sił potwierdziły wybory z 1873 r. Ale liberalowie nie byli jedynym problemem konserwatystów w Tyrolu i Vorarlbergu. W samym obozie konserwatywnym istniały różnice dotyczące kwestii uczestnictwa w obradach Rady Państwa. Wyraźnie dały one o sobie znać po wyborach, ale mogły mieć także wpływ na ich wynik, w niektórych okręgach konserwatywni wyborcy zbojkotowali wybory. Tak jak w innych krajach, kampania wyborcza w Tyrolu zaczęła się na długo przed wyborami, ożywiła się jednak dopiero w końcu września. Dyskusje toczono przede wszystkim na łamach prasy i przy pomocy druków ulotnych. Znalazły w niej odbicie bieżące wydarzenia, konserwatyści obarczali liberalów odpowiedzialnością za problemy gospodarcze. Zarzucano im też brak patriotyzmu i sympatie do Prus, porównując ich do polityków włoskich, których oceniano jako niełojalnych<sup>19</sup>. Dopiero we wrześniu konserwatyści zaczęli organizować komitety wyborcze, a pełne listy kandydatów ogłoszono w październiku. Konserwatywny centralny komitet wyborczy dla Vorarlbergu powołano w końcu września na zgromadzeniu wyborców *Rechtspartei* w Dornbirn, kandydatów w tym kraju wylaniano jeszcze w połowie października<sup>20</sup>. Można sądzić, że podobnie było w Tyrolu, gdzie konserwatywny komitet wyborczy ogłosił odezwę do wyborców dopiero 15 października, a listę kandydatów na kilka dni przed wyborami, 18 października. Konserwatyści niemieccy wysunęli kandydatów jedynie w okręgach wyborczych niemieckiej części Tyrolu<sup>21</sup>.

---

<sup>18</sup> H. Haas, *Politische, kulturelle und wirtschaftliche Gruppierungen in Westösterreich...*, s. 255–272. Szerzej na ten temat, zob. T. Götz, *Bürgertum und Liberalismus in Tirol 1840–1873. Zwischen Stadt und 'Region', Staat und Nation*, Köln 2001.

<sup>19</sup> O. v. Gschließer, *Der ersten direkten Reichsratswahlen in Tirol (1873)*, „Schlern — Schriften” 52, (*Beiträge zur Geschichte und Heimatkunde Tirols. Festschrift zu Ehren Hermann Hopfners*, 1 Teil, Innsbruck 1947), s. 60–62.

<sup>20</sup> „Vaterland” nr 266 z 27 IX 1873, s. 2; nr 272 z 3 X 1873, s. 2; nr 283 z 14 X 1873, s. 2.

<sup>21</sup> O. v. Gschließer, *Der ersten direkten Reichsratswahlen...*, s. 63–64. „Vaterland” opublikował tę listę dwa dni później („Vaterland” nr 289 z 20 IX 1873, s. 1).

W wyniku wyborów z 3 mandatów, które przypadły na Vorarlberg, konserwatyści niemieccy zdobyli 2<sup>22</sup>. W Tyrolu sukces był mniejszy, na 18 mandatów zdobyli 7. Konserwatyści bezapelacyjnie zwyciężyli w okręgach IV kurii. Zostali tam wybrani obydwaj posłowie konserwatywni z Vorarlbergu i 5 posłów z Tyrolu. Pozostali posłowie konserwatywni z Tyrolu zostali wybrani z kurii II i III, wyborcy tych kurii wybierali razem, oraz z kurii I<sup>23</sup>. W większości okręgów II i III kurii zwyciężyli kandydaci liberalni. Sukces udało im się odnieść także w wyborach posłów z I kurii w drugim kole wyborczym. Było to możliwe nie tylko dzięki wsparciu ze strony Włochów, z którymi liberalowie podzielili się mandatami, ale i z powodu nieobecności większości wyborców konserwatywnych. W pierwszym kole wyborczym I kurii, gdzie głosowali duchowni, jak już wspomniano, wybrany został niemiecki konserwatysta. Wybory we włoskiej części Tyrolu wygrali włoscy narodowi liberalowie, pokonując zdecydowanie włoskich konserwatystów<sup>24</sup>.

W Górnej Austrii i Salzburgu katolickie stowarzyszenia miały wręcz masowy charakter. I w tym wypadku było to zasługą miejscowego duchowieństwa. W Górnej Austrii wiodącą rolę odgrywał *Katolischer Volksverein für Oberösterreich*, którym kierowali Heinrich Brandis i Victor Weiß von Starkenfels. W Salzburgu podobną funkcję spełniał *Katolisch-politischer Volksverein*, wśród jego działaczy wymienia się między innymi Georga Lienbachera<sup>25</sup>. Wszyscy byli związani z *Rechtspartei*, uczestniczyli w jej spotkaniach w 1873 r., organizowali kampanię wyborczą i kandydowali do Rady Państwa. Nie należy się więc dziwić zaangażowaniu wymienio-

<sup>22</sup> Mandaty zdobyli J. Oelz i J. Thurnher (B. Bilgeri, *Geschichte Vorarlbergs*, Bd. IV, *Zwischen Absolutismus und halber Autonomie*, Wien 1982, s. 381; I. Schuster, *Die Vertretung Vorarlbergs im Reichsrat 1861–1918*, Wien 1970 (mszps), s. 99).

<sup>23</sup> W Tyrolu z IV kurii zostali wybrani: F. von Sternbach, J. Rapp, ks. J. Greuter, I. Giovanelli, F. Graf, z kurii II i III A. Di Pauli, a z pierwszego kola wyborczego I kurii ks. C. Brader (O. v. Gschließer, *Der ersten direkten Reichsratswahlen...*, s. 65–66; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 413–414).

<sup>24</sup> O. v. Gschließer, *Der ersten direkten Reichsratswahlen...*, s. 65–66; I. Ganz, *La rappresentanza del Tirolo italiano alla Camera dei deputati di Vienna 1861–1914*, Trento 2001, s. 58–60.

<sup>25</sup> H. Haas, *Politische, kulturelle und wirtschaftliche Gruppierungen in Westösterreich...*, s. 272–280; H. Slapnicka, *Oberösterreich — unter Kaiser Franz Joseph (1861 bis 1918)*, Linz 1982, s. 188–201; F. Steinkellner, *Georg Lienbacher. Salzburger Abgeordneter...*, s. 31–32.

nych stowarzyszeń w kampanię. Widać to szczególnie w Górnej Austrii, gdzie — jak wspomniano — konserwatystów wspierał także miejscowy biskup<sup>26</sup>. Wyniki tych starań określono jako „zwycięstwo”, ale z pewnością jest to przesada. W Górnej Austrii konserwatyści zdobyli 6 z 17 mandatów. Niemniej jednak w stosunku do wcześniejszych wyników był to widoczny postęp. Wszyscy posłowie konserwatywni zostali wybrani w okręgach IV kurii<sup>27</sup>. W pozostałych okręgach zwyciężyli kandydaci wiernokonstytucyjni. Podobnie było w Salzburgu, gdzie konserwatyści uzyskali 2 z 5 mandatów, obydwa w okręgach IV kurii<sup>28</sup>. Tak jak w Tyrolu i Vorarlbergu, konserwatyści dominowali w IV kurii, zaś wiernokonstytucyjni w pozostałych kuriach. Zdarzało się, że w okręgach miejskich, gdzie konserwatyści nie wysuwali kandydatów, ich wyborcy decydowali się poprzeć „umiarkowanego” kandydata wiernokonstytucyjnego. Tak było w jednym z okręgów w Salzburgu<sup>29</sup>.

W Styrii wpływy i znaczenie konserwatystów wyraźnie zaczęły rosnać od końca lat sześćdziesiątych. Niewątpliwie należy to zawdzięczać w dużym stopniu postawie bp. Johannesesa Zwergera, który w 1867 r. został biskupem Seckau. Zwenger aktywnie działał i wspierał środowisko miejscowych konserwatystów. Początkowo tworzyło je wąskie grono, do którego należeli między innymi: Friedrich Maassen, Alois i Johann Karlon, Heinrich D’Avernas, Ernst Gudenus, a także księżęta Alois i Alfred Liechtenstein. Założenie w 1868 r. dziennika „Grazer Volksblatt”, którego redakcję objął

<sup>26</sup> F. Kern, *60 Jahre Katholischer Volksverein für Oberösterreich*, w: „Kalender des Kathol. Volksvereines für Oberösterreich für das Jahr 1930”, s. 183–184.

<sup>27</sup> H. Slapnicka, *Oberösterreich — unter Kaiser Franz Joseph...*, s. 98; F. Kern, *60 Jahre Katholischer Volksverein...*, s. 184. W Górnej Austrii zostali wybrani następujący posłowie konserwatywni: J. Zeilberger, H. Brandis, ks. F. Fischer, V. Weiß von Starkenfels, J. Schrems i ks. A. von Pflügl, tylko w jednym okręgu tej kurii został wybrany kandydat wiernokonstytucyjny (F. Kern, *60 Jahre Katholischer Volksverein...*, s. 189).

<sup>28</sup> W Salzburgu, gdzie z okręgów IV kurii wybierano 2 posłów, zostali wybrani G. Lienbacher i M. Neumayer (F. Steinkellner, *Georg Lienbacher. Salzburger Abgeordneter...*, s. 152).

<sup>29</sup> „Vaterland” nr 293 z 24 X 1873, s. 2. Być może wiernokonstytucyjnego kandydata poparła też część konserwatywnych wyborców I kurii w Górnej Austrii, prasa donosiła o rozmowach tego dotyczących. Wcześniej, przy wyborach do sejmu, zdarzało się, że konserwatyści górnoaustriaccy popierali w tej kurii umiarkowanego kandydata wiernokonstytucyjnego („Národní listy” nr 272 z 4 X 1873, s. 2; H. Slapnicka, *Oberösterreich...*, s. 246).

ks. Johann Karlon, było początkiem zmiany metod działania. Środowisko konserwatywne zaczęło współorganizować akcje na rzecz obrony praw Kościoła katolickiego, które przybrały masowy charakter. Następnym krokiem była organizacja konserwatywnych stowarzyszeń, od 1869 r. zaczęły one działać pod nazwą *Katholisch-Konservativer Volksverein*. Ruch *Verainów* szybko się rozwijał, przyciągnął też Słoweńców z południowej Styrii. Efekty tego były widoczne także w życiu politycznym kraju. Mogący liczyć na wsparcie katolickich stowarzyszeń konserwatyści, począwszy od 1870 r. zaczęli odnosić coraz bardziej znaczące sukcesy w wyborach do sejmiku krajowego, przede wszystkim w kurii IV<sup>30</sup>. Zaangażowali się w tworzenie *Rechtspartei*. Bardzo wcześnie, bo już w marcu 1873 r., zaczęli się przygotowywać do wyborów. Ostatecznie konserwatywny centralny komitet wyborczy dla Styrii ukonstytuował się w sierpniu 1873 r., na jego czele stanął książę Alfred Liechtenstein. W komitecie znaleźli się także Słoweńcy<sup>31</sup>. Listę kandydatów do Rady Państwa komitet ogłosił we wrześniu, ale byli na niej tylko kandydaci startujący w okręgach IV kurii. W okręgach innych kurii wyborczych wysunięto pojedynczych kandydatów<sup>32</sup>. Na liście konserwatystów znaleźli się dwaj działacze słoweńscy. Startowali oni w wyborach w okręgach IV kurii w południowej Styrii, gdzie przewagę miała ludność słoweńska.

---

<sup>30</sup> M. Moll, *Politische Organisationen und öffentlicher Raum in der Steiermark*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 1 Teilband (*Vereine, Parteien und Interessenverbände als Träger der politischen Partizipation*), Wien 2006, s. 421–424; E. Marko-Stöckl, *Die Entwicklung des katholisch-konservativen Lagers in der Steiermark 1861–1874*, „Zeitschrift des Historischen Vereines für Steiermark” 87 (1996), s. 224–246.

<sup>31</sup> E. Marko-Stöckl, *Die Entwicklung des katholisch-konservativen Lagers...*, s. 246. O działalności „ultramontańskiego” komitetu w Grazu prasa pisała już w V 1873 r. Można się też spotkać w opiniach, że w Styrii centralny komitet konserwatywny ukonstytuował się w VII 1873 r. („Vaterland” nr 147 z 29 V 1873, s. 2; „Moravská orlice” nr 173 z 30 VII 1873, s. 2). A. Liechtenstein był ponoć zmuszony łagodzić konflikty, które pojawiły się wśród tamtejszych konserwatystów („Gazeta Narodowa” nr 221 z 18 IX 1873).

<sup>32</sup> „Vaterland” nr 252 z 13 IX 1873, s. 2. Zazwyczaj wymienia się tylko jednego kandydata wysuniętego przez konserwatystów w okręgach II kurii w Styrii — J. Konrada, prasa podała jednak, że część głosów w okręgu nr 3 (Bruck) oddano na Karlona (E. Marko-Stöckl, *Die Entwicklung des katholisch-konservativen Lagers...*, s. 247–249; „Neue Freie Presse” nr 3294 z 24 X 1873 (Morgenblatt), s. 3).

W wyniku wyborów na 23 mandaty konserwatyści zdobyli w Styrii 6, w tym jeden Słoweniec, wszystkie w okręgach IV kurii<sup>33</sup>. Wybory przegrał lider styryjskich konserwatystów Alfred Liechtenstein, co było niespodzianką. Niewątpliwie do jego porażki przyczyniła się postawa administracji, która starała się przeciwdziałać jego wyborowi. W związku z konfliktem w środowisku liberalistów kontrkandydatem Liechtensteina został ostatecznie namiestnik Styrii Guido Kübeck von Kübau. Ze względu na swoje dość konserwatywne poglądy był to kandydat trudny do zaakceptowania przez niemieckich liberalistów, ale mógł przyciągnąć wyborców konserwatywnych. Zapewne dzięki temu udało mu się pokonać Liechtensteina<sup>34</sup>. Pojedynek ten miał niewątpliwie prestiżowy charakter. Wystawienie kandydatury Kübecka było przykładem zaangażowania administracji w wybory i faktycznie próbą działania rządu na rzecz stworzenia własnego zaplecza politycznego, nie jedyną tego typu.

Na tym skończyły się sukcesy niemieckich konserwatystów. W Dolnej Austrii i w Karyntii rezultaty prowadzonej przez nich w 1873 r. kampanii wyborczej okazały się dużo mniejsze niż gdzie indziej. I w tych krajach kampanię prowadzono w oparciu o stowarzyszenia katolickie. W Dolnej Austrii konserwatywny komitet wyborczy zaczęto organizować już w końcu maja, ale pierwsze listy kandydatów ogłoszono dopiero w końcu września<sup>35</sup>. Starano się wysunąć kandydatów w okręgach wyborczych nie tylko kurii IV, ale także II i I, jednak efekty usiłowań konserwatystów były niewielkie. Na 37 posłów wybranych w Dolnej Austrii do Rady Państwa wszedł tylko 1 konserwatysta. Był to Friedrich Harrant, kierujący *Katolisch-*

---

<sup>33</sup> Ze Styrii do Rady Państwa zostali wybrani następujący posłowie konserwatywni: ks. B. Rainer, A. Bärnfeind, E. Gudenus, J. Weinhandl, ks. A. Karlon i Słoweniec M. Herman (E. Marko-Stöckl, *Die Entwicklung des katholisch-konservativen Lagers...*, s. 246–249; H. Hutar, *Die Verfassungsfragen im steiermärkischen Landtag (1868–1873). Unter besonderen Berücksichtigung der Reichsratswahlordnung*, Graz 1971 (mszps), s. 288–290.

<sup>34</sup> G. Kübeck von Kübau został wybrany w drugiej turze, wygrał z A. Liechtensteinem zaledwie 2 głosami. Na temat wyboru G. Kübecka von Kübau i postawy administracji, zob. „Vaterland” nr 286 z 17 X 1873, s. 2; nr 287 z 18 X 1873, s. 2; nr 295 z 26 X 1873, s. 2; nr 297 z 28 X 1873, s. 2; „Politik” nr 288 z 19 X 1871, s. 2.

<sup>35</sup> „Vaterland” nr 150 z 1 VI 1873, s. 1; nr 266 z 27 IX 1873, s. 2; nr 267 z 28 IX 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3268 z 28 IX 1873 (Morgenblatt), s. 3.

-*politischer Volksverein für Niederösterreich*<sup>36</sup>. Tak słaby rezultat konserwatystów wynikał przede wszystkim z silnej pozycji liberalów w Dolnej Austrii, a szczególnie w Wiedniu, której nie zachwiały nawet konflikty wewnętrzne. Przyczyniły się do niego jednak także podziały wśród konserwatystów, wspomniana już rywalizacja z grupą skupioną wokół kardynała Rauschera. Ona także nie osiągnęła jakichś znaczących sukcesów<sup>37</sup>. Jeszcze gorsze były dla konserwatystów wyniki wyborów w Karyntii. W kraju tym nie pomogło im zaangażowanie w kampanię katolickich stowarzyszeń (*Katolisch-konstitutionelle Volksvereine*), wsparcie ze strony duchowieństwa ani sojusz z przeważającymi na południu kraju Słoweńcami. Także i tu przedstawiciele tej narodowości mocno byli zaangażowani w działalność katolickich stowarzyszeń<sup>38</sup>. Na liście konserwatywnych kandydatów znaleźli się dwaj Słoweńcy. Żaden z nich nie zdobył mandatu. Nie zdobył go także żaden konserwatysta niemiecki.

Przed wyborami do izby niższej Rady Państwa w 1873 r. konserwatyści niemieccy prowadzili też kampanię wyborczą w krajach, w których ludność niemiecka stanowiła mniejszość. Aktywni byli zwłaszcza w krajach czeskich i w Krainie.

W Czechach konserwatywny komitet wyborczy tworzyły władze *Katolisch-politischer Verein für das Königreich Böhmen* (*Katolicko-politická jednota*

<sup>36</sup> F. Böck, *Die niederösterreichischen Abgeordneten im Parlament von 1861 bis 1879*, Wien 1948 (mszps), s. 47–48. Szerzej na temat F. Harranta i jego wyboru do Rady Państwa w 1873 r., zob. J. Prammer, *Konservative und christlichsoziale Politik im Viertel ob dem Wienerwald 1848–1914*, Wien 1973 (mszps), s. 102–105.

<sup>37</sup> „Vaterland” zwracał uwagę, że jedynego konserwatystę w Dolnej Austrii wybrano na obszarze diecezji St. Pölten, na obszarze diecezji wiedeńskiej nie wybrano żadnego („Vaterland” nr 295 z 26 X 1873, s. 1–2). Z grupą kardynała Rauschera wiązano wybranego w 1873 r. do Rady Państwa ks. Othmata Helferstorfera, opata klasztoru benedyktynów w Wiedniu. Został on wybrany w I kurii, startował jako kandydat wiernokonstytucyjny. W Radzie Państwa nie należał do żadnego klubu, w styczniu 1874 r. złożył mandat („Vaterland” nr 215 z 6 VIII 1873, s. 1; nr 267 z 28 IX 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3298 z 28 X 1873 (Abendblatt), s. 2; nr 3299 z 29 X 1873 (Morgenblatt), s. 2; F. Böck, *Die niederösterreichischen Abgeordneten...*, s. 48 *SPAH, VIII Sesion...*, s. 401).

<sup>38</sup> A. Malle, *Vereine in Kärnten*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 1 Teilband (*Vereine, Parteien und Interessenverbände als Träger der politischen Partizipation*), Wien 2006, s. 473–480; D. Doliner, *Die politischen Organisationen, Verbände und Vereine in Kärnten von 1860–1914*, Innsbruck 1953 (mszps), s. 24–32.



pro králoství České). Stowarzyszenie to zrzeszało zarówno Niemców, jak i Czechów, a jego członkowie współpracowali z politykami czeskiej Partii Narodowej<sup>39</sup>. Przed wyborami do Rady Państwa w 1873 r. stowarzyszenie prowadziło jednak kampanię przede wszystkim wśród wyborców niemieckich, wprost do wyborców niemieckich skierowana była odezwa wyborcza władz stowarzyszenia. Kandydatów wysunęło tylko w okręgach mieszanych narodowo i w części okręgów zdominowanych przez ludność niemiecką. Ostatecznie stowarzyszenie poparło kandydatów w 5 okręgach II kurii i 9 okręgach IV kurii oraz kandydatów lokalnego komitetu wyborczego z Litomierzyc<sup>40</sup>. Można sądzić, że taka taktyka była efektem uzgodnień z politykami czeskimi, którzy — jak donosiła prasa — mieli zdecydować o poparciu w okręgach mieszanych z przewagą ludności niemieckiej kandydatów zaproponowanych przez niemieckich konserwatystów<sup>41</sup>. Kampania konserwatystów w Czechach nie była łatwa. Skarżono się, że administracja uniemożliwiała organizację spotkań wyborczych<sup>42</sup>. Konserwatystom niemieckim udało się wygrać wybory tylko w jednym okręgu IV kurii, mandat poselski uzyskał tam ks. Johann Jungbauer. Protesty wyborców spowodowały jednak unieważnienie jego

---

<sup>39</sup> J. Pokorný, *Vereine und Parteien in Böhmen*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), 1 Teilband (*Vereine, Parteien und Interessenverbände als Träger der politischen Partizipation*), Wien 2006, s. 696–697; J. Georgiev, *Strana konzervativního velkostatku*, w: J. Malíř, P. Marek a kolektiv, *Politické strany. Vývoj politických stran a hnutí v českých zemích a Československu v letech 1861–2004*, Brno 2005, Díl 1, s. 68–69.

<sup>40</sup> Opublikowana w formie ulotki odezwa wyborcza konserwatystów i lista ich kandydatów zostały dołączone do pisma dyrekcji policji w Pradze skierowanego do prezydium namiestnictwa z dnia 13 IX 1873 r., Narodní archiv (dalej: NA), Presidium českého místodržitelství 1871–1880 (dalej: PM-Praha), Karton 999, nr 4725. Ta sama odezwa i lista kandydatów zostały opublikowane w prasie niemieckiej i czeskiej („Vaterland” nr 258 z 19 IX 1873, s. 2; nr 260 z 21 IX 1873, s. 2; „Moravská orlice” nr 216 z 20 IX 1873, s. 2; nr 218 z 23 IX 1873, s. 2; „Národní listy” nr 256 z 18 IX 1873, s. 2). Prasa centralistyczna nazywała niektórych kandydatów stowarzyszenia kandydatami „Czechów i klerykalów” („Neue Freie Presse” nr 3291 z 21 X 1873 (Morgenblatt), s. 2).

<sup>41</sup> „Gazeta Narodowa” nr 105 z 1 V 1873; nr 141 z 14 VI 1872.

<sup>42</sup> „Vaterland” nr 221 z 12 VIII 1873, s. 2; nr 222 z 13 VIII 1873, s. 1; nr 225 z 16 VIII 1873, s. 1; „Moravská orlice” nr 182 z 9 VIII 1873, s. 2; nr 184 z 12 VIII 1873, s. 4; nr 186 z 14 VIII 1873, s. 2; nr 189 z 19 VIII 1873, s. 3; nr 190 z 20 VIII 1873, s. 2; nr 192 z 22 VIII 1873, s. 2; „Gazeta Narodowa” nr 205 z 29 VIII 1873.

wyboru<sup>43</sup>. Wynik ten był niewątpliwie porażką. Konserwatyści niemieccy w Czechach nie umieli wykorzystać podziałów i konfliktów wewnętrznych wśród tamtejszych polityków z obozu wiernokonstytucyjnego, które z wyjątkową siłą ujawniły się w trakcie wyborów i doprowadziły do rywalizacji między nimi<sup>44</sup>.

Własnego ogólnokrajowego komitetu wyborczego nie zorganizowali także konserwatyści niemieccy na Morawach. I oni prowadzili kampanię wyborczą w oparciu o lokalne stowarzyszenia katolickie. Ich aktywność była widoczna szczególnie na południowych Morawach, gdzie przeważała ludność niemiecka, zwłaszcza w okolicach Znojma<sup>45</sup>. Niemieckie stowarzyszenia katolickie (*Vereiny, Casina*) były na Morawach słabe i pod żadnym względem nie dorównywały czeskim (*jednoty*). Konserwatyści współpracowali jednak blisko z politykami czeskiej Partii Narodowej. Współpracą taką były w tym czasie zainteresowane władze tej partii na Morawach, a szczególnie jej wpływowa frakcja katolicka<sup>46</sup>. W konsekwencji konserwatywni politycy niemieccy znaleźli się na listach czeskiego komitetu wyborczego, oczywiście w okręgach, w których dominowała ludność

---

<sup>43</sup> Ks. J. Jungbauer został wybrany w drugiej turze zaledwie dwoma głosami („Neue Freie Presse” nr 3294 z 24 X 1873 (Morgenblatt), s. 3; *SPAH, VIII Session*, Wien 1874, s. 337–341).

<sup>44</sup> J. Pokorný, *Vereine und Parteien in Böhmen...*, s. 673–674; D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 22–26. W kilku okręgach wyborczych w Czechach doszło do rywalizacji niemieckich kandydatów liberalnych reprezentujących grupy „starych” i „młodych”. Efektem tej rywalizacji była między innymi porażka w wyborach przywódców „młodych” A. Knolla i K. Pickerta. K. Pickert bezskutecznie kandydował aż w trzech okręgach wyborczych („Neue Freie Presse” nr 3291 z 21 X 1873 (Morgenblatt), s. 2).

<sup>45</sup> Na czele *Katholisch-politischer Männerverein* w Znojmie stał F. Spiegel, jeden z przywódców konserwatystów niemieckich na Morawach. Szerzej na temat jego aktywności w trakcie kampanii wyborczej, zob. „Vaterland” nr 219 z 10 VIII 1873, s. 2; nr 248 z 9 IX 1873, s. 2; nr 259 z 20 IX 1873, s. 2; nr 268 z 29 IX 1873, s. 2; „Moravská orlice” nr 127 z 4 VI 1873, s. 1; nr 133 z 11 VI 1873, s. 1; nr 140 z 20 VI 1873, s. 2; nr 184 z 12 VIII 1873, s. 2; nr 200 z 31 VIII 1873, s. 2.

<sup>46</sup> J. Janák, *Vznik prvních politických organizací...*, s. 205–212; J. Malíř, *Německý katolický politický tábor na Moravě v letech 1848–1914*, „Časopis Matice moravské”, R. 116, 1997, s. 201–205; J. Malíř, *Od spolků k moderním politickým stranám...*, s. 37–41, 52–54, 70–75; P. Cibulka, *Alois Pražák*, w: *Osobnost v politické straně. Sborník referat z konference „Uloha osobností v dějinách politických stran na území českých zemí a Československu v letech 1861–1999”*, ed. P. Marek, Olomouc 2000, s. 112.

niemiecka i w okręgach mieszanych narodowo. Popierały ich także lokalne komitety wyborcze<sup>47</sup>. Z drugiej strony kandydaci czescy mogli liczyć na poparcie części wyborców niemieckich i nie wahali się ich prosić o takie poparcie<sup>48</sup>. Żaden z konserwatystów niemieckich nie uzyskał jednak na Morawach mandatu, chyba że za takiego uznać przedstawiciela szlachty historycznej Egberta Belcrediego wybranego do Rady Państwa w jednym z okręgów IV kurii. Belcredi nie uczestniczył jednak w obradach Rady Państwa i utracił mandat<sup>49</sup>.

Na Śląsku trudno dostrzec oznaki kampanii prowadzonej przez konserwatystów niemieckich. W trakcie kampanii wyborczej niektórym niemieckim kandydatom przypisywano wprawdzie federalistyczne sympatie, ale był to zapewne efekt rozgrywek politycznych w obozie wiernokonstytucyjnych lub próba wykorzystania istniejących wśród nich podziałów<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> Pełną listę kandydatów czeskiego centralnego komitetu wyborczego w Brnie opublikowano dopiero w drugiej połowie października. W IV kurii kandydowali między innymi E. Belcredi i F. Spiegel, a w jednym z okręgów II kurii F. Schuselka, wiedeński publicysta znany z federalistycznych sympatii („Moravská orlice” nr 241 z 19 X 1873, s. 1). Kandydatury E. Belcrediego i F. Spiegla zostały zaproponowane przez lokalne organizacje i komitety. Kandydatura F. Schuselki prawdopodobnie wzbudziła kontrowersje, skoro w tym samym okręgu kandydował także konserwatysta („Moravská orlice” nr 206 z 7 IX 1873, s. 3; nr 209 z 12 IX 1873, s. 2; nr 236 z 14 X 1873, s. 1; D. Kočířová, *Volby do říšské rady na Moravě od roky 1867 do roku 1885*, Brno 1967 (mszps), s. 84).

<sup>48</sup> „Moravská orlice” nr 241 z 19 X 1873, s. 2, 3.

<sup>49</sup> Szerzej na temat E. Belcrediego i jego stosunku do Czechów, zob. J. Malíř, *Egbert Graf Belcredi — der adelige Politiker im Spannungsfeld des Nationalismus*, „Études danubiennes”, 19, 2003 (*Les Noblesses de Bohème et de Moravie au XIX<sup>e</sup> siècle. Actes du Colloque international d'Olomouc (novembre 2001)*), s. 103–117; idem, *Od spolků k moderním politickým stranám...*, s. 71–73.

<sup>50</sup> Jako „federaliście” i „przyjaciela Czechów” przedstawiano np. E. Siegla, startującego w okręgu IV kurii. Można sądzić, że była to próba skompromitowania go w oczach wyborców przez przeciwników („Moravská orlice” nr 230 z 7 X 1873, s. 2; „Opavský Týdenník” nr 40 z 4 X 1873, s. 324; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 40 z 4 X 1873, s. 326; nr 44 z 1 XI 1873, s. 356). O wykorzystywaniu różnic wśród kandydatów wiernokonstytucyjnych, zob. „Opavský Týdenník” nr 44 z 1 XI 1873, s. 356; J. Chlebowczyk, *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX w. Przyczynek do badań nad kształtowaniem się świadomości i aktywności społecznej w okresie kapitalizmu*, Katowice 1966, s. 213.

W Krainie w jednym z okręgów IV kurii posłem do Rady Państwa został wybrany, choć nie bez problemów, Karl Hohenwart, niemniej jednak nie była to zasługa konserwatystów niemieckich, a polityków słoweńskich, którzy zaproponowali mu kandydowanie<sup>51</sup>.

Wybory nie przyniosły konserwatystom niemieckim powiązanych z *Rechtspartei* sukcesu. Zdobyli 24 mandaty, większość z kurii IV. Zaskakiwać może, że tylko 1 mandat uzyskali w okręgu kurii I. Należy to tłumaczyć specyfiką ordynacji wyborczej, naciskami administracji, podziałami wśród wyborców tej kurii, czy wreszcie zbojkotowaniem wyborów przez część wyborców konserwatywnych.

Politycy czescy, tak jak konserwatyści niemieccy, nie zorganizowali wspólnego komitetu wyborczego dla krajów czeskich: Czech, Moraw i Śląska. W Czechach wybory do Rady Państwa odbywały się w tym samym czasie co wybory uzupełniające do sejmu krajowego, co nie ułatwiało miejscowym politykom zadania. Rozpoczęli oni przygotowania do wyborów prawdopodobnie już w końcu kwietnia. Prasa doniosła, że wtedy opracowano plan kampanii wyborczej. Zakładał on podjęcie kampanii w tych okręgach wyborczych na terenie Czech, w których wybór kandydata czeskiego był zagwarantowany lub możliwy, i poparcie niemieckich kandydatów konserwatywnych w okręgach z przewagą ludności niemieckiej. Kampanią mieli kierować „mężowie zaufania” — posłowie czescy do sejmu krajowego, oni też mieli utworzyć komitet wyborczy<sup>52</sup>. Faktycznie powstał on w połowie czerwca. Na czele „klubu mężów zaufania” (*Vertrauensmännerklub*, *Vertrauensmännerkomité*, *Vertrauensmännerkollegium*) stanął przywódca konserwatywno-liberalnego skrzydła czeskiej Partii Narodowej („staroczechów”) František L. Rieger, ale znaleźli się w nim też przedstawiciele skrzydła liberalno-demokratycznego („młodoczesi”). To komitet przygotował listę kandydatów na posłów, kandydatury te były jednak przed

---

<sup>51</sup> E. Bruckmüller, *Hohenwart und die Slowenen. Anmerkungen zu einer politischen Beziehung*, w: *Melíkov Zbornik. Slovenci v zgodovini in njihovi srednjeevropski sosedje*, red. V. Rajšp, R. Bratož, J. Cvirn, J. Fischer, W. Lukan, B. Marušič, Ljubljana 2001, s. 624–625. K. Hohenwart kandydował także w jednym z okręgów II kurii w Czechach, przegrał tam z kandydatem wiernokonstytucyjnym. Rozważano też start K. Hohenwarta w wyborach w którymś z okręgów na Morawach („Moravská orlice” nr 174 z 31 VII 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3291 z 21 X 1873 (Morgenblatt), s. 2).

<sup>52</sup> „Dziennik Polski” nr 103 z 1 V 1873; „Gazeta Narodowa” nr 105 z 1 V 1873; nr 141 z 14 VI 1873.

oficjalną nominacją konsultowane z działaczami lokalnymi<sup>53</sup>. Konsultacje trwały niemal do końca września, dopiero po ogłoszeniu terminu wyborów w Czechach postanowiono je zakończyć. Ponownie zebrał się komitet, który zatwierdził kandydatury i zostały one ogłoszone. Wtedy dopiero czeska kampania nabrała tempa. Ostatecznie komitet zdecydował się wysunąć 34 kandydatów: 17 w okręgach II kurii i tyłuż w okręgach IV kurii. Wśród nich byli reprezentanci obydwu frakcji czeskiej Partii Narodowej. W jednym z okręgów IV kurii o kandydacie mieli zdecydować wyborcy<sup>54</sup>. Nominacje wywołały jednak kontrowersje. Dotyczyły one umieszczenia na listach wyborczych także przedstawicieli czeskiej szlachty historycznej: Karela Schwarzenberga, Jindřicha J. Clam-Martínica, Jiřího Lobkovic a Jana Harracha, ponieważ nie mieli oni szans na wybór w I kurii, chciano w ten sposób zademonstrować zaufanie do nich. Obecność przedstawicieli szlachty wśród kandydatów wzbudziła jednak wątpliwości polityków „młodoczeskich”, co skrzętnie wykorzystywała centralistyczna prasa<sup>55</sup>. Spór wybuchł także w okręgu IV kurii, w którym nie wskazano kandydata. Gdy okazało się, że może tam wystartować uważany za radykała Josef Barák, komitet zaczął popierać innego kandydata<sup>56</sup>.

---

<sup>53</sup> Czeski komitet wyborczy w Pradze ukonstytuował się 18 VI 1873 r., zob. pismo dyrekcji policji w Pradze do prezydium namiestnictwa z dnia 19 VI 1873 r., NA, PM-Praha, Karton 999, nr 4366. Tam także korespondencja w sprawie konsultacji przeprowadzanych przez czeski komitet. Zob. też: „Gazeta Narodowa” nr 148 z 22 VI 1873; nr 153 z 28 VI 1873.

<sup>54</sup> Listy A.O. Zeithammera do F.L. Riegra z 16 i 24 IX 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 24, 25; „Národní listy” nr 278 z 10 X 1873, s. 1; nr 287 z 19 X 1873, s. 1; „Moravská orlice” nr 236 z 14 X 1873, s. 2.

<sup>55</sup> K. Mattuš, *Paměti*, Praha 1921, s. 88. O konsultacjach i dyskusjach w związku z kandydaturami przedstawicieli czeskiej szlachty historycznej, zob. pismo starosty z Selčan do prezydium namiestnictwa z dnia 13 VII 1873 r., NA, PM-Praha, Karton 999, nr 4920; pisma z namiestnictwa Czech do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 13 i 18 IX 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4243/1873, 4309/1873; „Vaterland” nr 251 z 12 IX 1873; „Politik” nr 253 z 14 IX 1873. Dyskusja prasowa na ten temat, zob. np. „Neue Freie Presse” nr 3269 z 29 IX 1873 (Abendblatt), s. 3; „Politik” nr 269 z 30 IX 1873, s. 1; „Moravská orlice” nr 236 z 14 X 1873, s. 2.

<sup>56</sup> „Národní listy” nr 255 z 17 IX 1873, s. 2; nr 263 z 25 IX 1873, s. 2; nr 271 z 3 X 1873, s. 2; nr 280 z 12 X 1873, s. 1, 4; „Moravská orlice” nr 236 z 14 X 1873, s. 2. Rywalizacja dwu czeskich kandydatów J. Baráka i V. Jandy nie była prawdopodobnie jedynym tego typu przypadkiem. W jednym z okręgów II kurii z „młodoczechem”

Spory wokół kandydatów były odbiciem narastającego od dłuższego czasu konfliktu w łonie czeskiej Partii Narodowej. Dotyczył on nie tylko problemów światopoglądowych, ale i kwestii kontynuacji dotychczasowej polityki. Niewątpliwie „młodoczechom” nie odpowiadał konserwatyzm szlachty historycznej i wpływ jej przedstawicieli na przywódców „staroczeskich”. Przed wyborami dawano temu wyraz, krytykując choćby obchody 900-lecia założenia biskupstwa praskiego, w których wzięli udział także działacze „staroczescy”. Zaostryło to wyraźnie stosunki między frakcjami czeskiej Partii Narodowej i wpłynęło na dobór kandydatów<sup>57</sup>. „Młodoczesi” z dystansem odnosili się do planów organizatorów *Rechtspartei*. To ich przedstawiciele protestowali podczas marcowego spotkania w Wiedniu przeciw przedstawionym tam propozycjom programowym<sup>58</sup>. Poza tym przed wyborami czeskie środowiska polityczne zaczęły ponownie żywo dyskutować nad problemem uczestnictwa posłów czeskich w obradach sejmu krajowego i Rady Państwa. Przedstawiciele „młodoczechów” skłaniali się ku rezygnacji z polityki abstynencji i coraz energiczniej ją krytykowali. „Staroczesi” opowiadali się za kontynuacją dotychczasowej polityki, w czym miała ich utwierdzać konserwatywna szlachta. Spór wokół tej kwestii doprowadził parę miesięcy po wyborach do ostatecznego podziału Partii Narodowej w Czechach<sup>59</sup>.

Mimo sporów wewnętrznych i stanowiska administracji, która nie ułatwiała zadania politykom czeskim, wybory do Rady Państwa zakończyły się

---

J. Grégrem walczył o mandat V. Tomek, określane jako „kandydat partii klerykalnej” („Národní listy” nr 289 z 21 X 1873, s. 1).

<sup>57</sup> List F.L. Riegra do A.O. Zeithammera z 12 IX 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Příspěvky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 24; list J. Kaizla do E. Kaizla z 26 X 1873 r., w: J. Kaizl, *Z mého života*, wydał Z.V. Tobolka, Díl I, Praha 1908, s. 209–210; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, Díl II, s. 433–434; J. Kořalka, *František Palacký (1798–1876). Životopis*, Praha 1998, s. 528–529.

<sup>58</sup> Krytycznie o *Rechtspartei* i jej programie wypowiadało się to środowisko wielokrotnie także i później, zob. np. „Národní listy” nr 119 z 2 V 1873, s. 2 (relacja: *Sbůžze českého demokratického spolku pražského*).

<sup>59</sup> K. Mattuš, *Paměti...*, s. 87–88; J. Čelakovský, *Moje zápisky 1871–1914*, k vydání připravili L. Velek a A. Velková, Praha 2004, s. 63. Szerzej na ten temat, zob. Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 293, 300–306; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 299–302; T. Vojtěch, *Mladočeši a boj o politickou moc v Čechách*, Praha 1980, s. 20–24.



ich sukcesem. Posłami z kurii II i IV wybrano 33 kandydatów czeskich<sup>60</sup>. Wkrótce po wyborach mieli oni rozstrzygać, czy będą uczestniczyć w obradach Rady Państwa, czy też nie.

Na Morawach nie było tak silnych napięć wśród działaczy czeskiej Partii Narodowej jak w Czechach. Ułatwiała to prowadzenie kampanii wyborczej i współpracę z konserwatystami. Nie oznacza to jednak, że i tam nie doszło do konfliktów. Pod wieloma względami sytuacja na Morawach przypominała sytuację w Czechach. Wybory do Rady Państwa odbywały się tam w tym samym czasie co wybory uzupełniające do sejmu krajowego. Organizacją kampanii wyborczej zajęli się działacze czeskiej Partii Narodowej. Na zwołanym w końcu kwietnia w Brnie spotkaniu „federalistów”, w którym wzięli udział posłowie do sejmu morawskiego i „mężowie zaufania”, powołano komitet wyborczy. Na jego czele stanął Alois Pražák, faktyczny przywódca czeskiej Partii Narodowej („staroczechów”) na Morawach. Do komitetu weszli przedstawiciele „staroczechów” i „młodoczechów”<sup>61</sup>. Następne spotkanie komitetu odbyło się już na początku maja, wtedy ustalono zasady postępowania i prowadzenia akcji wyborczej. Jego konsekwencją było rozpoczęcie akcji organizowania komitetów lokalnych, to one miały mieć decydujący wpływ na wybór kandydatów<sup>62</sup>. Proces wylaniania kandydatów bardzo się przedłużył, w praktyce skończył się tuż przed wyborami. Jak można sądzić, centralny komitet w Brnie, w przeciwieństwie do komitetu praskiego, nie narzucał arbitralnie swoich decyzji, ale nie potrafił też osta-

---

<sup>60</sup> Z okręgów II kurii zostali wybrani: K.L. Klauudy, F.L. Rieger, A. Oliva, J.J. Clam-Martinić, F. Tilšer, J. Lobkovic, F. Havelec, J.S. Prachenský, J. Grégr, J. Žák, K. Roth, J. Harrach, M. Týrš, V. Grünwald, J. Škarda, J. Kleisl, zaś z okręgów IV kurii: F. Šimaček, R. Nittinger, P. Trojan, K. Sladkovský, A. Čížek, A.O. Zeithammer, F. Urbánek, E. Grégr, J. Klimeš, F. Fáček, V. Hausmann, J. Kratochvíle, K. Schwarzenberg, E. Tonner, F. Brauner, ks. V.P. Platzer i V. Janda, który wygrał z J. Barakiem („Národní listy” nr 291 z 23 X 1873, s. 2).

<sup>61</sup> Pisma z dyrekcji policji w Brnie do prezydium namiestnictwa z 27 IV 1873 r., 3 i 7 V 1873 r., MZA, Moravské místodržitelství. Presidium 1850–1918 (B 13) (dalej: PM-Brno), Karton 289, Signatura 1808, k. 46, 49, 51; „Moravská orlice” nr 96 z 26 IV 1873, s. 2; „Vaterland” nr 116 z 28 IV 1873, s. 1; „Gazeta Narodowa” nr 105 z 1 V 1873.

<sup>62</sup> Pismo z dyrekcji policji w Brnie do prezydium namiestnictwa z 13 V 1873 r., MZA, Moravské místodržitelství. Presidium 1850–1918 (B 13) (dalej: PM-Brno), Karton 289, Signatura 1808, k. 44; „Moravská orlice” nr 112 z 15 V 1873, s. 1; nr 118 z 21 V 1873, s. 1–2.

tecnie rozstrzygnąć niektórych sporów. W jednym z okręgów IV kurii rywalizowało o mandat dwóch kandydatów powiązanych z czeską Partią Narodową<sup>63</sup>. Wspomniano, że na liście kandydatów czeskiego komitetu znaleźli się kandydaci niemieccy, głównie konserwatyści. Nie budziło to większych kontrowersji, komitet wyborczy wyjaśniał tę sprawę w odezwie do wyborców<sup>64</sup>. Było to konsekwencją zbliżenia Pražáka i skupionych wokół niego działaczy do tego środowiska oraz wzrostu znaczenia katolickiego skrzydła czeskiej Partii Narodowej na Morawach, które wyraźnie przeważało nad skrzydłem liberalnym, skupiającym „młodoczechów”<sup>65</sup>. „Młodoczeši” znaleźli się wśród kandydatów czeskiego komitetu wyborczego, ale ich reprezentacja była bardzo skromna. W dwóch okręgach próbowali samodzielnie walczyć o mandat przeciw kandydatom komitetu, jednak bez powodzenia<sup>66</sup>.

Ostatecznie lista komitetu brneńskiego liczyła 10 kandydatów dla kurii IV i 9 kandydatów dla kurii II. W jednym z okręgów kurii IV nie wskazano kandydata, ponieważ — jak wspomniano — o mandat ubiegało się tam dwóch czeskich kandydatów powiązanych z komitetem<sup>67</sup>. Efekt kampanii przeprowadzonej przez polityków czeskich na Morawach był dużo mniej korzystny niż w Czechach. Spośród kandydatów komitetu czeskiego wybrano do Rady Państwa 9, w tym 2 w okręgach II kurii i 7 w okręgach IV kurii<sup>68</sup>. Pozostałe 27 mandatów zdobyli kandydaci wiernokonstytucyjni,

---

<sup>63</sup> „Moravská orlice” nr 243 z 22 X 1873, s. 1; D. Kočížová, *Volby do říšské rady na Moravě...*, s. 81.

<sup>64</sup> „Národní listy” nr 268 z 30 IX 1873, s. 2; „Vaterland” nr 270 z 1 X 1873, s. 2.

<sup>65</sup> J. Malíř, *Od spolků k moderním politickým stranám...*, s. 38–43.

<sup>66</sup> J. Janák, *Vznik prvních politických organizací...*, s. 222–223. Jednego ze startujących samodzielnie „młodoczechów”, B. Janků, określono w prasie jako „morawskiego Baráka” („Moravská orlice” nr 243 z 22 X 1873, s. 1).

<sup>67</sup> „Moravská orlice” nr 241 z 19 X 1873, s. 1. Pierwsza lista kandydatów komitetu brneńskiego została opublikowana w końcu września, było na niej tylko 10 osób („Národní listy” nr 268 z 30 IX 1873, s. 2). Później systematycznie listę uzupełniano. Prawdopodobnie czescy wyborcy popierali także Grünwalda startującego w jednym z okręgów II kurii („Moravská orlice” nr 245 z 24 X 1873, s. 2; D. Kočížová, *Volby do říšské rady na Moravě...*, s. 85).

<sup>68</sup> Na Morawach z okręgów II kurii zostali wybrani J. Fanderlík i ks. I. Wurm, a z okręgów IV kurii: E. Belcredi, V. Mildschuh, A. Pražák, A. Mezník, ks. F. Weber, J. Ganzwohl, F. Šrom (D. Kočížová, *Volby do říšské rady na Moravě...*, s. 79–86).

którym w osiągnięciu sukcesu nie przeszkodziły konflikty i walki frakcyjne. Jakkolwiek wymieniano szereg powodów porażki, niewątpliwie jej skala świadczyła o słabości czeskich federalistów i niemieckich konserwatystów, zwłaszcza w miastach<sup>69</sup>.

Na Śląsku konserwatyści i federaliści mieli najmniejsze szanse na sukces w wyborach. Panujące tam stosunki społeczne i gospodarcze oraz liberalne sympatie ludności niemieckiej dawały w tym kraju wyraźną przewagę wiernokonstytucyjnym. Wspomniano, że konserwatyści niemieccy nie ogłosili tam listy swych kandydatów. Próbowali to zrobić Czesi i Polacy. Paradoksalnie szansę wyboru do Rady Państwa przedstawiciela tych narodowości dawała nowa ordynacja wyborcza. W grę wchodziły jednak tylko okręgi IV kurii<sup>70</sup>. Czesi zgłosili swego kandydata w jednym z okręgów na Śląsku Opawskim. Stało się to tuż przed wyborami. Kandydatem tym był chłop z podopawskiej wsi Tomáš Klimesš, wyraźnie przegrał on rywalizację z kandydatem liberalnym<sup>71</sup>. Chłopem był także Jerzy Cienciala, kandydat polski startujący w okręgu IV kurii na Śląsku Cieszyńskim. Można sądzić, że jego kampania wyborcza była lepiej przygotowana niż kandydata czeskiego. Kandydatura Ciencialy została oficjalnie ogłoszona na początku października, ale kampania rozpoczęła się znacznie wcześniej<sup>72</sup>. Cienciala był postacią znaną i popularną. Z powodzeniem angażował się w działalność polityczną, był między innymi posłem do sejmu śląskiego. Nie ukrywał swoich federalistycznych poglądów, w kampanii występował

<sup>69</sup> J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 74–75; D. Kočičová, *Volby do říšské rady na Moravě...*, s. 74–77; J. Kolečka, *České národní politické hnutí na Moravě...*, s. 356.

<sup>70</sup> S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Haličí...*, s. 79–80.

<sup>71</sup> „Opavský Týdenník” nr 42 z 18 X 1873, s. 333–335; nr 43 z 25 X 1873, s. 347; „Moravská orlice” nr 242 z 20 X 1873, s. 3. Początkowo prasa donosiła, że czeskim kandydatem będzie ks. K. Tomášek („Opavský Týdenník” nr 35 z 30 VIII 1873, s. 283–284; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 40 z 4 X 1873, s. 326).

<sup>72</sup> Zob. np. „Moravská orlice” nr 173 z 30 VII 1873, s. 2; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 31 z 2 VIII 1873, s. 254; nr 33 z 16 VIII 1873, s. 270; „Opavský Týdenník” nr 35 z 30 VIII 1873, s. 284. J. Cienciala był określany jako kandydat zgłoszony przez komitet, który tworzyli „mężowie posiadający zaufanie ludu śląskiego”. Zapewne chodzi o lokalny Wyborczy Komitet Narodowy dla Księstwa Cieszyńskiego, od 1870 r. powoływany do organizacji wyborów na tym obszarze („Gwiazdka Cieszyńska” nr 40 z 4 X 1873, s. 319–320; J. Chlebowczyk, *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim...*, s. 176, 217).

jako kandydat „narodowców”. Prasa centralistyczna określała go jako „feudal-klerikaler Bauer”, co zapewne miało wskazywać na jego związki z *Rechtspartei*<sup>73</sup>. Tymczasem Cienciala był protestantem, co nie musiało mu przysparzać zwolenników. Dzięki swej pozycji i aktywności zdołał jednak pozyskać poparcie katolików i protestantów, Polaków i Czechów, o których głosy także zabiegał. Mimo trudności, czynionych przez administrację, pokonał kandydata wiernokonstytucyjnego<sup>74</sup>. Sukces ten był dla wielu niespodzianką. Należy jednak pamiętać, że oprócz Ciencialy na Śląsku wybrano 9 kandydatów wiernokonstytucyjnych.

W wyborach w krajach czeskich opozycja zdobyła 43 mandaty, w kuriach II i IV. Do Rady Państwa wybrano tam głównie Czechów, w większości związanych z czeską Partią Narodową. Niewiadomą było, czy zdecydują się na udział w obradach Rady Państwa.

W krajach czeskich, podobnie jak w krajach niemieckich Austrii, opozycja poniosła porażkę w I kurii wyborczej, nie zdobyła tam ani jednego mandatu. Była to niejako porażka na własne życzenie. Zwolennicy opozycji w większości nie uczestniczyli w wyborach. W Czechach decyzję taką podjął już na początku października konserwatywny komitet wyborczy mający zająć się wyborami w I kurii. Motywowano ją zmianami dokonanymi na listach wyborczych przed wyborami sejmowymi w 1872 r., które wzmacniały pozycje wyborców wiernokonstytucyjnych<sup>75</sup>. Na Morawach konserwatywni wyborcy I kurii podjęli taką decyzję przed wyborami. Prawdopodobnie także obawiając się wyraźnej porażki<sup>76</sup>. Zapewne z podobnych względów nie wzięli udziału w wyborach w I kurii federaliści na Śląsku<sup>77</sup>.

Jeśli przed wyborami wśród polityków czeskiej Partii Narodowej coraz bardziej widoczne stawały się różnice, które po wyborach doprowadziły do podziału tej partii w Czechach, to wśród Słoweńców trwał już otwarty

<sup>73</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” nr 44 z 1 XI 1873, s. 354.

<sup>74</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” nr 43 z 25 X 1873, s. 347. Szerzej na ten temat, zob. S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Haličí...*, s. 81–83.

<sup>75</sup> „Vaterland” nr 279 z 10 X 1873, s. 1; „Politik” nr 280 z 11 X 1873, s. 2. Decyzja ta nie była ponoć ostateczna, zob. pismo dyrekcji policji w Pradze do prezydium namiestnictwa z dnia 12 X 1873 r., NA, PM-Praha, Karton 999, nr 5087.

<sup>76</sup> „Moravská orlice” nr 249 z 29 X 1873, s. 2; „Národní listy” nr 296 z 28 X 1873, s. 1; D. Kočířová, *Volby do říšské rady na Moravě...*, s. 86.

<sup>77</sup> „Moravská orlice” nr 249 z 29 X 1873, s. 2; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 44 z 1 XI 1873, s. 356.

konflikt. Odwiedzający Lublanę i spotykający się z politykami słoweńskimi w czerwcu 1873 r. „młodoczech” Jaromír Čelakovský odnotował, że wśród Słoweńców „niezgoda między partiami wolnomyślną i klerykalną [jest — S.P.] [...] o wiele gorsza niż u nas”<sup>78</sup>. Konflikt między politykami słoweńskimi widoczny był już w drugiej połowie lat sześćdziesiątych i dotyczył między innymi polityki posłów słoweńskich w Radzie Państwa, którą część działaczy uważała za zbyt ostrożną. Na początku lat siedemdziesiątych przybrał on na sile, a wśród problemów spornych pojawiły się też kwestie światopoglądowe dotyczące stosunku do Kościoła katolickiego i jego roli. Ostatecznie ukształtowały się dwa obozy, radykalny „młodosłoweński” zrzeszający głównie polityków o sympatiach liberalnych i konserwatywny „starosłoweński”. Wpłynęło to na przebieg wyborów i ich wyniki<sup>79</sup>.

Pierwsi przygotowani do wyborów rozpoczęli „młodosłoweńcy”. Już 20 kwietnia powołali w Lublanie komitet wyborczy z Josipem Vošnjakiem na czele, który miał organizować kampanię nie tylko w Krainie, ale i na innych obszarach zamieszkiwanych przez Słoweńców. W spotkaniu organizacyjnym brali udział działacze słoweńscy z Krainy, Styrii, Gorycji i Triestu, nie pojawili się zaproszeni działacze „starosłoweńcy”<sup>80</sup>. Szybko jednak przeszli do działania. W kilka dni później prasa doniosła o organizowaniu przez nich komitetu wyborczego dla Krainy<sup>81</sup>. Na początku maja „młodosłoweńcy” i „starosłoweńcy” wynegocjowali jednak porozumienie. 6 maja powstał wspólny komitet mający prowadzić kampanię wyborczą w Krainie. Kierował nim jeden z przywódców „starosłoweńców” Janez Bleiweis. Komitet powołany 20 kwietnia miał się zajmować kampanią wyborczą poza Krainą. Porozumienie nie przetrwało długo. „Młodosłoweńcy” będący w nowym komitecie w mniejszości szybko go opuścili<sup>82</sup>.

<sup>78</sup> J. Čelakovský, *Moje zápisky...*, s. 62.

<sup>79</sup> Szerzej na ten temat, zob. V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladoslovinci*, s. 470–484; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 83–93.

<sup>80</sup> „Národní listy” nr 108 z 21 IV 1873, s. 2; nr 111 z 24 IV 1873, s. 2; „Vaterland” nr 104 z 16 IV 1873, s. 2; nr 113 z 25 IV 1873, s. 2; V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladoslovinci*, s. 473.

<sup>81</sup> „Národní listy” nr 113 z 26 IV 1873, s. 2; nr 117 z 30 IV 1873, s. 1.

<sup>82</sup> W negocjacjach brali udział przedstawiciele komitetu „młodosłoweńskiego”, posłowie do sejmu z Krainy, delegaci katolicko-politycznych towarzystw (*Katoliško politično društvo*) i stowarzyszenia „Slovenija”, trzy ostatnie grupy faktycznie reprezentowały „starosłoweńców” („Národní listy” nr 126 z 9 V 1873, s. 2; nr 127 z 10 V 1873, s. 2; „Vaterland” nr 126 z 8 V 1873, s. 2; nr 128 z 10 V 1873, s. 2; V. Melik, *Razčep*

Obydwa komitety — „młodosłoweński” i „starosłoweński” — zaczęły ze sobą rywalizować i proponować w poszczególnych okręgach własnych kandydatów.

W Krainie kandydaci „starosłoweńscy” i „młodosłoweńscy” starli się w 3 z 5 okręgów IV kurii i w 2 z 3 okręgów II kurii. Oczywiście w większości wypadków musieli także rywalizować z kandydatami niemieckimi reprezentującymi obóz wiernokonstytucyjny. Rezultaty tej rywalizacji były dla Słoweńców fatalne. Do Rady Państwa dostał się z Krainy 1 „starosłoweńiec” i 2 „młodosłoweńców”. Wybrano też Hohenwarta. Była to niewątpliwie porażka<sup>83</sup>.

Sprawa wyboru Hohenwarta, któremu — jak wspomniano — Słoweńcy zaproponowali kandydowanie, pokazuje, jak silne były napięcia wśród polityków słoweńskich. Hohenwart był osobiście i rodzinnie związany z Krainą, cieszył się tam popularnością, kandydowanie zaproponowali mu politycy „starosłoweńscy” w początkach sierpnia<sup>84</sup>. Jego kandydatura wzbudzała jednak kontrowersje w środowisku „młodosłoweńców”, którzy zaproponowali w tym samym okręgu jako swego kandydata znanego działacza Radoslava Razłaga. Kampania Razłaga była bardzo agresywna, według Bleiweisa wspierali go nie tylko „młodosłoweńcy”, ale faktycznie także administracja i tak zwani *nemšketarji* — proniemiecko nastawieni Słoweńcy. Hohenwart przegrał z Razłagiem. Został wybrany tylko dlatego, że Bleiweis namówił jednego z działaczy „starosłoweńskich” startującego w innym okręgu wyborczym do rezygnacji z kandydowania i na jego miejsce w ostatniej chwili postawiono kandydaturę Hohenwarta<sup>85</sup>. Niewątpliwie na

---

*med staroslovinci in mladostlovinci*, s. 473–474; A. Rahten, *Slovenska politika v avstrijskem drzavnem zboru...*, s. 120–121).

<sup>83</sup> W 1873 r. z Krainy do Rady Państwa wybrano „starosłoweńca” J.E. Barbo i „młodosłoweńców” R. Razłaga i V. Pfeifera. „Starosłoweńcy” kandydowali we wszystkich okręgach wyborczych II i IV kurii, „młodosłoweńcy” w 2 okręgach II kurii i 3 okręgach IV kurii (V. Melik, *Volitve na Slovenskem...*, s. 343, 349–350, 360–362; idem, *Razcep med staroslovinci in mladostlovinci*, s. 476–477).

<sup>84</sup> „Vaterland” nr 220 z 11 VIII 1873, s. 2.

<sup>85</sup> E. Bruckmüller, *Hohenwart und die Slowenen...*, s. 624–625, 631–632; A. Rahten, *Slovenska politika v avstrijskem drzavnem zboru...*, s. 120–121. Wiernokonstytucyjni nie wystawili własnego kandydata w okręgu, w którym rywalizowali K. Hohenwart i R. Razlag. J. Bleiweis w trakcie wyborów pozostawał w stałym kontakcie z K. Hohenwartem (korespondencja w tej sprawie, zob. AVA, Familienarchiv Hohenwart, Karton 12, Briefe 1862–1885. Część tej korespondencji opublikował E. Bruckmüller).



porażce Hohenwarta musiało zależeć władzom. Brak w Radzie Państwa osoby jednoczącej konserwatystów mógł wpłynąć na politykę opozycji. Konflikt między „starosłoweńcami” i „młodosłoweńcami” nie tylko więc osłabiał opozycję, ale był wykorzystywany przez polityków wiernokonstytucyjnych.

Rywalizacja między „młodosłoweńcami” a „starosłoweńcami” przeniosła się poza Krainę i tam też przyniosła fatalne skutki. W Styrii mocną pozycję mieli „młodosłoweńcy”, poza tym stamtąd pochodził Josip Vošnjak, przewodniczący komitetu wyborczego utworzonego 20 kwietnia<sup>86</sup>. To on zorganizował 25 maja spotkanie działaczy słoweńskich w Celje, na którym zdecydowano o podjęciu współpracy w komitecie „młodosłoweńskim” w Lublanie i rozpoczęciu kampanii wyborczej. Krytycznie odniesiono się także do programu konserwatystów niemieckich. W odpowiedzi na to 12 czerwca zorganizowano spotkanie „starosłoweńców”, którzy wyrazili chęć współpracy z konserwatystami<sup>87</sup>. W ten sposób ukształtowały się dwa ośrodki słoweńskie, które zaczęły ze sobą rywalizować. „Starosłoweńcy” weszli w sojusz z konserwatystami niemieckimi. Jak wspomniano, dwaj ich kandydaci znaleźli się na listach kandydatów konserwatywnych w okręgach IV kurii w południowej Styrii. W tych samych okręgach zgłosili swoich kandydatów „młodosłoweńcy”. W dwóch okręgach II i IV kurii udało się doprowadzić do kompromisu i wystawić wspólnych kandydatów<sup>88</sup>. Ostatecznie do Rady Państwa wybrano ze Styrii 2 posłów słoweńskich z IV kurii, „starosłoweńca” i „młodosłoweńca”<sup>89</sup>. Konsekwencje sporu między liberałami a konserwatystami słoweńskimi widoczne była także w Gorycji. Podział wśród polityków słoweńskich nastąpił tam już na progu lat siedemdziesiątych. Trudno się więc dziwić, że w kwietniu i maju 1873 r. ukształtowały się w Gorycji dwa słoweńskie

---

Po wyborach K. Hohenwart podziękował J. Bleiweisowi za starania („Vaterland” nr 298 z 29 X 1873, s. 2).

<sup>86</sup> A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 84; V. Melik, *Josip Vošnjak in njegovi spomini*, w: idem, *Slovenci...*, s. 425.

<sup>87</sup> V. Melik, *Razcep med staroslovenci in mladoslovenci*, s. 474.

<sup>88</sup> Pisma z namiestnictwa Styrii do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 6 i 13 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4557/1873 i 4642/1873; „Vaterland” nr 260 z 21 IX 1873, s. 2.

<sup>89</sup> Byli to M. Herman i J. Vošnjak. Vošnjak wygrał ze „starosłoweńcem” ks. F. Kosarem dopiero w drugiej turze, niewątpliwie dzięki poparciu wyborców niemieckich (V. Melik, *Volitve na Slovenskem...*, s. 387, 393–394).

centra prowadzące własną kampanię wyborczą i rywalizujące ze sobą. Każdy z nich wystawił własnego kandydata w jednym z okręgów IV kurii. „Starorosłoweńcy” w Gorycji wyraźnie dystansowali się od lublańskiego komitetu Vošnjaka<sup>90</sup>. Rywalizujących ze sobą kandydatów „młodosłoweńskiego” i „starosłoweńskiego” pogodził niezależny kandydat Andrej Winkler. Winkler był lokalnym działaczem słoweńskim, cieszącym się dużą popularnością. Jako urzędnik mógł także liczyć na życzliwość administracji, co nie było bez znaczenia. Wygrał wybory w drugiej turze dzięki poparciu „młodosłoweńców”, którzy po wyeliminowaniu popieranego przez nich kandydata przerzucili na niego swoje głosy<sup>91</sup>. W 1873 r. do Rady Państwa został także wybrany z II kurii wyborczej w Trieście „młodosłoweniec” Ivan Nabergoj. Można sądzić, że startował on jako kandydat komitetu wspieranego przez administrację, która na terenie Przymorza wyraźnie preferowała pewne grupy i polityków<sup>92</sup>. Jak wspomniano, w Karyntii podobnie jak w Styrii dwaj Słoweńcy znaleźli się na liście kandydatów konserwatywnych dla okręgów IV kurii. Nie dziwi to, jeśli weźmie się pod uwagę zaangażowanie tamtejszych aktywistów słoweńskich w działalność stowarzyszeń katolickich<sup>93</sup>. Słoweński komitet wyborczy został tam zorganizowany przez stowarzyszenie „Trdnjava” już w maju 1873 r.<sup>94</sup>. Mimo pewnych różnic poglądów politykom słoweńskim w Karyntii udało się

---

<sup>90</sup> B. Marušič, *Doneski k politični zgodovini goriških Slovencev v razdobju 1870–1875*, „Zgodovinski časopis” 25 (1971), s. 230–231; B. Marušič, *Pregled politične zgodovine Slovencev na Goriškem 1848–1899*, Nova Gorica 2005, s. 264–267.

<sup>91</sup> Pismo z namiestnictwa Przymorza do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 23 IX 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4417/1873; B. Marušič, *Doneski k politični zgodovini...*, s. 232–233; idem, *Pregled politične zgodovine...*, s. 267–268.

<sup>92</sup> Pismo z namiestnictwa Przymorza do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 23 IX 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4417/1873; P. Rustja, *Med Trstom in Dunajem. Ivan Nabergoj v avstrijskem državnem zboru (1873–1897)*, Trst 1999, s. 25.

<sup>93</sup> Czołowym działaczem stowarzyszeń katolickich w Karyntii był Słoweniec ks. A. Einspieler. Szerzej na temat jego poglądów, zob. A. Cetnarowicz, *Słoweńcy i Niemcy w XIX wieku. Z dziejów trudnego współżycia*, w: *Symbioza kultur słowiańskich i niestowiańskich w Europie Środkowej*, pod red. M. Bobrownickiej, Kraków 1996, s. 112–113, 115.

<sup>94</sup> „Politik” nr 148 z 30 V 1873, s. 3; „Moravská orlice” nr 125 z 31 V 1873, s. 2.

porozumieć. Wśród kandydatów słoweńskich był konserwatysta i liberal. Żaden z nich nie zdobył mandatu<sup>95</sup>.

W wyborach do Rady Państwa Słoweńcy zdobyli 7 mandatów, ósmy zdobył startujący z listy komitetu zorganizowanego przez „starosłoweńców” Hohenwart. Był to bardzo słaby wynik<sup>96</sup>. Problem stanowiło także i to, że posłowie słoweńscy do Rady Państwa byli bardzo podzieleni. Ściśle związani z opozycją „starosłoweńcy” zdobyli tylko 2 mandaty, z kolei aż 4 mandaty uzyskali „młodosłoweńcy”. Zaostrzający się konflikt ze „starosłoweńcami” i demonstrowana niechęć wobec *Rechtspartei* i jej przywódcy wskazywała, że trudno będzie na nich liczyć w Radzie Państwa, tak samo jak na startującego w wyborach w charakterze kandydata niezależnego w Gorycji Winklera.

W Istrii ludność słoweńska poparła kandydatów chorwackich. Wprawdzie pojawili się tam kandydaci słoweńscy, między innymi Vošnjak, ale nie zostali zaakceptowani<sup>97</sup>. Kampanią wyborczą kierował chorwacki komitet wyborczy (*Domородni izborni odbor za Istru*). Tak jak w przypadku Śląska kandydaci słowiańscy mieli szansę rywalizować o mandaty poselskie tylko w dwóch okręgach kurii IV — i tam właśnie komitet przedstawił swoich kandydatów. W przypadku reszty okręgów należało się spodziewać zwycięstwa kandydatów włoskich. Kandydaci chorwaccy mogli liczyć na poparcie konserwatystów, uchodzili zresztą za kandydatów prawicy. Po ostrej kampanii w Istrii do Rady Państwa został wybrany tylko jeden Chorwat — Dinko Vitezić<sup>98</sup>.

W Radzie Państwa do prawicy przyłączył się jeszcze jeden poseł wybrany z Przymorza. Był to ks. Eugenio Valussi, który mandat uzyskał w okręgu IV kurii w Gradysce<sup>99</sup>.

---

<sup>95</sup> Jednym z kandydatów słoweńskich w wyborach 1873 r. był ks. A. Einspieler, drugim — okreśłany jako liberal F. Vigele (V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladostlovinci*, s. 477).

<sup>96</sup> A. Rahten, *Slovenska politika v avstrijskem državnem zboru...*, s. 121; V. Melik, *Razčep med staroslovinci in mladostlovinci*, s. 477.

<sup>97</sup> A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Istrii...*, s. 77.

<sup>98</sup> Drugim chorwackim kandydatem był bp J. Dobrila. Szerzej na temat wyborów w Istrii, zob. A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Istrii...*, s. 77–78; B. Milanović, *Biskup Dobrila i njegovo doba (1861–1882)*, w: *Hrvatski narodni preporod u Dalmaciji i Istrii. Zbornik*, red. J. Ravlić, Zagreb 1969, s. 366–367.

<sup>99</sup> B. Marušić, *Doneski k politični zgodovini...*, s. 233; idem, *Pregled politične zgodovine...*, s. 268–269.

W trakcie kampanii wyborczej podzieleni byli także Słowianie w Dalmacji, zorganizowani wcześniej w federalistycznym Stronnictwie Narodowym („narodnjacy”). Po tym, gdy w marcu 1873 r. „narodnjacy” posłowie z Dalmacji poparli w Radzie Państwa projekt reformy ordynacji wyborczej, zostali niemal natychmiast ostro skrytykowani przez kolegów w kraju. Konsekwencją tych wydarzeń był rozłam w Stronnictwie Narodowym. Zdezawuowani posłowie do Rady Państwa i ich zwolennicy stworzyli nowe ugrupowanie — Partię Narodowo-Centrową, nazywaną też „zemljakami”. Grupa ta była nastawiona na współpracę z rządem, wspierała ją zdecydowanie namiestnik Dalmacji gen. Gabriel Rodić, przybrała więc niejako charakter stronnictwa rządowego<sup>100</sup>. Prorządowe stanowisko zajmowali też politycy włoscy skupieni w obozie tak zwanych autonomistów. Do końca lat sześćdziesiątych dominowali oni w życiu politycznym Dalmacji i liczyli na odzyskanie dawnych wpływów. W wyborach do Rady Państwa przyszło więc federalistom w Dalmacji — „narodnjakom” rywalizować z byłymi kolegami popieranymi przez administrację — „zemljakami” i z włoskimi autonomistami<sup>101</sup>. Kampania wyborcza „narodnjaków” nabrała tempa w sierpniu, kierował nią Centralny Komitet Wyborczy w Zadarze, któremu przewodniczył Miho Klaić. Ponieważ w ostatnich wyborach do sejmu krajowego „narodnjacy” odnieśli sukces, wierzyli, że i tym razem uda im się go powtórzyć, liczyli na zdobycie 6 mandatów. Mimo energicznej kampanii wyborczej zdobyli jedynie 3 z 9 mandatów, które można było uzyskać w Dalmacji. Nie był to dobry wynik w stosunku do oczekiwań. Zwycięzcami wyborów okazali się włoscy autonomiści. Wszyscy posłowie „narodnjacy” zostali wybrani w IV kurii i byli Chorwatami<sup>102</sup>. W Radzie Państwa mogli związać się z opozycją, lecz daleko im było do determinacji konserwatystów niemieckich i Czechów. Nie mieli wątpliwości, że należy uczestniczyć w obradach Rady Państwa.

<sup>100</sup> A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji...*, s. 159–162.

<sup>101</sup> Wśród kandydatów do Rady Państwa byli jeszcze wymieniani zwolennicy „włoskiej frakcji klerykałnej” i „partii feudalnej”, chodzi zapewne o włoskich konserwatystów. Włoscy autonomiści w centralistycznych dziennikach i w raportach urzędników byli określani jako „włoscy wiernokonstytucyjni” lub „wiernokonstytucyjna frakcja” (pismo z namiestnictwa Dalmacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 4 XI 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 5158/1873; „Neue Freie Presse” nr 3243 z 2 IX 1873 (Abendblatt), s. 2.

<sup>102</sup> Byli to: M. Klaić, ks. M. Pavlinović, L. Monti (A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji...*, s. 163–165). Wybór M. Klaićcia został unieważniony, ale wybrano go ponownie na początku 1874 r. (*SPAH, VIII Sesion...*, s. 356–357, 1268).

Specyficzna była sytuacja opozycji na Bukowinie. Relacjonująca ją lwowska „Gazeta Narodowa” pisała:

położenie bukowińskiej frakcji [...] stronnictwa [antycentralistów — S.P.] jest może najtrudniejsze, tak ze względu na różnorodność jej pod względem narodowym, jak i na potęgę biurokracji<sup>103</sup>.

Postacią, którą uważano za przywódcę tego stronnictwa na Bukowinie, był Alexandru Petrino, polityk znany i wpływowy, choć także kontrowersyjny. Nie bez powodu grupę skupionych wokół niego działaczy nazywano „petrynotami” (*Petrinoten*). Składała się ona przede wszystkim z przedstawicieli rumuńskiej szlachty i inteligencji<sup>104</sup>. Przed wyborami weszła w sojusz ze stronnictwem „nierumuńskim”, które tworzyli głównie Polacy „ormiańskiego i lacińskiego obrządku”, czyli właściciele majątków ziemskich wyznania ormiańskokatolickiego i przedstawiciele licznego na Bukowinie polskiego mieszczaństwa i inteligencji. Ale nie wszyscy Rumuni i Polacy znaleźli się w obozie opozycji, znaczna część należała do zwolenników wiernokonstytucyjnych. Opozycja próbowała pozyskać do współpracy także Rusinów, jednak bezskutecznie<sup>105</sup>. Kampania wyborcza federalistów zaczęła się już w końcu kwietnia, wtedy w Czerniowcach mieli się spotkać ich przedstawiciele i powołać komitet wyborczy<sup>106</sup>. Do zawarcia sojuszu rumuńsko-polskiego, któremu patronowali polscy politycy z Galicji, doszło jednak dopiero w końcu lipca 1873 r. Powołano wspólny komitet wyborczy i rozpoczęto bardziej aktywną kampanię<sup>107</sup>. Można sądzić, że w tym

<sup>103</sup> „Gazeta Narodowa” nr 103 z 29 IV 1873.

<sup>104</sup> „Dziennik Polski” nr 179 z 1 VIII 1873; „Neue Freie Presse” nr 3291 z 21 X 1873 (*Morgenblatt*), s. 3. Szerzej na temat A. Petrino i jego roli, zob. E. Prokopowitsch, *Die rumänische Nationalbewegung in der Bukowina...*, s. 46–47; M.-Ş. Ceauşu, *Parlamentarism...*, s. 252–255, 270–273.

<sup>105</sup> „Politik” nr 250 z 11 IX 1873, s. 3; „Dziennik Polski” nr 228 z 1 X 1873; „Gazeta Narodowa” nr 239 z 9 X 1873.

<sup>106</sup> „Vaterland” 119 z 1 V 1873, s. 1; „Národní listy” nr 119 z 2 V 1873, s. 2; „Gazeta Narodowa” nr 103 z 29 IV 1873. Niewiele wiadomo na temat charakteru tego komitetu, można sądzić, że składał się on ze zwolenników A. Petriny. Równocześnie funkcjonował także polski komitet wyborczy („Gazeta Narodowa” nr 231 z 30 IX 1873).

<sup>107</sup> Pismo z namiestnictwa Bukowiny do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 9 VIII 1873 r., DACzO, f. nr 3, opys nr 1, spr. nr 3768, k. 10–11; pisma z namiestnictwa Bukowiny do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 26 IX 1873 r., 23 i 30 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre

okresie kampania wyborcza federalistów była dużo bardziej energiczna niż wiernokonstytucyjnych. Na ich małą aktywność narzekala prasa centralistyczna w Wiedniu. Tłumaczono to rozbiem tego środowiska. Obóz wiernokonstytucyjny na Bukowinie tworzyli Niemcy, Żydzi i Rusini, częściowo także Polacy i Rumunii. Wiernokonstytucyjny komitet wyborczy powołano dopiero w pierwszej połowie września. Uczynili to posłowie do sejmiku krajowego, wśród nich był archimandryta Bendela, namiestnik Bukowiny Pino i liczna grupa urzędników. Na czele komitetu stanął Polak, wspomniany już poseł do Rady Państwa, Antoni Kochanowski<sup>108</sup>. Nie powinna zaskakiwać duża grupa urzędników zaangażowanych w kampanię wyborczą wiernokonstytucyjnych, uczestniczyli oni także wcześniej w życiu politycznym kraju, nie bez powodu sejm bukowiński nazywano „Beamtenlandtagiem”<sup>109</sup>. To oni, z namiestnikiem Pino na czele, przyczynili się do zdynamizowania kampanii wyborczej wiernokonstytucyjnych. Liczni urzędnicy znaleźli się także na liście centralistycznych kandydatów.

Zaangażowanie administracji w kampanię wyborczą widoczne było w wielu krajach, nie należała też do rzadkości ich obecność na listach kandydatów, ale przypadek Bukowiny wydaje się szczególny. W trakcie wyborów w 1873 r. stronnictwo wiernokonstytucyjne miało tu faktycznie charakter stronnictwa rządowego, organizowanego przez namiestnika. Nie ułatwiała to działania opozycyjnemu komitetowi<sup>110</sup>. Także same wybory odbyły się w atmosferze nacisków, zwłaszcza wybór namiestnika Pino,

---

1873), nr 4418, 4835, 5024; „Gazeta Narodowa” nr 231 z 30 IX 1873; „Národní listy” nr 270 z 2 X 1873, s. 2. Można sądzić, że dalej funkcjonowały także wyborcze komitety rumuński i polski.

<sup>108</sup> „Czernowitzer Zeitung” nr 209 z 11 IX 1873, s. 1; „Gazeta Narodowa” nr 136 z 7 VI 1873; nr 150 z 25 VI 1873; nr 218 z 14 IX 1873; nr 220 z 17 IX 1873. Na Bukowinie powstał także ruski komitet wyborczy, który wspierał kandydatów wiernokonstytucyjnych (S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 121).

<sup>109</sup> „Gazeta Narodowa” nr 186 z 6 VIII 1873.

<sup>110</sup> Świadectwem tego zaangażowania jest choćby korespondencja namiestnictwa w Czerniowcach z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych dotycząca wyborów, kandydatów wiernokonstytucyjnych określa się tam jako „die Kandidaten der Regierungs- und Verfassungspartei” (pisma z namiestnictwa Bukowiny do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 26 IX 1873 r. i 21, 23, 26 i 27 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4418, 4773, 4835, 4924, 4940).



wybranego z IV kurii, który został oprotestowany i wywołał dyskusję w Radzie Państwa<sup>111</sup>.

Opozycja na Bukowinie poniosła w wyborach porażkę. Wybrano zaledwie 2 federalistów w drugim kole wyborczym I kurii, obydwaj byli Rumunami<sup>112</sup>. Niewątpliwie nastąpiło to dzięki sojuszowi polsko-rumuńskiemu.

Zgodnie z nową ordynacją wyborczą w Galicji wybierano do Rady Państwa 63 posłów, więcej wybierano tylko w Czechach. Dotychczas zdecydowaną większość wybieranych w tym kraju posłów stanowili Polacy, którzy jako grupa dominująca i tym razem mieli nadzieję odnieść sukces, choć nowa ordynacja wzmocniała szanse innych narodowości, przede wszystkim Rusinów.

Jednak obóz opozycyjny tworzyli w Galicji nie tylko Polacy, gdyż współpracowała z nimi część polityków ruskich i żydowskich. Należy wszakże sprecyzować, że wśród polityków polskich istniały istotne różnice co do gotowości angażowania się we współpracę z federalistami. Grupa polityków skupiona wokół Floriana Ziemiałkowskiego od dłuższego czasu opowiadała się za szukaniem porozumienia z centralistami niemieckimi<sup>113</sup>. Natomiast przywódcą frakcji zdecydowanych federalistów był Jerzy Czartoryski. To on próbował przyciągnąć polityków ruskich o sympatiach federalistycznych<sup>114</sup>.

Przed wyborami miało miejsce wydarzenie, które mogło wpłynąć na ich przebieg. Florian Ziemiałkowski, lider grupy skłonnej do porozumienia z rządem, został mianowany ministrem. Jak wspomniano, w końcu kwietnia objął resort, któremu podlegały sprawy galicyjskie. Decyzja Ziemiałkowskiego, by wejść do rządu w momencie, gdy posłowie polscy opuścili Radę Państwa, wywołała falę krytyki w polskich środowiskach

<sup>111</sup> SPAH, VIII Session, Wien 1874, s. 42, 379–401; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 426.

<sup>112</sup> Byli to A. Petrino i G. Hurmuzaki („Czernowitzer Zeitung” nr 248 z 28 X 1873, s. 1).

<sup>113</sup> Szerzej na ten temat, zob. Z. Frasz, *Florian Ziemiałkowski...*, s. 87–136; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 142–271.

<sup>114</sup> S. Pijaj, *Parlamentarna działalność Czartoryskich w monarchii habsburskiej*, w: *Czartoryscy—Polska—Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003, s. 181–182; idem, *Posłowie ruscy...*, s. 119–121. Charakterystyczne, że K. Chłędowski, kreśląc sylwetkę J. Czartoryskiego, zatytułował swój szkic „Książę federalista” (K. Chłędowski, *Album fotograficzne*, Wrocław 1951, s. 24–27).

politycznych i dyskusje wśród opozycjonistów w innych krajach<sup>115</sup>. W nominacji widziano przede wszystkim intrygę rządu chcącego osłabić przed wyborami jedność i opozycyjne stanowisko Polaków. Faktycznie jednak zdawano sobie sprawę, że pozycja Ziemiałkowskiego może ułatwić obronę polskich interesów w Wiedniu. Wielu polityków polskich na niego liczyło<sup>116</sup>. Zaniepokojenie mogła jednak budzić przedwyborcza aktywność zwolenników Ziemiałkowskiego w Galicji. Już na początku kwietnia zaczęli oni nawoływać do stworzenia krajowego komitetu wyborczego, a w połowie kwietnia powołali załączek takiego komitetu. Akcja ta spotkała się z przeciwdziałaniem ze strony innych polskich grup politycznych. Przez pewien czas mówiono wręcz o stworzeniu we Lwowie dwóch konkurencyjnych polskich komitetów wyborczych, w jednym mieli dominować zwolennicy Ziemiałkowskiego skłonni do współpracy z rządem. Do tego jednak nie doszło. Politycy polscy zawarli w pierwszej połowie maja porozumienie. Wtedy też powołano polski komitet wyborczy mający zająć się organizacją wyborów w Galicji — Centralny Komitet Wyborczy. Mimo różnic Ziemiałkowski i bliscy mu działacze nie rozpoczęli akcji rozłamowej, nie powołali stronnictwa prorządowego. Nie powstał też składający się z Polaków prorządowy komitet wyborczy. Politycy związani z Ziemiałkowskim włączyli się w działalność polskiego komitetu wyborczego i znaleźli się na listach jego kandydatów<sup>117</sup>.

---

<sup>115</sup> Artykuły o nominacji F. Ziemiałkowskiego i jej przypuszczalnych skutkach pojawiły się w większości dzienników sympatyzujących z opozycją, zob. np. „Národní listy” nr 111 z 24 IV 1873, s. 1; nr 112 z 25 IV 1873, s. 1; „Politik” nr 112 z 24 IV 1873, s. 1; „Vaterland” nr 111 z 23 IV 1873, s. 1. Zob. też opinie J. Czartoryskiego wyrażane w liście do A. Prażáka (list J. Czartoryskiego do A. Prażáka z 23 IV 1873 r., MZA, Pozústalost Aloise Prażáka (G 60), Korespondence, Karton 1).

<sup>116</sup> List L. Wodzickiego do A.J. Potockiego z 21 IV 1873 r., Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), rkps nr 2666, k. 12–14; list L. Wodzickiego do H. Wodzickiego z 23 IV 1873 r. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: ZNiO), rkps nr 11764/II, k. 749–752; list L. Skrzyńskiego do W. Czartoryskiego z 27 IV 1873 r., BCz, rkps nr 7258, k. 415–418; list A. Gołuchowskiego do A.J. Potockiego z 28 IV 1873 r., AGAD, rkps nr 2279, k. 52–54; list L. Sapiehy do żony J. Sapieżyny z 9 V 1873 r., MNK, rkps nr 1159. Zob. też: Z. Frás, *Florian Ziemiałkowski...*, s. 158–160.

<sup>117</sup> S. Pijaj, *Problem organizacji polskiego komitetu wyborczego w Galicji...*, s. 215–220; C. Brzoza, *Lwowskie wybory (1873–1879)...*, s. 56.

W Galicji obóz wiernokonstytucyjny tworzyła większość polityków ruskich i sympatyzujące z niemieckimi liberalami środowiska żydowskie, zorganizowane w stowarzyszeniu „Szomer Izrael”. Niemcy rozproszeni w Galicji w praktyce nie byli w stanie zagrozić kandydatom zaproponowanym przez polski komitet wyborczy. Jedynie w Białej i na żywiecczyźnie istniała możliwość wyboru niemieckiego, prorządowego kandydata<sup>118</sup>. Także i galicyjscy wiernokonstytucyjni rozpoczęli przygotowania do wyborów w kwietniu 1873 r. Działacze żydowscy zorganizowali ostatecznie Centralny Komitet Wyborczy Żydów w Galicji (*Central-Wahlcomité der Juden in Galizien*) w końcu maja, podczas zgromadzenia wyborców żydowskich we Lwowie<sup>119</sup>. W lipcu komitet ten rozpoczął akcję organizowania żydowskich komitetów wyborczych w miastach galicyjskich. Prowadzona była ona ze zmiennym szczęściem. Żydowskie komitety wyborcze, powiązane z komitetem lwowskim, powstały głównie w miastach wschodniej części Galicji. W części zachodniej z ich zawiązaniem były trudności, czego przykładem był Kraków<sup>120</sup>. Centralny Komitet Wyborczy Żydów w Galicji nie reprezentował więc wszystkich Żydów galicyjskich, choć starał się, aby tak było. W przypadku ludności ruskiej podobną rolę jak w przypadku Żydów „Szomer Izrael” odegrało stowarzyszenie „Rada Ruska”. Już w końcu kwietnia, podczas walnego zgromadzenia, upelnomocniono władze stowarzyszenia do kierowania akcją wyborczą<sup>121</sup>. To one zorganizowały spotkanie wyborców ruskich w początkach czerwca, na którym wybrano

---

<sup>118</sup> S. Pijaj, *Kandydatura Floriana Ziemiałkowskiego w wyborach do Rady Państwa w 1873 r.*, w: *Galicja–Polska–Europa. Pamięci Zbigniewa Frasa*, pod red. S. Ciesielskiego, K. Ruchniewicza, Toruń 2008, s. 68–69.

<sup>119</sup> „Gazeta Narodowa” nr 95 z 19 IV 1873; nr 131 z 1 VI 1873; nr 135 z 6 VI 1873; „Dziennik Polski” nr 130 z 4 VI 1873; H. Kozińska-Witt, *Die Krakauer Jüdische Reformgemeinde...*, s. 268; R. Manekin, *Politics, Religion, and National Identity: The Galician Jewish Vote in the 1873 Parliamentary Elections*, „Polin”, 12 (1999), s. 105; C. Brzoza, *Lwowskie wybory (1873–1879)...*, s. 56.

<sup>120</sup> „Dziennik Polski” nr 156 z 5 VII 1873; H. Kozińska-Witt, *Die Krakauer Jüdische Reformgemeinde...*, s. 174–182, 269–270; R. Manekin, *Politics, Religion, and National Identity...*, s. 106–107.

<sup>121</sup> Sprawozdanie dyrektora policji we Lwowie z 2 V 1873 r. o przebiegu walnego zgromadzenia stowarzyszenia „Rada Ruska” w dniu 29 IV 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 7, spr. nr 4053, k. 116–118.

ruski Centralny Komitet Przedwyborczy<sup>122</sup>. Objęcie kierownictwa akcji wyborczej przez skłonnych do współpracy z centralistami i wykazujących sympatie rusofilskie działacze „Rady Ruskiej” spowodowało, że wśród kandydatów ruskich popieranych przez komitet zabrakło miejsca dla polityków o innych poglądach, ostatecznie znaleźli się oni na listach przygotowanych przez polskie komitety wyborcze.

W trakcie kampanii wyborczej w 1873 r. stolica Galicji, Lwów, stała się siedzibą trzech sztabów wyborczych. W mieście działał polski Centralny Komitet Wyborczy (faktycznie dla wschodniej części Galicji), Centralny Komitet Wyborczy Żydów w Galicji i ruski Centralny Komitet Przedwyborczy. Choć kampania rozpoczęła się na dobre już w maju, długo trzeba było czekać, aby komitety przedstawiły swoich kandydatów. Komitety porozumiewały się między sobą, podejmowano też próby zawarcia kompromisu. Komitet żydowski liczył na kompromis z polskim Centralnym Komitetem Wyborczym. Rozmowy na temat kompromisu trwały z przerwami od czerwca do września, dotyczyły uzgodnienia kandydatów we wschodniej części Galicji<sup>123</sup>. Po załamaniu się rozmów z polskim Centralnym Komitetem Wyborczym, Centralny Komitet Wyborczy Żydów w Galicji zawarł porozumienia z ruskim Centralnym Komitetem Przedwyborczym. Porozumienie to zawarto w drugiej połowie września, choć spekulowano na jego temat znacznie wcześniej. Przewidywało ono poparcie komitetu żydowskiego dla kandydatów komitetu ruskiego w IV kurii i komitetu ruskiego dla kandydatów komitetu żydowskiego w II kurii. Faktycznie oznaczało ono integrację obozu wiernokonstytucyjnego w Galicji<sup>124</sup>.

Zasady prowadzenia akcji wyborczej przez polskie środowiska polityczne zostały wypracowane podczas wcześniejszych kampanii wyborczych. Polski Centralny Komitet Wyborczy składał się z dwóch oddziałów (sekcji)

---

<sup>122</sup> „Sprawozdanie z poufnego posiedzenia wyborców ruskich zwołanego przez Wydział Rady Ruskiej i odbytego w dniu 11 czerwca b.r. w sali domu narodnego”, CDIA, f. nr 146, op. nr 6, spr. nr 1125, k. 73–74.

<sup>123</sup> C. Brzoza, *Lwowskie wybory (1873–1879)*..., s. 56; H. Kozińska-Witt, *Die Krakauer Jüdische Reformgemeinde*..., s. 268–274; R. Manekin, *Politics, Religion, and National Identity*..., s. 107; S. Pijaj, *Problem organizacji polskiego komitetu wyborczego w Galicji*..., s. 221.

<sup>124</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки*..., s. 135–137; R. Manekin, *Politics, Religion, and National Identity*..., s. 111–117; A.V. Wendland, *Die Russophilen in Galizien*..., Wien 2001, s. 322–326.

z siedzibami we Lwowie i w Krakowie. Pierwszy oddział miał się zająć prowadzeniem kampanii wyborczej na terenie wschodniej części Galicji, drugi zachodniej. W praktyce każdy z oddziałów funkcjonował na podległym mu obszarze samodzielnie i niejako automatycznie przekształcił się w regionalny komitet wyborczy. Obydwa komitety miały zajmować się stworzeniem na podległym im terenie struktury lokalnych komitetów wyborczych, przygotowaniem i przedstawieniem programu wyborczego, znalezieniem i wysunięciem odpowiednich kandydatur na posłów oraz koordynacją akcji wyborczej, w tym także pewnego rodzaju nadzorem nad przebiegiem wyborów, np. poprzez sporządzenie niezależnie od starostów list wyborców. Komitety centralne lwowski i krakowski koordynowały także bezpośrednio akcję wyborczą na pograniczu Galicji wschodniej i zachodniej. Niewątpliwie łatwiejsza była sytuacja działaczy organizujących akcję wyborczą w zachodniej Galicji. Podległy im obszar był znacznie mniejszy. Zachodnia Galicja była też obszarem dużo bardziej jednolitym narodowo. Rozproszona ludność żydowska i marginalna w skali kraju mniejszość niemiecka nie miały tam takiego znaczenia jak Rusini i Żydzi w Galicji wschodniej, gdzie wieś była faktycznie zdominowana przez ludność ruską, a miasteczka przez licznych i najsilniejszych ekonomicznie Żydów<sup>125</sup>.

Można sądzić, że w początkowym okresie ton polskiej kampanii wyborczej nadawali politycy z kręgu federalistów, zwłaszcza we wschodniej Galicji. Na czele komitetu krakowskiego stanął Mikołaj Zyblikiewicz, zaś lwowskiemu przewodził Seweryn Smarzewski. Szybko jednak pozycja Smarzewskiego została zachwiana. We wrześniu 1873 r. na stanowisku przewodniczącego centralnego komitetu we Lwowie zastąpił go Kazimierz Grocholski. Zwolennicy federalizmu w polskim obozie od razu odczuli tę zmianę i wręcz zarzucali Grocholskiemu współpracę ze zwolennikami Ziemiałkowskiego<sup>126</sup>. O ile trudno wskazać przykłady działań prowadzonych przeciw federalistom przez Grocholskiego, o tyle znacznie łatwiej dostrzec skierowane przeciw nim ataki zwolenników Ziemiałkowskiego. Stronnicy Czartoryskiego współpracujący z narodowcami ruskimi skupionymi

---

<sup>125</sup> S. Pijaj, *Problem organizacji polskiego komitetu wyborczego w Galicji...*, s. 216–222. Szerzej na temat organizacji polskich komitetów wyborczych w Galicji i prowadzonej przez nie kampanii, zob. J. Zdrada, *Galiczyjskie wybory sejmowe i parlamentarne w latach 1861–1889*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. XIX, 1973, s. 229–256.

<sup>126</sup> Zob. uwagi na korespondencji H. Tretera dotyczącej wyborów (LNB, f. nr 130, spr. nr 9, k. 476–477, 495–496).

wokół księdza Stefana Kaczaly (Stepana Kaczaly) dążyli do zawarcia we wschodniej części Galicji lokalnych porozumień i do wyłonienia wspólnych kandydatów, mających poparcie polskich komitetów wyborczych. Tę wspólną akcję wyborczą spotkała ostra krytyka zarówno ze strony „Dziennika Polskiego”, popierającego Ziemiałkowskiego i jego politykę, jak i rusofilskiego „Słowa”<sup>127</sup>. Ale nie rozgrywki i konflikty w polskim obozie, które zdarzały się i w zachodniej części Galicji, były powodem, że polska akcja wyborcza przebiegała nie najlepiej. Organizatorzy lokalnych komitetów wyborczych skarżyli się przede wszystkim na inercję i obojętność wyborców. Zdarzały się wypadki, że w niektórych okręgach były kłopoty ze zorganizowaniem komitetu wyborczego, narzekano też na brak funduszy na kampanię<sup>128</sup>. Kłopotom próbowano zaradzić przez odpowiedni dobór kandydatów. Szukano takich, którzy mogliby odebrać głosy kandydatom centralistycznym. Było to jednak trudne. Jak wspomniano, federaliści starali się współpracować z narodowcami ruskimi i w ten sposób w niektórych okręgach tworzyć konkurencję dla kandydatów komitetu ruskiego. Wśród Żydów starano się znaleźć kandydatów gotowych startować z polskich list, a nie z listy komitetu zorganizowanego przez „Szomer Izrael”. O ile w zachodniej części Galicji było to możliwe, o tyle we wschodniej stanowiło już rzecz bardzo trudną. Także wśród Polaków starano się znaleźć takie osoby, które z różnych powodów gotowi byliby poprzeć wyborcy wiernokonstytucyjni, zwłaszcza Żydzi i Niemcy. W tym wypadku realnie wchodził w grę tylko Ziemiałkowski i jego zwolennicy. Nic dziwnego, że o wystawieniu kandydatury ministra myślano w kilku okręgach. Ostatecznie wystartował w dwóch, w okręgu IV kurii Biała–Żywiec, co miało sparaliżować akcję tamtejszych Niemców i Żydów, i w okręgu II kurii we Lwowie, gdzie cieszył się tradycyjnie poparciem ludności polskiej i żydowskiej. W obu okręgach odniósł sukces<sup>129</sup>. Wybory we Lwowie

<sup>127</sup> М. Мудрий, *Спроби українсько-польського порозуміння в Галичині (60–70-і роки ХІХ ст.)*, w: „Україна: культурна спадщина національна свідомість, державність. Збірник наукових праць”, nr 3–4, Львів 1997, s. 101–102; S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 120.

<sup>128</sup> Zob. np. list S. Smarzewskiego do L. Chrzanowskiego z 14 VIII 1873 r., Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7898; list J. Kirchmajera do Centralnego Komitetu Wyborczego w Krakowie z 21 VIII 1873 r., Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7897; list J. Bauma do M. Zyblikiewicza z 19 VIII 1873 r., Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7902. Zob. też: J. Zdrada, *Galicyskie wybory sejmowe i parlamentarne...*, s. 241–242.

<sup>129</sup> W okręgu Biała–Żywiec najgroźniejszym kontrkandydatem F. Ziemiałkowskiego był kandydat wiernokonstytucyjny, wójt Lipnika Niemiec J. Lindert. We Lwowie



pokazały jednak, jak kruche jest porozumienie między politykami polskimi. Niemal w przeddzień wyborów doszło do konfrontacji sympatyków federalizmu i zwolenników Ziemiałkowskiego, każda ze stron wystawiła dodatkowych kandydatów nieuzgodnionych z polskim centralnym komitetem, nie wpłynęło to jednak na ostateczny wynik wyborów<sup>130</sup>.

Polskie komitety wyborcze przygotowały listy kandydatów w większości okręgów wszystkich kurii. Wyniki kampanii nie wszędzie były jednakowo satysfakcjonujące. Źle dla kandydatów startujących z list polskich wypadły wybory w IV kurii we wschodniej części Galicji. Zdobyli tam oni ostatecznie zaledwie 2 mandaty. Rusini, głównie kandydaci centralnego komitetu ruskiego, uzyskali aż 15 mandatów. Porażkę ponieśli wszyscy kandydaci federalistyczni, w tym także przywódca narodowców ruskich ks. Kaczała<sup>131</sup>. W zachodniej części Galicji polscy kandydaci zdobyli w IV kurii wszystkie 10 mandatów. Wybory posłów z innych kurii wypadły dla polskich kandydatów dużo lepiej. Sojusz komitetów wyborczych ruskiego i żydowskiego w okręgach II kurii przyniósł mniejsze rezultaty, niż się spodziewano. Wyborcy ruscy mieli opory przed głosowaniem na kandydatów żydowskich i niejednokrotnie popierali polskich<sup>132</sup>. Ostatecznie kandydaci popierani przez komitet żydowski wygrali wybory tylko w 3 okręgach II kurii i 1 okręgu III kurii, zatem komitet żydowski wprowadził do Rady Państwa zaledwie 4 posłów. Ponoć spodziewał się więcej<sup>133</sup>. Pozostałe mandaty

---

Centralny Komitet Wyborczy Żydów w Galicji poparł ostatecznie kandydaturę F. Ziemiałkowskiego (Sprawozdanie dyrektora policji we Lwowie z 22 X 1873 r. o przebiegu zgromadzenia wyborców we Lwowie w dniu 21 X 1873 r. CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. nr 7, k. 98–101; S. Pijaj, *Kandydatura Floriana Ziemiałkowskiego...*, s. 66–72). Wbrew porozumieniu pomiędzy komitetami ruskim i żydowskim wyborcy i starszyzna gmin żydowskich z pewnością popierali we wschodniej części Galicji jeszcze dwóch polskich kandydatów w okręgach IV kurii: E. Gniewosza i F. Łukasiewicza. Być może nie bez znaczenia pozostawało to, że pierwszy był urzędnikiem, a drugi sędzią (R. Manekin, *Politics, Religion, and National Identity...*, s. 117; A.V. Wendland, *Die Russophilen in Galizien...*, s. 325).

<sup>130</sup> „Gazeta Narodowa” nr 249 z 21 X 1873; nr 250 z 22 X 1873; nr 251 z 23 X 1873; nr 254 z 26 X 1873; „Dziennik Polski” nr 245 z 21 X 1873; nr 246 z 22 X 1873; nr 247 z 23 X 1873; nr 248 z 24 X 1873; nr 249 z 25 X 1873; nr 251 z 28 X 1873.

<sup>131</sup> S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 120–121.

<sup>132</sup> К. Левицький, *Історія політичної думки...*, s. 135–136; A.V. Wendland, *Die Russophilen in Galizien...*, s. 325.

<sup>133</sup> „Gazeta Narodowa” nr 255 z 28 X 1873.

w II kurii, jeden mandat w III kurii oraz wszystkie w okręgach I kurii zdobyli kandydaci narodowości polskiej lub kandydaci popierani przez polskie komitety. Na listach polskich komitetów umieszczono bowiem osoby, których obecność wśród posłów mogła zatrzeć rozmiary porażki poniesionej we wschodniej części Galicji<sup>134</sup>.

Ostateczne rezultaty wyborów w Galicji wyglądały następująco: wybrano 16 Rusinów, w tym jednego jako kandydata popieranego przez polski komitet wyborczy, 5 Żydów, jednego popieranego przez polski komitet wyborczy, 1 Niemca i 41 Polaków<sup>135</sup>. Do Rady Państwa weszło więc 43 posłów polskich lub wspieranych przez polskie komitety wyborcze<sup>136</sup>. Niewątpliwie był to dobry wynik i mimo niepowodzeń w wyborach we wschodniej części Galicji należy go traktować jako sukces.

<sup>134</sup> Znalazł się na nich np. lider narodowców ruskich ks. S. Kaczala, który po porażce w okręgu IV kurii we wschodniej części Galicji został ostatecznie wybrany do Rady Państwa w okręgu II kurii Tarnów–Bochnia w zachodniej części kraju. Było to możliwe, jak można sądzić, przede wszystkim dzięki poparciu J. Czartoryskiego (S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 121).

<sup>135</sup> Przyjęto taką liczbę, ponieważ ostatecznie nie zostały uznane wybory Polaków F. Madejewskiego, zamiast niego mandat uzyskał kandydat żydowskiego komitetu H. Mises, i F. Łukasiewicza, którego zastąpił Rusin T. Pawlików (T. Pawlykiw) (*SPAH, VIII Session*, Wien 1874, s. 34, 35, 42, 341–356). Na miejsce F. Ziemiałkowskiego, który przyjął mandat w okręgu IV kurii w okręgu Biała–Żywiec, w okręgu II kurii we Lwowie został wybrany J. Czerkawski. Niemcem wybranym w Galicji był J. Breuer, prezydent lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, który urodził się na Śląsku austriackim i w latach dwudziestych XIX w. osiadł we Lwowie, gdzie mocno związał się z polskim środowiskiem (M. Tyrowicz, *Breuer Józef (1808–1877)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, T. II, Kraków 1936, s. 428–429). J. Breuer brał udział w zgromadzeniach wyborców organizowanych przez komitet żydowski, zapewne starał się o poparcie wyborców żydowskich stanowiących znaczną część członków lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej (Sprawozdanie dyrektora policji we Lwowie z 22 X 1873 r. o przebiegu zgromadzenia wyborców w dniu 22 X 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. nr 7, k. 98–101).

<sup>136</sup> Byli to: L. Chrzanowski, L. Wężyk, J. Czartoryski, E. Dzwonkowski, W. Petrowicz, Z. Kozłowski, M. Łepkowski, P. Gross, S. Smarzewski, S. Polanowski, K. Krzeczunowicz, A. Jaworski, A. Bocheński, E. Torosiewicz, M. Kabat, E. Rylski, K. Agopsowicz, T. Horodyski, K. Grocholski, F. Smolka, J. Kirchmajer, J. Baum, E. Sanguszko, J. Tarnowski, L. Wodzicki, J. Krasicki, F. Hoszard, F. Weigel, M. Zyblikiewicz, J. Dunajewski, K. Bartoszewski, A. Dworski I. Kamiński, J. Jasiński, E. Czerkawski, E. Gniewosz, F. Ziemiałkowski, ks. L. Ruczka, ks. J. Chelmecki, J. Gołąb i J. Czerkawski. Oprócz wspomnianego już polityka ruskiego ks. S. Kaczala

O dobrym wyniku Polaków osiągniętym w pierwszych bezpośrednich wyborach do Rady Państwa zdecydowało kilka czynników. Zasadniczym była dominująca pozycja polskiego żywiołu w Galicji, mającego zdecydowaną przewagę nad Rusinami. Polacy utrzymali jedność i mimo różnic faktycznie nie doszło między nimi do podziałów i rywalizacji, które osłabiłyby polskie komitety wyborcze. Polskie komitety wyborcze mimo problemów, zwłaszcza we wschodniej części Galicji, były dobrze zorganizowane i działały sprawnie.

Warto zwrócić uwagę, że na dobry wynik Polaków w wyborach do Rady Państwa w 1873 r. wpłynął jeszcze jeden czynnik, którego zabrakło w innych krajach. Tym czynnikiem była postawa rządu i administracji krajowej. Wydaje się kuriozalne, że minister Ziemiałkowski startował w wyborach do Rady Państwa z listy komitetu, który był faktycznie komitetem opozycyjnym. Ubiegał się o mandat w dwóch okręgach. W jednym (okręg IV kurii Biała–Żywiec) rywalizował o mandat z kandydatem wiernokonstytucyjnym, w drugim (okręg II kurii Lwów) jego kandydatura jeśli nie uniemożliwiała, to utrudniała wybór takiego kandydata. Niewątpliwie rząd w sposób specjalny traktował Galicję. Można to próbować wytłumaczyć wpływem Franciszka Józefa. Postawa cesarza wobec Polaków odgrywała ważną rolę, niemniej jednak należy sądzić, że nie tylko ona decydowała o polityce rządu wobec Galicji. Jak wspomniano, rząd Auersperga wykonał szereg gestów wobec Polaków, chcąc pozyskać ich poparcie. Zabiegał, aby w gabinecie znalazł się Polak, proponował ograniczone koncesje w trakcie negocjacji dotyczących reformy ordynacji wyborczej, pozostawił także Polaka na czele administracji w Galicji. Jak pokazuje przykład innych krajów, administracja mogła stać się sprawnym narzędziem paraliżowania działań opozycji, a nawet — jak świadczy przykład Bukowiny — prowadzenia kompanii wyborczej. Tymczasem administracją w Galicji kierował cały czas namiestnik Agenor Gołuchowski, znany jako ugodowiec, ale także jako sprawny administrator, który przyczynił się do polonizacji urzędów w Galicji. W wielu kwestiach Gołuchowskiemu trudno było porozumieć się z członkami gabinetu Auersperga, o czym świadczy choćby klęska jego prób doprowadzenia do ugody między rządem a politykami polskimi w sprawie zmiany ordynacji wyborczej, nie usunięto go

---

Polacy popierali także wybór A. Mendelsburga, który był Żydem (J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 372–377).

jednak ze stanowiska<sup>137</sup>. Kierowana przez niego galicyjska administracja zarówno w czasie organizowanej przez polityków polskich na początku 1873 r. akcji petycyjnej, jak i kampanii wyborczej zachowywała neutralne stanowisko. W prasie centralistycznej pod jej adresem pojawiały się oskarżenia o sprzyjanie Polakom, zarzucali jej to także przedstawiciele obozu wiernokonstytucyjnych w Galicji. Gołuchowski tłumaczył się z tych zarzutów Wiedniowi<sup>138</sup>. Zdawał też szczegółowe relacje na temat kampanii wyborczej i poglądów kandydatów<sup>139</sup>. Nie należy wykluczać, że owa neutralność administracji w Galicji była efektem kompromisu zawartego za pośrednictwem Ziemiałkowskiego. Rząd zachowywał neutralne stanowisko wobec wyborów w Galicji, zaś politycy polscy kierujący komitetami wyborczymi prowadzili kampanię wyborczą w sposób umiarkowany, odsuwając radykałów, czyli federalistów, na dalszy plan<sup>140</sup>. Być może w ten sposób należy tłumaczyć osłabienie wpływów federalistów w polskim Komitecie Wyborczym we wschodniej części Galicji.

---

<sup>137</sup> S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, s. 379. Ponoć A. Gołuchowski po powstaniu rządu A. Auersperga sam chciał podać się do dymisji. Do pozostania na stanowisku miały go skłonić słowa ministra J. Lassera, który obiecał mu „zostawić [...] wolną rękę w kierowaniu sprawami krajowymi” ([F.K. d’Abancourt, *Wspomnienia z lat ubiegłych od 1815 do 1889 i 1890 spisane przez Franciszka Xawerego d’Abancourt*, Archiwum Nauki PAN i PAU (dalej: AN), K III, j.a. 263–274, k. 1142–1144).

<sup>138</sup> Zob. np. doniesienia „Neue Freie Presse” na temat propolskiego stanowiska urzędników w Kołomyi (nr 3294 z 24 X 1873, s. 2–3), dotyczące tej sprawy pismo starosty z Kołomyi do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 27 X 1873 r. (CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 8, k. 101–102) i pismo wyjaśniające A. Gołuchowskiego skierowane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (pismo z namiestnictwa Galicji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 28 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 5034/1873). Takich doniesień lub oskarżeń, także ze strony członków wiernokonstytucyjnych komitetów wyborczych, było więcej. Korespondencja z tym związana, zob. np. CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 6, 8, 11.

<sup>139</sup> Zob. np. pismo z namiestnictwa Galicji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 10 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4629/1873; brulion pisma z namiestnictwa Galicji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 2 XI 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 11, k. 5–9.

<sup>140</sup> O zawarciu takiego porozumienia może świadczyć korespondencja L. Skrzyńskiego i K. Krzeczunowicza, zob. list L. Skrzyńskiego do K. Krzeczunowicza z 1 VI 1873 r., LNB, f. nr 63, spr. nr 9 (9/II/a), k. 49–50.

Objęcie stanowiska ministerialnego przez Ziemiałkowskiego, niespodziewanie dobrze przyjęte w Galicji, na nowo otwierało przed rządem perspektywę zawarcia porozumienia z Polakami i uzyskania ich wsparcia w przyszłej Radzie Państwa. Należy rozważyć, czy polityka rządu wobec Polaków w Galicji nie była próbą tworzenia nowego, trwałego zaplecza politycznego rządu, na którym zależało i premierowi, i cesarzowi. Obok *Mittelpartei*, której stworzenie planowano, mogli stać się nim też Polacy.

W wyniku wyborów opozycja zdobyła 123 mandaty w liczącej 353 posłów izbie niższej Rady Państwa<sup>141</sup>. Nie był to wynik imponujący. Nie było też pewne, czy wszyscy wybrani posłowie opozycyjni będą uczestniczyć w obradach Rady Państwa, a także czy będą zgodnie współpracować. Wątpliwości co do tego istniały w związku z różnicami poglądów wśród polityków opozycji, widocznymi przed wyborami i dającymi o sobie znać w trakcie kampanii wyborczej, czego najlepszym przykładem był ostry konflikt pomiędzy politykami Słoweńskimi, który pchnął część z nich faktycznie do współpracy z politykami wiernokonstytucyjnymi.

Większość mandatów, aż 69, zdobyła opozycja w okręgach IV kurii wyborczej. Znacznie mniej, gdyż tylko 31, uzyskała w okręgach II i III kurii wyborczej, ale to nie może dziwić. Większość z tych mandatów uzyskano w Czechach i w Galicji. Zaskakująco mało mandatów, zaledwie 23, zdobyli kandydaci opozycji w okręgach I kurii, poza Galicją tylko 3. Mogły na to wpływać rozwiązania przyjęte w ordynacji wyborczej i zmiany wprowadzane na listach wyborców w niektórych krajach. Dawaly one dodatkowe szanse kandydatom wiernokonstytucyjnym, co spowodowało, że część wyborców opozycyjnych I kurii nie uczestniczyła w wyborach. Wydaje się jednak, że znaczący był w tym wypadku także i bezpośredni wpływ władz. Można sądzić, iż w ten sposób realizowano zakreślony przed wyborami plan stworzenia stabilnego zaplecza politycznego dla

<sup>141</sup> Jest to maksymalna liczba wybranych posłów, których można traktować jako powiązanych z opozycją, ich nazwiska były na listach kandydatów popieranych przez opozycję. Do grupy tej można zaliczyć 24 konserwatystów niemieckich, 43 posłów — głównie Czechów — wybranych w krajach czeskich, 6 Słoweńców, 4 Chorwatów wybranych w Istrii i Dalmacji, 2 Rumunów, 1 Włocha wybranego w Gorycji i 43 posłów — głównie Polaków — wybranych w Galicji. W doniesieniach prasowych podsumowujących wybory podawano różne liczby posłów opozycyjnych — federalistów, wymieniano również inne osoby. Zazwyczaj wskazywano także grupę posłów nieokreślonych (zob. np. „Vaterland” nr 301 z 1 XI 1873, s. 2–3; „Neue Freie Presse” nr 3301 z 31 X 1873 (Morgenblatt), s. 2–3; „Politik” nr 301 z 1 XI 1873, s. 2).

rządu. Członkowie *Mittelpartei* w Reichsracie mieli być rekrutowani spośród posłów I kurii<sup>142</sup>.

Tabela nr 3.

Posłowie wybrani do izby niższej Rady Państwa w 1873 r. z list kandydatów przygotowanych przez opozycyjne komitety wyborcze (podział wg krajów i kurii wyborczych)

Kraj koronny \ Kuria wyborcza	Wielka własność (I)	Miasta (II)	Izby przemysłowo-handlowe (III)	Gminy wiejskie (IV)	Razem
Dolna Austria	—	—	—	1	1
Górna Austria	—	—	—	6	6
Salzburg	—	—	—	2	2
Styria	—	—	—	7	7
Karyntia	—	—	—	—	0
Tyrol	1	—	1	5	7
Vorarlberg	—	—	—	2	2
Kraina	—	—	—	4	4
Triest	—	1	—	—	1
Gorycja i Gradyska	—	—	—	1	1
Istria	—	—	—	1	1
Dalmacja	—	—	—	3	3
Czechy	—	16	—	17	33
Morawy	—	2	—	7	9
Śląsk	—	—	—	1	1
Galicja	20	10	1	12	43
Bukowina	2	—	—	—	2
<b>Razem</b>	23	31	—	69	123
<i>(Dane w procentach)</i>	<i>(18,7%)</i>	<i>(25,2%)</i>	<i>(0%)</i>	<i>(56,1%)</i>	<i>(100%)</i>

Obliczenia własne.

<sup>142</sup> Z okręgów I kurii wybrano do Rady Państwa trzech ministrów: J. Lassera (Salzburg), S. De Pretis-Cagnodo (Czechy) i J. von Horsta (Górna Austria). Planowano także wybór J. Chlumecký'ego w Dalmacji, gdyby nie udało się go wybrać na Morawach (Pismo z namiestnictwa Dalmacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 4 XI 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 5158/1873).



Tabela nr 4.

Posłowie wybrani do izby niższej Rady Państwa w 1873 r. z list kandydatów przygotowanych przez opozycyjne komitety wyborcze (podział wg narodowości i kurii wyborczych).

Kuria wyborcza  Narodowość	Wielka własność  (I)	Miasta  (II)	Izby przemysłowo- handlowe (III)	Gminy wiejskie  (IV)	Razem
Niemcy (konserwatyści niemieccy)	1	1*		22	24
Czesi („staroczesi” i „młodoczesi” razem)	—	18	—	24	42
Słoweńcy („starosłoweńcy” i „młodosłoweńcy” razem)	—	1	—	5	6
Chorwaci	—	—	—	4	4
Włosi	—	—	—	1	1
Rumuni	2	—	—	—	2
Polacy	20	9	—	13	42
Rusini	—	1	—	—	1
Żydzi	—	—	1	—	1
<b>Razem</b>	23	31		69	123

\* Mandat uzyskany w Tyrolu, gdzie wyborcy II i III kurii wybierali wspólnie. Obliczenia własne.

Zaangażowanie administracji w kampanię wyborczą było wyraźnie widoczne. Polegało ono na utrudnianiu działań opozycji, popieraniu kandydatów przychylnych rządowi bądź tych, których uznawano za mniej groźnych, wreszcie na startowaniu urzędników w wyborach. Poparcie dla kandydatów przychylnych rządowi nie musiało jednak oznaczać wspierania wszystkich kandydatów wiernokonstytucyjnych. Radykalnie nastawieni liberalowie niemieccy z grupy „młodych” mogli budzić i budzili nieufność<sup>143</sup>. W niektórych krajach właśnie lokalna administracja pomagała w tworzeniu,

<sup>143</sup> O tym, że rząd inspirował w prasie publikacje krytyczne wobec liberalnych polityków niemieckich zaliczanych do grupy „młodych”, donosiła prasa galicyjska już w kwietniu 1873 r. („Gazeta Narodowa” nr 93 z 17 IV 1873). Niewątpliwie działania „młodych” w czasie kampanii wyborczej były z uwagą obserwowane przez

czy wręcz tworzyła prorządowe komitety wyborcze i listy prorządowych kandydatów. Widać to szczególnie w małych krajach na terenie Przymorza, w Dalmacji i na Bukowinie. Na wspomnianą aktywność pozwalała specyfika tych krajów, wielonarodowy charakter i słabość lokalnych elit. I te działania służyły z pewnością wzmocnieniu grupy zwolenników rządu w Radzie Państwa.

Rząd wobec opozycji prowadził jednak elastyczną politykę. Część opozycji zdecydowanie zwalczano, głównie federalistów i zwolenników *Rechtspartei*. Wręcz symboliczne znaczenie miały niektóre pojedynki wyborcze, na przykład przywódcy opozycji Liechtensteina i namiestnika Kübecka w Styrii czy Hohenwarta i faktycznie wspieranego przez administrację „młodosłoweńca” Razłaga w Krainie. Można jednak podać przykłady łagodnego traktowania opozycji, choćby w Galicji. Tam nie przeszkadzano w prowadzeniu kampanii wyborczej polskim kandydatom, o ile nie prezentowali oni zbyt radykalnych postaw. W tym także trzeba widzieć próbę budowania dla rządu zaplecza politycznego w Radzie Państwa.

---

administrację w Czechach (korespondencja w tej sprawie, zob. NA, PM-Praha, Karton 999).

## ROZDZIAŁ IV

### PROBLEM UCZESTNICTWA OPOZYCJI W OBRADACH RADY PAŃSTWA

Kwestia uczestnictwa opozycji w obradach izby niższej Rady Państwa miała zostać rozstrzygnięta po wyborach. Zdecydowano o tym na marcowej konferencji *Rechtspartei* w Wiedniu. Uzgodnienia te dotyczyły jednak tylko części opozycji związanej z Hohenwartem. Inne grupy, na przykład Polacy i Chorwaci z Dalmacji, decyzję podejmowały samodzielnie i już przed wyborami było wiadomo, że będą uczestniczyć w obradach Reichsratu. Mimo odsunięcia decyzji przez środowiska związane z *Rechtspartei* nie umilkły dyskusje na temat celowości udziału w obradach Rady Państwa, spekulowała o tym prasa, rozmawiali politycy. W niektórych wypadkach trudno mówić o rozmowach, działania polityków należałoby raczej nazwać agitacją.

Przeciwników udziału w obradach Rady Państwa najwięcej było wśród Czechów, prawie od dziesięciu lat bojkotujących Reichsrat. Pogląd, że należy kontynuować tę politykę, dominował wśród działaczy czeskiej Partii Narodowej — „staroczechów” w Czechach, utwierdzanych w tym stanowisku przez przedstawicieli czeskiej szlachty historycznej. Wśród „młodoczechów” pojawiły się jednak w tej kwestii wątpliwości, podobnie jak wśród polityków czeskiej Partii Narodowej na Morawach<sup>1</sup>. Spośród konserwatyistów niemieckich najwięcej osób przeciwnych udziałowi w obradach Rady Państwa było w Tyrolu i Vorarlbergu, ale w tym duchu wypowiadał się także jeden z czołowych polityków konserwatywnych w Górnej Austrii Victor Weiß von Starkenfels<sup>2</sup>. Przeciwników udziału w obradach Rady Państwa starano się skłonić do zmiany zdania.

---

<sup>1</sup> Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 300–304; T. Vojtěch, *Mladočeši a boj o politickou moc...*, s. 20–22; P. Cibulka, *Eduard Grégr a poslanecká sněmovna říšské rady*, w: *Bratři Grégrové a česka společnost v druhé polovině 19. Století*, sestavili: P. Vošahlíková a M. Řepa, Praha 1997, s. 130–132; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor o pasivní politiku*, „Český časopis historický”, R. 94, 1996, s. 51–53; M. Řepa, *Moravané nebo Češi? Výchov českého národního vědomí na Moravě v 19. století*, Brno 2001, s. 161–163.

<sup>2</sup> B. Bilgeri, *Geschichte Vorarlbergs...*, Bd. IV, s. 381; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 411–412; H. Slapnicka, *Oberösterreich — unter Kaiser Franz Joseph...*, s. 246; F. Kern, *60 Jahre Katholischer Volksverein...*, s. 185.

Zdecydowanym zwolennikiem udziału opozycji w obradach Reichsratu był przywódca *Rechtspartei* Karl Hohenwart. Zależało mu szczególnie na obecności w Radzie Państwa polityków czeskich i przedstawicieli czeskiej szlachty historycznej. Byli oni liczącą się siłą, czego dowiodły także październikowe wybory. Hohenwart czynił starania, aby przekonać ich do porzucenia dotychczasowej polityki, robił to osobiście i przy pomocy współpracowników<sup>3</sup>. Na Czechów i polityków skłonnych do bojkotu Rady Państwa próbowali też wpłynąć inni, na przykład cieszący się wśród nich dużą sympatią Franciszek Smolka i posiadający znaczny autorytet biskup Brixen Vinzenz Gasser<sup>4</sup>. Można sądzić, że w tych działaniach istotną rolę odgrywał także Jerzy Czartoryski, z pewnością wykazywał się dużą aktywnością. W końcu października prasa w Galicji oprócz Hohenwarta wymieniała właśnie jego jako polityka starającego się „odwieźć od abstynencji” Czechów<sup>5</sup>. Czartoryski był osobą znaną w czeskim świecie politycznym, utrzymywał kontakty z wieloma politykami czeskimi reprezentującymi różne środowiska. Poza tym był osobiście i rodzinnie związany z Czechami. Jego żona, Maria Čermák, była Czeszką wywodzącą się ze znanej i szanowanej rodziny. Sam Czartoryski posiadał majątek na Śląsku i angażował się tam w działalność społeczną. Swe czeskie kontakty wykorzystywał już na początku 1873 r., wtedy także próbowal skłonić polityków czeskich do udziału w obradach Rady Państwa<sup>6</sup>. Staral się wpływać nie tylko na Czechów, ale również na innych przedstawicieli opozycji. W październiku odwiedził Lublanę i rozmawiał ze skłóconymi politykami słoweńskimi. Chciał ich pogodzić i namówić do współpracy z resztą opozycji w Radzie Państwa. Do tego samego namawiał polityków niemieckich z Tyrolu. Czartoryski argumentował, że udział opozycji w obradach parlamentu jest zarówno w interesie poszczególnych krajów, jak i całego państwa, faktycznie także w interesie opozycji. Dawał do zrozumienia, iż liczy na

<sup>3</sup> [A. Schäffle], *Aus meinem Leben...*, Bd. 2, s. 81–84; R. Sak, *Rieger: Příběh Čecha devatenáctého věku*, Semily 1993, s. 206–207.

<sup>4</sup> List F. Smolki do F.L. Riegra z 7 VII 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 22; list bp. V. Gassera do L. Thuna z 28 X 1873 r., w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 178.

<sup>5</sup> „Dziennik Polski” nr 254 z 31 X 1873.

<sup>6</sup> W. Czartoryski, *Czartoryscy z linii Konstantego Czartoryskiego (1773–1860) — ciągłość tradycji w europejskim wymiarze*, w: *Czartoryscy — Polska — Europa...*, s. 116; S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Halič...*, s. 84–85; S. Kieniewicz, *Adam Sapieha 1828–1903*, Warszawa 1993, s. 229.

to również cesarz. Przekonywał, że siłą opozycji jest jedność, a większość jej przedstawicieli gotowa jest uczestniczyć w obradach Rady Państwa. Brak współpracy wszystkich grup opozycyjnych mógłby, jego zdaniem, mieć fatalne skutki. Tłumaczył przy tym stanowisko polityków polskich z Galicji i zdając sobie sprawę z ograniczonego zaufania polityków czeskich do Polaków, nakłaniał Tyrolczyków do podjęcia działań w celu przekonania Czechów<sup>7</sup>. W trakcie kampanii wyborczej Czartoryski nie ukrywał, a wręcz zadeklarował publicznie, że jest zwolennikiem udziału opozycji w obradach Rady Państwa. Podważył przy tym sens polityki abstynencji. Ta deklaracja została jednak źle przyjęta przez część polityków opozycji i miała, jak się okazało, konsekwencje<sup>8</sup>.

Termin konferencji, na której przedstawiciele opozycji mieli zdecydować o udziale w obradach Rady Państwa, wyznaczono na 2 listopada 1873 r. Parlament miał rozpocząć sesję 4 listopada, nie było więc wiele czasu na decyzje. Jak wspomniano, część polityków opozycji, także ci, których zaliczano do *Rechtspartei*, podjęła decyzje wcześniej. Większość z nich albo deklarowała udział w obradach Rady Państwa, albo skłaniała się do tego. Niewiadomą była postawa polityków czeskich.

---

<sup>7</sup> List J. Czartoryskiego do F. Grafa z 8 X 1873 r., w: P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 175–177; A. Cetnarowicz, *Polacy i Słoweńcy w monarchii habsburskiej. Uwagi na temat wzajemnych stosunków w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Austro-Polonica” 5, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCXCV, „Prace Historyczne”, z. 121, 1997, s. 215; A. Cetnarowicz, *Das Verhältnis der polnischen Abgeordneten zu den südslawischen Völkern im österreichischen Reichsrat in den 70er Jahren des 19. Jahrhunderts*, w: *Aus der Geschichte Österreichs in Mitteleuropa*, Heft 1. *Geschichte*, red. Z. Kowalska, Wien 1998, s. 133–134. Zapewne efektem działań J. Czartoryskiego był wspomniany list bp. V. Grassera do L. Thuna z 28 X 1873 r. (P. Molisch, *Briefe zur deutsche Politik...*, s. 178).

<sup>8</sup> List księcia Jerzego Czartoryskiego do pana Erazma Niedzielskiego, stawiającego jego kandydaturę na sejmiku wyborczym w Bochni, *Wiedeń d. 28. września* [1873 r.], „Gazeta Narodowa” nr 233 z 2 X 1873. List J. Czartoryskiego odbił się dość szerokim echem, zwróciły na niego uwagę pisma centralistyczne („Neue Freie Presse” nr 3272 z 2 X 1873 (Abendblatt), s. 2; nr 3274 z 4 X 1874 (Morgenblatt), s. 1–2), jak i sympatyzujące z opozycją, które zazwyczaj odnosiły się do niego krytycznie („Vaterland” nr 273 z 4 X 1873, s. 2; nr 275 z 6 X 1873, s. 1; „Politik” nr 273 z 4 X 1873, s. 2–3; „Moravská orlice” nr 228 z 4 X 1873, s. 2; nr 229 z 5 X 1873, s. 1; „Národní listy” nr 272 z 4 X 1873). J. Czartoryski polemizował z opiniami zawartymi w dziennikach centralistycznych („Neue Freie Presse” nr 3277 z 7 X 1873 (Morgenblatt), s. 4).

Spotkali się oni kilka dni przed konferencją wiedeńską, 29 października. Celem spotkania było uzgodnienie stanowiska. Wzięli w nim udział posłowie czescy do Rady Państwa wybrani w Czechach, ale byli też reprezentanci posłów wybranych na Morawach, można sądzić, że w charakterze obserwatorów. W głosowaniu, stosunkiem głosów 20 do 10, posłowie z Czech zdecydowali o kontynuacji polityki biernego oporu i nieuczestniczeniu w obradach Rady Państwa. Inne stanowisko zajęli posłowie reprezentujący Morawy, którzy zastrzegli sobie prawo do prowadzenia samodzielnych działań. Oznaczało to na razie jedynie odsunięcie ostatecznej decyzji, ale i tak wywołało nerwowe reakcje polityków z Czech, zwłaszcza Františka Palacký'ego, co skończyło się ostrą wymianą zdań<sup>9</sup>. Spotkanie posłów czeskich w dniu 29 października nie tylko pokazało różnice między politykami czeskimi, ale ujawniło też, że grupa posłów czeskich wybranych do Rady Państwa nie jest monolitem. Uwidoczniły się rozbieżności zarówno między politykami z Czech i Moraw, jak również wśród polityków w Czechach. Pozycja przywódców „staroczechów” Františka L. Riegra była na tyle osłabiona, że wprost kontestowano jego dotychczasową politykę.

Co do konferencji wiedeńskiej, nie w pełni jest jasne, jaki miała ona charakter ani kto w niej uczestniczył<sup>10</sup>. Na podstawie relacji prasowych można sądzić, że rozpoczęła się jako konferencja polityków powiązanych z *Rechtspartei* i przekształciła w konferencję reprezentantów wszystkich grup opozycyjnych. Obrady trwały dwa dni, 2 listopada rano spotkali się wybrani w październiku posłowie związani z Partią Prawa i prezentowali stanowisko grup, czy raczej krajów, z których pochodzili, w kwestii udziału w obradach Rady Państwa. Nie podjęto żadnych decyzji. Po południu tego samego dnia uczestnicy konferencji zebrali się w grupach, aby jeszcze raz przedyskutować swoje stanowisko. Ponoć bardzo burzliwy przebieg miała dyskusja posłów czeskich, którzy w Wiedniu zjawili się w komplecie. Później głosowano nad kwestią uczestnictwa w obradach Rady Państwa i znów głosowanie przebiegło po myśli „staroczechów”. „Młodoczesi” podporządkowali się decyzji większości. W spotkaniu posłów czeskich

<sup>9</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 436–437; Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 304; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 53; M. Řepa, *Moravané nebo Češi?...*, s. 162–163.

<sup>10</sup> Krótko przed konferencją nie w pełni zorientowany w jej charakterze był nawet jeden z jej późniejszych uczestników F. Smolka (List F. Smolki do F.L. Riegra z 30 X 1873 r., w: [F.L. Rieger], *Přispěvky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra...*, s. 25).



miał brać udział Jerzy Czartoryski, ale to przykład Polaków posłużył przywódcy „staroczechów” Riegrowi do przekonywania kolegów do swoich racji. Zwrócił on uwagę, że Polacy są niepewnym sojusznikiem, a wyniki wyborów w Galicji wzmocniły zwolenników Ziemiałkowskiego<sup>11</sup>. W dniu 3 listopada doszło ponownie do spotkania grup posłów z różnych krajów, w tym także Polaków<sup>12</sup>. W spotkaniu brało udział ponad 50 osób, przewodniczył mu František L. Rieger. Przedstawiciele każdej z grup złożyli oświadczenie dotyczące stanowiska, jakie zamierzają zająć w kwestii uczestnictwa w obradach Rady Państwa. Większość opowiedziała się za wzięciem udziału w obradach, posłowie z Moraw nie podjęli jednoznacznej decyzji, posłowie z Czech i z Vorarlbergu oświadczyli, że nie będą uczestniczyć w obradach Reichsratu<sup>13</sup>. Była to porażka Hohenwarta i zwolenników jedności opozycji. Można jednak sądzić, że nie wszyscy traktowali te decyzje jako ostateczne. Na wniosek Słoweńca Josipa Vošnjaka dyskutowano kwestię powołania komitetu, który zająłby się przygotowaniem programu dla całej opozycji, tej uczestniczącej w obradach Rady Państwa i pozostającej poza nią. Propozycję Vošnjaka poparł Czartoryski i „młodoczesi”, przeciw był Rieger i inni politycy „staroczesy”. „Staroczesi” zażądali, aby posłowie opozycyjni, którzy zdecydowali się na udział w obradach Reichsratu, najpierw się zorganizowali, a dopiero potem porozumiewali z Czechami<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> Wypowiedź F.L. Riegra dotycząca Polaków wywołała natychmiast polemikę w „Gazecie Narodowej” (nr 262 z 5 XI 1873).

<sup>12</sup> W spotkaniu, które odbyło się 3 listopada 1873 r., brało udział 4 posłów polskich: F. Smolka, J. Czartoryski, F. Hoszard i pochodzący ze Śląska J. Cienciala oraz wybrany z listy polskiego komitetu wyborczego, współpracujący w J. Czartoryskim Rusin, ks. S. Kaczała. Inni posłowie polscy wybrani w Galicji nie pojawili się, większość przyjechała do Wiednia po konferencji. J. Cienciala wystąpił jako reprezentant Śląska i namawiał polityków czeskich do podjęcia solidarnej współpracy z resztą opozycji („Gazeta Narodowa” nr 262 z 6 XI 1873; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 45 z 8 XI 1873, s. 363).

<sup>13</sup> *Deníky a korespondence Egberta Belcredibo...*, s. 14; „Gazeta Narodowa” nr 261 z 4 XI 1873; nr 263 z 6 XI 1873; „Dziennik Polski” nr 259 z 7 XI 1873; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 45 z 8 XI 1873, s. 363; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 436; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 240; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 414–416.

<sup>14</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” nr 45 z 8 XI 1873, s. 363; „Neue Freie Presse” nr 3314 z 14 XI 1873 (Morgenblatt), s. 3; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 436.

Kilka dni po konferencji wiedeńskiej w prasie opublikowano jej ustalenia. Sformulowano je w czterech punktach. Mówiły one, że kwestia uczestnictwa w obradach Rady Państwa „nie jest kwestią zasadniczą, ale kwestią stosowności i taktyki”, różne do niej podejście nie przeszkadza we współpracy opozycji. Każdej z „frakcji” opozycyjnych zostawiano wolną rękę w sprawie obesłania Reichsratu, ale w przypadku uczestnictwa w obradach winna ona „zaszeregować się do organizacji kierowanej przez hr[abiego] Hohenwarta i ks[ięcia] Czartoryskiego”. Politycy czescy, skupieni wokół Riegra, mieli „przez stałą delegację” być „w nieustannej styczności z mniejszością Rady Państwa, zasiadającą pod przewodnictwem Hohenwarta i Czartoryskiego” i współdziałać z nią. Dalsze decyzje miano podjąć po wygłoszeniu mowy tronowej przez cesarza<sup>15</sup>.

Ustalenia konferencji niewątpliwie wskazują, że części przywódców opozycji bardzo zależało na utrzymaniu jej jedności. Hohenwart i Czartoryski robili wiele, aby ją zachować, czy raczej faktycznie do niej doprowadzić. Gotowi byli do daleko idących kompromisów, ale — jak się wkrótce okazało — starali się także osłabić pozycję Riegra. Paradoksalnie wśród polityków z Czech mogli liczyć przede wszystkim na ludzi o odmiennych poglądach społecznych i politycznych, na liberalnych „młodoczechów”. Hohenwart obserwował postępujący kryzys rządów liberalnych, do którego przyczyniały się podziały i konflikty w obozie wiernokonstytucyjnym oraz problemy gospodarcze i polityczne wyraźnie widoczne po krachu giełdowym latem 1873 r. Stał na stanowisku, że opozycja winna brać udział w obradach Rady Państwa. Zmiany dotychczasowej polityki części opozycji nie traktował jako odejścia od zasad, ale jako zmianę taktyki. Silna i dobrze zorganizowana opozycja miała, jego zdaniem, szansę na odniesienie sukcesu i doprowadzenie do zmiany rządu, w czym — jak sugerowano — mógł pomóc także i cesarz<sup>16</sup>. Można sądzić, że jego opinie podzielali także współpracownicy. Rieger i konserwatywna czeska szlachta historyczna pozostawali nieustępliwi, nie wierzyli w powodzenie polityki

<sup>15</sup> „Gazeta Narodowa” nr 265 z 8 XI 1873; „Moravská orlice” nr 256 7 XI 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3305 z 5 XI 1873 (Abendblatt), s. 2. Pierwotnie tekst ustaleń został opublikowany w tygodniku „Der Osten”, inne gazety go przedrukowały. Cytaty pochodzą z „Gazety Narodowej”.

<sup>16</sup> [A. Schäffle], *Aus meinem Leben...*, Bd. 2, s. 81–82; E. Schenk-Sudhof, *Karl Graf Hohenwart...*, s. 88–89; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 240; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 417.

prowadzonej w Radzie Państwa. W listopadowej konferencji wiedeńskiej nie wzięli udziału wszyscy znaczący politycy opozycji, bardzo skromna była grupa Polaków, których reprezentowali jedynie przedstawiciele jednej z frakcji — federalistów<sup>17</sup>. Nie było to dobrym sygnałem na przyszłość.

Można rozważać, czy „organizacja” zrzeszająca opozycję w Radzie Państwa, którą mieli kierować Hohenwart i Czartoryski, miała być wspólnym klubem poselskim. Należy jednak sądzić, że nie. W poprzednich latach takiego klubu nie udało się powołać, nic też nie wskazywało, aby i tym razem było to możliwe. Czartoryski miał zbyt słabą pozycję, aby przekonać wszystkich rodaków do stworzenia wspólnego klubu z innymi posłami opozycji. Podział grupy posłów galicyjskich także nie wchodził w rachubę, Czartoryski był zwolennikiem jedności delegacji posłów galicyjskich w Radzie Państwa, jej rozbitcie mogło tylko osłabić opozycję. Mógł natomiast pokusić się o przejęcie przewodnictwa Koła Polskiego. „Organizacja”, o której mowa w opublikowanych ustaleniach listopadowej konferencji posłów opozycyjnych, miała być więc zapewne jakąś formą stałej współpracy klubu zrzeszającego posłów prawicy, skupionych wokół Hohenwarta i Koła Polskiego, w którym istotną rolę chciał odgrywać Czartoryski.

Podjęcie ostatecznych decyzji w sprawie uczestnictwa w obradach Rady Państwa wymusiło na nieobecnych w izbie posłach jej prezydium. Przewodniczący izby zaczął wzywać posłów, którzy nie stawili się w Wiedniu, do wyjaśnienia powodów nieobecności. Posłowie z Vorarlbergu, którzy mieli wątpliwości, jeśli chodzi o zgodność z prawem przeprowadzonej reformy wyborczej, co w konsekwencji skłaniało ich do powstrzymania się od udziału w obradach, zareagowali pierwsi. W końcu listopada pojawił się w izbie poseł Josef Oelz i złożył przyrzeczenie poselskie. Drugi poseł z Vorarlbergu Johann Thurnher po wyrażeniu w piśmie do prezydium izby wątpliwości co do prawnych podstaw funkcjonowania Rady Państwa poprosił o urlop. Gdy mu go odmówiono, na początku grudnia także

---

<sup>17</sup> Sympatyzująca z J. Czartoryskim i galicyjskimi federalistami „Gazeta Narodowa” sugerowała, że większość posłów polskich dlatego przyjechała do Wiednia po konferencji, ponieważ chciała uniknąć kompromitacji zarówno w oczach centralistycznego rządu, jak i sympatyzujących z federalistami wyborców („Gazeta Narodowa” nr 262 z 6 XI 1873).

zdecydował się zająć miejsce w izbie<sup>18</sup>. W ten sposób opozycję wzmocniło dwóch kolejnych posłów.

Dłużej trwały wahania posłów z Moraw. Po raz pierwszy debatowali oni nad kwestią udziału w obradach Rady Państwa tuż po zakończeniu konferencji wiedeńskiej. Zebranie odbyło się w Brnie 5 listopada, uczestniczyli w nim wszyscy posłowie wybrani z list czeskiego komitetu wyborczego. Zdecydowana większość opowiedziała się za porzuceniem polityki abstynencji. Za jej kontynuacją było jedynie 2 posłów — František Šrom i Egbert Belcredi, przy czym pierwszy był gotów podporządkować się woli większości. Belcredi zajął twarde stanowisko i w przypadku podjęcia decyzji o udziale posłów morawskich w obradach izby zagroził złożeniem mandatu. W tej sytuacji Alois Pražák, który przewodniczył zebraniu, zdecydował o odłożeniu decyzji na dwa miesiące, do stycznia 1874 r.<sup>19</sup>. Także posłów z Moraw wezwał przewodniczący izby niższej Rady Państwa do stawienia się w Wiedniu i do ewentualnego wyjaśnienia powodów nieobecności. Usprawiedliwili się oni koniecznością udziału w kampanii wyborczej, gdyż na Morawach odbywały się w listopadzie wybory uzupełniające do sejmu krajowego, i w obradach sejmu. Poprosili także o urlopy. Wyjaśnienie zostało przyjęte, a izba zgodziła się w końcu listopada na udzielenie posłom morawskim kilkutygodniowych urlopów<sup>20</sup>. Potraktowano ich inaczej niż posła Thutnhera z Vorarlbergu. Korespondent „Gazety Narodowej” ocenił, że izba w ten sposób buduje „deklarantom morawskim złoty

---

<sup>18</sup> SPAH, VIII Session, Wien 1874, s. 156, 300–302, 306; „Vaterland” nr 322 z 24 XI 1873, s. 2; „Gazeta Narodowa” nr 279 z 25 XI 1873; „Moravská orlice” nr 271 z 25 XI 1873, s. 2; nr 272 z 26 XI 1873, s. 2; nr 285 z 12 XII 1873, s. 2; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 287–288; I. Schuster, *Die Vertretung Vorarlbergs im Reichsrat...*, s. 100–101.

<sup>19</sup> Narady posłów morawskich w sprawie uczestnictwa w obradach Rady Państwa prowadzone w listopadzie 1873 r. i styczniu 1874 r. zrelacjonował szczegółowo w swym dzienniku E. Belcredi (*Deníky a korespondence Egberta Belcrediho...*, s. 14–17, 302–303). Jest on także autorem relacji, która ukazała się w 1877 r. w piśmie „Hlas” (nie miałem do niej dostępu), a z którą polemizowała „Moravská orlice” (nr 135 z 15 VI 1877, s. 1). Zob. też: P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky...*, s. 71–72; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 55.

<sup>20</sup> O urlop wystąpili wszyscy morawscy posłowie, także E. Belcredi (SPAH, VIII Session, Wien 1874, s. 162; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 441; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 298).

most do wstąpienia do Rady Państwa”<sup>21</sup>. Rzeczywiście decyzję tę można traktować jako gest dominujących w Radzie Państwa polityków wiernokonstytucyjnych wobec Morawian. I oni mogli coś zyskać na obecności posłów morawskich w izbie. Gdyby Morawianie zjawili się w Wiedniu, zostałaby przerwana prowadzona od niemal dekady polityka abstynencji, praktykowana przez posłów czeskich, i złamana ich solidarność. Ważną decyzją, która mogła wskazywać intencje posłów morawskich, było ich uczestnictwo w obradach sejmiku krajowego w Brnie — po raz pierwszy od kilku lat. Po ich zakończeniu powróciła dyskusja na temat udziału Morawian w obradach Rady Państwa. Wybrani do Reichsratu posłowie morawscy zebrali się ponownie 16 stycznia 1874 r. Po ponad dwóch miesiącach ich stanowisko nie uległo zmianie, z obecnych zdecydowana większość była za udaniem się do Wiednia. Przeciw byli Šrom i Belcredi, pierwszy znów zadeklarował gotowość podporządkowania się woli większości, drugi zdecydowanie się opierał. Dyskusja nie doprowadziła do uzgodnienia stanowiska, większością głosów 6 do 2 posłowie morawscy zdecydowali o przyjęciu mandatów poselskich do Rady Państwa. Decyzji tej nie podporządkował się Egbert Belcredi<sup>22</sup>. W końcu stycznia 1874 r. w izbie niższej Rady Państwa zasiadło 8 czeskich posłów z Moraw. W październiku 1874 r. dołączył do nich dziewiąty, wybrany na miejsce Belcrediego, który nie zmienił zdania i nadal opowiadał się za polityką abstynencji<sup>23</sup>.

Powodów decyzji polityków czeskich z Moraw o przerwaniu polityki bojkotu Rady Państwa było kilka, część ujawnili sami dyskutujący o tym posłowie. Niewątpliwie na Morawach czeski ruch narodowy nie był tak silny jak w Czechach, a politycy czeskiej Partii Narodowej nie mieli tak mocnej pozycji, czego dowiodły choćby wybory do Rady Państwa w 1873 r. Nie bez powodu jeden z posłów morawskich wyraził podczas dyskusji

<sup>21</sup> „Gazeta Narodowa” nr 279 z 25 XI 1873.

<sup>22</sup> *Deníky a korespondence Egberta Belcrediho...*, s. 15–17, 302–303; „Moravská orlice” nr 135 z 15 VI 1877, s. 1; P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky...*, s. 72; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 55.

<sup>23</sup> A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 460; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 298; P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky...*, s. 72–73. W styczniu 1873 r. zaczęli uczestniczyć w obradach Rady Państwa J. Fanderlík i ks. I. Wurm, V. Mildschuh, A. Pražák, A. Mezník, ks. F. Weber, J. Ganzwohl i F. Šrom. Zamiast E. Belcrediego został wybrany w sierpniu 1874 r. „mlodoczech” W. Kusý. E. Balcredi rywalizował z W. Kusym w wyborach jako niezależny kandydat (J. Malíř, *Egbert Graf Belcredi...*, s. 112–113).

16 stycznia 1874 r. obawę, czy zostanie ponownie wybrany. Spór między „staroczechami” i „młodoczechami” widoczny był także i na Morawach, politycy „staroczescy” wybrani do Rady Państwa w 1873 r. obawiali się konkurencji młodszych kolegów, mówił o tym wprost jeden z wybranych posłów na posiedzeniu 5 listopada 1873 r. Można sądzić, że kontynuacja polityki biernego oporu mogła grozić podziałem partii. Entuzjastą polityki abstynencji nie był przywódca czeskiej Partii Narodowej na Morawach Alois Pražák, a Morawianie nie byli w niej tak konsekwentni jak Czesi<sup>24</sup>. Politycy czescy z Moraw dostrzegali także, że udział w pracach ciał przedstawicielskich daje jednak możliwość obrony czeskich interesów zarówno narodowych, jak i gospodarczych<sup>25</sup>.

Posłowie czescy z Moraw podkreślali, że pozostają wierni zasadom czeskiej opozycji. Zrobił to także podczas swego pierwszego wystąpienia w izbie przewodzący im Alois Pražák, wyrażając przy tym — podobnie jak poseł Thutnher — wątpliwości co do legalności działania Rady Państwa w ówczesnym kształcie<sup>26</sup>. Nie uchroniło ich to jednak przed krytyką kolegów z Czech, która niejednokrotnie przybierała ostre formy. Popsuły się też stosunki Pražáka z Belcredim, także surowo oceniającym decyzje byłych kolegów<sup>27</sup>. Niewątpliwie decyzje te były przełomem w czeskiej polityce. Oznaczały koniec jedności czeskiej opozycji, ale także wzmocnienie opozycji w Radzie Państwa<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> J. Malíř, *Od spolků k moderním politickým stranám...*, s. 56–58.

<sup>25</sup> P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky...*, s. 70; P. Cibulka, *Alois Pražák...*, s. 117–118; J. Janák, *Odpor proti osnově o přímých volbách...*, s. 76–77; J. Kolečka, „Moravská otázka” v českém národně politickém hnutí druhé poloviny 19. století, „Časopis Matice moravské”, R. 91, 1972, s. 106–107. Wątpliwości co do sensu kontynuowania polityki biernego oporu miała też część polityków konserwatywnych bliskich E. Belcrediemu (P. Mazalová, *Krajně konzervativní křídlo české politiky...*, s. 71).

<sup>26</sup> SPAH, VIII Session, Wien 1874, s. 362–363; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 460; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 298.

<sup>27</sup> M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 55–58; J. Malíř, *Od spolků k moderním politickým stranám...*, s. 54, 58; P. Cibulka, *Alois Pražák...*, s. 116; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 298–299.

<sup>28</sup> Warto dodać, że i poseł J. Cienciala, występujący jako reprezentant Śląska i tak też traktowany przez Czechów, uczestniczył w obradach Rady Państwa. Zdecydowali o tym „mężowie zaufania” z Cieszyńskiego („Národní listy” nr 292 z 24 X 1873, s. 1; „Opavský Týdenník” nr 45 z 8 XI 1873, s. 360).



Nieobecnych w izbie posłów z Czech potraktowano podobnie jak parlamentarzystów z innych krajów, ich także wezwano do wyjaśnienia powodów absencji. Odpowiedzieli pismem, w którym przedstawili swoje stanowisko w sprawach ustrojowych i opinie na temat Rady Państwa. Sformułowanych tam argumentów izba nie uznała za wystarczające do usprawiedliwienia nieobecności i na początku grudnia pozbawiła ich mandatów<sup>29</sup>.

Hohenwart i Czartoryski nie ustawiali w zabiegach, aby skłonić posłów czeskich do udziału w obradach Rady Państwa. Jerzy Czartoryski słał kolejne listy do swoich czeskich znajomych. Apelowal zarówno do „mlodoczechów”, jak i do przedstawicieli katolicko-konserwatywnej frakcji Partii Narodowej, głównie tych, którzy znani byli z sympatii dla Polaków. W listopadzie 1873 r., spodziewając się pozbawienia mandatów posłów czeskich, zachęcał Emanuela Tonnera do prowadzenia agitacji — przed wyborami wśród kandydatów, a po wyborach wśród posłów — na rzecz obesłania przez Czechów Rady Państwa. Udzielał rad i obiecywał pomoc. Twierdził wręcz, iż od obecności w izbie polityków czeskich zależy sukces opozycji:

całe działanie wszystkich federalistów od waszego wstąpienia [do Rady Państwa — S.P.] zależy. Bez was Panowie, Polacy pójdą drogą utylitarną, Rusini będą ministerialnymi, Słoweńcy odosobnieni, a nawet Hohenwart nic robić nie może. Na wasze przybycie i u dworu czekają. Na wasze przybycie czeka nawet pewne stronnictwo węgierskie, które ma szansę przyjść wkrótce do władzy. Więc przyjść powinniście, przyjść musicie.

Ten sam dramatyczny ton można dostrzec w liście do ks. Václava Štulca, do którego pisał, że politycy czescy przez swą nieobecność w izbie przyczyniają się do „klęsk swych własnych sprzymierzeńców”. Z pewnością działania te prowadzone były wspólnie z Hohenwartem, wśród osób, które były w nie zaangażowane, Czartoryski wymieniał byłych ministrów jego rządu Karel Habětínka i Josefa Jirečka<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> SPAH, VIII Session, Wien 1874, s. 297–298, 300; A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*, s. 437–441.

<sup>30</sup> List J. Czartoryskiego do E. Tonnera z 30 XI 1873 r., LA PNP, Pozůstalost Emanuela Tonnera; list J. Czartoryskiego do V. Štulca z 1 XII 1873 r., NA, Archiv kollegialní kapituly vyšehradské, Pozůstalosti — Václav Štulec, Korespondence, Kart. 242 (kopia: LA PNP, Pozůstalost Václava Štulca); J. Gruchała, *Współpraca Koła Polskiego ze staroczechami w ramach koalicji „żelaznego pierścienia” (1879–1891)*, „Studia Historyczne”, R. XXVI, 1983, z. 1, s. 66–67.

Nieobecność licznych posłów czeskich niewątpliwie krzyżowała plany Hohenwarta i Czartoryskiego. Poważnie osłaniała opozycję. Posłowie czescy wybrani do Rady Państwa w Czechach stanowili drugą co do liczebności grupę opozycyjną, ustępowali tylko Polakom, było ich zdecydowanie więcej niż konserwatystów niemieckich. Bez nich opozycja w Radzie Państwa wiele traciła, z pewnością nie była silna. Można jednak zadać pytanie, czy z nimi byłaby opozycją silną i dobrze zorganizowaną, czyli taką, jaką chcieli stworzyć Hohenwart i Czartoryski. Przy różnicach, jakie istniały pomiędzy grupami opozycyjnymi, należy w to wątpić.

Politycy „młodoczesy” kontestujący dotychczasową linię polityczną Riegra nie dali za wygraną. Kolejny spór wybuchł już w końcu listopada 1873 r., tym razem dotyczył udziału w obradach sejmu czeskiego. „Młodoczesi” uważali, że należy w nich uczestniczyć, „staroczesi” byli temu przeciwni. Głosowanie w tej sprawie także wygrał Rieger i jego zwolennicy, ale konflikt, który w związku z tym powstał, spowodował faktyczny podział czeskiej Partii Narodowej w Czechach. Politycy „młodoczesy”, od 1874 r. skupieni w czeskiej Wolnomysłnej Partii Narodowej (*Národní strana svobodomyšlná*), począwszy od września 1874 r. uczestniczyli w obradach sejmu czeskiego w Pradze. „Staroczesi” pojawili się tam dopiero cztery lata później, we wrześniu 1878 r.

Nowe wybory do Rady Państwa przeprowadzone w Czechach w styczniu 1874 r. nie zmieniły zasadniczo sytuacji. Wybrani czescy posłowie odmówili udziału w obradach izby i utracili mandaty. Powtarzało się to do końca kadencji parlamentu. Od jesieni 1874 r. w wyborach do Rady Państwa odrębną listę kandydatów przedstawiali „młodoczesi”. Wybrani politycy „młodoczesy” w sprawie obesłania Rady Państwa zachowywali się jednak tak jak ich koledzy, jedynie izbie przedstawiali swe stanowisko w odrębnym piśmie. W kwestii uczestnictwa w obradach Rady Państwa jedność polityków czeskich w Czechach została utrzymana, kontynuowano politykę abstynencji<sup>31</sup>.

W latach 1874–1879 jeszcze wielokrotnie podejmowano próby skłonienia posłów czeskich wybieranych w Czechach do udziału w obradach Rady Państwa. Robili to przede wszystkim przywódcy opozycji, Hohenwart, a później Pražák, jednak bez skutku. Próby takie podejmował również

<sup>31</sup> O. Urban, *Česká společnost...*, s. 300–302; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 57. Kolejne oświadczenia posłów czeskich publikuje w swej pracy A. Srb. (*Politické dějiny národa českého...*, s. 480 i n.).

premier Adolf Auersperg. Postępująca dezintegracja obozu wiernokonstytucyjnego spowodowała, że posłowie czescy stali się także potencjalnym sojusznikiem części liberalów niemieckich. I oni próbowali namówić Czechów do powrotu do Rady Państwa, lecz również bez efektów<sup>32</sup>. Mimo iż czescy politycy z Czech mieli świadomość, że polityka abstynencji jest nieskuteczna, nie zmienili zdania i pozostali poza parlamentem.

---

<sup>32</sup> Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 310, 319–322, 325–230; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 324–325; M. Řepa, *Češi, Moravané a spor...*, s. 59–61; R. Sak, *František Ladislav Rieger a pokusy o sjednocení rakouských konzervativců*, w: *XII Mikulovské sympozium (Politické strany na jižní Moravě. XII Mikulovské sympozium 7.–8. října 1992)*, Brno 1993, s. 159–160; A. Czedik, *Zur Geschichte der k. k. österreichischen Ministerien...*, s. 223–224.



## ROZDZIAŁ V

# KLUBY OPOZYCYJNE W IZBIE NIŻSZEJ RADY PAŃSTWA W TRAKCIE V KADENCJI

### 1. Kluby poselskie w Radzie Państwa

Wyniki jesiennych wyborów do izby niższej Rady Państwa były oczywiste — zwycięstwo odnieśli zwolennicy wiernokonstytucyjnych. Jednak nie było jeszcze wiadomo, na ilu posłów będą mogły liczyć obydwie rywalizujące obozy — wiernokonstytucyjny i opozycyjny. Niewiadomą było także to, w jaki sposób posłowie wiernokonstytucyjni i opozycja zorganizują się w izbie. Kłopoty przywódców opozycji parlamentarnej z nakłonieniem polityków czeskich do udziału w obradach Reichsratu były powszechnie znane. Problemy wiernokonstytucyjnych miały inny charakter. Zagadką pozostawało, ilu posłów niebędących Niemcami przyłączy się do nich i na jakich zasadach to zrobią. Publicyści „Neue Freie Presse”, omawiając wyniki wyborów, sugerowali, że obóz wiernokonstytucyjnych może zasilić nawet kilku posłów polskich, nazwali ich „frakcją Ziemiałkowskiego”, zaś kilku posłów, którzy potem wspierali rząd, umieścili wśród „antycentralistów”<sup>1</sup>. Zagadką było także, czy uda się nakłonić posłów wiernokonstytucyjnych do ścisłej współpracy. W związku z różnicami wśród liberalów niemieckich i konfliktami, które zaczęły mnożyć się w tym obozie w trakcie kampanii wyborczej, wątpliwym było stworzenie jednego klubu zrzeszającego posłów wiernokonstytucyjnych, jak to miało miejsce w czasie IV kadencji Rady Państwa. Jedności w izbie nie udało się zachować ani posłom wiernokonstytucyjnym, ani posłom opozycji.

W trakcie V kadencji Rady Państwa, tak jak w latach sześćdziesiątych, posłowie wiernokonstytucyjni stworzyli kilka klubów poselskich<sup>2</sup>. Już

<sup>1</sup> „Neue Freie Presse” nr 3301 z 31 X 1873 (Morgenblatt), s. 2–3.

<sup>2</sup> Literatura dotycząca organizacji i działalności klubów zrzeszających posłów wiernokonstytucyjnych w trakcie V kadencji Rady Państwa jest obszerna, spośród ważniejszych pozycji należy wymienić: L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 918–928; D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 27–32; K. Berchtold, *Die politischen Parteien...*, s. 148–151; É. Somogyi, *Die Reichsauffassung der deutschösterreichischen Liberalen...*, s. 164–183; L. Kammerhofer, *Organisationsformen und Führungsschichten, w: Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und*

w pierwszej połowie listopada zawiązały się w izbie trzy kluby skupiające posłów wiernokonstytucyjnych. Największym z nich był Klub Lewicy (*Klub der Linken*), liczył on około 90 członków. Można sądzić, że nawiązywał do tradycji działającego od stycznia 1872 r. do kwietnia 1873 r. Klubu Partii Wiernokonstytucyjnej (*Club der Verfassungspartei*). Na jego czele stanął Heinrich Perger, dawny przewodniczący tego klubu, jego zastępcą wybrano Luigię Lapennę (Alois Lapenna). Według doniesień prasowych Klub Lewicy przyjął także, z pewnymi poprawkami, dawny regulamin Klubu Partii Wiernokonstytucyjnej<sup>3</sup>. Faktycznym przywódcą Klubu Lewicy był Eduard Herbst<sup>4</sup>. W klubie tym zorganizowali się niemieccy posłowie zaliczani do liberalnej grupy „starych”, oprócz nich znaleźli tam miejsce posłowie niebędący Niemcami, pochodzący z różnych krajów. Liczną grupę stanowili zwłaszcza Włosi, czego konsekwencją była pozycja Lapenny. W Klubie Lewicy znalazło się też kilku posłów z Galicji, ale nie byli to Polacy. Większość posłów niemieckich należących do tego klubu została wybrana w krajach czeskich i w Dolnej Austrii, przede wszystkim w kurii miast (II) i izb przemysłowo-handlowych (III)<sup>5</sup>. Drugim co do wielkości klubem wiernokonstytucyjnym powołanym na początku V kadencji Rady Państwa był Klub Postępowy (*Fortschrittsklub*). Liczbę jego członków szacuje się na około 60, ale z klubem tym współpracowało często także 5 posłów demokratycznych. Klub Postępowy zrzeszał posłów niemieckich, głównie z krajów alpejskich i Dolnej Austrii, w mniejszym stopniu z Czech, wybranych głównie z kurii miast (II) i gmin wiejskich (IV). Jego członkowie zaliczani byli do grupy „młodych” liberalistów, kierował nimi Josef Kopp. Trzecim dużym klubem stworzonym przez posłów należących do obozu wiernokonstytucyjnego w trakcie V kadencji Rady Państwa był Klub Centrum (*Zentrumklub*), czasami określane także jako Klub Lewego Centrum (*Klub des linken Zentrums*). Liczył on niespełna 60 posłów, niemal 80% z nich zostało wybranych z kurii wielkiej własności ziemskiej (I).

---

*Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 37–44; P.M. Judson, *Exclusive Revolutionaries...*, s. 175–191.

<sup>3</sup> „Neue Freie Presse” nr 3309 z 9 XI 1873 (Morgenblatt), s. 2.

<sup>4</sup> [E. Plener], *Erinnerungen von Ernst Freiherrn von Plener...*, Bd. II, s. 6.

<sup>5</sup> Szczegółowe dane na temat krajów i kurii, z których zostali wybrani posłowie należący do klubów wiernokonstytucyjnych, zob. *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 241–242 (tabele 4 i 5).



Byli to popierający rząd Adolfa Auersperga właściciele ziemscy, niemniej w klubie tym znaleźli się także urzędnicy i kilku posłów z Bukowiny. Na czele klubu stał Josef Eichhoff, zastępował go Ernst von Kellersperg<sup>6</sup>. Niewątpliwie na tę grupę mógł najbardziej liczyć premier, bowiem to właśnie ona mogła stać się załączkiem *Mittelpartei*.

W trakcie V kadencji Rady Państwa osobny klub stworzyli posłowie ruscy. Powstał on także w listopadzie 1873 r.<sup>7</sup> Klub posłów ruskich liczył 15 członków, tworzyli go posłowie wybrani z listy ruskiego komitetu wyborczego w Galicji i jeden poseł chłopski, który startował w wyborach jako kandydat niezależny. Nie należy się więc dziwić, że klub ten wspierał większość wiernokonstytucyjną w izbie, jego członkowie zazwyczaj głosowali tak jak Klub Lewicy. Przewodniczącym klubu został doświadczony parlamentarzysta Ambroży Janowski, a sekretarzem ks. Gabriel Krzyżanowski (Hawryło Kryżanywśkyj)<sup>8</sup>.

Po wyborach wydawało się więc, że rząd Adolfa Auersperga może mieć stabilne zaplecze. Teoretycznie mógł liczyć na wsparcie czterech klubów poselskich, a w niektórych wypadkach także na 5 posłów demokratycznych wybranych w Wiedniu i kilku posłów niezależnych. Tak jednak nie było. Polityka rządu nie w pełni satysfakcjonowała część posłów wiernokonstytucyjnych, nie znikły również różnice poglądów w obozie wiernokonstytucyjnym. Próbowano stworzyć forum, na którym przedstawiciele klubów popierających rząd mogliby się porozumieć. W 1875 r. powołano specjalny komitet, do którego weszli przedstawiciele trzech klubów wiernokonstytucyjnych i klubu posłów ruskich. Miał im on ułatwić współpracę, co było szczególnie ważne w związku ze zbliżającymi się dyskusjami na temat przedłużenia ugody z Węgrami<sup>9</sup>. Komitet nie uchronił jednak klubów przed konfliktami, a obozu wiernokonstytucyjnego w parlamencie przed kryzysem.

Kryzys w obozie wiernokonstytucyjnym zaczął się na dobre jesienią 1876 r., faktycznie jednak jego objawy były widoczne znacznie wcześniej. Konflikt między rządem a jego politycznym zapleczem w izbie oraz między posłami popierającymi rząd przybrał szczególnie ostre formy

<sup>6</sup> „Neue Freie Presse” nr 3312 z 12 XI 1873 (Morgenblatt), s. 2.

<sup>7</sup> „Dziennik Polski” nr 261 z 9 XI 1873; nr 267 z 16 XI 1873.

<sup>8</sup> „Gazeta Narodowa” nr 46 z 26 II 1874; S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 120–124.

<sup>9</sup> H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 736; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 380–381.

podczas negocjacji prowadzonych z Węgrami w sprawie zawarcia nowej umowy i w okresie kryzysu wschodniego. Został wywołany między innymi różnicami w ocenie polityki zagranicznej monarchii. Konflikt doprowadził do podziału części klubów tworzących większość prorządową. W listopadzie 1876 r. grupa posłów głównie z Klubu Lewicy, ale także z Klubu Centrum, zasiłała Klub Postępowy. W kwietniu 1877 r. klub ten jednak podzielił się, opuściło go 21 posłów, którzy założyli Nowy Klub Postępowy (*Neuen Fortschrittsklub*). W październiku 1877 r. dołączyli do niego kolejni posłowie, także z Klubu Lewicy, wśród nich był sam Herbst<sup>10</sup>. Dodatkowo w czerwcu 1877 r. złożyła mandaty należąca do Klubu Lewicy grupa posłów włoskich z Tyrolu, niezadowolona z polityki rządu<sup>11</sup>. Pod koniec kadencji niemieccy posłowie wiernokonstytucyjni byli więc zorganizowani w czterech klubach, a część z nich pozostała niezrzeszona. Tracący dotychczasowe zaplecze rząd Adolfa Auersperga musiał coraz częściej szukać poparcia poza obozem wiernokonstytucyjnym.

W trakcie V kadencji Rady Państwa posłowie opozycyjni tworzyli dwa kluby poselskie. Wokół Karla Hohenwarta skupili się konserwatyści niemieccy i związani z nimi posłowie opozycyjni z innych krajów. Polacy tradycyjnie stworzyli własny klub poselski, nazywany Kołem Polskim. Jednak na początku kadencji zaproponowano także inny projekt zorganizowania opozycji w izbie.

Na przełomie stycznia i lutego 1874 r. w prasie pojawiły się informacje o możliwości powołania w izbie „klubu słowiańskiego”. Inicjatywę w tym względzie przypisywano posłom czeskim z Moraw, którzy po wejściu do Rady Państwa zaczęli szukać sojuszników. Ponieważ było ich w tym czasie tylko 8, nie mieli szans na samodzielną i skuteczną działalność w izbie. W klubie „słowiańskim” mieli się znaleźć, oprócz Czechów, posłowie Chorwacy z Dalmacji, „młodosłoweńcy”, posłowie ruscy i część posłów polskich z Galicji. Przewidywano, że nastąpi podział grupy posłów polskich, Koło Polskie opuści frakcja federalistów, która będzie mogła połączyć się z innymi słowiańskimi grupami o tej opcji politycznej. Jako

---

<sup>10</sup> L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 921–928; D. Harrington-Müller, *Der Fortschrittsklub...*, s. 30–32; É. Somogyi, *Die Reichsauffassung der deutschösterreichischen Liberalen...*, s. 165–183.

<sup>11</sup> Mandaty poselskie złożyła grupa 7 posłów o orientacji narodowo-liberalnej po tym, gdy upadł ich wniosek dotyczący faktycznie podziału Tyrolu (*Geschichte des Landes Tirol...*, Bd. 3, s. 156–158; I. Ganz, *La rappresentanza del Tirolo italiano...*, s. 73–78).

potencjalnych członków „klubu słowiańskiego” wymieniano też posłów „młodoczeskich”<sup>12</sup>. Projekt powołania klubu „słowiańskiego” rzeczywiście był rozważany. Można sądzić, że jego autorami nie byli jednak politycy czescy, lecz poseł „młodosłoweński” Radoslav Razlag. To on miał składać taką propozycję Morawianom. Posłowie czescy z Moraw ją rozważali, lecz ostatecznie odrzucili i zdecydowali się wejść do klubu stworzonego przez Karla Hohenwarta<sup>13</sup>. Jak wspomniano, posłowie ruscy stworzyli własny klub poselski, „młodoczesi” nie uczestniczyli w obradach Rady Państwa, a frakcja federalistów nie opuściła klubu stworzonego przez posłów polskich. Posłowie „młodosłoweńscy”, a zapewne także chorwaccy z Dalmacji, pozostali posłami niezależnymi. Większość „młodosłoweńców” dopiero pod koniec 1876 r. zgłosiła akces do klubu, któremu przewodził Karl Hohenwart. Radoslav Razlag pozostał posłem niezrzeszonym do końca kadencji, w wielu sprawach zajmował w izbie stanowisko bliskie niemieckim liberalom. Trudno było się spodziewać, aby ten główny przeciwnik Hohenwarta w czasie wyborów do Rady Państwa w 1873 r. znalazł miejsce w jego klubie<sup>14</sup>.

## 2. Klub Prawego Centrum (Klub Hohenwarta)

Politycy opozycyjni spoza Galicji w większości skupili się w klubie, na którego czele stanął Karl Hohenwart. Nazywano go Klubem Konserwatywnym (*Konserwatiwer Klub*) lub częściej Klubem Prawego Centrum (*Klub des rechten Zentrums*), co niewątpliwie było nawiązaniem do tradycji klubu stworzonego przez posłów opozycyjnych jesienią 1870 r. Z czasem jednak klub ten coraz powszechniej zaczęto nazywać Klubem Hohenwarta (*Hohenwartklub*, *Hohenwart-Klub*), od nazwiska niekwestionowanego przywódcy prawicy w izbie. Działania na rzecz zorganizowania posłów opozycyjnych

---

<sup>12</sup> „Der Osten” nr 4 z 25 I 1874, s. 3; „Gazeta Narodowa” nr 22 z 28 I 1874; „Moravská orlice” nr 34 z 12 II 1874, s. 1.

<sup>13</sup> M. Procházková, *P. Ignát Wurm ve svém životě*, Olomouc 1900, s. 73–74. W trakcie kampanii wyborczej „młodosłoweńcy” widzieli wśród swoich przyszłych sojuszników posłów włoskich z południowego Tyrolu i posłów ruskich z Galicji (V. Melik, *Razčep med staroslovenci in mladostloveni*, s. 481).

<sup>14</sup> V. Melik, *Slovenska politika v drugi polovici sedemdesetih let 19. stoletja*, w: idem, *Slovensci...*, s. 486.

rozpoczął Hohenwart na początku listopada 1873 r., okazało się jednak, że nie było to zadaniem łatwym<sup>15</sup>.

Postawa polityków słoweńskich, którzy przyczynili się do wyboru Hohenwarta w Krainie, wskazywała, że mógł on na nich liczyć. Posłów „starosłoweńskich” było jednak w Radzie Państwa tylko dwóch. Na początku listopada Hohenwart prowadził rozmowy z posłami rumuńskimi z Bukowiny<sup>16</sup>. Zakończyły się one powodzeniem, obydwaj przystąpili do klubu. Warto zwrócić uwagę, że różnili się oni od pozostałych członków klubu wyznaniem, należeli do Cerkwi prawosławnej. Mogło to skłaniać ich do stawiania pewnych warunków przy wchodzeniu do klubu, później nie kryli swych wątpliwości co do stanowiska klubu w sprawie pozycji Kościoła katolickiego w państwie i prób jej obrony<sup>17</sup>. Hohenwart próbował także pozyskać do współpracy większe grupy posłów. Prasa wspominała o jego rozmowach z posłami ruskimi, jak wiadomo nie przyniosły one rezultatów<sup>18</sup>. Długie i — jak można sądzić — skomplikowane były negocjacje toczone przez Hohenwarta z posłami czeskimi z Moraw.

Morawianie byli grupą liczną, mogli więc stawiać warunki, poza tym mieli alternatywę, którą była wspomniana propozycja Radoslava Razlaga, by powołać klub „słowiański”. Przez kilka tygodni nie było jasne, co zrobią posłowie czescy. Prasa donosiła, że po wejściu do izby założyli oni własny klub poselski, ale współpracują z Klubem Hohenwarta, biorąc także udział w jego posiedzeniach<sup>19</sup>. W pierwszej połowie lutego na ich temat pojawiały się sprzeczne informacje. Raz donoszono o ich wstąpieniu do Klubu Hohenwarta, innym razem wiadomość tę dementowano, informując, że klub ten odwiedzają wyłącznie jako „goście”<sup>20</sup>. Według doniesień prasowych dopiero w drugiej połowie lutego zaczęto ustalać

<sup>15</sup> „Vaterland” nr 304 z 5 XI 1873, s. 2.

<sup>16</sup> „Národní listy” nr 306 z 7 XI 1873, s. 3; „Politik” nr 307 z 7 XI 1873, s. 2.

<sup>17</sup> „Der Osten” nr 10 z 8 III 1874, s. 3; „Gazeta Narodowa” nr 56 z 10 III 1874.

<sup>18</sup> „Gazeta Narodowa” nr 267 z 11 XI 1873; „Opavský Tydenník” nr 46 z 15 XI 1873, s. 367; „Vaterland” nr 43 z 13 II 1874, s. 1.

<sup>19</sup> „Vaterland” nr 22 z 22 I 1874, s. 1; nr 24 z 24 I 1874, s. 1; „Neue Freie Presse” nr 3382 z 24 I 1874 (Abendblatt), s. 1; „Der Osten” nr 4 z 25 I 1874, s. 3; „Gazeta Narodowa” nr 22 z 28 I 1874. Można spotkać się też z doniesieniami, że Morawianie od razu przystąpili do Klubu Hohenwarta („Dziennik Polski” nr 20 z 25 I 1874).

<sup>20</sup> „Moravská orlice” nr 30 z 7 II 1874, s. 1–2; nr 32 z 10 II 1874, s. 2; „Vaterland” nr 37 z 7 II 1874, s. 2; nr 45 z 15 II 1874, s. 1; „Neue Freie Presse” nr 3396 z 8 II 1874 (Morgenblatt), s. 3.

zasady wstąpienia Morawian do Klubu Hohenwarta, co ponoć miało się wiązać ze zmianą jego statutu<sup>21</sup>. Niewątpliwie posłom czeskim zależało na zaznaczeniu swej odrębności w klubie. Można sądzić, że wynegocjowali z Hohenwartem specjalne warunki przystąpienia, w klubie tworzyli bowiem wyraźnie wyodrębnioną frakcję. Wyrazem ich odrębności było także podkreślanie, że nie należą do *Rechstpartei*<sup>22</sup>. Zapewne Morawianie podjęli ostateczną decyzję o wejściu do Klubu Hohenwarta, gdy upadły nadzieje na powołanie „klubu słowiańskiego”. Zdecydowały o tym prawdopodobnie postanowienia posłów polskich. W dniu 12 lutego 1874 r. ukonstytuowało się Koło Polskie, weszli do niego prawie wszyscy posłowie polscy wybrani z Galicji. Bezpodstawne okazały się spekulacje, że wśród Polaków może nastąpić rozłam i wyłoni się samodzielna polska frakcja federalistów<sup>23</sup>. Bez wsparcia ze strony grupy posłów polskich powołanie samodzielnego klubu „słowiańskiego” nie miało sensu. Byłby on zbyt mały, aby móc odgrywać istotną rolę w izbie. Posłowie zrzeszeni w niewielkich klubach poselskich mieli w Radzie Państwa ograniczone możliwości działania, na przykład nie byli w stanie samodzielnie składać wniosków, mieli też trudności z umieszczeniem swoich przedstawicieli w komisjach izbowych<sup>24</sup>. Opozycja przekonała się o tym boleśnie na początku kadencji. Niewątpliwie ten czynnik także wpłynął na decyzję polityków czeskich o przyłączeniu się do Klubu Hohenwarta i skłaniał do współpracy z nim innych polityków opozycyjnych, również takich, którzy formalnie nie związali się z klubem<sup>25</sup>.

---

<sup>21</sup> „Der Osten” nr 7 z 15 II 1874, s. 3; „Vaterland” nr 45 z 15 II 1874, s. 1; nr 47 z 17 II 1874, s. 2; „Gazeta Narodowa” nr 38 z 17 II 1874.

<sup>22</sup> „Vaterland” nr 132 z 14 V 1874, s. 2–3; „Gazeta Narodowa” nr 111 z 16 V 1874.

<sup>23</sup> Wiedeński korespondent dziennika „Moravská orlice” wyraźnie liczył, że wśród posłów polskich dokona się podział, co jego zdaniem mogło ułatwić zacieśnienie współpracy z posłami „młodosłoweńskimi” i chorwackimi z Dalmacji („Moravská orlice” nr 34 z 12 II 1874, s. 1).

<sup>24</sup> Zwraçała na to uwagę „Moravská orlice”, komentując kwestię współpracy posłów czeskich z Klubem Hohenwarta („Moravská orlice” nr 32 z 10 II 1874, s. 2).

<sup>25</sup> Sprawę podziału miejsc w komisjach izbowych starano się uregulować na początku lutego 1874 r. Na wniosek K. Hohenwarta spotkali się wtedy przewodniczący klubów poselskich. W czasie tego spotkania zaproponowano, aby miejsca w komisjach izbowych były dzielone między klubami proporcjonalnie do liczby ich członków. W tym czasie ogłoszono, że Klub Hohenwarta liczy 40 posłów, co

Optymiści zakładali, że Klub Hohenwarta może liczyć nawet ponad 50 członków. Opinie te szybko zostały zweryfikowane<sup>26</sup>. Podstawę klubu stanowili konserwatywni posłowie niemieccy związani z *Rechtspartei*, od początku byli najliczniejszą grupą posłów w klubie i tak pozostało do końca kadencji. Początkowo było ich 22, a po przybyciu do izby posłów z Vorarlbergu — 24<sup>27</sup>. Do końca 1873 r. przyłączyło się do tej grupy zaledwie kilku innych posłów związanych z opozycją. Jak wspomniano, byli to: dwaj Słoweńcy należący do grupy „starosłoweńców” — Josip E. Barbo i Mihael Herman, dwaj Rumuni z Bukowiny — Alexandu Petrino i Gheorghe Hurmuzaki (Georg Hormuzaki) oraz Włoch z Gradyski — ks. Eugenio Valussi i Chorwat z Istrii — Dinko Vitezić<sup>28</sup>. Można sądzić, że do chwili pojawienia się w Radzie Państwa posłów czeskich z Moraw i ich wstąpienia do klubu liczba jego członków nie przekroczyła 30, taką lub zbliżoną liczbę podawały dzienniki<sup>29</sup>. W lutym 1874 r. przyłączyło się do Klubu Hohenwarta 8 posłów czeskich, a w październiku tego roku 1<sup>30</sup>. Klub Hohenwarta liczył więc niespełna 40 posłów i wiele wskazuje, że ten stan rzeczy nie zmienił się aż do jesieni 1876 r. W listopadzie tego

---

z pewnością było przesadą („Neue Freie Presse” nr 3394 z 6 II 1874, s. 2; „Moravská orlice” nr 30 z 7 II 1874, s. 1–2; „Gazeta Narodowa” nr 31 z 8 II 1874).

<sup>26</sup> „Vaterland” nr 309 z 10 XI 1873, s. 1; „Gazeta Narodowa” nr 267 z 11 XI 1873.

<sup>27</sup> Na początku V kadencji izby w grupie tej byli: A. Bärnfeind, ks. C. Brader, H. Brandis, A. Di Pauli, ks. F. Fischer, I. Giovanelli, F. Graf, ks. J. Greuter, E. Gudenus, F. Harrant, ks. A. Karlon, G. Lienbacher, M. Neumayer, J. Oelz, ks. A. von Pflügl, ks. B. Rainer, J. Rapp, J. Schrems, F. von Sternbach, J. Thurnher, J. Weinhandl, V. Weiß von Starkenfels, J. Zeilberger i K. Hohenwart. Potem z różnych przyczyn część z nich została zastąpiona przez innych posłów.

<sup>28</sup> „Vaterland” nr 312 z 13 XI 1873, s. 2; „Opavský Tydenník” nr 47 z 22 XI 1873, s. 375; *Reichsraths- Almanach für die Session 1873–1874*, hrsg. von S. Hahn, Wien 1873, s. 188. Wśród członków Klubu Hohenwarta wymieniano także ks. J. Jungbauera i J. Ciencialę. Wybór pierwszego został jednak unieważniony, a nazwisko drugiego zostało na liście członków klubu umieszczone przez pomyłkę („Vaterland” nr 313 z 14 XI 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3315 z 15 XI 1873 (Morgenblatt), s. 3; „Dziennik Polski” nr 267 z 16 XI 1873).

<sup>29</sup> „Dziennik Polski” nr 267 z 16 XI 1873; „Neue Freie Presse” nr 3390 z 1 II 1873 (Morgenblatt), s. 3.

<sup>30</sup> Od lutego 1874 r. należeli do Klubu Hohenwarta: J. Fanderlík, J. Ganzwohl, A. Mezník, V. Mildschuh, A. Pražák, F. Šrom, ks. F. Weber i ks. I. Wurm. W październiku 1874 r. dołączył W. Kusý, który wprawdzie został wybrany w sierpniu, ale dopiero w październiku złożył przyrzeczenie poselskie.



roku wstąpił do klubu poseł chorwacki z Dalmacji Lovro Monti i trzej posłowie słoweńscy z grupy „młodosłoweńców” — Ivan Nabergoj, Viljem Pfeifer i Josip Vošnjak<sup>31</sup>. Posłowie „młodosłoweńscy” byli rozczarowani polityką niemieckich liberalistów, stopniowo wygaszał też konflikt między nimi a „starsłoweńcami”<sup>32</sup>. Od jesieni 1876 r. klub mógł więc liczyć nawet 43 członków. Nie udało się ustalić, czy jakiś inny poseł formalnie związał się z Klubem Hohenwarta, niemniej jeszcze 2 posłów chorwackich z Dalmacji zwykle głosowało tak jak członkowie klubu. Byli to Miho Klaić, ks. Mihovil Pavlinović<sup>33</sup>. Można więc sądzić, że w trakcie całej kadencji Klub Hohenwarta liczył około 40 posłów. Częste urlopy, a także złożenie mandatów poselskich przez kilku członków klubu mogły powodować, że w izbie Hohenwart dysponował faktycznie mniejszą siłą. Należy zaznaczyć, że nie wszyscy posłowie wybrani jesienią 1873 r. dotrwali do końca kadencji, z różnych przyczyn kilku z nich — w tym także posłowie odgrywający w klubie istotną rolę — zrezygnowało z mandatów<sup>34</sup>.

Przytłaczająca większość członków Klubu Hohenwarta została wybrana w okręgach kurii gmin wiejskich (IV). W okręgach kurii wielkiej własności

---

<sup>31</sup> „Neue Freie Presse” nr 4407 z 30 XI 1876 (Morgenblatt), s. 4; „Opavský Týdenník” nr 49 z 2 XII 1876, s. 401.

<sup>32</sup> V. Melik, *Slovenska politika v drugi polovici sedemdesetih let 19. stoletja*, w: idem, *Slovinci...*, s. 485–493; A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 93–94.

<sup>33</sup> Na temat stosunku M. Klaić do Klubu Hohenwarta, zob. T. Macan, *Miho Klaić*, Zagreb 1980, s. 208. Jako posła powiązanego z Klubem Hohenwarta wymienia się także Serba z Dalmacji S.M. Ljubiše (L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 919). Ljubiša był przywódcą Partii Narodowo-Centrowej („zemljkaków”) deklarującej gotowość współpracy z rządem i popieranej przez administrację. Pozostawał on w konflikcie z politykami Stronnictwa Narodowego („narodnjaków”), konflikt ten pogłębiał się i był widoczny także w Radzie Państwa. „Narodnjacy”, do których przywódców zaliczano L. Montiego, M. Klaić i ks. M. Pavlinovicia, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych także cieszyli się rosnącym poparciem administracji krajowej w Dalmacji (A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Dalmacji...*, s. 162–164, 175–180). Gotowość wstąpienia do Klubu Hohenwarta deklarował w 1876 r. należący do Koła Polskiego Rusin ks. S. Kaczala. Jak twierdził, powstrzymywała go przed tym lojalność wobec wyborców, którzy byli Polakami („Czas” nr 260 z 14 XI 1876).

<sup>34</sup> Mandat złożył między innymi A. Petrino. Zrobił to jesienią 1876 r., wcześniej jednak długo przebywał na urlopie. Na jego miejsce został wybrany E. Stárcea (E. Styrzza) (*SPAH, VIII Session...*, s. 4832, 6766, 7056).

(I) wybrano zaledwie 3 posłów należących do klubu, a w okręgach kurii miast (II) i izb przemysłowo-handlowych (III) tylko 4<sup>35</sup>.

Dominującą grupą etniczną w klubie byli Niemcy. Poza Hohenwartem wszyscy zostali wybrani w krajach niemieckich Austrii, głównie w Górnej Austrii, Styrii oraz w Tyrolu i Vorarlbergu. Trudno precyzyjnie określić profesje wszystkich posłów niemieckich. W tej 24-osobowej grupie najliczniej byli reprezentowani duchowni katoliccy, było ich aż 6<sup>36</sup>. Właściciele majątków ziemskich było 5, ale niektórzy z nich zajmowali się też zawodowo inną działalnością<sup>37</sup>. Poza wymienionymi w grupie tej było: 4 prawników, 2 emerytowanych urzędników, 2 właściciele realności, 2 właściciele gruntu — zapewne chłopów, lekarz, kupiec i rzemieślnik<sup>38</sup>. Drugą co do liczebności grupą narodową w Klubie Hohenwarta byli Czesi wybrani na Morawach. Wśród nich dominowali prawnicy, było ich aż 7. Dwóch pozostałych posłów czeskich to księża katoliccy<sup>39</sup>. Dwaj wybrani w 1873 r. posłowie rumuńscy to właściciele ziemscy. W grupie posłów południowosłowiańskich byli: właściciel ziemski, urzędnicy, adwokat, lekarz,

---

<sup>35</sup> W okręgach kurii I zostali wybrani posłowie ks. C. Brader (Tyrol) oraz A. Petrino i G. Hurmuzaki (Bukowina). W okręgach II i III kurii A. Di Pauli (Tyrol), a także J. Fanderlík i ks. I. Wurm (Morawy), później dołączył do tego grona I. Nabergoj (Triest).

<sup>36</sup> C. Brader, F. Fischer, J. Greuter, A. Karlon, A. von Pflügl, B. Rainer. Podstawowe informacje na temat posłów do Rady Państwa zawierają m.in. protokoły obrad Reichsratu oraz prace: *Reichsraths- Almanach für die Session 1873–1874...*; O. Knauer, *Das österreichische Parlament 1848–1966*, Wien 1969.

<sup>37</sup> H. Brandis, A. Di Pauli, E. Gudenus, F. von Sternbach, K. Hohenwart. Jak wspomniano, K. Hohenwart miał za sobą długoletnią służbę w administracji państwowej. A. Di Pauli wcześniej praktykował jako adwokat, był też burmistrzem Kaltern (wł. Caldaro) w południowym Tyrolu. Podobnych przypadków było z pewnością więcej.

<sup>38</sup> Prawnikami byli: F. Graf, I. Giovanelli, G. Lienbacher i J. Rapp, przy czym F. Graf był aktywny przede wszystkim jako wydawca dziennika i urzędnik. Emerytowani urzędnicy to F. Harrant i V. Weiß von Starkenfels. Jako właściciele realności wymieniano M. Neumayera i J. Zeilbergera, chłopami byli A. Bärnfeind i J. Schrems, lekarzem J. Oelz, kupcem J. Thurnher, a rzemieślnikiem J. Weinhandl.

<sup>39</sup> Spośród posłów czeskich prawnikami byli: J. Fanderlík, J. Ganzwohl, A. Mezník, V. Mildschuh, A. Pražák, F. Šrom i W. Kusý. Większość z wymienionych to adwokaci. Duchowni katoliccy to: F. Weber i I. Wurm.

właściciele gruntu i realności<sup>40</sup>. Jedyńy Włoch w klubie był duchownym<sup>41</sup>. Niewątpliwie najliczniejszą grupą wśród posłów należących do Klubu Hohenwarta byli prawnicy. Należy założyć, że oprócz parlamentarzystów uprawiających ten zawód czynnie, na przykład jako adwokaci czy notariusze, w klubie byli też ludzie z wykształceniem prawniczym zatrudnieni chociażby w administracji. Drugą pod względem liczby grupą posłów w klubie byli duchowni.

Niewątpliwie utrzymanie jedności zróżnicowanego pod tak wieloma względami klubu poselskiego było bardzo trudnym zadaniem.

Klub Prawego Centrum ukonstytuował się na początku listopada 1873 r. Jego prezesem wybrano naturalnie Karła Hohenwarta, rozpoczęto też przygotowywanie statutu klubu. Charakter tego dokumentu nie jest jasny, pisząca o nim prasa używała wymiennie określeń „statut” i „program”. Opublikowany projekt dokumentu nie zawierał uregulowań dotyczących sposobu funkcjonowania klubu, lecz przede wszystkim zasady programowe. Można sądzić, że był jedynie wstępem do właściwego statutu klubu. Składał się z czterech punktów. W pierwszym określono, że klub będzie się nazywał „Klubem Prawego Centrum”. Kolejny punkt był niejako deklaracją przywiązania do federalizmu. Odwoływano się w nim do Dyplomu październikowego jako podstawy dalszych ewentualnych zmian konstytucji i statutów krajowych, ale uznawano prawomocność ugody z Węgry. Trzeci punkt określał stosunek klubu do kościoła, czy raczej kościołów. Deklarowano w nim prawo do swobodnego rozwoju „każdego prawnie uznanego kościoła i wyznania” oraz autonomii „ich wewnętrznej organizacji i zarządu majątkowego”. W ostatnim punkcie opowiadano się za równouprawnieniem „wszystkich narodowości”<sup>42</sup>. Opublikowany projekt w pewnych elementach nawiązywał niewątpliwie do programu *Rechtspartei* ogłoszonego w październiku 1872 r., odwoływano się w nim do Dyplomu październikowego i mówiono o równouprawnieniu narodowości. Równocześnie jednak wyrażano akceptację dla zmian ustrojowych wprowadzonych

---

<sup>40</sup> Właścicielem ziemskim był J.E. Barbo, urzędnikami M. Herman i D. Vitezić, adwokatem L. Monti, lekarzem J. Vošnjak, właścicielem realności V. Pfeifer, a gruntu I. Nabergoj.

<sup>41</sup> E. Valussi.

<sup>42</sup> „Vaterland” nr 309 z 10 XI 1873, s. 1; „Opavský Tydenník” nr 46 z 15 XI 1873, s. 367; „Gazeta Narodowa” nr 267 z 11 XI 1873. Fragmenty projektu cytowane są za „Gazetą Narodową”.

w monarchii w 1867 r., opowiadano się za równością kościołów i wyznań oraz za ich autonomią. W tym wypadku nawiązywano raczej do propozycji programowych składanych przez polityków federalistycznych na spotkaniu w marcu 1873 r. i ogłoszonych w kwietniu tego roku. Ze względu na różnice poglądów między posłami opozycji, a także na wielonarodowy i wielowyznaniowy charakter Klubu Hohenwarta, jedynie takie rozwiązania wydawały się możliwe do zaakceptowania przez wszystkich członków klubu<sup>43</sup>. Jednak — jak donosiła prasa — i z tym był problem. Ostatecznie miała zapaść decyzja, aby nie przedstawiać programu klubu, a jedynie ogłosić, że

Klub Prawego Centrum jest wolnym połączeniem posłów z frakcji anty-centralistycznych w celu bronienia i przeprowadzenia prawa we wszystkich kierunkach, szczególnie zaś pod względem państwowym, kościelnym i narodowym<sup>44</sup>.

Oznaczałoby to, że przyjęto bardzo ogólną formułę, która była do zaakceptowania przez posłów o różnych poglądach.

Nie są znane szczegółowe uregulowania dotyczące sposobu działania Klubu Hohenwarta ani dokument, który można by określić jako rzeczywisty statut czy też regulamin. Przyjętych rozwiązań można się tylko domyślać na podstawie sposobu działania klubu w latach 1873–1879 oraz w okresie późniejszym. Zapewne wpływ na jego organizację miały też doświadczenia zdobyte w latach 1870–1871, gdy po raz pierwszy powołano w izbie klub zrzeszający opozycję spoza Galicji — Klub Prawego Centrum.

Niekwestionowanym liderem klubu powstałego jesienią 1873 r. był Karl Hohenwart. Wybrany na prezesa klubu w listopadzie 1873 r., pozostał na tym stanowisku do końca kadencji. Wśród jego bliskich współpracowników wymienia się często Victora Weiß von Starkenfelsa, Georga Lienbachera, ks. Josefa Greutera, Ignaza Giovanello, Alexandru Petrino, Aloisa Pražáka i jednego z posłów słoweńskich. Można domniemywać, że chodziło

---

<sup>43</sup> E. Schenk-Sudhof opublikowała inną wersję programu Klubu Hohenwarta z 1873 r. (E. Schenk-Sudhof, *Karl Graf Hohenwart...*, s. 91). Jest to jednak fragment wstępu do statutu klubu parlamentarnego, którym kierował K. Hohenwart w latach dziewięćdziesiątych, zob. *Statuten Club der Conservativen*, AVA, Familienarchiv Hohenwart, Karton 13a (Verschiedenes aus der Abgeordnetentätigkeit 1878–1898, Wahlreform 1891, Hohenwartklub 1891–1896).

<sup>44</sup> „Vaterland” nr 311 z 12 XI 1873, s. 3; „Gazeta Narodowa” nr 269 z 13 XI 1873. Zob. też: J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 416–417.

o Mihaela Hermana<sup>45</sup>. Byli to nie tylko wyróżniający się parlamentarzyści, ale zapewne także przywódcy grup, które weszły do klubu. Weiß von Starkenfels i Lienbacher reprezentowali konserwatystów niemieckich, których można identyfikować z *Rechtspartei*, ks. Greuter i Giovanelli Tyrolczyków, którzy często podkreślali swoją odrębność, Petrino Rumunów, Pražák Czechów, a Herman zapewne Słowian południowych. Wątpliwe, aby wszystkie te grupy funkcjonowały jako wyodrębnione frakcje. Trudno mówić o dwuosobowej frakcji rumuńskiej czy słoweńskiej. Każda z tych grup potrafiła jednak upominać się o własne interesy i prezes klubu musiał to brać pod uwagę. Gdy prawosławni Rumuni uznali, że członkowie Klubu Hohenwarta zbyt angażują się w obronę pozycji Kościoła katolickiego, mieli zagrozić wystąpieniem z niego<sup>46</sup>. Typową frakcją, posiadającą daleko posuniętą samodzielność, tworzyła w klubie z pewnością grupa posłów czeskich. Jak wspomniano, często podkreślali oni swą odrębność. Negocjowali warunki wejścia do klubu, podczas tych negocjacji oczekiwali ponoć zmian w statucie. Morawianom nie odpowiadała nazwa Klub Prawego Centrum. Pozostawali wierni zasadom państwowoprawnej czeskiej opozycji, a to znaczy, że kwestionowali na przykład ważność ugody z Węgrami. W niektórych sprawach uzyskali prawo samodzielnego podejmowania decyzji i wolność głosowania, z prawa tego korzystali. Alois Pražák faktycznie był zastępcą Hohenwarta i niejednokrotnie zamiast niego kierował klubem<sup>47</sup>.

Różnice i podziały w Klubie Hohenwarta nie dotyczyły tylko grup narodowych. Zdarzało się, że i wśród posłów, których można by zaliczyć do jednej grupy etnicznej, dochodziło do konfliktów. W 1874 r. wśród posłów z Tyrolu odżył spór dotyczący uczestnictwa w obradach Rady Państwa. Doprowadził on do złożenia mandatów przez część należących do klubu posłów tyrolskich. Konflikt udało się zażegnać dopiero po dłuższym czasie i po wielu zabiegach. Posłowie konserwatywni z Tyrolu znów pojawili się

---

<sup>45</sup> [E. Plener], *Erinnerungen von Ernst Freiherrn von Plener...*, Bd. II, s. 10; E. Sueß, *Erinnerungen*, Leipzig 1916, s. 249–251; J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 417; V. Melik, *Razčep med staroslovenci in mladoslovenci*, s. 480.

<sup>46</sup> „Der Osten” nr 10 z 8 III 1874, s. 3; „Gazeta Narodowa” nr 56 z 10 III 1874.

<sup>47</sup> „Der Osten” nr 7 z 15 II 1874, s. 3; [A. Pražák], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka...*, Díl I, s. LVIII–LIX, 79–80; Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 334–335.

w izbie, ale już nie w takim samym składzie jak wcześniej<sup>48</sup>. Niewątpliwie tego rodzaju spory wpływały na obraz klubu i jego funkcjonowanie.

Można zatem sądzić, że twórca klubu Karl Hohenwart, organizując go i kierując nim, musiał się godzić na uwzględnienie interesów grup, które weszły w jego skład. Nie było mowy o narzuceniu członkom klubu surowej dyscypliny czy stworzeniu scentralizowanej organizacji. Władze klubu, chcąc zachować jego jedność i zapewnić w miarę sprawne funkcjonowanie, musiały starać się o *consensus* i akceptować odrębne stanowisko niektórych grup.

Podobne rozwiązania stosowano zapewne już w latach 1870–1871. Regulamin Klubu Prawego Centrum powstałego we wrześniu 1870 r. był bardzo ogólnikowy, składał się zaledwie z ośmiu punktów. Pierwsze trzy dotyczyły nazwy klubu i kwestii programowych, można je porównać do punktów programowych dyskutowanych przez członków Klubu Hohenwarta w listopadzie 1873 r. Pozostałe punkty regulaminu dotyczyły spraw organizacyjnych klubu. Punkty 4 i 5 mówiły o sposobie podejmowania decyzji, zaś punkty 6–8 o władzach klubu. Decyzje w sprawach, nad którymi obradowała izba, miały być podejmowane przez klub większością głosów, ale klub mógł pozwolić swoim członkom „na wyjątkowe postępowanie, uwzględniając przytoczone przez nich powody”. Dopuszczono zatem możliwość samodzielnego działania poszczególnych posłów lub grup posłów. Władze klubu miały się składać z przewodniczącego i zastępcy wybieranych co miesiąc, takie rozwiązanie miało zapewne także służyć zabezpieczeniu interesów poszczególnych grup posłów wchodzących w skład klubu<sup>49</sup>. Praktyka działania Klubu Hohenwarta w latach 1879–1891 wskazuje, że i wtedy przy jego organizacji brano pod uwagę różnice między tworzącymi go grupami posłów. Świadectwem tego jest

---

<sup>48</sup> Przywódcą grupy polityków tyrolskich, która była przeciwna udziałowi w obradach Rady Państwa, był A. Di Pauli. Po raz pierwszy złożył on mandat do Reichsratu w październiku 1874 r., ponownie został wybrany w grudniu tego roku. Związana z nim grupa 3 posłów tyrolskich złożyła mandaty wiosną 1875 r. Nie były to jedyne zmiany, jakie miały miejsce przed końcem kadencji wśród konserwatywnych posłów z Tyrolu. Szerzej na temat konfliktu między politykami z Tyrolu, zob. J.N. Di Pauli, *Anton Freiherr Di Pauli...*, s. 441–482; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 266–287; *Geschichte des Landes Tirol...*, Bd. 3, s. 159–163.

<sup>49</sup> „Neue Freie Presse” nr 2182 z 24 IX 1870 (Morgenblatt), s. 4; „Die Presse” nr 264 z 24 IX 1870 (Morgenblatt), s. 4; „Gazeta Narodowa” nr 241 z 27 IX 1870. Fragmenty regulaminu cytowane są za „Gazetą Narodową”.



choćby podział stanowisk we władzach klubu. Hohenwart nadal pełnił funkcję przewodniczącego, spośród dwóch wiceprzewodniczących jeden reprezentował konserwatystów niemieckich, drugi posłów południowosłowiańskich. Były to najliczniejsze grupy posłów w klubie<sup>50</sup>. Podobnie było w Klubie Konserwatystów (*Club der Conservativen*), na którego czele stał Hohenwart w latach 1891–1897. W klubie tym starano się nawet dzielić należne mu miejsca w komisjach poselskich proporcjonalnie do liczebności grup posłów, które weszły do niego. Należącym w tym czasie do Klubu Konserwatystów przedstawicielom czeskiej szlachty historycznej wprost zagwarantowano prawo do zajmowania odrębnego stanowiska w sprawach dla nich ważnych<sup>51</sup>.

Wbrew nadziejom i optymistycznym zapowiedziom zorganizowanie Klubu Prawego Centrum nie było łatwe. Karl Hohenwart nie zdołał zjednoczyć całej opozycji w Radzie Państwa. O ile trudno było się spodziewać przyciągnięcia przez niego posłów polskich wybranych w Galicji, o tyle mogą zaskakiwać jego trudności z pozyskaniem do współpracy posłów

---

<sup>50</sup> „Vaterland” nr 277 z 8 X 1879, s. 2; nr 261 z 23 IX 1885, s. 3. Przez wiele lat funkcje wiceprzewodniczących Klubu Hohenwarta pełnili reprezentujący Słowian południowych M. Klaić i pochodzący z Tyrolu konserwatysta niemiecki I. Giovanelli. Ten ostatni zastąpił G. Lienbachera, który opuścił klub w 1881 r. i wraz z grupą bliskich mu konserwatywnych posłów niemieckich założył Klub Centrum (*Klub des Zentrums*). Posłowie ci narzekali, że ich postulaty nie były w pełni uwzględniane w Klubie Hohenwarta (L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 936).

<sup>51</sup> *Statuten Club der Conservativen*, AVA, Familienarchiv Hohenwart, Karton 13a (Verschiedenes aus der Abgeordnetentätigkeit 1878-1898, Wahlreform 1891, Hohenwartklub 1891-1896); „Vaterland” nr 98 z 10 IV 1891, s. 1-2; nr 103 z 15 IV 1891, s. 1; nr 107 z 19 IV 1891, s. 2-3. Frakcje posiadające prawo do samodzielnego podejmowania decyzji istniały również w Klubie Czeskim w Radzie Państwa utworzonym w 1879 r. Przystąpili do niego posłowie czescy z Moraw, którzy także tym razem zastrzegli sobie szczególną pozycję. Podjęta w 1881 r. przez stojącego na czele Klubu Czeskiego F.L. Riegra próba wprowadzenia statutu wzorowanego na regulaminie Koła Polskiego spotkała się z oporem ze strony Morawian i „młodoczechów”. W latach 1879–1887 Klub Czeski nie miał więc statutu. Regulamin wprowadzony w 1887 r. sankcjonował odrębność grupy posłów morawskich i grupy tworzonej przez czeską szlachtę historyczną (*Pravidla českého klubu na radě říšské*, Archiv Národního muzea v Praze (dalej: ANM), Pozůstalost Františka L. Riegra, Karton 117 (117/3 — Materiály k činnosti klubu); Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl III, s. 11–14; P. Cibulka, *Český klub na říšské radě (1879–1887)*, „Český časopis historický”, R. 92, 1994, s. 49–50).

o sympatiach federalistycznych z innych krajów. W trakcie negocjacji po raz kolejny okazało się, jak mocno podzielona była opozycja. W tej sytuacji jedynym sposobem na utrzymanie jedności klubu stało się tolerowanie istniejących odrębności. Jak można sądzić, członkom klubu nie narzucono jednolitego programu, a w statucie musiano brać pod uwagę istnienie frakcji. Innego sposobu na zorganizowanie i utrzymanie w jedności tak różnorodnego środowiska zapewne nie było. Różnice osłabiały jednak skuteczność działań klubu, co stawało się widoczne podczas prac izby. Zwracali na to uwagę także członkowie Klubu Hohenwarta<sup>52</sup>.

### 3. Koło Polskie

Funkcjonowanie w izbie niższej Rady Państwa odrębnego klubu zrzeszającego posłów polskich z Galicji w latach siedemdziesiątych było już tradycją<sup>53</sup>. Klub taki działał od 1861 r., nazywano go Kołem Polskim (*Polenklub*), choć nie była to nazwa oficjalna. Koło skupiało zwykle większość posłów wybranych z Galicji, z reguły byli to Polacy. Starano się jednak przyciągnąć do klubu także posłów innych narodowości, Żydów lub Rusinów. Niejednokrotnie się to udawało. Posłowie należący do Koła Polskiego regularnie toczyli w Radzie Państwa dyskusje z parlamentarzystami ruskimi i starali się przekonać izbę, że reprezentują interesy całej ludności Galicji, także ludności ruskiej<sup>54</sup>. Funkcjonowanie Koła Polskiego regulował jego statut, mający charakter szczegółowego regulaminu i często tak właśnie nazywany. Oficjalnie nazwano go *Ustawą*. Pierwszy statut Koła Polskiego uchwalono w 1861 r. Wzorem dla niego były zasady obowiązujące posłów polskich w parlamencie pruskim. Kolejne, uchwalane w latach później-

<sup>52</sup> [A. Prażák], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka...*, Díl I, s. 79–80.

<sup>53</sup> Szerzej na temat Koła Polskiego i jego działalności w latach sześćdziesiątych, zob. J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 38–66; J. Zdrada, *Organizacja i stanowisko Koła Polskiego...*, s. 45–78; idem, *Udział Koła Polskiego w pracach ustanodawczych pierwszej austriackiej Rady Państwa (1861–1862)*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. V, 1862, z. 1/2, s. 49–78; L. Sobolewski, *Organizacja Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa w latach 1861–1873*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MLII, „Prace Prawnicze”, z. 141, 1992, s. 125–150; I. Pannenkowa, *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim...*, passim; *Protokoły Koła Polskiego w wiedeńskiej Radzie Państwa (lata 1867–1868)*, oprac. i wstęp Z. Fras i S. Pijaj, Kraków 2001, passim; S. Pijaj, *Między polskim patriotyzmem...*, passim.

<sup>54</sup> J. Zdrada, *Organizacja i stanowisko Koła Polskiego...*, s. 59–61; S. Pijaj, *Postawie ruscy...*, s. 113–118.

szych, statuty Koła zawsze nawiązywały do pierwszego. Wprowadzano do nich zmiany, były one jednak na ogół niewielkie, podyktowane chęcią usprawnienia pracy Koła<sup>55</sup>. Często podkreśla się, że cechą charakterystyczną Koła Polskiego było zdyscyplinowanie i solidarność jego członków, co tłumaczono właśnie zapisami regulaminu<sup>56</sup>. Posłowie polscy w Radzie Państwa rzeczywiście zdawali sobie sprawę, że tylko dzięki jedności mają szansę uzyskać jakiegokolwiek korzyści dla Galicji, czy raczej dla Polaków mieszkających w Galicji, w Wiedniu. To zaś było celem polityki Koła. Politycy polscy działali często, nie licząc się ze zdaniem i interesami faktycznych, czy też potencjalnych sojuszników. Przynosiło to realne efekty, choć niewspółmierne do oczekiwań.

Dla większości polityków polskich w Galicji wspólne działanie posłów polskich wybranych do Rady Państwa było sprawą niezwykle ważną. Wielokrotnie to podkreślano. Solidarnego działania posłów polskich w izbie niższej Rady Państwa oczekiwano także w trakcie V kadencji. W kwietniu 1873 r., po opuszczeniu przez posłów polskich Rady Państwa, czołowy polityk polski w Galicji i marszałek sejmiku galicyjskiego Leon Sapieha pisał do żony:

Cale nasze znaczenie tutaj, stało na jedności. Gdy ta raz się zerwie, będziemy tylko nieznaczną ilością jednostek z którymi nawet mówić nie będzie warto. Jakkolwiek przyznają niezgrabność naszej delegacji, jednak zyskała niektóre rzeczy dla kraju. Polacy stanowili jedno ciało z którymi [sic!] się

<sup>55</sup> Regulaminy obowiązujące członków Koła Polskiego w latach 1861–1873 były publikowane. Regulamin z 1861 r. ogłosił jako pierwszy J. Zdrada (*Organizacja i stanowisko Koła Polskiego...*, s. 73–74), można sądzić, że obowiązywał on z pewnymi zmianami w czasie I i II kadencji Rady Państwa, do 1870 r. Regulamin przygotowany przez członków Koła jesienią 1870 r. opublikowała prasa („Gazeta Narodowa” nr 249 z 5 X 1870; „Czas” nr 226 z 4 X 1870), stosowano go zapewne w czasie III i IV kadencji Rady Państwa, do 1873 r. Regulaminy te oficjalnie nosiły nazwę *Ustaw* i miały obowiązywać „posłów sejmiku galicyjskiego”. Podkreślano w ten sposób ogólnogalicyski charakter Koła i fakt, że jego członkowie zostali wydelegowani przez sejm. Nie używano w nich nazwy „Koło Polskie”.

<sup>56</sup> Zapisy regulaminu Koła Polskiego dyscyplinujące jego członków były często krytykowane, ale można się też spotkać z opiniami, że były inspiracją dla rozwiązań przyjętych w innych klubach parlamentarnych. Publicysta „Gazety Narodowej”, pisząc o regulaminie przyjętym przez Klub Partii Wiernokonstytucyjnej w 1872 r., oceniał, że „w klubie tym zaprowadzono tę samą solidarność, co w polskim” („Gazeta Narodowa” nr 18 z 20 I 1872). O tym, że Koło Polskie jest dla posłów niemieckich „wzorem solidarności”, pisał w tym czasie też „Czas” (nr 42 z 22 II 1872).

rachowano. Gdy będą tylko indywidua, bez siły i zdolności, już nawet mowy o nas nie będzie. Wolalbym nawet głupstwo jednozgodnie zrobione, jak najmądrze pomysły pojedyncze. Bóg niech nad nami czuwa<sup>57</sup>.

Politycy polscy wiele robili, aby zachować jedność w trakcie kampanii wyborczej oraz wyborów i trzeba stwierdzić, że im się to udało. Starali się także utrzymać tę jedność w Radzie Państwa.

Autorzy piszący o Koło Polskim bardzo różnie szacują liczbę posłów należących do niego w trakcie V kadencji. Ocenia się, że Koło mogło wtedy liczyć między 42 a 49 członków<sup>58</sup>. Z pewnością bliższa prawdy jest ta pierwsza liczba.

Na początku lutego 1874 r. prasa informowała, że do Koła Polskiego należy 43 posłów, nie jest to jednak dokładna liczba jego członków<sup>59</sup>. W chwili ukonstytuowania się Koła 12 lutego 1874 r. akces do niego zgłosiło tylko 36 posłów (33 Polaków z Galicji, 1 Polak ze Śląska, 1 Rusin z Galicji i 1 Żyd z Galicji), ale nie wszyscy posłowie polscy byli w tym dniu na jego posiedzeniu<sup>60</sup>. Niektórzy z nieobecnych uczestniczyli później w jego pracy. Dzięki zachowanym protokołom obrad Koła Polskiego można z pewnością powiedzieć, kto z posłów wybranych w Galicji nie przystąpił do niego. Z Polaków byli to Florian Ziemiałkowski, który na jednym z pierwszych posiedzeń Koła tłumaczył swą decyzję pełnieniem funkcji ministerialnej, i Ferdynand Weigel<sup>61</sup>. Ten ostatni pozostał posłem

---

<sup>57</sup> List L. Sapiehy do żony J. Sapieżyny z 18 IV 1873 r., MNK, rkps nr 1159.

<sup>58</sup> Zob. *Reichsraths-Almanach für die Session 1873–1874...*, s. 188; G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 281; H. Rumpler, *Parlament und Regierung...*, s. 722; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 919; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 83; P. Pajakowski, *The Polish Club and Austrian Parliamentary Politics, 1873–1890*, Ann Arbor 1989, s. 48; W. Borodziej, *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa (1873–1879). Szkic do portretu zbiorowego*, w: *Polska między Niemcami a Rosją. Studia ofiarowane Marianowi Wojciechowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Borodziej, P. Wiczorkiewicz, Warszawa 1997, s. 17.

<sup>59</sup> „Neue Freie Presse” nr 3394 z 6 II 1874, s. 2; „Moravská orlice” nr 30 z 7 II 1874, s. 1–2; „Gazeta Narodowa” nr 31 z 8 II 1874.

<sup>60</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z dnia 12 II 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 51v–53.

<sup>61</sup> Protokoły posiedzeń Koła Polskiego z 8 XI 1873 r. i z 12 II 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 1v, 51v–53.

niezależnym aż do stycznia 1876 r., dopiero wtedy przystąpił do Koła<sup>62</sup>. Jak wspomniano, 15 posłów ruskich założyło własny klub, natomiast posłowie pochodzenia żydowskiego Natan Kallir, Joachim Landau, Oswald Höngsmann i Hermann Mises oraz poseł niemiecki Józef Breuer znaleźli się w Klubie Lewicy<sup>63</sup>. Posłowie tworzący Koło mieli nadzieję, że w stworzonym przez nich klubie poselskim uda się skupić wszystkich posłów polskich, a być może także przyciągnąć jeszcze jakichś posłów ruskich lub żydowskich wybranych w Galicji. Nie były to nadzieje bezpodstawne, na jednym z posiedzeń polskiego klubu poselskiego w lutym 1874 r. pojawił się poseł ruski Fedko Hajdamacha. Nie przystąpił on jednak do Koła<sup>64</sup>. Nad przystąpieniem do Koła zastanawiali się posłowie Kallir i Breuer, stawiali jednak warunki, których — jak można sądzić — nie przyjęto<sup>65</sup>. Takich wahających się posłów z Galicji mogło być więcej, ale żaden z nich nie zdecydował się zgłosić akcesu. Należy więc zakładać, że na początku V kadencji Rady Państwa Koło Polskie liczyło 42 posłów: 39 Polaków z Galicji, 1 Polaka ze Śląska, 1 Rusina z Galicji i 1 Żyda z Galicji<sup>66</sup>.

---

<sup>62</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 20 I 1876 r., MNK, rkps nr 1240, k. 10, 15–18. W okresie gdy F. Weigel nie należał do Koła, z reguły głosował w izbie tak jak pozostali posłowie polscy, bywał też na posiedzeniach Koła jako gość („Gazeta Narodowa” nr 19 z 25 I 1876; nr 137 z 15 VI 1878).

<sup>63</sup> *Reichsraths- Almanach für die Session 1873–1874...*, s. 187; L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 920.

<sup>64</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 7 II 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 42–43v.

<sup>65</sup> W trakcie kampanii wyborczej S. Smarzewski prowadził rozmowy z N. Kallirem na temat jego ewentualnego przystąpienia do Koła Polskiego. N. Kallir w imieniu swoim oraz przyszłego kandydata komitetu żydowskiego w Brodach miał się ustnie zobowiązać, „że jeśli nie mogli wejść do Koła [Polskiego — S.P.], to przynajmniej nie wejdą do żadnego innego klubu” (List S. Smarzewskiego do M. Zyblikiewicza z 14 IX 1873 r., Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7902). W listopadzie 1873 r. N. Kallir i J. Breuer uzależnili swoje wstąpienie do Koła od zmiany statutu („Dziennik Polski” nr 261 z 9 XI 1873).

<sup>66</sup> Posłowie polscy z Galicji to: L. Chrzanowski, L. Wężyk, J. Czartoryski, E. Dzwonkowski, W. Petrowicz, Z. Kozłowski, M. Łepkowski, P. Gross, S. Smarzewski, S. Polanowski, K. Krzeczunowicz, A. Jaworski, A. Bocheński, E. Torosiewicz, M. Kabat, E. Rylski, K. Agopsowicz, T. Horodyski, K. Grocholski, F. Smolka, J. Kirchmajer, J. Baum, E. Sanguszko, J. Tarnowski, L. Wodzicki, J. Krasicki, J. Czerkawski, F. Hoszard, M. Zyblikiewicz, J. Dunajewski, K. Bartoszewski, A. Dworski, I. Kamiński, J. Jasiński, E. Czerkawski, E. Gniewosz, L. Ruczka, J. Chelmecki

Liczba członków Koła w trakcie V kadencji z pewnością znacząco nie wzrosła, a nawet prawdopodobnie okresowo była mniejsza. Powodem spadku liczby posłów należących do klubu mogła być śmierć posła lub rezygnacja z mandatu. W takim wypadku, aż do wybrania nowego posła, który mógł, ale nie musiał przystąpić do Koła, klub tracił członka<sup>67</sup>. Jednak nie tylko członkowie Koła Polskiego rezygnowali z mandatów poselskich. Zdarzało się także, że na miejsce posłów nienależących do Koła, którzy opróżniali fotel poselski, były wybierane osoby wstępujące do klubu polskiego<sup>68</sup>. Śmierć kilku posłów wybranych w 1873 r. i rezygnacja innych z mandatów poselskich spowodowały, że skład personalny Koła w trakcie kadencji mocno się zmienił. Drugim powodem spadku liczebności Koła była rezygnacja z członkostwa w nim. Takich przypadków było kilka. W listopadzie 1874 r. wystąpił z Koła, wybrany na miejsce Juliana Kirchmajera w październiku tego roku, Stanisław Mieroszewski, który pozostał posłem niezrzeszonym aż do stycznia 1878 r., kiedy znów wstąpił do Koła<sup>69</sup>. W maju 1878 r. opuścił je Ludwik Wolski<sup>70</sup>, a w końcu października tego samego roku zrobił to Jerzy Cienciala<sup>71</sup>. Najgłośniejsza była secesja 4 posłów: Ludwika Skrzyńskiego, Kornela Ujejskiego, Ottona Hausnera i Artura Gołuchowskiego w czerwcu 1878 r.<sup>72</sup>. Żadnego z tych przypadków nie można jednak nazwać rozłamem.

---

i J. Gołąb. Posłem wybranym na Śląsku był J. Cienciala. Rusinem należącym do Koła Polskiego był ks. S. Kaczala, a Żydem A. Mendelsburg. Jak wspomniano, obydwaj w czasie jesiennych wyborów 1873 r. mieli poparcie polskich komitetów wyborczych.

<sup>67</sup> Trudno wszystkie takie przypadki wymienić, w niektórych okręgach w trakcie V kadencji Rady Państwa posłowie zmieniali się kilkakrotnie. Zob. aneks do książki J. Buszki opracowany przez C. Brzozę i K. Stepana (J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 372–379).

<sup>68</sup> W 1876 r. J. Breuera zastąpił M. Bodyński, a w 1878 r. J. Landaua — I. Zborowski.

<sup>69</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 22 XI 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 90v; protokół posiedzenia Koła Polskiego z 17 I 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 5–8.

<sup>70</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 7 V 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 165–168, 175.

<sup>71</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 30 X 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 351–354.

<sup>72</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 14 VI 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 320, 335–340.



Mimo wszystko Koło Polskie było największym klubem opozycyjnym, wprawdzie niewiele przewyższało liczebnie Klub Hohenwarta, dysponowało jednak innymi atutami.

W Kole Polskim było 3 posłów, którzy odróżniali się od pozostałych narodowością, religią i pochodzeniem. Byli to ks. Stefan Kaczala, Albert Mendelsburg i Jerzy Cienciala.

Ksiądz Stefan Kaczala był jedynym posłem ruskim, który w trakcie V kadencji Rady Państwa należał do Koła Polskiego. Ten lider narodowców ruskich blisko współpracował z Jerzym Czartoryskim, dzięki jego staraniom znalazł się na liście polskiego komitetu wyborczego i został wybrany posłem. Do wejścia do Koła Polskiego skłaniały go wiara w federalizm, konflikt ze środowiskiem rusofilów w Galicji, dominujących w klubie ruskim i lojalność wobec polskich wyborców, którym zawdzięczał mandat posła<sup>73</sup>. Ksiądz Kaczala był członkiem Koła przez całą kadencję, jego sytuacja była jednak niełatwa. Regularnie atakowali go ludzie bliscy Florianowi Ziemiakowskiemu. W Kole miewał kłopoty z uzyskaniem zgody na poparcie interpelacji czy wniosków ważnych dla Rusinów<sup>74</sup>. Zdarzało się, że gdy w sprawach ruskich zajmował stanowisko inne niż Koło, niektórzy jego członkowie próbowali podnosić kwestię jego zachowania. Nastroje łagodził prezes Koła Kazimierz Grocholski, który zdawał się rozumieć trudną sytuację jedyne go w Kole posła ruskiego<sup>75</sup>. Ksiądz Kaczala należał do przywódców frakcji federalistycznej w Kole i można twierdzić, że jego sytuacja pogarszała się stopniowo, wraz ze słabnięciem tejże frakcji. Pogłębiały się także różnice między większością członków Koła a Kaczalą w ocenie sytuacji politycznej. Jak wspomniano, w 1876 r. Kaczala deklarował, że gdyby nie zobowiązania wobec wyborców, opuściłby Koło<sup>76</sup>. Pod koniec kadencji niektórzy koledzy powątpiewali w jego lojalność<sup>77</sup>. Można

---

<sup>73</sup> „Neue Freie Presse” nazwała ks. S. Kaczalę po wstąpieniu do Koła Polskiego *der ruthenische Renegat* („Neue Freie Presse” nr 3402 z 14 II 1874 (Abendblatt), s. 1).

<sup>74</sup> Protokoły posiedzeń Koła Polskiego z 15 i 22 III 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 70v, 73–74, 79–80.

<sup>75</sup> Protokoły posiedzeń Koła Polskiego z 14 i 18 III 1877 r., MNK, rkps nr 1240, k. 299–300, 305–308, 313; W. Borodziej, *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa...*, s. 24.

<sup>76</sup> Odezwa ks. S. Kaczaly do wyborców z 1 XI 1876 r., „Czas” nr 260 z 14 XI 1876.

<sup>77</sup> List K. Ujejskiego do T. Romanowicza z 14 III 1878 r., w: „*Żyję miłością*”. *Korespondencja Kornela Ujejskiego 1844–1897*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, Warszawa 2003, s. 185.

sądzić, że narastający konflikt między ks. Kaczalą a częścią członków Koła miał przede wszystkim podłoże polityczne, a nie narodowe<sup>78</sup>. W Kole Polskim byli także posłowie, których należałoby określić jako *gente Rutheni, natione Poloni*. Wśród nich najbardziej wyróżniał się Julian Czerkawski podejmujący polemiki z posłami z klubu posłów ruskich<sup>79</sup>.

Albert Mendelsburg wywodził się z Krakowa, gdzie podczas wyborów nie doszło do otwartego konfliktu polsko-żydowskiego. W związku z sytuacją we wschodniej części Galicji politykom polskiemu zależało na wyborze Żyda w tym mieście i niewątpliwie Mendelsburg miał ich poparcie<sup>80</sup>. Znany był bowiem z propolskiego stanowiska, prezentował je także podczas obrad Rady Państwa, dyskutując z żydowskimi posłami z Galicji należącymi do Klubu Lewicy, między innymi na temat poczucia narodowego galicyjskich Żydów<sup>81</sup>.

Jerzy Cienciała był jedynym członkiem Koła, który nie został wybrany w Galicji. Prawdopodobnie z powodu jego uczestnictwa w wiedeńskiej konferencji posłów opozycyjnych, która odbyła się na początku listopada 1873 r., początkowo informowano, że wstąpił on do Klubu Hohenwarta. Wiadomość ta została jednak szybko zdementowana<sup>82</sup>. Cienciała przylączył się do Koła Polskiego. Decyzja ta nie była dla niego oczywista, jej powody wyjaśniał później wielokrotnie. Przede wszystkim podkreślał, że wstąpił do klubu zrzeszającego posłów polskich, ponieważ jest Polakiem i reprezentuje ludność polską mieszkającą na Śląsku. Nie w pełni zgadzał się jednak z linią polityczną Koła, dlatego początkowo myślał

<sup>78</sup> Szerzej na temat ks. S. Kaczaly i jego działalności parlamentarnej w Wiedniu, zob. М. Мудрий, *Сепан Качала в австрійському парламенті 1873–1879 рр.*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського державного університету імені Івана Франка”, Випуск 1 (*Матеріали наукової конференції викладачів та аспірантів історичного факультету 6–7 лютого 1997 р.*), 1997, s. 63–66; S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 121–123.

<sup>79</sup> S. Pijaj, *Posłowie ruscy...*, s. 122–123.

<sup>80</sup> List K. Krzeczunowicza do M. Zybliekiewicza z 24 X 1873 r., Bibl. PAU i PAN, rkps nr 7902.

<sup>81</sup> A. Mendelsburg polemizował z opiniami o niemieckości galicyjskich Żydów, podkreślał przywiązanie do polskości wielu z nich (*SPAH, VIII Session...*, s. 1529–1532).

<sup>82</sup> „Vaterland” nr 313 z 14 XI 1873, s. 2; „Neue Freie Presse” nr 3315 z 15 XI 1873 (*Morgenblatt*), s. 3; „Dziennik Polski” nr 267 z 16 XI 1873; „Gazeta Narodowa” nr 274 z 19 XI 1873.

o wstąpieniu do klubu federalistów. Ponieważ nie powstał silny klub skupiający federalistyczną opozycję, zdecydował się wstąpić do Koła Polskiego<sup>83</sup>. Według „Opavského Tydenníka” kierowała nim przede wszystkim chęć wzmocnienia frakcji federalistów w Kole, rzeczywiście związał się z tą frakcją<sup>84</sup>. Zapewne i na jego decyzje miał wpływ Jerzy Czartoryski. Koło Polskie zdominowane przez posłów pochodzących z Galicji prowadziło politykę uwzględniającą przede wszystkim interesy tego kraju, poseł ze Śląska nazywał ją „provincjonalną”. Interesy Śląska i zamieszkującej go ludności były w wielu wypadkach inne niż interesy Galicji. Różna była także sytuacja Polaków w Galicji i na Śląsku. Koło Polskie z reguły zgadzało się, aby Jerzy Cienciala występował w izbie posłów w sprawach Śląska, ale jego członkowie nie zawsze popierali te inicjatywy. Jak wspomniano, polityka Koła Polskiego od początku budziła wątpliwości Ciencialy, był on zwolennikiem ścisłej współpracy Koła i Klubu Hohenwarta. Uważał, że cała opozycja powinna solidarnie współdziałać, bo tylko wtedy będzie miała szansę na sukces. Ewolucja polityki Koła Polskiego i osłabienie w nim frakcji federalistów wzmocniały jego rozczarowanie. Jerzy Cienciala zapewne coraz gorzej czuł się w Kole Polskim. Nie bez powodu pisał wiosną 1878 r., że z Kołem wiąże go tylko narodowość<sup>85</sup>. Coraz rzadziej bywał też na posiedzeniach Koła, z protokołów wynika, że przestał na nie przychodzić w końcu maja 1878 r. Jak wspomniano, formalnie wystąpił z Koła Polskiego w końcu października 1878 r., na kilka miesięcy przed zakończeniem kadencji izby. Prawdopodobnie pozostał posłem niezrzeszonym<sup>86</sup>.

---

<sup>83</sup> Mowa J. Ciencialy wygłoszona 1 VIII 1875 r. na zgromadzeniu wyborców w Zabrzegu (cz. Zábřeh), „Gazeta Narodowa” nr 193 z 24 VIII 1875; „Opavský Tydenník” nr 36 z 4 IX 1875, s. 294–295; mowa J. Ciencialy wygłoszona 3 IX 1876 r. na zgromadzeniu wyborców w Karwinie (cz. Karviná), „Gwiazdka Cieszyńska” nr 39 z 23 IX 1876, s. 313; list J. Ciencialy do redakcji „Gwiazdki Cieszyńskiej” z 16 III 1878 r., „Gwiazdka Cieszyńska” nr 12 z 23 III 1878, s. 103.

<sup>84</sup> „Opavský Tydenník” nr 11 z 14 III 1875, s. 87.

<sup>85</sup> List J. Ciencialy do redakcji „Gwiazdki Cieszyńskiej” z 16 III 1878 r., „Gwiazdka Cieszyńska” nr 12 z 23 III 1878, s. 103.

<sup>86</sup> Szerzej na temat J. Ciencialy i jego działalności parlamentarnej w Wiedniu, zob. S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Haličí...*, s. 79–98; idem, *Problém spolupráce českých a polských poslanců ve vídeňské říšské radě v letech 1874–1879*, w: *Historik na Moravě. Profesoru Jiřímu Malířovi, předsedovi Matice moravské a vedoucímu Historického ústavu FF MU, věnují jeho*

Wśród posłów należących do Koła Polskiego dominowali posłowie wybrani w kurii wielkiej własności (I). Było ich aż 20, niemal tyle samo, co posłów wybranych z pozostałych kurii. Na początku kadencji posłów wybranych z kurii miast (II) i izb przemysłowo-handlowych było 10, a posłów wybranych z kurii gmin wiejskich 12. Różniło to zasadniczo Koło Polskie od Klubu Hohenwarta. Stan ten był efektem galicyjskich realiów i kampanii wyborczej przeprowadzonej sprawnie i bez przeszkód ze strony administracji.

Inna niż w Klubie Hohenwarta była także struktura społeczna członków Koła. Wśród nich przeważali właściciele majątków ziemskich. Było ich aż 25, ale część z nich faktycznie parała się innymi zajęciami<sup>87</sup>. Drugą pod względem liczebności grupę stanowiła inteligencja, w tym 7 prawników, 3 urzędników i 2 lekarzy. Duchownych było tylko 3, spośród nich 2 było księżmi rzymskokatolickimi, a 1 greckokatolickim<sup>88</sup>. W Kole Polskim było także 2 chłopów i jeden bankier<sup>89</sup>. Przedstawiony podział nie jest precyzyjny, nie da się bowiem jednoznacznie określić profesji wszystkich posłów należących do Koła<sup>90</sup>.

---

*kolegově, přátelé a žáci k šedesátinám.* K vydání připravili H. Ambrožová, T. Dvořák, B. Chocholáč, L. Jan a P. Pumpr, Brno 2009, s. 396–397.

<sup>87</sup> Spośród wybranych w 1873 r. posłów jako właściciele majątków ziemskich są wymieniani: L. Chrzanowski, L. Wężyk, J. Czartoryski, E. Dzwonkowski, W. Petrowicz, Z. Kozłowski, M. Łepkowski, P. Gross, S. Smarzewski, S. Polanowski, K. Krzeczunowicz, A. Jaworski, A. Bocheński, E. Torosiewicz, E. Ryłski, K. Agopsowicz, T. Horodyski, K. Grocholski, F. Smolka, J. Kirchmajer, J. Baum, E. Sanguszko, J. Tarnowski, L. Wodzicki i J. Krasicki, ale na przykład L. Chrzanowski znany jest bardziej jako dziennikarz i wydawca.

<sup>88</sup> Praktykującymi prawnikami byli: M. Zyblikiewicz, J. Dunajewski, K. Bartoszewski, A. Dworski, M. Kabat, I. Kamiński, J. Jasiński. Urzędnicy to E. Czerkawski i E. Gniewosz, a lekarze J. Czerkawski i F. Hoszard. L. Ruczka i J. Chelmecki byli księżmi rzymskokatolickimi, a S. Kaczala greckokatolickim.

<sup>89</sup> Chłopami byli J. Gołąb i J. Cienciała, w 1877 r. dołączył do nich W. Benc. Natomiast bankierem A. Mendelsburg, określanym jest on także jako kupiec.

<sup>90</sup> Na przykład M. Kabat prowadził kancelarię adwokacką i wykładał na wydziale prawa uniwersytetu we Lwowie, ale posiadał także majątek ziemski. Adwokatem był także wymieniany jako właściciel majątku ziemskiego F. Smolka. Studia prawnicze zakończone doktoratem miał za sobą K. Grocholski, a adwokat I. Kamiński był burmistrzem Stanisławowa. Poza M. Kabatem profesorami uniwersytetu byli J. Dunajewski i E. Czerkawski. Zob. też: M. Kruczkowska, *Deputowani Koła Polskiego*

W trakcie V kadencji Rady Państwa Koło Polskie pierwsze posiedzenie odbyło już 5 listopada 1873 r. Jednak — w przeciwieństwie do innych klubów — nie ukonstytuowało się od razu, na to trzeba było czekać jeszcze ponad trzy miesiące. Powodem opóźnienia była kwestia zmiany statutu Koła, który był krytykowany za zbytne ograniczanie samodzielności członków<sup>91</sup>. Na początku listopada zdecydowano jedynie, że Koło ukonstytuuje się dopiero po przygotowaniu nowego statutu. Wybrano komisję mającą się zająć jego ułożeniem i tymczasowego prezesa. Został nim Kazimierz Grocholski<sup>92</sup>. Ten wywodzący się ze wschodniej Galicji polityk pełnił funkcję prezesa już wcześniej, wydaje się jednak, że jego wybór był efektem pewnego kompromisu między frakcjami istniejącymi w Kole.

Przygotowanie nowego statutu przedłużyło się zapewne z kilku powodów. Przede wszystkim chciano spełnić postulaty krytyków starego statutu i uzyskać poparcie większości dla nowego projektu, co w związku z istniejącymi wśród posłów podziałami było niełatwe.

Podstawą do prac nad nowym statutem był statut dotychczas obowiązujący. Świadczy o tym choćby fakt, że niektóre paragrafy regulaminu przyjętego w lutym 1874 r. są dosłownym, bądź niemal dosłownym, powtórzeniem odpowiednich paragrafów regulaminu z 1870 r.<sup>93</sup>. Statut z 1874 r. nie zmieniał zasadniczo sposobu funkcjonowania Koła ani sposobu powoływania i działania jego władz. Na czele Koła stał prezes, wybierano także jego zastępcę i dwóch sekretarzy zobowiązanych do protokolowania obrad. Koło powoływało komisje do rozwiązywania wybranych spraw. Najważniejszą z nich była komisja izbowa kierująca na bieżąco pracą Koła podczas obrad parlamentu. Co miesiąc zmieniano jej skład. W trakcie V kadencji wzmocniono ją, miała składać się nie z 3 członków i 2 zastępców, jak było wcześniej, ale z 5 członków.

---

w *Wiedniu w latach 1865–1869*, w: *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o grupach elitarnych*, t. VII, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1982, s. 219–234.

<sup>91</sup> „Gazeta Narodowa” nr 267 z 11 XI 1873.

<sup>92</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 5 XI 1873 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 1; „Gazeta Narodowa” nr 267 z 11 XI 1873; „Dziennik Polski” nr 261 z 9 XI 1873.

<sup>93</sup> Jak wspomniano, regulamin Koła obowiązujący w latach 1870–1873 opublikowano w prasie („Gazeta Narodowa” nr 249 z 5 X 1870; „Czas” nr 226 z 4 X 1870), podobnie regulamin uchwalony przez Koło w lutym 1874 r. („Gazeta Narodowa” nr 50 z 3 III 1874; „Dziennik Polski” nr 51 z 4 III 1874). I ten regulamin, tak jak wcześniejsze, nazwano *Ustawą*.

Uchwalony w lutym 1874 roku statut Koła podkreślał jego polski charakter oraz dawał większą swobodę posłom i ograniczał rolę prezesa Koła.

Polski charakter Koła wyrażała użyta w statucie nazwa „Koło Polskie”<sup>94</sup>. Grupa posłów o poglądach federalistycznych sprzeciwiała się jej wprowadzeniu. Członkowie tej grupy nadal usiłowali podtrzymać przekonanie o ogólnogalicyskim charakterze Koła. Dodatkowy powód ku temu stanowiła obecność w Kole posłów, którzy nie byli Polakami. Poza tym niektórzy z członków Koła określali się jako *gente Rutheni, natione Poloni*, część z nich także była niechętna nowej nazwie. W czasie dyskusji nad regulaminem proponowano, aby Koła nie nazywać „polskim”, ale „polsko-ruskim”, kolemem „posłów krajowych” bądź kolemem zrzeszającym „delegatów galicyjskich”<sup>95</sup>. Propozycje te odrzucono. Jeszcze jedna zmiana podkreślała polski charakter Koła — w jednym z paragrafów statutu dodano, że w posiedzeniach mogą uczestniczyć „członkowie koła polskiego w Berlinie”, czego wcześniej nie było.

O tym, że nowy regulamin Koła był mniej restrykcyjny niż poprzedni, świadczą sformułowania na temat „zasady solidarności” i roli prezesa. „Zasada solidarności” obowiązywała członków Koła od początku jego istnienia. Została zapisana w krótkim zdaniu: „Zasadą Koła jest solidarność jego członków”. To enigmatyczne sformułowanie pozwalało jednak dyscyplinować członków klubu, ponieważ właśnie Koło decydowało, jak należący do niego poseł ma „głosować, przemawiać i postępować”, jakie może składać wnioski i interpelacje, jakie wnioski i interpelacje może podpisać, którzy posłowie mają trafić do komisji i jakie winni tam zajmować stanowisko oraz „jak mają członkowie koła postępować w każdej sprawie toczącej się w izbie i w komisjach”.

Pominąwszy fakt, że w statucie z 1874 r. paragraf dotyczący „zasady solidarności” został niejako zdegradowany i przesunięty na dalsze miejsce, usunięto z niego sformułowanie mówiące o obowiązywaniu członków Koła solidarności „wszędzie gdzie w charakterze posłów występują, czy to w Radzie Państwa, czy poza nią”. W innym paragrafie nowego statutu dodano z kolei sformułowanie mówiące o tym, że posłowie wydelego-

<sup>94</sup> Używano wymiennie określeń „polskie koło poselskie” i „koło polskie”.

<sup>95</sup> Protokoły posiedzeń Koła Polskiego z 5 i 6 II 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 39v–42. J. Czartoryski jeszcze w 1876 r. wyrażał nadzieję, że w przyszłości Koło zostanie nazwane „Kolemem polsko-ruskim” („Czas” nr 240 z 20 X 1876).



wani do komisji mają prawo zabierania w izbie głosu bez zgody władz Koła w sprawach wchodzących w zakres kompetencji komisji, do której należą. Wcześniej członkowie Koła takiej możliwości nie mieli. W kwestiach wyznaniowych „zasada solidarności” nigdy członków Koła nie obowiązywała, w 1874 r. dopuszczono dodatkowo możliwość zabrania głosu w tych sprawach bez powiadamiania o tym Koła. Poprzedni statut nakazywał to robić. Jedyne zapisy, które mogą być interpretowane jako zaostrenie „zasady solidarności”, to przepis, że od solidarności można uwolnić członka Koła „większością dwóch trzecich części głosów”, wcześniej tego nie sprecyzowano.

Ograniczenie roli prezesa Koła wyrażało się między innymi w zmianach, które wprowadzono do paragrafów dotyczących jego kompetencji. Prezes nadal decydował o porządku dziennym posiedzeń Koła, ale porządek ten mógł być uchwałą członków Koła zmieniony. Nowością było zobowiązanie prezesa do zwoływania Koła na wniosek 5 członków, pozbawiono go także prawa do samodzielnego prowadzenia rozmów z innymi klubami parlamentarnymi.

Statut z 1874 r. dawał członkom Koła niewątpliwie większe możliwości niż statut wcześniej obowiązujący i usprawniał pracę klubu. Wprowadzone zmiany okazały się jednak nie dla wszystkich satysfakcjonujące, choć w lutym 1874 r. statut przyjęto niemal jednogłośnie<sup>96</sup>. Powodem rezygnacji z przynależności do Koła w trakcie V kadencji był właśnie statut, który w ocenie części członków zbyt mocno ograniczał ich samodzielność. Na „zasadę solidarności” nie przestano narzekać. To, co zdaniem wielu polityków galicyjskich stanowiło o sile Koła, a także zapewniało mu sukcesy i imponowało innym parlamentarzystom, było w ocenie części jego członków poważnym problemem utrudniającym im sprawowanie funkcji posła i prowadzenie skutecznej polityki<sup>97</sup>.

Tymczasowy prezes Kazimierz Grocholski nie miał łatwego zadania, zwłaszcza na początku kadencji. Podziały w Kole Polskim nie były dla nikogo tajemnicą. Jak wspomniano, część federalistów planujących powo-

---

<sup>96</sup> Przeciwno regulaminowi przyjętemu przez Koło 12 lutego 1874 r. głosował tylko ks. S. Kaczala (Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 12 II 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 51v–53).

<sup>97</sup> Szerzej na temat „zasady solidarności” i jej stosowania w latach 1861–1879, zob. L. Sobolewski, *Organizacja Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa...*, s. 141–148; W. Borodziej, *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa...*, s. 19–22.

lanie „klubu słowiańskiego” spodziewała się, że może do niego dołączyć grupa posłów polskich. Niemiecka prasa pisała o istnieniu kilkuosobowej „frakcji Ziemiałkowskiego”, a potem nawet o kilkunastoosobowej grupie polskich posłów wiernokonstytucyjnych<sup>98</sup>. Zarówno frakcja federalistyczna w Kole, jak i grupa zwolenników Ziemiałkowskiego były faktycznie mniejsze, niż sądzono. Według relacji jednego z członków Koła, złożonej marszałkowi sejmu galicyjskiego Leonowi Sapieże, federaliści w Kole to „garstka zwarta, ale mała, która oprócz tego wskutek abstynencji Czechów na znaczeniu straciła”, zaś „partia ministerialna” kierowana przez Ziemiałkowskiego składa się tylko z czterech „jawnych wyznawców”. Według jego oceny „reszta posłów [należących do Koła — S.P.] chodzi jeszcze samopas”<sup>99</sup>. Większą aktywność wykazali na początku kadencji zwolennicy Ziemiałkowskiego, podjęli nawet z Grocholskim walkę o prezesurę Koła. Oczywiście nie sami, ale w sojuszu z konserwatystami krakowskimi. Kontrkandydatem Grocholskiego był Ludwik Wodzicki. Grocholskiego w walce o przywództwo Koła wsparli federaliści, wygrał rywalizację z Wodzickim i został prezesem Koła<sup>100</sup>. O stanowisko wiceprezesa ubiegał się Jerzy Czartoryski, ale przegrał z Józefem Baumem — posłem z zachodniej części Galicji. Federaliści zyskali tylko stanowisko jednego z sekretarzy, które objął Julian Czerkawski. Podział wpływów dokonał się natomiast w wybranej na tym samym posiedzeniu komisji izbowej Koła. Weszli do niej Kazimierz Grocholski, politycy o sympatiach federalistycznych Jerzy Czartoryski i Seweryn Smarzewski oraz konserwatyści z zachodniej Galicji

---

<sup>98</sup> „Neue Freie Presse” nr 3301 z 31 X 1873 (Morgenblatt), s. 2–3; nr 3305 z 5 XI 1873 (Morgenblatt), s. 3.

<sup>99</sup> List P. Grossa do L. Sapiehy z 12 XI 1873 r., LNB, f. nr 103, spr. nr 602/IVb, k. 466–457.

<sup>100</sup> Sojusz konserwatystów krakowskich z politykami skupionymi wokół F. Ziemiałkowskiego nie powinien dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę, jak dobrze została przez nich przyjęta nominacja ministerialna tego polityka (Z. Fras, *Florian Ziemiałkowski...*, s. 158–160). O rywalizacji w Kole Polskim konserwatywny „Czas” pisał: „Dwie frakcje walczą ze sobą w łonie koła naszego, ale walczą jawnie i parlamentarnie. Przyzwyczajono się nazywać obie te frakcje frakcjami pp. Ziemiałkowskiego i Grocholskiego. [...] Lecz myli się ten kto mniema, że wszyscy zwolennicy Ziemiałkowskiego są przeciwnikami p. Grocholskiego lub odwrotnie” („Czas” nr 41 z 20 II 1874).

— Ludwik Wodzicki i Julian Dunajewski<sup>101</sup>. Sympatyzująca z federalistami „Gazeta Narodowa” określiła rezultat tych wyborów jako klęskę zwolenników Ziemiałkowskiego<sup>102</sup>. Rzeczywiście, nie dostali się oni do władz Koła, trudno jednak mówić o sukcesie federalistów.

Zwycięzcą rywalizacji między frakcjami w Kole był z pewnością Kazimierz Grocholski. Nie uchodził on za wybitnego polityka, wzbudzał jednak szacunek. W związku ze zmianą regulaminu, jako prezes utracił wprawdzie część uprawnień, ale nie stracił silnej pozycji, którą budował w oparciu o własny autorytet i mądrą politykę tonowania konfliktów w klubie. Z tego powodu krytykowano go, bywał ponoć zbyt „miękki” i „pocziwy”<sup>103</sup>. Te opinie nie zgadzają się z często pojawiającym się obrazem „surowego” i „wszechmocnego” prezesa.

Porażka w walce o władzę w Kole spowodowała, że w kręgu zwolenników Ziemiałkowskiego zaczęto mówić o konieczności podziału klubu posłów polskich. Dyskusje na ten temat rozpoczął „Dziennik Polski”, twierdząc między innymi, że

partia konserwatywna w delegacji polskiej dąży do zatarcia odrębności koła polskiego i zlania go z reakcyjnym stronnictwem „prawa”<sup>104</sup>.

Odpowiedzią na sugestie podziału Koła była ostra krytyka „Dziennika Polskiego” ze strony innych polskich gazet, zwłaszcza „Gazety Narodowej”<sup>105</sup>. „Dziennik” złagodził ton. Trudno powiedzieć, czy sformułowane przez niego opinie na temat konieczności podziału Koła były propo-

---

<sup>101</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 12 II 1874 r. LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 51v–53. O stanowisko wiceprezesa Koła starał się bezskutecznie także L. Wodzicki.

<sup>102</sup> „Gazeta Narodowa” nr 38 z 17 II 1874. To samo zrobił wychodzący w Wiedniu sympatyzujący z federalistami „Der Osten” (nr 7 z 15 II 1874).

<sup>103</sup> List K. Krzeczunowicza do żony I. Krzeczunowicz z III (?) 1878 r., LNB, f. nr 63, spr. nr 48, k. 341–343; list O. Hausnera do T. Romanowicza z 6 II 1879 r., ZNiO, rkps nr 6825/I, k. 249–252; [E. Plener], *Erinnerungen von Ernst Freiherrn von Plener...*, Bd. II, s. 10; E. Sueß, *Erinnerungen...*, s. 248–249; W. Borodziej, *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa...*, s. 24–25.

<sup>104</sup> „Dziennik Polski” nr 34 z 12 II 1874. Zob. też: „Dziennik Polski” nr 41 z 20 II 1874; nr 44 z 24 II 1874. Tego rodzaju publikacje pojawiały się w „Dzienniku Polskim” także w latach późniejszych.

<sup>105</sup> „Gazeta Narodowa” nr 42 z 21 II 1874; nr 43 z 22 II 1874; nr 46 z 26 II 1874; nr 49 z 1 III 1874.

zycjami poważnymi, czy tylko próbą wywarcia nacisku na nowe władze klubu. Wybory prezesa Koła udowodniły bowiem, że żadna z grup, ani federaliści, ani zwolennicy Ziemiałkowskiego, nie ma znaczącej pozycji w Kole. Większość posłów polskich odrzuciła skrajności.

Namiestnik Agenor Gołuchowski, relacjonując ministrowi Lasserowi wyniki wyborów w Galicji, w grupie wybranych jesienią 1873 r. posłów wymieniał tylko 6 federalistów i 7 zwolenników Ziemiałkowskiego<sup>106</sup>. Z pewnością nie była to pełna lista, ale informacje Gołuchowskiego potwierdzają inne źródła. „Frację Ziemiałkowskiego” w Kole Polskim tworzyli: Leon Chrzanowski, Leonard Wężyk, Stanisław Polanowski, Alojzy Bocheński, Maurycy Kabat, Kajetan Agopsowicz, Karol Bartoszewski i Edward Gniewosz. Większość z tych polityków współpracowała z Ziemiałkowskim wcześniej<sup>107</sup>. Do grupy federalistów zaliczano: Jerzego Czartoryskiego, Seweryna Smarzewskiego, Emila Torosiewicza, Franciszka Hoszarda, ks. Stefana Kaczałę, Aleksandra Dworskiego, poza tym Juliana Czerkawskiego, Edwarda Dzwonkowskiego, Franciszka Smolkę i Jerzego Cieniałę. Jako „miękkiego” federalistę wymieniano także ks. Ludwika Ruczkę<sup>108</sup>. Wydaje się, że takich „miękkich” federalistów było wśród wymienionych wcześniej polityków jeszcze kilku. Do jednej i drugiej grupy przyłączali się okresowo także inni posłowie. Oczywiście skład obydwu grup zmieniał się, tak jak skład Koła.

Fracja Ziemiałkowskiego i zwolennicy jego polityki utrzymywali silną pozycję w Kole Polskim do jesieni 1875 r., jednak w związku z podjętymi wtedy decyzjami o ograniczeniu uprawnień galicyjskiej Rady Szkolnej Krajowej, czemu minister dla Galicji nie był w stanie zapobiec, jej znaczenie zmalało. Po tych decyzjach gabinetu Auersperga przetoczyła się przez Galicję fala krytyki pod adresem rządu i Ziemiałkowskiego. Podjęte w Wiedniu decyzje były kompromitacją proponowanej przez niego polityki, co odbiło się także

---

<sup>106</sup> Brulion pisma z namiestnictwa Galicji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 2 XI 1873 r., CDIA, f. nr 146, op. nr 10, spr. 11, k. 5–9. Zob. też: pismo z namiestnictwa Galicji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 10 X 1873 r., AVA, Ministerium des Innern, Präsidiale, 34/2, Karton 1016 (Jahre 1873), nr 4629/1873; list P. Grossa do L. Sapiehy z 12 XI 1873 r., LNB, f. nr 103, spr. nr 602/IVb, k. 466–457.

<sup>107</sup> W grupie tej „Neue Freie Presse” umieściła także J. Krasickiego, ale bywa on także wymieniany jako federalista („Neue Freie Presse” nr 3301 z 31 X 1873 (Morgenblatt), s. 2–3; Gazeta Narodowa” nr 262 z 5 XI 1873, nr 44 z 23 II 1874).

<sup>108</sup> „Gazeta narodowa” nr 44 z 23 II 1874.

na sytuacji w Kole jego zwolenników<sup>109</sup>. Próbowali to wykorzystać federaliści, chcąc narzucić Kołu nową linię polityczną, zdecydowanie bardziej opozycyjną. Zaczęły się dyskusje na temat programu Koła, i to zarówno w Galicji na łamach polskiej prasy, jak i w samym Kole<sup>110</sup>. Skutkiem ich było powołanie specjalnej komisji Koła mającej się zająć ułożeniem „politycznego programu dla Koła Polskiego”. Jej prace nie przyniosły jednak żadnego efektu. Ułożony projekt nie zyskał nawet akceptacji członków komisji. Został zarzucony, nie próbowano go poprawiać, tłumacząc to tym, że Koło

zajęło wobec teraźniejszego rządu stanowisko wybitniejszej opozycji, tudzież weszło w styczność ze stronnictwem prawego centrum co do sprawy cłowej, w dzisiejszych okolicznościach jednej z najważniejszych, i tymi krokami zaznaczyło sobie kierunek swego parlamentarnego postępowania.

W związku ze spodziewanym wkrótce zakończeniem obrad Rady Państwa uchwalenie szczegółowego programu uznano za niemożliwe<sup>111</sup>. Podjęta przez Koło w lutym 1876 r. decyzja w sprawie programu była porażką federalistów. Przyczyniła się z pewnością do osłabienia tej grupy. Wkrótce też straciła ona przywódcę. W październiku 1876 r. Jerzy Czartoryski złożył mandat poselski<sup>112</sup>. Oficjalnym powodem tej decyzji były liczne obowiązki, którym — jak tłumaczył — nie jest w stanie podolać. Z listu skierowanego do wyborców widać jednak, że był wyraźnie zniechęcony brakiem rezultatów swych działań w Kole, gdzie jego zwolennicy stanowili

---

<sup>109</sup> R. Dutkova, *Polityka szkolna w Galicji między autonomią a centralizmem (1861–1875)*, Kraków 1995, s. 96–102; Z. Fras, *Florian Ziemiałkowski...*, s. 174–178.

<sup>110</sup> Do sformułowania takiego programu nawoływała dużo wcześniej sympatyzująca z federalistami „Gazeta Narodowa”, sugerując wręcz konieczność stworzenia wspólnego programu dla całej opozycji. Przy okazji dziennik ten krytykował „bezplanową” i „zupełnie bezużyteczną” politykę abstynencji posłów tyrolskich, zwłaszcza A. Di Pauliego („Gazeta Narodowa” nr 10 z 14 I 1875).

<sup>111</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 6 II 1876 r., MNK, rkps nr 1240, k. 44–46; Wniosek komisji Koła Polskiego w sprawie wniosku J. Wereszczyńskiego dotyczącego ułożenia programu Koła, MNK, rkps nr 1240, k. 39–40. Zob. też: Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 27 V 1878 r., MNK, rkps nr 1240, k. 267–274, 283–285; „Gazeta Narodowa” nr 22 z 28 I 1876; nr 33 z 11 II 1876. Wniosek w sprawie powołania komisji do ułożenia programu Koła złożył poseł J. Wereszczyński, wybrany do Rady Państwa we wrześniu 1874 r., na miejsce P. Grossa, który złożył mandat. J. Wereszczyński także był zaliczany do grupy federalistów.

<sup>112</sup> *SPAH, VIII Session...*, s. 6767.

mniejszość i musieli podporządkowywać się „zasadzie solidarności”<sup>113</sup>. Po kilku latach ujawnił publicznie rzeczywiste przyczyny swej decyzji. Czartoryski nie zgadzał się z polityką Koła Polskiego, uważał, że Koło winno zdecydowanie dążyć do obalenia rządu, był przeciwny ugodzie z Węgrami i krytyczny wobec polityki zagranicznej Gyuli Andrásy’ego, którą uważał za antysłowiańską. Jak przyznawał, niejednokrotnie myślał o wystąpieniu z Koła,

ale pozostał, bo wiedział, że na [...] jedności delegacji stoi kraj i sprawa jego w parlamencie, bo nie na to jest synem kraju, żeby rozkazywał, ale żeby słuchał<sup>114</sup>.

Wśród federalistów przeważało przekonanie, że ważniejszą sprawą od realizacji własnego programu jest jedność i solidarność Koła Polskiego. Po opuszczeniu Rady Państwa przez Czartoryskiego następował stopniowy rozkład frakcji federalistów, kilku jej członków poszło w ślady przywódcy i złożyło mandaty poselskie, reszta, tracąc coraz bardziej na znaczeniu, usunęła się w cień<sup>115</sup>.

Nie oznacza to, że ucichły spory w Kole Polskim. Nadal istniały grupki kontestujące politykę Grocholskiego. Prezesa niejednokrotnie jeszcze atakowano, choćby w latach 1877–1878, w związku z polityką Koła wobec kwestii wschodniej i problemu ugody z Węgrami, ale działająca wtedy w Kole grupa krytyków była słaba. Wszystkich niezadowolonych starał się zorganizować Kornel Ujejski, lecz różnice poglądów i ambicje osobiste poszczególnych posłów uniemożliwiły mu realizację tej inicjatywy<sup>116</sup>. Jednak zasadnicza linia podziału w Kole dotyczyła nadal sposobu funkcjonowania i zakresu stosowania „zasady solidarności”. Kwestie te regularnie próbowano podnosić na forum Koła. Konfrontacja z władzami

---

<sup>113</sup> List J. Czartoryskiego do wyborców z 10 X 1876 r., „Czas” nr 240 z 20 X 1876.

<sup>114</sup> „Czas” nr 223 z 28 IX 1878. J. Czartoryski wypowiadał się w tej sprawie dwukrotnie — na zebraniu polskich posłów do sejmu galicyjskiego 25 IX 1878 r. i na zgromadzeniu wyborców w Przemyślu 3 III 1879 r. („Czas” nr 223 z 28 IX 1878; nr 55 z 7 III 1879; „Gazeta Narodowa” nr 54 z 6 III 1879; zob. też: [S. Koźmian], *Reprezentacja kraju naszego w Radzie Państwa 1879 r.*, Kraków 1879, s. 32).

<sup>115</sup> Spośród posłów zaliczanych do federalistów w latach 1877–1879 mandaty złożyli F. Smolka, F. Hoszard, J. Wereszczyński i J. Czerkawski. Jak już wspomniano, J. Cienciala wystąpił z Koła Polskiego.

<sup>116</sup> List K. Ujejskiego do T. Romanowicza z 14 III 1878 r., w: „*Żyję miłością*”. *Korespondencja Kornela Ujejskiego...*, s. 184–187.



klubu pokazała słabość niezadowolonych z polityki Grocholskiego, Koło opuściło zaledwie kilku posłów. Bezpośrednim powodem ich decyzji były kwestie regulaminowe<sup>117</sup>.

Grupa polityków na czele z Grocholskim utrzymywała dominującą pozycję w Kole Polskim. Stopniowo wzmacniali swe wpływy konserwatyści krakowscy, a na ich przywódcę wyrósł Julian Dunajewski. Koło Polskie pozostało formalnie w opozycji, lecz była to opozycja coraz bardziej „miękką”. Wraz z dekompozycją obozu wiernokonstytucyjnego rząd Adolfa Auersperga coraz częściej szukał w Kole Polskim wsparcia i znajdował je.

Klub posłów polskich nazywany Kołem Polskim funkcjonował w Radzie Państwa od 1861 r. W ciągu kilkunastu lat udało się jego członkom opracować zasady działania i sprawdzić ich skuteczność. Okazały się one na tyle dobre, że mimo wątpliwości części członków klubu Koło pozostało im wierne. Jedność i dyscyplina członków Koła została utrzymana jako naczelną zasadą jego funkcjonowania. W trakcie V kadencji Rady Państwa zaakceptowali to zwolennicy współpracy z resztą opozycji w izbie. W Kole Polskim istniały frakcje, ale musiały się bezwzględnie podporządkować dyscyplinie klubowej. Takie funkcjonowanie klubu niewątpliwie wzmacniało jego pozycję w izbie i czyniło go solidnym, a przez to atrakcyjnym sojusznikiem.

Utrzymanie jedności Koła Polskiego ułatwiała jego jednorodność etniczna. W trakcie V kadencji Rady Państwa stało się ono rzeczywiście „Polskie”. Porzucono próby nadania mu ogólnogalicyskiego charakteru, co było porażką federalistów. Należy jednak zaznaczyć, że w Kole nie przywiązywano wagi do różnic religijnych. W kwestiach religijnych „zasada solidarności” nie obowiązywała jego członków. Było w nim miejsce dla przedstawicieli wszystkich wyznań i religii.

---

<sup>117</sup> List L. Skrzyńskiego, O. Hausera i K. Ujejskiego do K. Grocholskiego z 6 VI 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 321–324; list A. Gołuchowskiego z 9 VI 1878 r., MNK, rkps nr 1241, k. 325–328. Szerzej na temat sporów toczonych w Kole Polskim w latach 1876–1878 i secesji czterech jego członków w czerwcu 1878, zob. J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 87–102; idem, *Die politik der galizischen Polen zur Zeit der Orientkrise (1876–1878)*, „*Studia Austro-Polonica*” 5, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*”, CCCCLXXXII, „*Prace Historyczne*”, z. 57, 1978, s. 30–45; P. Pajkowski, *The Polish Club...*, s. 132–173.



## ZAKOŃCZENIE

Lata siedemdziesiąte nie przyniosły zasadniczej zmiany sytuacji opozycji w Radzie Państwa. Nadal była słaba i zdominowana przez mający przewagę w Reichsracie obóz wiernokonstytucyjny. Wprawdzie w trakcie III kadencji Rady Państwa dysponowała 60–70 głosami, ale już w izbie IV kadencji liczba reprezentujących ją posłów spadła. Po zmianie ordynacji wyborczej w 1873 r. w liczącej 353 posłów izbie niższej Rady Państwa kluby opozycyjne liczyły razem niewiele ponad 80 członków.

Opozycja nie miała szans, aby sięgnąć po władzę. Jedyne przez krótki okres, na początku lat siedemdziesiątych — w trakcie III kadencji Rady Państwa — wzmocniła swoją pozycję w parlamencie na tyle, że mogła podjąć rywalizację z liberalami niemieckimi i ich sojusznikami. W sprzyjających okolicznościach miała wtedy nawet możliwość uzyskania przewagi, ale głosowań, w których się to udało, było niewiele. Krótkotrwałe wzmocnienie opozycji należy zawdzięczać pomocy ze strony władz, rządu Alfreda Potockiego i Karła Hohenwarta liczyły bowiem na wsparcie ze strony polityków prawicy. Ten dobry dla opozycji okres zakończył się wraz z powstaniem rządu Adolfa Auersperga w listopadzie 1871 r. Nowy gabinet rządził Przedlitawią do końca lat siedemdziesiątych, dokończył reformy konstytucyjne, a przez zmianę ordynacji wyborczej stworzył nowe warunki działania opozycji w Radzie Państwa. Nowa ordynacja wyborcza nie była tak niekorzystna dla opozycji, jak można było sądzić. Niektóre grupy opozycyjne dzięki niej faktycznie zyskały, ich reprezentanci mogli znaleźć się w Radzie Państwa w większej liczbie, wcześniej było to niemożliwe.

Przyczyn słabości opozycji parlamentarnej nie można się dopatrywać tylko w polityce władz i wspierającego liberalny rząd obozu wiernokonstytucyjnego. O niepowodzeniach opozycji decydowały przede wszystkim nękające ją wewnętrzne problemy. Zasadniczą komplikacją była jej różnorodność i wynikające z tego różnice pomiędzy tworzącymi ją grupami.

Opozycja składała się z polityków o bardzo różnych poglądach. Zwykle się ich określać jako prawicowych, rzeczywiście byli wśród nich konserwatyści i ultramontanie, ale nie tylko. Dla polityków o innych poglądach niż konserwatywne próba zorganizowania opozycji przez zjednoczenie

jej w Partii Prawa była nie do przyjęcia. Nawet część polityków bliskich prawicy i konserwatystów dystansowała się od *Rechtspartei*. Przykładem takiej postawy jest Alois Pražák, przywódca morawskich Czechów, i polscy konserwatyści z Galicji<sup>1</sup>. Znaczną część opozycji tworzyli politycy o poglądach liberalnych, czy wręcz demokratycznych. Poza Niemcami można ich znaleźć niemal w każdej opozycyjnej grupie, wśród Czechów, Polaków i Słoweńców. Oni tym bardziej nie chcieli, aby utożsamiano ich z Partią Prawa. Nie bez powodu politycy „młodoczescy” protestowali przeciwko temu na konferencji *Rechtspartei* w Wiedniu w marcu 1873 r. „Reakcjonistami” określali niektórych polityków Partii Prawa ludzie bliscy Florianowi Ziemiałkowskiemu, krytykując myśl wchodzenia z nimi w sojusze, a „młodosłoweńcy” w trakcie jesiennych wyborów do Rady Państwa faktycznie porozumieli się z wiernokonstytucyjnymi i wystąpili przeciw Karłowi Hohenwartowi. Politycy czescy, polscy czy słoweńscy, chcąc zachować jedność, nie mogli związać się ściśle z konserwatystami niemieckimi.

Między politykami opozycji nie było zgody co do celów, które chcieli osiągnąć. Opozycję określano jako federalistyczną, w rzeczywistości federalizmowi wierna pozostała jedynie jej część, przede wszystkim Czesi. Reszta polityków opozycyjnych chłodno odniosła się do czeskich propozycji przedstawionych na „kongresie federalistów” w Pradze w listopadzie 1871 r., aby *Artykuły fundamentalne* uczynić wspólnym programem. Czesi cały czas negowali ugodę z Węgrami i zmiany, jakie zaszły w państwie po 1867 r. Stanowisko takie prezentował w izbie w latach siedemdziesiątych Alois Pražák, który twierdził, że posłowie czescy nie uznają ustroju dualistycznego i wyjaśniał, że istniejący stan państwa jest stanem faktycznym, ale nie stanem *de iure*<sup>2</sup>. Tymczasem w projekcie wstępu do statutu Klubu Hohenwarta uznawano prawomocność ugody z Węgrami. Politycy polscy poparli jej zawarcie w 1867 r., popierali też zabiegi, aby doszło do jej przedłużenia. Polacy już w latach sześćdziesiątych faktycznie zrezygnowali z planów federalistycznych. Realizowali własny program polityczny, który został sformułowany w rezolucji sejmu galicyjskiego z 24 września 1868 r. i zakładał uzyskanie dla Galicji szerokiej autonomii, wzorowanej na tej, jaką miała Chorwacja w ramach węgierskiej części monarchii. Podobnie swój

<sup>1</sup> J. Malíř, *Od spolkeň k moderním politickým stranám...*, s. 38; P. Cibulka, *Alois Pražák...*, s.112.

<sup>2</sup> Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 334–335.

własny autonomiczny program, dużo skromniejszy niż polski, realizowali politycy słowiańscy z Dalmacji. Do polityki ugodowej skłonna była także część polityków słoweńskich, których postulaty były bardzo umiarkowane. Dla Słoweńców mieszkających w sześciu krajach koronnych, z których tylko w dwóch mieli przewagę, federalizm oparty o „historyczno-polityczne indywidualności”, co faktycznie oznaczało utrzymanie istniejących podziałów administracyjnych, nie był dobrym rozwiązaniem.

Pomiędzy politykami opozycji istniały zasadnicze różnice w kwestii taktyki, jaką należy przyjąć. Część z nich opowiadała się za kontynuacją polityki abstynencji. Przede wszystkim byli to Czesi, ale także grupa konserwatywnych polityków niemieckich, głównie z Tyrolu. Jednak liczba zwolenników abstynencji malała i nawet wśród Czechów pojawiła się w tej sprawie różnica zdań, która doprowadziła do rozbitcia tej grupy. Większość polityków opozycji była przeciwna bojkotowi Rady Państwa. Polacy faktycznie nigdy go nie podjęli i nic nie wskazywało na to, aby mieli to zrobić w latach siedemdziesiątych.

Nie bez znaczenia dla opozycji były różnice pomiędzy tworzącymi ją grupami etnicznymi. Inna była sytuacja Polaków w Galicji, a inna Słoweńców. Polacy dysponowali realnymi możliwościami i pewną tradycją odrębności. Galicja została późno włączona do monarchii, a ludność polska stanowiła tam grupę dominującą. Słoweńcy jako naród „niehistoryczny”, rozbitý pomiędzy kilka krajów koronnych, mieli ograniczone możliwości. Ich sytuacja pod wieloma względami przypominała położenie Rusinów. Znajdowało to odbicie w publicystyce słoweńskich gazet krytycznie odnoszących się do polityki Polaków wobec słowiańskich pobratymców w Galicji<sup>3</sup>. Niektóre cele polityków słoweńskich przypominały postulaty polityków ruskich. Forsowany przez „młodosłoweńców” program zjednoczenia wszystkich ziem zamieszkiwanych przez Słoweńców w ramach jednej jednostki administracyjnej faktycznie był bliski wysuwanemu przez polityków ruskich, regularnie ponawianemu postulatowi podziału Galicji i stworzenia jednostki administracyjnej, w której dominowałiby Rusini. Nie bez powodu w 1873 r. wśród „młodosłoweńców” rozważano koalicję z posłami ruskimi. Jednak tego rodzaju postulaty nie mogły liczyć na

---

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat, zob. A. Cetnarowicz, *Słoweński ruch narodowy...*, s. 126–129.

poparcie nie tylko Polaków, ale i Czechów, czego dowiodła debata nad wnioskiem ks. Giovanniego Prato w sprawie podziału Tyrolu<sup>4</sup>.

Każda z grup etnicznych wchodzących w skład opozycji miała skłonność do realizacji partykularnych interesów kosztem wspólnych. Bodaj najbardziej widoczne jest to w przypadku Polaków<sup>5</sup>. Jednak w opinii części polskich publicystów Czesi, negocjując z rządem Karla Hohenwarta *Artykuły fundamentalne*, również lekceważyli interesy sojuszników.

Wspólne działanie opozycji utrudniały także różnice między krajami, z których pochodzili reprezentujący ją w Radzie Państwa politycy. Interesy rolniczej Galicji były inne niż na przykład interesy uprzemysłowionych krajów czeskich. Widać to w zachowaniu posłów w Radzie Państwa podczas dyskusji nad problemami gospodarczymi czy podczas negocjacji ugodowych z Węgrami. Wybrany na Śląsku Jerzy Cienciala starał się tłumaczyć kolegom z Koła Polskiego stosunki panujące w kraju, z którego pochodził. Wyjaśniał też posłom z Galicji, dlaczego musi głosować inaczej niż oni i prosił o zgodę na to<sup>6</sup>. Wspomniano już, że Alois Pražák, negocjując wstąpienie Czechów z Moraw do Klubu Hohenwarta, zażądał dla nich prawa do samodzielnego podejmowania decyzji i głosowania. Morawianie wykorzystywali te uprawnienia podczas debat nad sprawami gospodarczymi do obrony rodzimego przemysłu<sup>7</sup>.

Różnice i podziały wśród polityków opozycji niewątpliwie sprzyjały rządowi i obozowi wiernokonstytucyjnemu. Nie wahano się ich wykorzystywać. Rząd Adolfa Auersperga potrafił pozyskać do współpracy posłów słowiańskich z Dalmacji. Namiestnik Dalmacji gen. Gabriel Rodić umiejętnie wykorzystywał wewnętrzne problemy tego kraju, aby wpływać na tamtejszych polityków. Pozyskaniu Polaków miało służyć wiele działań, niemniej początkowo nie przyniosły one skutków. Niewątpliwie znacze-

<sup>4</sup> V. Melik, *Razęp med staroslovenci in mladoslovenci*, s. 481.

<sup>5</sup> Warto zwrócić uwagę, że kierujący się partykularnym interesem politycy polscy z Galicji w trakcie V kadencji Rady Państwa nie wspierali postulatów polskich i czeskich działaczy narodowych ze Śląska przedstawianych w izbie przez J. Ciencialę. Postępowali tak z obawy, że w ten sposób dadzą pretekst do podobnych wystąpień w interesie Rusinów. Broniąc polskich interesów w Galicji, Koło Polskie gotowe było zrezygnować z popierania postulatów innych narodów zamieszkujących monarchię habsburską, w tym także Polaków na Śląsku. Zob. S. Pijaj, *Mezi Slezskem a Halič. ...*, s. 86–91.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 93–94.

<sup>7</sup> [A. Pražák], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka...*, Díl I, s. 80.



nie miała jednak nominacja ministerialna dla Floriana Ziemiałkowskiego. W jej następstwie w Radzie Państwa nie pojawili się wprawdzie „wiernokonstytucyjni Polacy”, jak spodziewała się część prasy centralistycznej, ale „frakcja Ziemiałkowskiego” w Kole Polskim wpływała na jego politykę co najmniej przez równoważenie wpływów federalistów i utrudnianie prób zacieśnienia współpracy z Klubem Hohenwarta. Gestem wobec Polaków było też pozostawienie na stanowisku namiestnika Galicji Agenera Gołuchowskiego. Rząd z pewnością patrzył zyczliwie na działalność kardynała Rauschera, który próbował zorganizować część umiarkowanych konserwatystów. Politycy „młodosłoweńscy” nie tylko podczas wyborów wchodziłi w sojusze z wiernokonstytucyjnymi, co o mało nie doprowadziło do porażki przywódcy opozycji Karla Hohenwarta. Ich liberalizm sprawił, że popierali forsowaną przez radykałów politykę wobec Kościoła katolickiego.

Różnice w obozie opozycji musiały się odbić na jej współpracy w Radzie Państwa. Nie było szansy na stworzenie jednego klubu opozycyjnego. Własny interes i tradycja nakazywały Polakom zorganizowanie się w Kole Polskim. Wśród polityków polskich zwolennicy ścisłej współpracy z resztą opozycji pozostawali w mniejszości. Nie byli na tyle silni, aby przekonać kolegów do swoich racji, a nie chcieli łamać „zasady solidarności”, dlatego nie zdecydowali się na samodzielne działanie i opuszczenie Koła. W trakcie V kadencji grupa ta stopniowo traciła znaczenie. Przyczynił się do tego także fakt, że w izbie po raz kolejny nie pojawiła się część polityków czeskich. Jednoczący opozycję spoza Galicji Klub Hohenwarta zasadniczo różnił się od Koła Polskiego. Przy różnorodności tworzących go grup jedynym sposobem utrzymania jego jedności było tolerowanie działalności frakcji, którym pozwalano na dużą samodzielność. Dużo bardziej jednolite Koło Polskie działało inaczej, dyscyplina była tam jedną z podstawowych zasad.

Kluby opozycyjne miały też niejednokrotnie problemy ze znalezieniem płaszczyzny porozumienia. W trakcie V kadencji Rady Państwa podstawą do współpracy była z pewnością obrona praw krajów<sup>8</sup>. W innych sprawach,

---

<sup>8</sup> Widać to szczególnie przy okazji debat nad wnioskiem T. Wildauera dotyczącym spraw szkolnych lub wnioskiem ks. G. Prato dotyczącym podziału Tyrolu (G. Kolmer, *Parlament und Verfassung...*, Bd. 2, s. 351–354, 362–367; J. Fontana, *Der Kulturkampf in Tirol...*, s. 258–262; R. Dutkova, *Polityka szkolna w Galicji...*, s. 96–99; Z. Fras, *Florian Ziemiałkowski...*, s. 175–176; K. Bier, *Der Autonomiekampf der Welschtiroler*

nawet bardzo istotnych, pełnej zgody między członkami Koła Polskiego i Klubu Hohenwarta nie było. Podstawą do współpracy nie mogła być kwestia obrony dotychczasowej pozycji Kościoła katolickiego. O ile większość członków Klubu Hohenwarta przywiązywała do tej sprawy ogromną wagę, o tyle w Kole Polskim problem ten nie miał aż tak wielkiego znaczenia. W sprawach wyznaniowych członkowie Koła postępowali zgodnie z własnym sumieniem, tu „zasada solidarności” nie obowiązywała<sup>9</sup>. Wielu z nich krytycznie odniosło się do rozwiązań proponowanych w izbie przez liberałów, ale były to ich indywidualne decyzje. Jak wspomniano, Polacy i część posłów należących do Klubu Hohenwarta różnili się zasadniczo w ocenie ugody austriacko-węgierskiej. Nie należy się więc dziwić, że gdy w 1876 r. zaczęły się dyskusje nad przedłużeniem ugody, pojawiły się rozbieżności. Polakom zależało na szybkim zakończeniu rozmów z Węgrami i zatwierdzeniu ugody w Radzie Państwa. O ich stosunku do ugody decydowały przede wszystkim względy polityczne, a nie ekonomiczne. Popierali propozycje rządowe, mimo że widzieli ich wady. Także dla polityków należących do Klubu Hohenwarta ugoda miała znaczenie polityczne, niepowodzenie rozmów z Węgrami mogło otworzyć drogę do negocjacji w sprawach ustrojowych. Między innymi z tego powodu głosowali oni w sprawie ustaw umożliwiających przedłużenie ugody z Węgrami odmiennie niż Polacy. Pewne różnice widać także w stosunku posłów należących do Koła Polskiego i Klubu Hohenwarta do kwestii polityki zagranicznej monarchii. Ujawniły się one wyraźnie po wybuchu konfliktu na Bałkanach w 1876 r. Wprawdzie obydwie kluby wspierały politykę zagraniczną rządu w okresie kryzysu wschodniego, o czym decydował wzgląd na interes państwa, lojalizm i wpływ cesarza, ale przypisywali jej inne cele. Polacy widzieli konflikt na Półwyspie Bałkańskim jako szansę na zainteresowanie państw europejskich sprawą polską. Sympatyzowali ze Słowianami południowymi, ale dużo bardziej obawiali się osłabienia Turcji zagrożonej przez Rosję. Zwiększenie rosyjskich wpływów na Bałkanach oceniali jako bardzo niebezpieczne dla Austro-Węgier, stąd popierali zdecydowanie politykę Gyuli Andrásy’ego. Posłowie należący do Klubu Hohenwarta mieli w większości inne zdanie co do kwestii współpracy z Rosją, byli krytyczni

---

*und die Stellung der deutschen Parteien und Regierungen*, „Veröffentlichungen des Museum Ferdinandeum in Innsbruck”, Hf. 16, 1936 (wyd. 1938), s. 441–445).

<sup>9</sup> Protokół posiedzenia Koła Polskiego z 8 III 1874 r., LNB, f. nr 59, teka nr 392, k. 70–70v.

wobec Andrásy'ego i chcieli jego dymisji. Czesi i Słowianie południowi wyraźnie sympatyzowali z walczącymi z Turcją Słowianami bałkańskimi, nie ukrywali też swego prorosyjskiego stanowiska. Warto jednak dodać, że w tym środowisku nie było pełnej jedności<sup>10</sup>.

Mimo różnic, podziałów i słabości opozycja była ważnym elementem w Radzie Państwa, a jej znaczenie sukcesywnie rosło. Niewątpliwie zależało na jej obecności w izbie cesarzowi. Franciszek Józef bez entuzjazmu odnosił się do działań części polityków wiernokonstytucyjnych i forsowanych przez nich w Radzie Państwa projektów ustaw. W wielu kwestiach mógł się łatwo porozumieć z politykami opozycji. Ci z kolei, stale i wręcz demonstracyjnie, podkreślali swoją lojalność wobec monarchii. Sugerowano, że niektórzy politycy opozycji — na przykład Hohenwart — cieszą się szczególnym zaufaniem Franciszka Józefa. Obecność w parlamencie przyjaznej cesarzowi opozycji ułatwiała mu prowadzenie własnej polityki. Także dla rządu Adolfa Auersperga opozycja była mimo wszystko partnerem. W pierwszej kolejności byli nim Polacy, których starano się pozyskać do współpracy od początku lat siedemdziesiątych. W związku z podziałami w obozie wiernokonstytucyjnym i radykalizacją jego części rząd coraz częściej miał problemy ze znalezieniem poparcia dla własnych projektów. *Mittelpartei*, która byłaby trwałym zapleczem politycznym rządu w izbie, faktycznie nie udało się stworzyć. Dyskusje o rekonstrukcji bądź zmianie rządu zaczęły się już w 1873 r., a w drugiej połowie lat siedemdziesiątych temat ten regularnie powracał. Paradoksalnie opozycja stawała się partnerem także dla części polityków z obozu wiernokonstytucyjnego. Dotyczyło to nie tylko Polaków, z którymi liberalowie niemieccy deklarowali gotowość porozumienia się już w końcu lat sześćdziesiątych. Dowodzą tego choćby rozmowy prowadzone jesienią 1878 r. między niemieckimi politykami liberalnymi a przedstawicielami Czechów nadal bojkotujących Radę Państwa<sup>11</sup>. Znaczenie opozycji rosło wraz z postępującym rozpadem

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat, zob. L. Höbelt, *Parteien und Fraktionen...*, s. 921–928; S. Pijaj, *Problém spolupráce českých a polských poslanců ve vídeňské říšské radě...*, s. 391–398; Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 336–337; J. Buszko, *Die politik der galizischen Polen...*, s. 21–45; V. Melik, *Spremembe na Slovenskem in v Cislitaniji v zvezi z dogodki na Balkanu*, w: idem, *Slovenci...*, s. 494–511.

<sup>11</sup> Mowa o rozmowach rozpoczętych we wrześniu 1878 r. w Emmersdorf w Karyntii między F.L. Riegrem a M. Etienne i A. Scharfem, reprezentującymi niemieckich liberalów skupionych wokół E. Herbsta (A. Srb, *Politické dějiny národa českého...*,

obozu wiernokonstytucyjnego. W wielu wypadkach to ona przyczyniła się do tego, że rząd był w stanie przeforsować ważne dla państwa projekty. Tak było w okresie rozmów w sprawie przedłużenia ugody z Węgrami, a także w okresie kryzysu wschodniego. Opozycja stawała się wtedy faktycznie czynnikiem stabilizującym państwo.

Niewątpliwie trudne warunki, w jakich przyszło działać opozycji w Radzie Państwa w latach siedemdziesiątych, i doświadczenia zdobyte w tym okresie wpłynęły na postawę polityków opozycji w latach późniejszych. Przywódcy opozycji mimo różnic nauczyli się ze sobą współpracować. Karl Hohenwart nie stworzył partii, która zjednoczyłaby prawicę, nie odniósł sukcesu w wyborach jesienią 1873 r., nie skłonił przywódców wszystkich grup opozycyjnych do uczestniczenia w obradach Rady Państwa, ale w trakcie V kadencji Rady Państwa zorganizował klub parlamentarny, w ramach którego byli w stanie współpracować ze sobą przedstawiciele bardzo różnych środowisk. Klub ten mimo różnic i trudności współdziałał z Kolem Polskim. Po upadku rządu Adolfa Auersperga to z pewnością ułatwiło stworzenie nowej koalicji, „koalicji żelaznego pierścienia”, jednoczącej siły dawnej opozycji i zapewniającej stabilność monarchii w ciągu następnych kilkunastu lat.

---

s. 536–542; Z. Tobolka, *Politické dějiny československého národa...*, Díl II, s. 325–330; O. Urban, *Česká společnost...*, s. 323–325; R. Sak, *Rieger: Příběh Čecha...*, s. 219–221.

## BIBLIOGRAFIA\*

### Źródła rękopiśmienne

#### Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie (AN)

sygn. nr K III — 51, j. a. 263–274 — [F.K. d'Abancourt], *Wspomnienia z lat ubiegłych od 1815 do 1889 i 1890 spisane przez Franciszka Xawerego d'Abancourt.*

#### Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (Bibl. PAU i PAN)

rkps nr 7140 — Korespondencja M. Manna z lat 1833–1872;  
rkps nr 7897 — Korespondencja L. Chrzanowskiego z l. 1872–1894;  
rkps nr 7898 — Korespondencja L. Chrzanowskiego z l. 1872–1893;  
rkps nr 7902 — Fragment korespondencji M. Zyblikiewicza z lat 1873–1884.

#### Biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie (BCz)

rkps nr 7258 — Korespondencja osób różnych z 1873 r. Listy do W. Czartoryskiego.

#### Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK)

##### — materiały przechowywane w Bibliotece XX Czartoryskich w Krakowie

rkps nr 1159 — Listy L. Sapiehy do żony J. Sapieżyny z lat 1871–1877 i niedatowane;  
rkps nr 1160 — Listy A. Sapiehy do matki J. Sapieżyny z lat 1835–1886;  
rkps nr 1240 — Protokoły posiedzeń Koła Polskiego w Wiedniu z lat 1876–1877;  
rkps nr 1241 — Protokoły posiedzeń Koła Polskiego w Wiedniu z lat 1878–1879; 1888, 1890–1891.

#### Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa (AGAD)

rkps nr 2666 — Korespondencja A.J. Potockiego. Listy L. Wodzickiego do A.J. Potockiego z lat 1870–1885;  
rkps nr 2279 — Korespondencja A.J. Potockiego. Listy A. Gołuchowskiego do A.J. Potockiego z lat 1866–1873.

---

\* W bibliografii nie umieszczono artykułów zawartych w kolejnych tomach wydawnictwa *Die Habsburgermonarchie* i w pracy: V. Melik, *Slovenci 1848–1918. Razprave in članki*, Maribor 2002.

**Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (ZNiO)**

rkps nr 6825/I — Papiery T. Romanowicza, t. IV. Korespondencja T. Romanowicza z lat 1865–1904;

rkps nr 11764/II — Korespondencja H. Wodzickiego. Listy od różnych osób.

**Derżawnyj archiw Czerniwečkoji obłasti, Czerniwci (DACzO)**

K. k. Bukowiner Landes-Regierung, fond nr 3

opys nr 1

sprawa nr 3633, 3724, 3725, 3768.

**Centralnyj derżawnyj istorycznyj archiw Ukrainy u m. Lwowi (CDIA)**

K. k. Galizische Statthaltereı (C. k. Namiestnictwo Galicyjskie), fond nr 146

opys nr 6

sprawa nr 1125;

opys nr 7

sprawa nr 4053;

opys nr 10

sprawa nr 2, 3, 6, 7, 8, 11.

**Lwiwska naukowa biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy (LNB)**

Archiwum Kozłowskich („Teki Kozłowskiego”), fond nr 59

teka nr 392 — Materiały dotyczące Koła Polskiego w Wiedniu z lat 1873–1879;

Archiwum Krzeczunowiczów, fond nr 63

sprawa nr 9 — Materiały dotyczące problemów politycznych i gospodarczych Galicji;

sprawa nr 48 — Listy K. Krzeczunowicza do żony I. Krzeczunowicz z lat 1866–1880;

Archiwum Sapiehów z Krasieczyna, fond nr 103

sygnatura nr 585/IVa — Korespondencja L. Sapiehy, t. XI;

sygnatura nr 602/IVb — Akta dotyczące spraw politycznych i ekonomicznych L. Sapiehy;

Archiwum Treterów, fond 130

sprawa nr 9 — Materiały dotyczące H. Tretera z l. 1825–1878.

**Moravský zemský archiv v Brně (MZA)**

Pozůstalost Aloise Pražáka (G 60);

Moravské místodržitelství. Presidium 1850–1918 (B 13)

Karton 289.



**Moravské zemské muzeum, Historické oddělení, Brno (MZM)**

*Deníky a korespondence Egberta Belcrediho 1860–1894.* K vydání připravil a poznámkami opatřil Antonín Okáč, Díl I-IV, Brno 1979 (mszps).

**Archiv Národního muzea v Praze (ANM)**

Pozůstalost Františka L. Riegra

**Literární archiv Památníku národního písemnictví v Praze (LA PNP)**

Pozůstalost Václava Štulca;

Pozůstalost Emanuela Tönnera;

Pozůstalost Antonína Otakara Zeithammera.

**Narodní archiv, Praha (NA)**

Archiv kollegialní kapituly vyšehradské

Pozůstalosti — Václav Štulec, Korespondence

Karton 242

Presidium českého místodržitelství 1871–1880

Karton 999.

**Österreichisches Bundesarchiv, Allgemeines Verwaltungsarchiv, Wien (AVA)**

Ministerium des Innern, Präsidiale

Karton 1016.

Familienarchiv Hohenwart

Karton 12, 13a.

**Źródła drukowane**

Chłędowski K., *Album fotograficzne*, Wrocław 1951.

Čelakovský J., *Moje zápisky 1871–1914.* K vydání připravili L. Velek a A. Velková, Praha 2004.

*Der Reichsrath. Biographische Skizzen der Mitglieder des Herren- und Abgeordnetenhauses des österreichischen Reichsrathes nebst den Programmen der verschiedenen Parteien etc.*, Wien 1861.

*Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych*, nr 40/1873, 41/1873.

Kaizl J., *Z mého života.* Vydal Z.V. Tobolka, Díl I, Praha 1908.

[Kožmian S.], *Reprezentacja kraju naszego w Radzie Państwa 1879 r.*, Kraków 1879.

Mattuš K., *Paměti*, Praha 1921.

Molisch P., *Briefe zur deutsche Politik in Österreich von 1848 bis 1918*, Wien und Leipzig 1934.

- [Plener E.], *Erinnerungen von Ernst Freiherrn von Plener*, Bd. I–II, Stuttgart und Leipzig 1911–1921.
- [Pražák A.], *Paměti a listář Dra Aloise Pražáka*, vydal F. Kameníček, Díl I–II, Praha 1926–1927.
- Protokoły Koła Polskiego w wiedeńskiej Radzie Państwa (lata 1867–1868)*, oprac. i wstęp Z. Fras i S. Pijaj, Kraków 2001.
- Reichsraths- Almanach für die Session 1873–1874*, hrsg. von S. Hahn, Wien 1873.
- [Rieger F.L.], *Príspevky k listáři Dra Frant. Lad. Riegra*, sebral J. Heidler, Díl I–II, Praha 1924–1926.
- [Schäffle A.], *Aus meinem Leben*, Bd. 1–2, Berlin 1905.
- Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes, V Session*, Wien 1870.
- Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes, VII Session*, Bd. 1–2, Wien 1873.
- Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes, VIII Session*, Bd. 1–13, Wien 1874–1879.
- Sueß E., *Erinnerungen*, Leipzig 1916.
- Zeithammer A.O., *Polnisch-böhmische Beziehungen. Fürst Georg Czartoryski. Separat- abdruck aus der Zeitschrift „Union“ von 23. März 1913*, Prag 1913.
- „*Żyję miłością*”. *Korespondencja Kornela Ujejskiego 1844–1897*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, Warszawa 2003.

## Prasa

- „Czas” 1870–1879
- „Czernowitzer Zeitung” 1873
- „Deutsche Zeitung” 1873
- „Dziennik Polski” 1873–1874
- „Gazeta Lwowska” 1873
- „Gazeta Narodowa” 1870–1879
- „Gwiazdka Cieszyńska” 1873–1878
- „Kraj” 1873
- „Moravská orlice” 1873
- „Národní listy” 1873
- „Neue Freie Presse” 1870, 1872–1874, 1876
- „Opavský Týdenník” 1873–1876
- „Politik” 1873
- „Die Presse” 1870, 1872–1874

„Vaterland” 1873–1874  
 „Wiener Zeitung” 1871

### Opracowania

- d'Abancourt F.K., *Era konstytucyjna austro-węgierskiej monarchii od 1848 do 1881 omówiona z uwzględnieniem walki autonomistów z centralistami*, Kraków 1881.
- Adlgasser F., *Kontinuität oder Wandel? Wahlreform und das österreichische Parlament 1861–1918*, w: *Kapitoly z dějin stavovskébo a parlamentního zřízení. Sborník příspěvků z 54. konference Mezinárodní komise pro dějiny stavovství a parlamentarismu v Praze*, Edited by J. Georgiev and J. Kysela, Prague 2004, s. 71–84.
- Balzer O., *Historia ustroju Austrii w zarysie*, Lwów 1908.
- Benvenuti S., *Die Trientiner Kirche und die nationale Frage 1870–1914*, w: *Grenzregionen im Zeitalter der Nationalismen. Elsaß-Lothringen/Trient-Triest, 1870–1914*, hrsg. A. Ara, E. Kolb, Berlin 1998, s. 153–176.
- Berchtold K., *Die politischen Parteien und ihre parlamentarischen Klubs bis 1918*, w: *Österreichs Parlamentarismus, Werden und System*, hrsg. H. Schambeck, Berlin 1986, s. 137–159.
- Biedrzycki E., *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973.
- Bier K., *Der Autonomiekampf der Welschtiroler und die Stellung der deutschen Parteien und Regierungen*, „Veröffentlichungen des Museum Ferdinandeum in Innsbruck”, Hf. 16, 1936 (wyd. 1938), s. 413–525.
- Bilgeri B., *Geschichte Vorarlbergs*, Bd. IV, *Zwischen Absolutizismus und halber Autonomie*, Wien 1982.
- Bled J.-P., *Les Fondements du Conservatisme Autrichien 1859–1879*, Paris 1988.
- Böck F., *Die niederösterreichischen Abgeordneten im Parlament von 1861 bis 1879*, Wien 1948 (mszps).
- Borodziej W., *Koło Polskie w Wiedniu w V kadencji Rady Państwa (1873–1879). Szkic do portretu zbiorowego*, w: *Polska między Niemcami a Rosją. Studia ofiarowane Marianowi Wojciechowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Borodziej, P. Wiczorkiewicz, Warszawa 1997, s. 15–28.
- Bruckmüller E., *Hohenwart und die Slowenen. Anmerkungen zu einer politischen Beziehung*, w: *Melikov Zbornik. Slovenci v zgodovini in njihovi srednjeevropski sosedje*. Red. V. Rajšp, R. Bratož, J. Cvirn, J. Fischer, W. Lukan, B. Marušič, Ljubljana 2001, s. 621–634.
- Brzoza C., *Lwowskie wybory (1873–1879) do Rady Państwa w świetle prasy*, w: *Celem nauki jest człowiek. Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Maduronicz-Urbańskiej*, red. P. Franaszek, s. 55–63.

- Buszko J., *Die politik der galizischen Polen zur Zeit der Orientkrise (1876–1878)*, „Studia Austro-Polonica” 1, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, CCCCLXXXII, „Prace Historyczne”, z. 57, 1978, s. 21–45.
- Buszko J., *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996.
- Ceașu M.-Ș., *Parlamentarism, partide și elită politică în Bucovina habsburgică (1848–1918). Contribuții la istoria parlamentarismului în spațiul central-est european*, Iași 2004.
- Cetnarowicz A., *Odrodzenie narodowe w Dalmacji. Od „slavenstva” do nowoczesnej chorwackiej i serbskiej idei narodowej*, Kraków 2010.
- Cetnarowicz A., *Odrodzenie narodowe w Istrii w latach 1860–1907*, Kraków 2010.
- Cetnarowicz A., *Polacy i Słowacy w monarchii habsburskiej. Uwagi na temat wzajemnych stosunków w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Austro-Polonica” 5, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCXCV, „Prace Historyczne”, z. 121, 1997, s. 203–220.
- Cetnarowicz A., *Słowacy i Niemcy w XIX wieku. Z dziejów trudnego współżycia*, w: *Symbioza kultur słowiańskich i niemieckich w Europie Środkowej*, pod red. M. Bobrownickiej, Kraków 1996, s. 107–116.
- Cetnarowicz A., *Słoweński ruch narodowy i jego stosunek do spraw polskich 1848–1879*, Kraków 1990.
- Cetnarowicz A., *Słoweńskie programy narodowe do roku 1914*, „Prace Komisji Środkoeuropejskiej”, t. 1, 1993, s. 35–50.
- Cetnarowicz A., *Das Verhältnis der polnischen Abgeordneten zu den südslawischen Völkern im österreichischen Reichsrat in den 70er Jahren des 19. Jahrhunderts*, w: *Aus der Geschichte Österreichs in Mitteleuropa*, Heft 1. *Geschichte*, red. Z. Kowalska, Wien 1998, s. 127–147.
- Charmantz R., *Österreichische innere Geschichte von 1848 bis 1895*, Bd. II Leipzig und Berlin 1918.
- Chlebowczyk J., *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX w. Przyczynek do badań nad kształtowaniem się świadomości i aktywności społecznej w okresie kapitalizmu*, Katowice 1966.
- Cibulka P., *Alois Pražák*, w: *Osobnost v politické straně. Sborník referát z konference „Uloha osobností v dějinách politických stran na území českých zemí a Československu v letech 1861–1999”*, ed. P. Marek, Olomouc 2000, s. 107–124.
- Cibulka P., *Český klub na říšské radě (1879–1887)*, „Český časopis historický”. R. 92, 1994, s. 45–61.
- Cibulka P., *Eduard Grégr a poslancecká sněmovna říšské rady*, w: *Bratři Grégrové a česká společnost v druhé polovině 19. Století*. Sestavili: P. Vošahlíková a M. Řepa, Praha 1997, s. 129–143.

- Czartoryski W., *Czartoryscy z linii Konstantego Czartoryskiego (1773–1860) — ciągłość tradycji w europejskim wymiarze*, w: *Czartoryscy — Polska — Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003, s. 114–126.
- Czedik A., *Zur Geschichte der k. k. österreichischen Ministerien 1861–1916*, Bd. 1, Teschen–Wien–Lepzig 1917.
- Deutsche Geschichte im Osten Europas. Galizien, Bukowina, Moldau*, hrsg. von I. Röskau–Rydel, Berlin 1999.
- Di Pauli J.N., *Anton Freiherr Di Pauli. Ein Lebensbild als Beitrag zur Geschichte Österreichs und Tirols in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Innsbruck 1931.
- Dutkova R., *Polityka szkolna w Galicji między autonomią a centralizmem (1861–1875)*, Kraków 1995.
- Fellner F., *Kaiser Franz Joseph und das Parlament. Materialien zur Geschichte der Innenpolitik Österreichs in den Jahren 1867–1873*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, Bd. 9, 1956, s. 287–347.
- Fontana J., *Der Kulturkampf in Tirol*, Bozen 1978.
- Franz G., *Liberalismus. Die deutschliberale Bewegung in der habsburgischen Monarchie*, München 1955.
- Fras Z., *Florian Ziemiałkowski (1917–1900). Biografia polityczna*, Wrocław 1991.
- Fras Z., *Powstanie i charakterystyka urzędu „ministra dla Galicji”*, w: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 1135, „Historia”, LXXVIII: *Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, s. 59–77.
- Friedländer H., *Die galizische Landtagsresolution. Ein Beitrag zur Geschichte der polnisch-österreichischen Beziehungen in den Jahren 1859–1873*, Wien 1926 (mszps).
- Ganz I., *La rappresentanza del Tirolo italiano alla Camera dei deputati di Vienna 1861–1914*, Trento 2001.
- Georgiev J., *Strana konzervativního velkostatku*, w: Malř J., P. Marek a kolektiv, *Politické strany. Vývoj politických stran a hnutí v českých zemích a Československu v letech 1861–2004*, Brno 2005, Díl 1, s. 59–86.
- Geschichte des Landes Tirol*, Bd. 3, Bozen–Innsbruck–Wien 1987.
- Götz T., *Bürgertum und Liberalismus in Tirol 1840–1873. Zwischen Stadt und ‘Region’, Staat und Nation*, Köln 2001.
- Gruchala J., *Współpraca Koła Polskiego ze staroczechami w ramach koalicji „żelaznego pierścienia” (1879–1891)*, „Studia Historyczne”, R. XXVI, 1983, z. 1, s. 65–87.
- Grzybowski K., *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków 1959.
- Gschließer O. v., *Der ersten direkten Reichsratswahlen in Tirol (1873)*, „Schlern — Schriften” 52, (*Beiträge zur Geschichte und Heimatkunde Tirols. Festschrift zu Ehren Hermann Hopfners*, 1 Teil, Innsbruck 1947), s. 53–67.

- Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. III (*Die Völker des Reiches*), Wien 1980.
- Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VII (*Verfassung und Parlamentarismus*), Wien 2000.
- Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. VIII (*Politische Öffentlichkeit und Zivilgesellschaft*), Wien 2006.
- Harrington-Müller D., *Der Fortschrittsklub im Abgeordnetenhaus des österreichischen Reichsrats 1873–1910*, Wien–Köln–Graz 1972.
- Haviar T., *Carl Sigmund Graf Hobenwart: Beamter — Minister — Konservativer — treuer Diener seiner Herrn*, w: *Konservatismus in Österreich. Strömungen, Ideen, Personen und Vereinigungen von den Anfängen bis heute*, R.Rill, U.E. Zellenberg (hg.), Graz–Stuttgart 1999, s. 199–224.
- Herrnleben S., *Liberalismus und Wirtschaft*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 175–195.
- Höbelt L., „Die Freiheit und die Nationalität!“ Ignaz Kuranda. Ein deutschböhmisches Literat, Publizist und Politiker (1811–1884), w: *Nacionalismus, společnost a kultura ve střední Evropě 19. a 20. století. Pocta Jiřímu Koňalkovi k 75. narozeninám*. Vydali J. Pokorný, L. Velek, A. Velková, Praha 2007, s. 71–85.
- Höbelt L., *Ignaz Kuranda und seine Zeit*, w: *Juden und Deutsche: Vergangenheit und Zukunft*, hrsg. von W. Simon, A. Mölzer und M. Hobek, Graz–Stuttgart 1984, s. 129–136.
- Höbelt L., *Der Kärntner Großgrundbesitz und die österreichische Politik um die Jahrhundertwende*, „Carinthia“, R. 181, 1991, s. 417–437.
- Höbelt L., *Die Konservativen Alt-Österreichs 1848 bis 1918: Parteien und Politik*, w: *Konservatismus in Österreich. Strömungen, Ideen, Personen und Vereinigungen von den Anfängen bis heute*, R. Rill, U.E. Zellenberg (hg.), Graz–Stuttgart 1999, s. 109–151.
- Höbelt L., *Die Vertretung der Nationalitäten im Reichsrat*, w: *Österreichs Parlamentarismus, Werden und System*, hrsg. von H. Schambeck, Berlin 1986, s. 185–210.
- Höbelt L., *Wahlen aus Parlament*, w: *Wahlen und Wahlrecht. Tagung der Vereinigung für Verfassungsgeschichte in Hofgeismar vom 10.3.–12.3.1997*, hrsg. von W. Brauneder (Beihefte zu „Der Staat“, Hf. 14), Berlin, s. 175–187.
- Hutar H., *Die Verfassungsfragen im steiermärkischen Landtag (1868–1873). Unter besonderer Berücksichtigung der Reichsratswahlordnung*, Graz 1971 (mszps).
- Janák J., *Odpor proti novově o přímých volbách do říšské rady a počátky moravské aktivní politiky*, „Časopis Matice moravské“, R. 85, 1966, s. 55–79.
- Janák J., *Táborové hnutí na Moravě v letech 1868–1874*, „Časopis Matice moravské“, R. 77, 1958, s. 290–323.



- Janák J., *Vznik prvních politických organizací moravské buržoazie počátkem 70. let 19. století*, „Časopis Matice moravské“, R. 80, 1961, s. 204–226.
- Judson P.M., *Exclusive Revolutionaries. Liberal Politics, Social Experience, and National Identity in the Austrian Empire, 1848–1914*, Ann Arbor 1996.
- Kammerhofer L., *Das politische Vereinwesen und der deutschösterreichische Liberalismus in Zisleithanien von 1867 bis 1879*, Wien 1986, (mszps).
- Kammerhofer L., *Organisationsformen und Führungsschichten*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 23–44.
- Kern F., *60 Jahre Katholischer Volksverein für Oberösterreich*, w: „Kalender des Kathol. Volksvereines für Oberösterreich für das Jahr 1930“, s. 177–213.
- Kieniewicz S., *Adam Sapieha 1828–1903*, Warszawa 1993.
- Klarsfeld L., *Dr. Florian Ziemiatkowski. Eine geschichtliche Monographie*, Wien 1925 (mszps).
- Klebl I., *Fürst Adolph Auersperg (1821–1885). Seine politische Karriere und Seine Persönlichkeit*, Wien 1971 (mszps).
- Knauer O., *Das österreichische Parlament 1848–1966*, Wien 1969.
- Kočížová D., *Volby do říšské rady na Moravě od roku 1867 do roku 1885*, Brno 1967 (mszps).
- Köck K., *Dr. Karl Stremayr in seinem Verhältnis zu Wissenschaft, Kunst und Industrie betrachtet*, Wien 1950 (mszps).
- Kolejka J., *České národní politické hnutí na Moravě v letech 1848–1874*, „Brno v minulosti a dnes. Sborník příspěvků k dějinám a výstavbě Brna“, 2 (1960), s. 301–371.
- Kolejka J., „*Moravská otázka*“ v českém národně politickém hnutí druhé poloviny 19. století, „Časopis Matice moravské“, R. 91, 1972, s. 102–108.
- Kolmer G., *Parlament und Verfassung in Österreich*, Bd. 1–2, Wien–Leipzig 1902–1903.
- Kořalka J., *František Palacký (1798–1876). Životopis*, Praha 1998.
- Kozińska-Witt H., *Die Krakauer Jüdische Reformgemeinde 1864–1874*, Frankfurt am Main 1999.
- Kretschmar G., *Monsignore Josef Greuter und die Tiroler Konservativen*, Wien 1949 (mszps).
- Kretschmer W., *Die Ausbildung des Wahlrechts in Cisleithanien. Die geschichtlichen, rechtlichen und politischen Fundamente des österreichischen Wahlrechts*, Graz 1990 (mszps).

- Kruczkowska M., *Deputowani Koła Polskiego w Wiedniu w latach 1865–1869*, w: *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o grupach elitarnych*, t. VII, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1982, s. 219–234.
- Luft R., *Die Mittelpartei des mährischen Großgrundbesitzes 1879–1918. Zur Problematik des Ausgleichs in Mähren und Böhmen*, w: *Die Chance der Verständigung. Absichten und Ansätze zu übernationaler Zusammenarbeit in böhmischen Ländern 1848–1918. Vorträge der Tagung des Collegium Carolinum in Bad Wiessee vom 22. bis 24. November 1985*, hrsg. von F. Seibt, München 1987, s. 187–243.
- Macan T., *Miho Klaić*, Zagreb 1980.
- Malír J., *Egbert Graf Belcredi — der adelige Politiker im Spannungsfeld des Nationalismus*, „Études Danubiennes”, 19, 2003 (*Les Noblesses de Bohême et de Moravie au XIX<sup>e</sup> siècle. Actes du Colloque international d’Olomouc (novembre 2001)*), s. 103–117.
- Malír J., *K vývoji velkostatkářských stran na Moravě*, „Časopis Matice moravské”, R. 115, 1996, s. 35–58.
- Malír J., *Německý katolický politický tábor na Moravě v letech 1848–1914*, „Časopis Matice moravské”, R. 116, 1997, s. 201–215.
- Malír J., *Od spolků k moderním politickým stranám. Vývoj politických stran na Moravě v letech 1848–1914*, Brno 1996.
- Malír J., P. Marek a kolektiv, *Politické strany. Vývoj politických stran a hnutí v českých zemích a Československu v letech 1861–2004*, Díl 1, Brno 2005.
- Manekin R., *Politics, Religion, and National Identity: The Galician Jewish Vote in the 1873 Parliamentary Elections*, „Polin”, 12 (1999), s. 100–119.
- Marko-Stöckl E., *Die Entwicklung des katholisch-konservativen Lagers in der Steiermark 1861–1874*, „Zeitschrift des Historischen Vereines für Steiermark” 87 (1996), s. 219–254.
- Marušič B., *Doneski k politični zgodovini goriških Slovencev v razdobju 1870–1875*, „Zgodovinski časopis” 25 (1971), s. 213–241.
- Marušič B., *Pregled politične zgodovine Slovencev na Goriškem 1848–1899*, Nova Gorica 2005.
- Mazalová P., *Krajně konzervativní křídlo české politiky na Moravě v 50. až 70. letech 19. století*, Brno 1988 (mszps).
- Melik V., *Slovenci 1848–1918. Razprave in članki*, Maribor 2002.
- Melik V., *Volitve na Slovenskem 1861–1918*, Ljubljana 1965.
- Melik V., *Wahlen im alten Österreich. Am Beispiel der Kronländer mit slowenischsprachiger Bevölkerung*, Wien–Köln–Weimar 1997.
- Milanović B., *Biskup Dobrila i njegovo doba (1861–1882)*, w: *Hrvatski narodni preporod u Dalmaciji i Istrii. Zbornik*, red. J. Ravlić, Zagreb 1969, s. 351–402.

- Müllner K., *Freiherr Josef Lasser von Zollheim. Eine Biographie*, Wien 1962 (mszps).
- Okáč A., *Rakouský problem a list Vaterland 1860–1871*, Díl I–II, Brno 1970.
- Pajakowski P., *The Polish Club and Austrian Parliamentary Politics 1873–1900*, Ann Arbor 1989.
- Pannenkowa I., *Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim. Dzieje rezolucji sejmu galicyjskiego z 24. września 1868*, Lwów 1918.
- Paupié K., *Handbuch der österreichischen Pressegeschichte 1848–1959*, Bd. I–II, Wien–Stuttgart 1960–1966.
- Pijaj S., *Kandydatura Floriana Ziemiałkowskiego w wyborach do Rady Państwa w 1873 r. w: Galicja — Polska — Europa. Pamięci Zbigniewa Frasa*, pod red. S. Ciesielskiego, K. Ruchniewicza, Toruń 2008, s. 63–72.
- Pijaj S., *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003.
- Pijaj S., *Mezi Slezskem a Haličí. Jerzy Cienciata jako poslanec do říšské rady*, „Časopis Matice moravské”, R. 129, 2010, s. 79–98.
- Pijaj S., *Od sojusznika do protektora — uwagi na temat stosunków polsko-węgierskich w monarchii habsburskiej w latach 60. i 70. XIX w.*, w: „Węgry i dookoła Węgier...”. *Narody Europy Środkowej w walce o wolność i tożsamość w XIX i XX wieku. Materiały z konferencji dotyczącej problematyki narodowościowej w Europie Środkowej zorganizowanej z okazji 10. rocznicy śmierci prof. Wacława Felczaka. (Kraków 12–13 grudzień 2003)*, red. A. Cetnarowicza, S. Pijaj, Kraków 2005, s. 147–178.
- Pijaj S., *Parlamentarna działalność Czartoryskich w monarchii habsburskiej*, w: *Czartoryscy — Polska — Europa. Historia i współczesność*, red. Z. Baran, Kraków 2003, s. 177–186.
- Pijaj S., *Posłowie ruscy w parlamencie wiedeńskim w latach 1848–1879*, w: *Ukraińskie tradycje parlamentarne, XIX–XXI wiek*, pod red. J. Moklaka, Kraków 2006, s. 95–126.
- Pijaj S., *Problem organizacji polskiego komitetu wyborczego w Galicji w 1873 roku*, „Sobótka”, R. 64 (2009), nr 2–3: *Historiae deditus. Profesorowi Adamowi Galosowi w 85. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, W. Mrozowicz, s. 215–222.
- Pijaj S., *Problém spolupráce českých a polských poslanců ve vídeňské říšské radě v letech 1874–1879*, w: *Historik na Moravě. Profesoru Jiřímu Malířovi, předsedovi Matice moravské a vedoucímu Historického ústavu FF MU, věnují jeho kolegové, přátelé a žáci ke šedesátinám*. K vydání připravili H. Ambrožová, T. Dvořák, B. Chochořáč, L. Jan a P. Pumpr, Brno 2009, s. 391–398.
- Prammer J., *Konservative und christlichsoziale Politik im Viertel ob dem Wienerwald 1848–1914*, Wien 1973 (mszps).
- Procházková M., *P. Ignát Wurm ve svém životě*, Olomouc 1900.

- Prokopowitsch E., *Die rumänische Nationalbewegung in der Bukowina und der Daco-Romanismus. Ein Beitrag zur Geschichte des Nationalitätenkampfes in Österreich-Ungarn*, Graz–Köln 1965.
- Purš J., *Volby do českého zemskeho sněmu v dubnu 1872*, Praha 1987.
- Rahten A., *Slovenska politika v avstrijskem državnem zboru 1870–1918*, w: *Analiza razvoja slovenskega parlamentarizma*. Zbiralnik VIII, Ljubljana 2005, s. 113–184.
- Rumpler H., *Eine Chance für Mitteleuropa. Bürgerliche Emanzipation und Staatsverfall in der Habsburgermonarchie*, Wien 2005.
- Rustja P., *Med Trstom in Dunajem. Ivan Nabergoj v avstrijskem državnem zboru (1873–1897)*, Trst 1999.
- Řepa M., *Češi, Moravané a spor o pasivní politiku*, „Český časopis historický”, R. 94, 1996, s. 38–65.
- Řepa M., *Moravané nebo Češi? Vývoj českého národního vědomí na Moravě v 19. století*, Brno 2001.
- Sak R., *František Ladislav Rieger a pokusy o sjednocení rakouských konzervativců*, w: *XII Mikulovské sympozium (Politické strany na jižní Moravě. XII Mikulovské sympozium 7.–8. října 1992)*, Brno 1993, s. 157–161.
- Sak R., *Rieger: Příběh Čecha devatenáctého věku*, Semily 1993.
- Schenk-Sudhof E., *Karl Graf Hohenwart*, Wien 1952 (mszps).
- Schmitz G., *Die Entwicklungsgeschichte der christlichen Volksbewegung in Österreich (1875–1891)*, Wien 1938 (mszps).
- Schuster I., *Die Vertretung Vorarlbergs im Reichsrat 1861–1918*, Wien 1970 (mszps).
- Slapnicka H., *Bischof Rudigier*, Linz 1962.
- Slapnicka H., *Christlichsoziale in Oberösterreich. Vom Katholikenverein 1848 bis zum Ende der Christlichsozialen 1934*, Linz 1984.
- Slapnicka H., *Oberösterreich — unter Kaiser Franz Joseph (1861 bis 1918)*, Linz 1982.
- Sobolewski L., *Organizacja Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa w latach 1861–1873*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MLII, „Prace Prawnicze”, z. 141, 1992, s. 125–150.
- Somogyi É., *Die Reichsauffassung der deutschösterreichischen Liberalen in der siebziger Jahren des 19. Jahrhunderts*, w: *Gesellschaft, Politik und Verwaltung in der Habsburgermonarchie 1830–1918*, hrsg. von F. Glatz und R. Melville, Budapest 1987, s. 158–187.
- Srb A., *Politické dějiny národa českého od roku 1861 až do nastoupení ministerstva bade-nova r. 1895*, Praha 1899.
- Stegner T., *Pastor Teodor Haase na Śląsku Cieszyńskim. Przyczynek do dziejów protestantyzmu w XIX wieku*, w: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 2363,

- „Historia” CLIV: *Od Franciszka Józefa do małych ojczyzn. Tom poświęcony pamięci Zbigniewa Frasa*, red. M. Górny, Wrocław 2002, s. 31–45.
- Steinkellner F., *Georg Lienbacher. Salzburger Abgeordneter zwischen Konservatismus, Liberalismus und Nationalismus 1870–1896*, Wien–Salzburg 1984.
- Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992.
- Tobolka Z., *Politické dějiny československého národa od t. 1848 až do dnešní doby*, Díl II–III, Praha 1933–1934.
- Toužimský J.J., *Prímé volby do říšské rady. Historicko-politická studie*, „Osvěta”, R. 24, 1894, s. 1–12, 126–140, 234–247.
- Turczynski E., *Die Bukowina*, w: *Deutsche Geschichte im Osten Europas. Galizien, Bukowina, Moldau*, hrsg. von I. Röskau-Rydel, Berlin 1999, s. 213–328.
- Urban O., *Česká společnost 1848–1918*, Praha 1982.
- Vocelka K., *Die Gegenkräfte der Liberalismus in der Donaumonarchie*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 122–142.
- Vocelka K., *Verfassung oder Konkordat? Die publizistische und politische Kampf der österreichischen Liberalen um die Religionsgesetze des Jahres 1868*, Wien 1978.
- Vocelka K., *Das Wahlrecht und Wahlreform der liberale Periode*, w: *Studien zum Deutschliberalismus in Zisleithanien 1873–1879. Herrschaftsfundierung und Organisationsformen des politischen Liberalismus*, hrsg. von L. Kammerhofer, Wien 1992, s. 45–62.
- Vojtěch T., *Mladočeši a boj o politickou moc v Čechách*, Praha 1980.
- Wendland A.V., *Die Russophilen in Galizien. Ukrainische Konservative zwischen Österreich und Rußland 1848–1915*, Wien 2001.
- Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1986.
- Wereszyski H., *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986.
- Wertheimer E., *Graf Julius Andraszy. Sein Leben und seine Zeit*, Bd. 1–3, Stuttgart 1910–1913.
- Zdrada J., *Galicyjskie wybory sejmowe i parlamentarne w latach 1861–1889*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. XIX, 1973, s. 229–256.
- Zdrada J., *Organizacja i stanowisko Koła Polskiego w wiedeńskiej Radzie Państwa 1861–1862*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, LXXI, „Prace Historyczne”, z. 12, 1963, s. 45–78.
- Zdrada J., *Udział Koła Polskiego w pracach ustawodawczych pierwszej austriackiej Rady Państwa (1861–1862)*, „Małopolskie Studia Historyczne”, R. V, 1862, z. 1/2, s. 49–78.

Zöllner E., *Geschichte Österreichs*, Wien–München 1990.  
Zündel G.E., *Karl von Stremayr*, Wien 1944 (mszps).

Горук А., *Національно–культурний рух поляків Буковині (друга половина XIX ст. – 1914 р.)*, Чернівці 2005.

Левицький К., *Історія політичної думки галицьких українців 1848–1914. На підставі споминів*, Львів 1926.

Мудрий М., *Спроби українсько-польського порозуміння в Галичині (60–70-і роки XIX ст.)*, в: „Україна: культурна спадщина національна свідомість, державність. Збірник наукових праць”, nr 3–4, Львів 1997, s. 58–117.

Мудрий М., *Сепан Качала в австрійському парламенті 1873–1879 рр.*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського державного університету імені Івана Франка”, Випуск 1 (*Матеріали наукової конференції викладачів та аспірантів історичного факультету 6–7 лютого 1997 р.*), 1997, s. 63–66.

Сухий О., *Від русофільства до москвофільства (російський чинник у громадській думці та суспільно-політичному житті галицьких українців у XIX столітті)*, Львів 2003.



## WYKAZ SKRÓTÓW

AGAD	— Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa
AN	— Archiwum Nauki PAU i PAN w Krakowie
ANV	— Archiv Národního muzea v Praze
AVA	— Österreichisches Bundesarchiv, Allgemeines Verwaltungsarchiv, Wien
BCz	— Biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie
Bibl. PAU i PAN	— Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie
CDIA	— Centralnyj derżawnyj istorycznyj archiw Ukrainy u m. Lwowi
DACzO	— Derżawnyj archiw Czerniwečkojji oblasti, Czerniwci
<i>Dz.u.p.</i>	— <i>Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych</i>
f.	— fond (zespół archiwalny)
j.a.	— jednostka archiwalna
LA PNP	— Literární archiv Památníku národního písemnictví v Praze
LNB	— Lwiwska naukowa biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy
MNK	— Muzeum Narodowe w Krakowie
MZA	— Moravský zemský archiv v Brně
MZM	— Moravské zemské muzeum, Historické oddělení, Brno
NA	— Národní archiv, Praha
op.	— opys
PM-Brno	— Moravské místodržitelství. Presidium
PM-Praha	— Presidium českého místodržitelství
<i>SPAII</i>	— <i>Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrathes</i>
spr.	— sprawa
ZNiO	— Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu



## WYKAZ TABEL

### **Tabela nr 1.**

Podział mandatów w izbie niższej Rady Państwa w latach 1867–1873  
(wg krajów i kurii wyborczych) ..... s. 69

### **Tabela nr 2.**

Podział mandatów w izbie niższej Rady Państwa po zmianie ordynacji  
wyborczej w 1873 r. (wg krajów i kurii wyborczych)..... s. 71

### **Tabela nr 3.**

Posłowie wybrani do izby niższej Rady Państwa w 1873 r. z list  
kandydatów przygotowanych przez opozycyjne komitety wyborcze  
(podział wg krajów i kurii wyborczych) ..... s. 116

### **Tabela nr 4.**

Posłowie wybrani do izby niższej Rady Państwa w 1873 r. z list  
kandydatów przygotowanych przez opozycyjne komitety wyborcze  
(podział wg narodowości i kurii wyborczych) ..... s. 117



# DIE OPPOSITION IM WIENER REICHSRAT IN DEN SIEBZIGER JAHREN DES 19. JAHRHUNDERTS (ZUSAMMENSETZUNG — ORGANISATION — ARBEITSWEISE)

## ZUSAMMENFASSUNG

Mit der politischen Aktivität der Liberalen, die in den siebziger Jahren des 19. Jahrhunderts im österreichischen Parlament den Ton angaben, haben sich schon viele Historiker befasst. Deutlich geringeres Interesse hat die Geschichte der damaligen Opposition gefunden. Der Grund dafür liegt sicherlich in dem Umstand, dass diese Opposition sehr heterogen war und sich aus vielen größeren und kleineren Gruppen zusammensetzte, die sich oft sehr voneinander unterschieden. In den siebziger Jahren fanden sich unter den Abgeordneten der Opposition deutsche Konservative, Polen, Slowenen, Kroaten, Rumänen und Italiener, und 1874 kamen zu diesen Tschechen und Mährer hinzu.

Die parlamentarische Opposition im Wiener Reichsrat war in den siebziger Jahren des 19. Jahrhunderts schwach. Im Verlauf der 3. Legislaturperiode (1870–1871) gehörten ihr von 203 Mitgliedern des Abgeordnetenhauses nur 60–70 an, und in der 4. Legislaturperiode (1871–1873) hatte sie noch weniger Vertreter im Parlament. Nach der Änderung der Wahlordnung 1873 zählten im Abgeordnetenhaus der 5. Legislaturperiode (1873–1879) die Fraktionen der Opposition nur etwas über 80 von 353 Abgeordneten. Die Gründe für die Schwäche der Opposition kann man sowohl mit der Politik der Regierung und der sie unterstützenden deutschen Liberalen als auch mit den inneren Problemen der Opposition selbst erklären.

Das im österreichischen Teil der Monarchie (Cisleithanien) in den Jahren 1871–1879 regierende Kabinett Adolf Auersperg führte Verfassungsreformen durch. 1873 wurde auch die Wahlordnung zum Parlament geändert und dadurch waren für die Tätigkeit der Opposition neue Bedingungen geschaffen. Die neue Wahlordnung war jedoch nicht so unvorteilhaft für die Opposition, wie man meinen könnte, auch wenn die Regierung und die ihr unterstellte Verwaltung der Opposition die Durchführung des Wahlkampfes von 1873 erschwerten.

Das Grundproblem der Opposition war ihre Heterogenität und die daraus rührenden Unterschiede zwischen den sie bildenden Gruppen. Die Opposition bestand aus Politikern mit sehr unterschiedlichen Ansichten. Sie werden gewöhnlich als rechtsgerichtet umschrieben, und tatsächlich gab es unter ihnen Konservative und Ultramontane, aber nicht nur. Einen bedeutenden Teil der

Opposition bildeten Politiker mit liberalen oder geradezu demokratischen Ansichten. Außer bei den Deutschen kann man sie fast in jeder Gruppe der Opposition finden, unter den Tschechen, Polen und Slowenen. Unter den Politikern der Opposition herrschte keine Einigkeit im Hinblick auf die Ziele, die man anstreben sollte. Die Opposition ist als föderalistisch bezeichnet worden, doch tatsächlich bekannte sich nur ein Teil von ihr zum Föderalismus, vor allem Tschechen. Die Polen hatten schon in den sechziger Jahren föderalistische Pläne faktisch aufgegeben. Sie verfolgten ein eigenes politisches Programm, das die Erlangung einer weitgehenden Autonomie für Galizien vorsah, nach dem Muster derjenigen der Kroaten im ungarischen Teil der Monarchie (Transleithanien). In ähnlicher Weise verfolgten die slawischen Politiker aus Dalmatien ein eigenes Autonomieprogramm, das viel bescheidener als das polnische war. Auch ein Teil der slowenischen Politiker neigte zu einer versöhnlichen Politik. Unter den Politikern der Opposition bestanden wesentliche Unterschiede in der Frage der Taktik, die man einzuschlagen hatte. Ein Teil von ihnen nahm an den Beratungen des Reichsrats nicht teil und boykottierte ihn. Das taten vor allem die Tschechen, aber auch ein Gruppe von deutschen konservativen Politikern, vor allem aus Tirol. Die Mehrheit der Oppositionspolitiker machte das aber nicht mit. Die Polen entschlossen sich faktisch nie zu einem Boykott des Reichsrats. Nicht ohne Bedeutung für die Opposition waren die Unterschiede zwischen den ethnischen Gruppen, aus denen sie bestand. Die Situation der Polen war eine andere als die der Slowenen. Die Polen verfügten über große Möglichkeiten und hatten eine gewisse eigenständige Tradition. Die Mehrheit von ihnen wohnte in Galizien, wo sie die dominierende Gruppe waren. Die Slowenen wohnten in immerhin sechs Kronländern, stellten aber nur in zwei die Mehrheit. Sie hatten auch nicht die Möglichkeiten wie die Polen. Jede der ethnischen Gruppen in der Opposition neigte dazu, ihre eigenen Interessen auf Kosten der gemeinsamen zu verfolgen. Am klarsten ist das sicherlich im Fall der Polen zu erkennen. Ein gemeinsames Vorgehen der Opposition wurde auch durch die Unterschiede zwischen den Ländern erschwert, aus denen ihre Abgeordneten im Reichsrat kamen. So waren zum Beispiel die Interessen des ländlich geprägten Galiziens andere als die der industrialisierten böhmischen Länder. Deshalb ist es kein Wunder, dass die Abgeordneten aus Galizien und den böhmischen Ländern im Reichsrat bei Debatten über Wirtschaftsprobleme oft verschiedene Positionen einnahmen, ebenso wie bei den Verhandlungen über den Ausgleich mit Ungarn.

Die Unterschiede und Gegensätze unter den Politikern der Opposition nützten sicherlich der Regierung und den sie unterstützenden liberalen Politikern und ihren Verbündeten. Sie zögerten nicht sie auszunutzen. Am Anfang der siebziger Jahre gewann die Regierung Adolf Auersperg die slawischen Abgeordneten aus Dalmatien zur Zusammenarbeit und erlangte später auch in einigen Fragen



die Unterstützung eines Teils der slowenischen Abgeordneten. Auch die Polen versuchte sie zur Zusammenarbeit zu gewinnen.

Die Differenzen unter den Politikern der Opposition hatten Einfluss auf die Beziehungen zwischen ihnen im Reichsrat. Es kam nicht zur Bildung einer einzigen oppositionellen Fraktion im Abgeordnetenhaus des Reichsrats. Die Polen aus Galizien bildeten im Parlament traditionell eine eigene Fraktion unter dem Namen „Polenklub“ (Kolo Polskie). Unter den polnischen Politikern waren die Anhänger einer engen Zusammenarbeit mit dem Rest der Opposition in der Minderheit. Die Oppositionsabgeordneten aus anderen Ländern waren anfangs in kleinere Gruppen aufgeteilt. In einer einheitlichen Fraktion organisierten sie sich erst 1870, er trug den Namen „Klub des rechten Zentrums“. Man kann sagen, dass dieser verhältnismäßig kurz bestand, nämlich nur bis zum Ende der dritten Legislaturperiode. An die Tradition dieser Fraktion knüpfte man 1873 an, als Karl Hohenwart die Mehrheit der oppositionellen Abgeordneten organisierte. Die von ihm geschaffene Fraktion wurde allgemein „Hohenwart-Klub“ genannt. Der Hohenwart-Klub unterschied sich vom Polenklub. Angesichts der Heterogenität der ihn bildenden Gruppen ließ sich seine Einheit nur erhalten, indem man die Tätigkeit von Untergruppen duldete, denen eine große Selbstständigkeit zugestanden wurde. Der Polenklub, der in nationaler Hinsicht fast einheitlich war, arbeitete anders, in ihm war die Disziplin einer der wesentlichsten Grundsätze.

Unter den Oppositionsfraktionen bestanden Meinungsverschiedenheiten. Während der 5. Legislaturperiode war die Grundlage ihrer Zusammenarbeit die Verteidigung der Rechte der Länder. In anderen Fragen, sogar in sehr wesentlichen, gab es zwischen den Mitgliedern des Polenklubs und des Hohenwart-Klubs keine volle Übereinstimmung. Zum Beispiel unterschieden sich die Polen und ein Teil der Abgeordneten aus dem Hohenwart-Klub grundsätzlich in der Bewertung des österreichisch-ungarischen Ausgleichs. Gewisse Unterschiede sind auch in der Einstellung der Abgeordneten aus dem Polenklub und dem Hohenwart-Klub zur Außenpolitik der Habsburgermonarchie zu erkennen. Sie traten besonders nach dem Ausbruch des Konflikts auf dem Balkan 1876 zu Tage.

Trotz der Unterschiede, Gegensätze und Schwächen bildete die Opposition ein wichtiges Element im Reichsrat, und ihre Bedeutung nahm langsam zu. Zweifellos war dem Kaiser an ihrer Anwesenheit in der Kammer gelegen. Auch für die Regierung Adolf Auersperg war die Opposition trotz allem ein Partner. An erster Stelle waren die Polen ein solcher Partner, die man seit dem Beginn der siebziger Jahre zur Zusammenarbeit zu gewinnen versuchte. Paradoxerweise wurde die Opposition auch für einen Teil der liberalen Politiker zu einem Partner. Das betraf nicht nur die Polen, mit denen sich die deutschen Liberalen schon am Ende der sechziger Jahre zu verständigen bereit waren, sondern auch

Politiker anderer Nationalitäten, sogar die Tschechen. Das belegen die Gespräche, die im Herbst 1878 zwischen liberalen deutschen Politikern und Vertretern der Tschechen geführt wurden, die damals den Reichsrat boykottierten. Die Bedeutung der Opposition wuchs zeitgleich mit der Schwächung der Gruppe der Abgeordneten, die die Regierung unterstützte und die seit 1876 immer mehr auseinanderfiel. Nach 1876 waren es in vielen Fällen Abgeordnete der Opposition, die es der Regierung ermöglichten, im Parlament die Unterstützung für Gesetzesprojekte zu erhalten, die für den Staat wichtig waren.

Zweifellos haben die schwierigen Bedingungen, unter denen die Opposition im Reichsrat in den siebziger Jahren arbeitete, und die Erfahrungen aus dieser Zeit einen Einfluss auf die Haltung der Oppositionspolitiker in späteren Jahren gehabt. Die Führer der Opposition lernten zusammenzuarbeiten. Karl Hohenwart organisierte während der 5. Legislaturperiode des Reichsrats eine Parlamentsfraktion, in deren Rahmen die Vertreter sehr unterschiedlicher Gruppen zusammenarbeiteten. Diese Fraktion arbeitete trotz Differenzen und Schwierigkeiten mit dem Polenklub zusammen. Das erleichterte mit Sicherheit die Bildung einer neuen Koalition nach dem Fall der Regierung Adolf Auersperg, der Koalition des „Eisernen Rings“, die die Kräfte der ehemaligen Opposition vereinte und der Habsburgermonarchie im Lauf der nächsten Jahre Stabilität sicherte.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Martin Faber*

THE OPPOSITION IN THE VIENNA REICHSRAT  
IN THE 1870s  
(COMPOSITION — ORGANISATION — FUNCTIONING)

SUMMARY

The political activity of the Liberals, dominant in the Austrian Parliament in the 1870s, has been the subject of research of numerous historians. The history of the opposition at the time has been much less popular. This is probably due to the fact that the opposition was very diverse, comprised of many larger and smaller factions, often very disparate. In the 1870s, the opposition members of parliament included German Conservatives, Poles, Slovenians, Croats, Romanians and Italians, and in 1874 they were joined by Moravian Czechs.

The parliamentary opposition in the Vienna Reichsrat in the 1870s was weak. During the Parliament's third term (1870–1871), only 60 to 70 MPs represented the opposition in the lower house (*Abgeordnetenhaus*) numbering 203 members, and during the fourth term (1871–1873) there were even fewer opposition representatives in the Parliament. After the electoral regulations were reformed in 1873, the opposition clubs together had just over 80 members in the lower house of the Parliament, numbering 353 MPs, during the fifth term (1873–1879). The reasons for the opposition's weakness can be explained by the policy of the government and the German Liberals that supported it as well as by the opposition's internal problems.

The cabinet of Adolf Auersperg, which governed the Austrian part of the monarchy (Cisleithania) in the years 1871–1879, completed the political system reforms. In 1873 the Parliament electoral regulations were also changed and as a result new conditions were created for the opposition's activity. However, the new electoral law was not as unfavourable for the opposition as could have been expected, although the government and its administration made the 1873 electoral campaign difficult for the opposition.

The opposition's fundamental problem was its diversity and the resulting differences between the groups which comprised it. The opposition included politicians of very different views. They are usually described as right wing and indeed they included Conservatives and Ultramontanists, but not only them. A considerable part of the opposition was comprised of liberal, or even democratic, politicians. Apart from the Germans, they could be found in almost every opposition group — among the Czechs, Poles, and Slovenians.

There was no agreement among opposition politicians as to the goals they wanted to achieve. The opposition was described as federalist, but in fact only a part of it remained faithful to federalism, mostly the Czechs. The Poles had actually given up federalist plans already in the 1860s. They pursued their own political programme aimed to achieve broad autonomy for Galicia, modelled after the one enjoyed by the Croats in the Hungarian part of the monarchy (Transleithania). Similarly, Slavic politicians from Dalmatia were pursuing their own autonomous programme, much more modest than the Polish one. Some Slovenian politicians were also willing to follow a conciliatory policy. There were fundamental differences among the opposition politicians as to the tactics that should be used. Some of them did not participate in the sessions of the Reichsrat and boycotted the proceedings. This was mostly done by the Czechs, but also by a group of conservative German politicians, mainly from Tyrol. The majority of the opposition politicians were against this; in fact, the Poles never decided to boycott the Reichsrat. Various differences between the ethnic groups making up the opposition were also not without significance. The situation was different for the Poles than for the Slovenians. The Poles were quite powerful and had a certain traditional autonomy. Most of them lived in Galicia, where they were the dominant group. The Slovenians lived in as many as six crownlands (provinces), but were the majority in only two of them. They were also less powerful than the Poles. Each ethnic group in the opposition tended to pursue their particular interests at the expense of the common interest. Undoubtedly, this was the most conspicuous in the case of the Poles. The opposition acting as one was also made difficult by the differences between the countries from which MPs to the Reichsrat came from, e.g. the interests of the rural Galicia were different than the interests of the industrialised Czech (Bohemian) Lands. Therefore, it should not be surprising that MPs from Galicia and the Czech Lands often had a different opinion during discussions on economic issues, as well as during negotiations concerning the entente with the Hungarian Ausgleich.

The differences and divisions among the opposition politicians were undoubtedly favourable for the government as well as the liberal politicians and their supporters who backed it. The differences were taken advantage of without hesitation. In the early 1870s, Adolf Auersperg's government enlisted the cooperation of Slavic MPs from Dalmatia; later also some Slovenian MPs supported him on some matters. He also tried to persuade the Poles to cooperate.

The differences between the opposition politicians had an influence on their mutual relationships in the Reichsrat. One opposition parliamentary club was never created in the lower house of the Reichsrat. The Poles from Galicia traditionally had their own parliamentary club, called the Polish Club

(Kolo Polskie, Polenklub). Among the Polish politicians, supporters of close cooperation with the rest of the opposition were a minority. The opposition MPs from the other countries were initially divided into smaller groups. They became organised in one club only in 1870; it was called the Centre-Right Club (Klub des rechten Zentrums). It was probably short-lived and only lasted until the end of the third term. The tradition of this club was revisited in 1873 when Karl Hohenwart organised the majority of opposition MPs. The club he established was commonly called the Hohenwart Club. It was different from the Polish Club. Given the diversity of the groups it included, the only way to maintain its unity was to tolerate the activity of its factions, which were allowed considerable independence. The Polish Club, ethnically almost uniform, worked differently, with discipline being one of its fundamental principles.

The opposition clubs had different standpoints. During the fifth term of the Reichsrat, the basis for their cooperation was the defence of state rights. On other matters, even very important ones, there was no full agreement between the members of the Polish Club and the Hohenwart Club. For instance, the Poles and some of the MPs from the Hohenwart Club fundamentally disagreed on the Austrian-Hungarian entente. Some differences between MPs from the Polish Club and the Hohenwart Club can also be seen with regard to the foreign policy of the Habsburg monarchy. They came to the fore after the conflict in the Balkans broke out in 1876.

Despite all its differences, divisions and weakness, the opposition was an important element of the Reichsrat, and its significance gradually increased. There is no doubt that its presence in the Reichsrat was important to the emperor. Similarly, the opposition was a partner for Adolf Auersperg's government, in spite of all. The Poles especially were a partner and their cooperation was sought since the early 1870s. Paradoxically, the opposition also became a partner for some liberal politicians. This was not only the case of the Poles, with whom German Liberals had been ready to cooperate already in the late 1860s, but also politicians of different nationality, even the Czechs. This is confirmed by the talks conducted in the autumn of 1878 between the German liberal politicians and the representatives of the Czechs, who were boycotting the Reichsrat at the time. The opposition's significance increased with the weakening of the group of MPs supporting the government, which started to be more and more divided after 1876. Starting in 1876, in many cases it was the opposition MPs that enabled the government to receive parliamentary support for bills which were important for the state.

Undoubtedly, the difficult conditions which the opposition faced in the Reichsrat in the 1870s and the experiences gained at the time contributed to the opposition's attitude in later years. Opposition leaders learned to cooperate

among themselves. During the fifth term of the Reichsrat, Karl Hohenwart organised a parliamentary club which gathered together representatives of very different groups. The club, despite differences and difficulties, worked together with the Polish Club. Following the collapse of Adolf Auersperg's government, this certainly made it easier to create a new coalition, the Iron Ring coalition, which united the old opposition forces and which ensured the stability of the Habsburg monarchy over the next several years.

*Translated by Anna Sosenko*



## INDEKS OSOBOWY

- d'Abancourt Franciszek Ksawery 19, 23, 29, 41–42, 62, 114  
*Adlgasser Franz* 67–68  
 Agopsowicz Kajetan 112, 151, 156, 162  
 Andrásy Gyula 17–18, 23, 25, 27, 164, 172–173  
*Ambrožova Hana* 13, 156  
*Ara Angelo* 79  
 D'Avernas Heinrich 83  
 Auersperg Adolf 7, 17–23, 25–29, 31, 39, 49, 58, 60, 62, 113–114, 131, 135–136, 162, 165, 167, 170, 173–174  
 Auersperg Karl 17
- Bach Aleksander 42  
 Bärnfeind Anton 85, 140, 142  
*Balzer Oswald* 49, 51  
 Banhans Anton 18–21  
 Barák Josef 91, 93–94  
 Barbo Josip E. 98, 140, 143  
 Bartoszewski Karol 112, 151, 156, 162  
 Baum Józef 110, 112, 151, 156, 160  
 Belcredi Egbert 11, 44–45, 49, 54, 56, 89, 94, 126–128  
 Belcredi Richard 44  
 Benc Walenty 156  
 Bendela Theofil 31–32, 79–80, 104  
 Bendella Theophil, zob. Bendela Theofil
- Benvenuti Sergio* 79  
*Berchtold Klaus* 32, 36, 133  
 Beust von Friedrich Ferdinand 17  
*Biedrzycki Emil* 80  
*Bier Karl* 171  
*Bilgeri Benedikt* 82, 119  
*Bled Jean-Paul* 11, 35, 47  
 Bleiweis Janez 97–99  
*Bobrownicka Maria* 12, 100  
 Bocheński Alojzy 112, 151, 156, 162  
 Bodnar Iwan 40  
 Bodyński Maksymilian 152  
*Böck Franz* 85–86  
*Borodziej Włodzimierz* 13, 150, 153, 159, 161  
 Bossi-Fedrigotti Friedrich (Federico) 40  
 Brader Cölestin 82, 140, 142  
 Brandis Heinrich 82–83, 140, 142  
*Bratož Rajko* 90  
*Brauneder Wilhelm* 28, 51, 56, 58–59, 67  
 Brauner František 93  
 Brestel Rudolf 33  
 Breuer Józef 112, 151–152  
*Bruckmüller Ernst* 90, 98  
*Brzoza Czesław* 75, 106–108, 152  
*Buszko Józef* 13, 36, 67, 113, 148, 150, 152, 165, 173
- Ceanșu Mihai-Ștefan* 13, 31–32, 80, 103

- Cetnarowicz Antoni* 12–13, 27, 30–31, 36, 38, 74, 97, 99–102, 121, 141, 169
- Charmant Richard* 62
- Chelmecki Jan 112, 151, 156
- Chlebowczyk Józef* 89, 95
- Chlumecký von Johann 18–22, 62, 116
- Chłędowski Kazimierz* 105
- Chocholač Bronislav* 13, 156
- Chorinsky Carl* 21
- Chrzanowski Leon 110, 112, 151, 156, 162
- Cienciała Jerzy 74, 95–96, 123, 128, 140, 152–156, 162, 164, 170
- Cibulka Pavel* 12, 88, 119, 128, 147, 168
- Ciesielski Stanisław* 107
- Clam-Martinić Jindřich J. 37, 44–45, 48, 91, 93
- Colloredo-Mansfeld von Hieronymus 18, 21–22
- Costa Etbin H. 40, 45
- Cvirn Janez* 90
- Czartoryska Maria, zob. Čermák Maria
- Czartoryski Jerzy 8, 14, 44–49, 54, 56, 105–106, 109, 112, 120–121, 123–125, 129–130, 151, 153, 155–156, 158, 160, 162–164
- Czartoryski Witold* 120
- Czartoryski Władysław 14, 62, 106
- Czedik Alois* 22, 131
- Czerkawski Euzebiusz 112, 151, 156
- Czerkawski Julian 112, 151, 154, 156, 160, 162, 164
- Čelakovský Jaromir 92, 97
- Čermák Maria 120
- Černe Anton 40
- Čížek Antonín 45, 93
- De Pretis-Cagnodo Sisinio 18–20, 26, 116
- Di Pauli Anton 11, 40, 82, 140, 142, 146, 163
- Di Pauli Johann Nepomuk* 11, 40, 42–43, 82, 105, 119, 123–124, 144–146
- Dobrila Juraj 31, 101
- Doliner Dorothea* 86
- Dürckheim Friedrich (Bedřich) 43
- Duda František 45
- Dunajewski Julian 112, 151, 156, 161, 165
- Dutkova Renata* 163, 171
- Dvořák Tomáš* 13, 156
- Dworski Aleksander 112, 151, 156, 162
- Dzwonkowski Edward 112, 151, 156, 162
- Ehrenpreis Petronilla* 47
- Eichhoff Josef 135
- Einspieler Andrej 100–101
- Etienne Michael 173
- Fáček František 93
- Falkenhayn von Franz 46
- Fanderlík Josef 45, 94, 127, 140, 142
- Fellner Fritz* 17, 23–24, 49, 58, 60
- Fischer Franz 83, 140, 142
- Fischer Jasna* 90
- Fontana Josef* 11, 35, 38, 40, 42, 80, 123–124, 146, 171
- Franaszek Piotr* 75

- Franciszek Józef I 9, 17–18, 20, 22–27, 29, 42, 49–50, 52–56, 60, 65, 73, 76–78, 113, 115, 121, 124, 172–173
- Fras Zbigniew 19, 26, 105–106, 148, 160, 163, 171
- Franz Georg 32
- Friedländer Helene 26
- Gasser Vinzenz 79, 120
- Ganz Ilaria 82, 136
- Ganzwohl Josef 94, 127, 140, 142
- Georgien Jiří 67, 87
- Giovanelli Ignaz 37, 40, 82, 140, 142, 145, 147
- Giskra Karl 33, 42, 65
- Glaser Julius 18–19, 61
- Glatz Ferenc 34
- Gniewosz Edward 111–112, 151, 156, 162
- Gołab Jan 112, 152, 156
- Goluchowski Agenor 41–42, 57–58, 106, 113–114, 162, 171
- Goluchowski Artur 152, 165
- Götz Thomas 81
- Gottsmann Andreas 30, 32, 51
- Górny Marek 80
- Graf Friedrich 47, 82, 121, 140, 142
- Grégr Eduard 93
- Grégr Julius 92–93
- Grocholski Kazimierz 25, 109, 112, 151, 153, 156–157, 159–161, 164–165
- Gross Piotr 112, 151, 156, 160, 162–163
- Groß Franz 33
- Gruchala Janusz 129
- Gruda Antonín 45
- Grünwald Vendelín 93
- Grünwald 94
- Gryzbowski Konstanty 49, 51
- Gschließer von Oswald 11, 81–82
- Gudenus Ernst 83, 85, 140, 142
- Haas Hanns 80–82
- Haase Theodor K. 80
- Habětínek Karel 48, 129
- Hacman Eugeniu, zob. Hakman Eugen
- Hahn Sigmund 140
- Hajdamacha Fedko 151
- Hakman Eugen 79–80
- Hanisch Ernst 21
- Harrach Jan 48, 91, 93
- Harrant Friedrich 85, 140, 142
- Harrington-Müller Dietbild 25, 27, 32, 34, 59–60, 75, 88, 133, 136
- Hasner von Artha Leopold 19–20
- Hausmann Vinzenz (Hausmann Čeněk) 93
- Hausner Otton 152, 161
- Havelec Frantšek 93
- Haviar Thomas 10, 41
- Heidler Jan 43
- Helferstorfer Othmar 86
- Herbst Eduard 33, 60–61, 63, 72–73, 134, 136, 173
- Herman Mihael 85, 99, 140, 143–145
- Herrnleben Susanne 76
- Hobek Martin 64
- Höbelt Lotbar 11, 25, 28, 30–32, 35, 37, 39, 41, 43, 48, 50, 59, 64, 74, 133, 136, 141, 147, 150–151, 173

- Hohenwart Karl 9–10, 14, 17, 19–20, 25, 35, 38–42, 44, 48, 50, 77, 90, 98–99, 101, 118–120, 123–125, 129–130, 136–147, 165–168, 170–171, 173–174
- Holzgethan von Ludwik 17–20, 25
- Hönigsmann Oswald 151
- Hoppe Bedřich 45
- Hormuzaki Georg, zob. Hurmuzaki Gheorghe
- Horodyski Tomasz 112, 151, 156
- Horst von Julius 18–19, 116
- Hoszard Franciszek 112, 123, 151, 156, 162, 164
- Hurmuzaki Gheorghe 105, 140, 142
- Hutar Herbert 85*
- Jan Libor 13, 156*
- Janák Jan 11–12, 53–56, 88, 94–95, 128*
- Janda Václav 91, 93
- Janků Bartoloměj 94
- Janowski Ambroży 31, 52, 63–64, 135
- Janowśkyj Amwrosij, zob. Janowski Ambroży
- Jasiński Józef 112, 151, 156
- Jaworski Apolinary 112, 151, 156
- Jireček Josef 48, 129
- Judson Pieter M. 34, 134*
- Jungbauer Johann 87–88, 140
- Kabat Maurycy 112, 151, 156, 162
- Kaczala Stefan (Stepan) 110–112, 123, 141, 152–154, 156, 159, 162
- Kaizl Edmund 92
- Kaizl Josef 92
- Kallir Natan 151
- Kameníček František 11, 43*
- Kamiński Ignacy 112, 151, 156
- Kammerhofer Leopold 7, 23, 32, 59–60, 75–76, 133–134*
- Karlon Alois 56, 83, 85, 140, 142
- Karlon Johann 83–84
- Kellersperg von Ernst 17, 135
- Kern Felix 83, 119*
- Kieniewicz Stefan 120*
- Kirchmajer Julian 110, 112, 151–152, 156
- Klaić Miho 102, 141, 147
- Klarsfeld Laura 19*
- Klaudy Karel L. 93
- Klebl Irmgard 18–24, 26, 29, 60, 62*
- Kleisl Jan (Kleissl Jan) 93
- Klimeš Josef 93
- Klimeš Tomáš 95
- Knauer Oswald 142*
- Knežević Stevan 30
- Knoll Alfred 33, 88
- Kochanowski Antoni 31–32, 104
- Kočížová Danuše 89, 94, 95, 96*
- Köck Karl 19*
- Kolb Eberhard 79*
- Kolejka Josef 55, 95, 128*
- Koller Alexander 25, 57
- Kolmer Gustav 10, 17, 23–24, 27–30, 32–34, 41, 58, 61, 126, 135, 150, 171*
- Konrad Josef 84
- Kopp Josef 134
- Kořalka Jiří 92*
- Kosar Franc 99
- Kowalska Zofia 13, 121*
- Kozińska-Witt Hanna 64, 107, 108*
- Kozłowski Zygmunt 112, 151, 156

- Koźmian Stanisław* 164  
 Krasicki Jan 112, 151, 156, 162  
 Kratochvíle Jan 93  
*Kretschmar Gertrud* 11, 38  
*Kretschmer Werner* 59, 67–68, 70  
*Kruczkowska Maria* 156  
 Krzczunowicz Izabela 161  
 Krzczunowicz Kornel 112, 114, 151, 154, 156, 161  
 Krzyżanowski Gabriel 135  
 Kryżanywskyj Hawryło, zob. Krzyżanowski Gabriel  
 Kübeck von Kübau Guido 85, 118  
 Kuranda Ignaz 33, 63–65  
 Kusý Wolfgang 127, 140, 142  
*Kysela Jan* 67  
  
 Lam Jan 49  
 Landau Joachim 151–152  
 Lapenna Luigi (Alois) 134  
 Lasser von Zollheim Josef 18–21, 61–65, 73, 114, 116, 162  
 Ledóchowski Antoni 45  
*Leskiewiczowa Janina* 157  
 Liechtenstein Alfred 83–85, 118  
 Liechtenstein Alois 83  
 Lienbacher Georg 11, 82–83, 140, 142, 144–145, 147  
 Lindert Jakub 110  
 Litwinowicz Spirydion 30  
 Ljubiša Stevan M. 37, 141  
 Lobkovic Jiří 44–45, 47, 56, 91, 93  
*Luft Robert* 22  
*Lukan Walter* 90  
  
 Łepkowski Maksymilian 112, 151, 156  
 Łukasiewicz Franciszek 111–112  
 Łytwynowycz Spirydion, zob. Litwinowicz Spirydion  
  
 Maassen Friedrich 83  
*Macan Trpimir* 141  
 Madejewski Feliks 112  
*Malíš Jiří* 11, 12–13, 22, 54, 87–89, 94, 127–128, 168  
*Malle Arguštín* 86  
*Manekin Rachel* 107–108, 111  
 Mann Maurycy 26, 62  
*Marek Pavel* 12, 87–88  
*Marko-Stöckl Edith* 84–85  
 Marpurgo Josef (Giuseppe) 40  
*Marušič Branko* 12, 90, 100–101  
 Mattuš Karel 91–92  
*Matwijowski Krystyn* 75  
*Mazalová Pavla* 12, 44, 126–128  
*Melik Vasilij* 12, 31, 37–38, 40, 56, 68, 70, 72, 75, 97–99, 101, 137, 141, 145, 170, 173  
*Melville Ralph* 34  
 Mendelsburg Albert 113, 152–154, 156  
 Mezník Antonín 94, 127, 140, 142  
 Mielnicki Jan 54  
 Mieroszewski Stanisław 152  
*Milanović Božo* 101  
 Mildschuh Vilibald 94, 127, 140, 142  
 Mises Hermann 112, 151  
*Mölzer Andreas* 64  
*Moklak Jarosław* 30  
*Molisch Paul* 11, 24, 44, 47, 120–121  
*Moll Martin* 84  
 Monti Lovro 102, 141, 143  
*Mrozowicz Wojciech* 75

- Müllner Karl* 19
- Nabergoj Ivan 100, 141–143
- Neumayer Matthias 83, 140, 142
- Nittinger Robert 93
- Oelz Josef 82, 125, 140, 142
- Ofenheim Victor (Offenheim Wiktor) 18
- Okáč Antonín* 42, 47
- Oliva Alois 93
- Pajakowski Philip* 13, 150, 165
- Palacký František 122
- Pannenkowa Irena* 26, 56, 148
- Pascotini Carlo 38
- Paupié Kurt* 48
- Pavlinović Mihovil 102, 141
- Pawlików Teofil 112
- Pawlykiw Teofil, zob. Pawlików Teofil
- Pergner Heinrich 33, 134
- Petrino Alexandru 37–39, 47, 103, 105, 140–142, 144–145
- Petrowicz Wincenty 112, 151, 156
- Pfeifer Viljem 98, 141, 143
- Pflügl von Albert 83, 140, 142
- Pickert Karl 33, 88
- Pijaj Stanisław* 13, 17, 26–27, 30–32, 36–40, 42, 62, 74–75, 95–96, 104–112, 114, 120, 135, 148, 154–155, 170, 173
- Pino von Friedenthal Felix 79, 104
- Platzer Vilém P. 93
- Plener von Ernst 62, 134, 145, 161
- Plener von Ignaz 33
- Pokorný Jiří* 64, 87–88
- Polanowski Stanisław 112, 151, 156, 162
- Potocki Alfred J. 19–20, 38, 106, 167
- Prachenský Josef S. 93
- Prammer Johann* 86
- Prato Giovanni 170–171
- Pražák Alois 11–12, 14, 43–45, 48, 54, 93–94, 106, 126–128, 130, 140, 142, 144–145, 148, 168, 170
- Procházková Miroslava* 12, 137
- Prokopowitsch Erich 47, 103
- Pumpr Pavel 13, 156
- Purš Jaroslav 25
- Rabten Andrej* 75, 98, 101
- Rainer Bernhard 85, 140, 142
- Rajšp Vincenc* 90
- Rapp Johann 82, 140, 142
- Rauscher von Joseph Othmar 77–78, 86, 171
- Ravlić Jakša* 101
- Razlag Radoslav 98, 118, 137–138
- Rechbauer Karl 24, 33
- Reyer Franz 56
- Riccabona von Reichenfels Benedikt (Riccabona de Reichenfels Benedetto) 79
- Rieger František L. 37, 43–45, 47–48, 90–93, 120, 122–124, 130, 147, 173
- Rill Robert* 10–11, 35
- Rodić Gabriel 102, 170
- Romanowicz Tadeusz 14, 153, 161, 164
- Röska-Rydel Isabel* 32
- Roth Karel 93
- Ruchniwicz Krzysztof* 107
- Ruczka Ludwik 112, 151, 156



- Rudigier Franz Josef 41, 79  
*Rumpler Helmut* 24, 28, 32, 34, 39, 59, 76, 135, 150  
*Rustja Peter* 100  
 Ryłski Eustachy 112, 151, 156
- Řepa Milan* 12, 119, 122, 126–128, 130–131
- Sak Robert* 120, 131, 174  
 Sanguszko Eustachy 112, 151, 156  
 Sapieha Adam 45, 62  
 Sapieha Leon 41–42, 48, 106, 149–150, 160, 162  
 Sapieżyna Jadwiga 42, 48, 62, 106, 150  
 Schäffle Albert 42–43, 48, 120, 124  
*Schambeck Herbert* 32, 59  
 Scharf Alexander 173  
 Schaup Wilhelm 24  
*Schenk-Sudhof Emilie* 10, 41, 124, 144  
 Schmerling von Anton 19–20, 31, 37, 42  
*Schmitz Gertrud* 78  
 Schrems Johann 83, 140, 142  
 Schuselka Franz 89  
*Schuster Ingrid* 82, 126  
 Schwarzenberg Karel 91, 93  
*Seibt Ferdinand* 22  
 Sembratowicz Józef 79  
 Sembratowycz Josyf, zob. Sembratowicz Józef  
 Siegl Eduard 89  
*Simon Walter* 64  
 Skrejšovský Jan S. 48  
 Skrzyński Ludwik 106, 114, 152, 165  
 Sladkovský Karel 45, 93  
*Slapnicka Harry* 79, 82–83, 119
- Smarzewski Seweryn 45, 109–110, 112, 151, 156, 160, 162  
 Smolka Franciszek 45, 112, 120, 122–123, 151, 156, 162, 164  
*Sobolewski Ludwik* 13, 148, 159  
*Somogyi Éva* 34, 133, 136  
 Spiegel Ferdinand 88–89  
*Srb Adolf* 37, 42–44, 55, 92, 122–123, 126–130, 173  
 Stârcea Eugen 141  
*Stegner Tadeusz* 80  
*Steinkellner Friedrich* 11, 43, 82–83  
*Stepan Kamil* 152  
 Sternbach von Ferdinand 82, 140, 142  
 Stillfried Filip 49  
 Stremayr von Karl 18–20  
 Styrzza Eugen, zob. Stârcea Eugen 141  
*Sudolski Zbigniew* 14, 153  
 Sueß Eduard 145, 161  
*Szuro Stanisław* 18
- Šimáček František 48, 93  
 Škarda Jakub 93  
 Šrom František 94, 126–127, 140, 142  
 Štulc Václav 129
- Taaffe Eduard 41  
 Tarnowski Jan 112, 151, 156  
 Thun-Hohenstein Leo 44, 46, 120–121  
 Thurnher Johann 82, 125, 140, 142  
 Tilšer František 93  
*Tobolka Zdeněk* 25, 55, 92, 119, 122, 131, 145, 147, 168, 173–174  
 Toman Lovro 37

- Tomaszczuk Konstanty (Constantin) 31–32  
 Tomášek Kazimír 45, 95  
 Tomek Václav V. 92  
 Tonner Emanuel 93, 129  
 Torosiewicz Emil 112, 151, 156, 162  
*Toužimský Josef J.* 56, 59, 61–62, 73  
 Treter Hilary 54, 109  
 Trojan Pravoslav 93  
*Turczyński Emanuel* 32  
 Tyrš Miroslav 93  
 Ujejski Kornel 14, 152–153, 164–165  
 Unger Joseph 18–20, 61–62, 64  
*Urban Otto* 25, 36, 43–44, 92, 126–128, 130, 131, 174  
 Urbánek Ferdinand 93  
*Urbanitsch Peter* 21  
 Valussi Eugenio 101, 140, 143  
*Velek Luboš* 64, 92  
*Velkova Alice* 64, 92  
 Vidulich Francesco 38  
 Vigele Ferdinand 101  
 Vitezić Dinko 101, 140, 143  
*Vocelka Karl* 23, 41, 59, 67  
*Vojtěch Tomáš* 92, 119  
*Vošablíková Pavla* 119  
 Vošnjak Josip 97, 99–101, 123, 141, 143  
 Weber František 94, 127, 140, 142  
 Weber von Ebenhof Philip 57–58  
 Weigel Ferdynand 112, 150–151  
 Weinhandl Johann 85, 140, 142  
 Weiß von Starkenfels Victor 82–83, 119, 140, 142, 145  
*Wendland Anna V.* 53, 108, 111  
 Wereszczyński Józef 163–164  
*Wereszycki Henryk* 36  
*Wertheimer Eduard* 17, 24  
 Węzyk Leonard 112, 151, 156, 162  
*Wieczorkiewicz Paweł* 13, 150  
 Wildauer Tobias 171  
 Winkler Andrej 100–101  
 Włodek Maciej 40  
*Wrzesiński Wojciech* 26  
 Wurm Ignát 12, 45, 94, 127, 140, 142  
*Wurzbach von Constant* 18  
 Zaffron Giovanni (Johann) 78–79  
 Zborowski Ignacy 152  
*Zdrada Jerzy* 36, 109–110, 148–149  
 Zeilberger Johann 83, 140, 142  
 Zeithammer Antonín Otakar 45, 47–48, 91–93  
*Zellenberg Ulrich E.* 10–11, 35  
 Ziemiałkowski Florian 18–20, 22, 105–106, 109–115, 123, 133, 150, 153, 160–163, 168, 171  
*Zündel Gertrud E.* 19  
 Zwerger Johannes 79, 83  
 Zyblikiewicz Mikołaj 26, 62, 109–110, 112, 151, 154, 156  
 Žák Jan 93  
*Горук Андрій* 32  
*Левицький Кость* 30, 53, 108, 111  
*Мудрий Мар'ян* 110, 154  
*Сухий Олексій* 53